TOM 3

WOJNA - KONFLIKT - SPÓR

OBSZARY RYWALIZACJI W PRZESTRZENI MIĘDZYNARODOWEJ

Wojna – konflikt – spór. Obszary rywalizacji w przestrzeni międzynarodowej

Tom 3

Redakcja
Roman Kordonski
Aleksandra Kordonska
Łukasz Muszyński

Olsztyn – Lwów 2020

Publikacja ukazała się drukiem w ramach współpracy międzynarodowej Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie i Wydziału Stosunków Międzynarodowych Lwowskiego Uniwersytetu Narodowego im. Iwana Franki

Recenzenci:
Prof. dr hab. **Sergiusz Terepiszczy**,
Państwowy Uniwersytet Pedagogiczny im. M.P. Dragomanowa w Kijowie
dr hab. **Sergiusz Leończyk**,
Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

Projekt okładki: dr Rostysław Romaniuk

Wojna – konflikt – spór. Obszary rywalizacji w przestrzeni międzynarodowej, Tom 3, R. Kordonski, A. Kordonska, Ł. Muszyński (red.), Instytut Nauk Politycznych UWM w Olsztynie, Olsztyn–Lwów 2020, 218 s.

ISBN 978-83-66259-20-1

Prezentowana publikacja naukowa zawiera wyniki badań naukowców reprezentujących różne dyscypliny naukowe i podejmujących w rozdziałach swojego autorstwa zagadnienia z obszaru tytułowej problematyki. Celem redaktorów niniejszego tomu było rozwinięcie współpracy międzynarodowej pomiędzy ośrodkami naukowymi w Polsce i na Ukrainie.

Redaktorzy niniejszej pracy zbiorowej oddają Czytelnikom książkę, która stanowi kolejny krok we współpracy naukowej polsko-ukraińskiej. Żywią oni także nadzieję, na dalsze jej kontynuowanie i rozwijanie w przyszłości.

Odpowiedzialność za treść artykułów ponoszą autorzy.

Data publikacji: 28.12.2020

© Autorzy, 2020
© Instytut Nauk Politycznych
UWM w Olsztynie, 2020

Spis treści

Wstęp 5

Część I.
Doświadczenia i praktyka organizacyjna w zakresie bezpieczeństwa państwa

Przemysław Wywiał
Towarzystwo Sportowe „Strzelec" – z doświadczeń polskich organizacji paramilitarnych 8

Waldemar Tomaszewski
Wykonywanie przez prezydenta RP zadań w zakresie bezpieczeństwa państwa w uwarunkowaniach unijnych 21

Dariusz Brakoniecki
Competences of the local government in the area of public safety and public order 31

Artur Lis
Zasady ogólne postępowania administracyjnego w stanie kryzysu (wybór zagadnień) 41

Daniel Dziedzic
Rola i zadania oficera łącznikowego polskiej policji w Federacji Rosyjskiej 65

Damian Dutkiewicz
Tradycyjne systemy uzbrojenia sił lądowych państw europejskich – teraźniejszość i perspektywy rozwoju 73

Część II.
Konflikty społeczne, polityczne i militarne – studium przypadku

Katarzyna Cieplińska
An attempt to take over the Muscovite throne by Polish magnates during the Dimitriads as presented in Jerzy Pietrkiewicz's *Loot and Loyalty* 88

Iga Kleszczyńska
Military interventions as an instrument of U.S. foreign policy. Case study of American involvement in Panama 98

Iga Kleszczyńska
Security challenges in the Western hemisphere:
the case study of the narcobusiness' problem 107

Żaneta Zając
Problem separatyzmu we Wspólnocie Autonomicznej Galicji
w kontekście bezpieczeństwa narodowego 118

Jakub Klepański
Political leaders on the "Women's Strike" in the parliamentary
discourse in the Sejm of the Republic of Poland 131

Część III.
Prawne aspekty bezpieczeństwa międzynarodowego

Klaudia Doktór, **Rafał Bałdyga**
Legalność użycia sił zbrojnych w świetle prawa
międzynarodowego.....148

Robert Dębiński
Międzynarodowe gwarancje bezpieczeństwa religijnego w obliczu
łamania prawa chrześcijan do wolności sumienia i religii w Egipcie 158

Katarzyna Krzywicka
Arabska Wiosna Ludów w ujęciu społeczno-prawnym.....171

Dominika Dróżdż
Sektorowy i komplementarny akt terroryzmu
w konwencjach ONZ – wybrane zagadnienia 184

Dominika Dróżdż
W sprawie zależności między aktem terroryzmu, art. 28 MTK
Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego oraz zbrodnią agresji ..193

Olga Kavyn, **Sviatoslav Kavyn**,
Bohdan Kavyn, **Yaroslav Kavyn**
Legal platform for information security in the formation
of the national strategy of economic security..... 207

Wstęp

Środowisko międzynarodowe ulega ciągłej transformacji, dlatego coraz trudniejsza wydaje się analiza obecnych oraz prognoza przyszłych skutków zachodzących zmian. Rywalizacja jest nieodłącznym elementem, obecnym w przestrzeni międzynarodowej. W praktyce politycznej, istota rywalizacji odnosi się do sporów i konfliktów, angażujących m.in. państwa, organizacje międzynarodowe, podmioty niepaństwowe, jak również społeczeństwa i jednostki. Co ważne, podjęcie rywalizacji, może być zależne nie tylko od stanu faktycznego posiadanego potencjału, ale także od jego percepcji przez decydentów politycznych. W tym kontekście realny pozostaje wariant, w którym stroną sporu/konfliktu stanie się dany podmiot, bez względu na stan przygotowań, czy własną wolę. Analiza przyczyn, przebiegu, konsekwencji i formy rywalizacji w przestrzeni międzynarodowej, umożliwi zrozumienie wpływu sporów oraz konfliktów na kształt relacji pomiędzy poszczególnymi podmiotami.

Przybliżeniu powyższej problematyki służą interdyscyplinarne rozważania, podjęte przez Autorów reprezentujących polskie i ukraińskie ośrodki naukowe. Monografia stanowi trzeci tom z serii zatytułowanej *Wojna – konflikt – spór. Obszary rywalizacji w przestrzeni międzynarodowej* i została podzielona na trzy części tematyczne.

Część pierwsza mieści rozważania dotyczące doświadczeń i praktyk organizacyjnych w zakresie bezpieczeństwa państwa. W sposób szczegółowy przedstawiono: działalność Towarzystwa Sportowego „Strzelec" – z doświadczeń polskich organizacji paramilitarnych (Przemysław Wywiał); wykonywanie przez prezydenta RP zadań w zakresie bezpieczeństwa państwa w uwarunkowaniach unijnych (Waldemar Tomaszewski); kompetencje samorządu terytorialnego w zakresie bezpieczeństwa i porządku publicznego (Dariusz Brakoniecki); zasady ogólne postępowania administracyjnego w stanie kryzysu – wybór zagadnień (Artur Lis); rolę i zadania oficera łącznikowego polskiej policji w Federacji Rosyjskiej (Daniel Dziedzic); tradycyjne systemy uzbrojenia sił lądowych państw europejskich – teraźniejszość i perspektywy rozwoju (Damian Dutkiewicz).

Część druga mieści rozważania dotyczące problematyki konfliktów społecznych, politycznych i militarnych w formie studium przypadku. W sposób szczegółowy przedstawiono: próbę przejęcia moskiewskiego tronu przez polskich magnatów – obraz „dymitriad" w przekazie *Loot and Loyalty* Jerzego Pietrkiewicza (Katarzyna Cieplińska); interwencje wojskowe jako instrument polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych

– studium przypadku zaangażowania Amerykanów w Panamie (Iga Kleszczyńska); wyzwania bezpieczeństwa na półkuli Zachodniej – studium przypadku problematyki biznesu narkotykowego (Iga Kleszczyńska); problem separatyzmu we Wspólnocie Autonomicznej Galicji w kontekście bezpieczeństwa narodowego (Żaneta Zając); wypowiedzi liderów politycznych o „strajku kobiet" w dyskursie parlamentarnym w Sejmie RP (Jakub Klepański).

Część trzecia mieści rozważania dotyczące prawnych aspektów bezpieczeństwa międzynarodowego. W sposób szczegółowy przedstawiono: legalność użycia sił zbrojnych w świetle prawa międzynarodowego (Klaudia Doktór, Rafał Bałdyga); międzynarodowe gwarancje bezpieczeństwa religijnego w obliczu łamania prawa chrześcijan do wolności sumienia i religii w Egipcie (Robert Dębiński); Arabską Wiosnę Ludów w ujęciu społeczno-prawnym (Katarzyna Krzywicka); sektorowy i komplementarny akt terroryzmu w konwencjach ONZ – wybrane zagadnienia (Dominika Dróżdż); zależność między aktem terroryzmu, art. 28 MTK Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego oraz zbrodnią agresji (Dominika Dróżdż); aspekt prawny bezpieczeństwa informacyjnego w tworzeniu narodowej strategii bezpieczeństwa gospodarczego (Olga Kavyn, Sviatoslav Kavyn, Bohdan Kavyn, Yaroslav Kavyn).

Wieloaspektowość zakresu rozważań, przyczynia się do nowego spojrzenia na złożony charakter wojny, konfliktów i sporów w przestrzeni międzynarodowej oraz prowadzi do lepszego zrozumienia przeszłości. Złożoność aspektów badawczych determinuje do kontynuacji rozważań, a także wskazania nowych obszarów z zakresu tytułowej problematyki.

Zespół Redakcyjny

Część I.
Doświadczenia i praktyka organizacyjna w zakresie bezpieczeństwa państwa

Przemysław Wywiał*

Towarzystwo Sportowe „Strzelec” – z doświadczeń polskich organizacji paramilitarnych

Współcześnie organizacje paramilitarne definiuje się jako stowarzyszenia, które tworzone są i działają na wzór wojskowy, choć oficjalnie nie są częścią sił zbrojnych. Strukturą, dyscypliną, formami szkolenia i wychowania upodabniają się do wojska. Stowarzyszenia te mogą być użyteczne dla sił zbrojnych, ponieważ skupiają się na kształceniu potrzebnych w wojsku zachowań i umiejętności, skupiając się przede wszystkim na praktyce: strzelaniu, taktyce, podnoszeniu sprawności fizycznej, umiejętności pracy w zespole itp. Są aktywne zarówno w przygotowaniu młodzieży do służby wojskowej, jak i podtrzymywaniu nabytych w jej trakcie umiejętności wśród rezerwistów. Do najważniejszych organizacji paramilitarnych w Polsce można obecnie zaliczyć: Stowarzyszenie ObronaNarodowa.pl Ruch na Rzecz Obrony Terytorialnej, Związki Strzeleckie czy Legię Akademicką[1].

Początki działalności polskich organizacji paramilitarnych sięgają pierwszych lat XX wieku, kiedy to zaczęły powstawać konspiracyjne i jawne struktury mające na celu przygotowanie kadr dla armii powstańczej. Jedną z nich było Towarzystwo Sportowe „Strzelec” w Krakowie.

W czerwcu 1908 r. z inicjatywy Kazimierza Sosnkowskiego powstał we Lwowie tajny Związek Walki Czynnej. Jak wynika z Regulaminu ZWC, celem organizacji było „prowadzenie poza granicami caratu robót przygotowawczych oraz wytworzenie organizatorów i kierowników dla przyszłego powstania zbrojnego w zaborze rosyjskim. Dążąc do rewolucyjnego powstania Polski przeciw najazdowi moskiewskiemu, Z.W.C. stwierdza, że celem zgodnych usiłowań ogółu jego członków jest Niepodległa Republika Demokratyczna”[2]. Na przełomie roku 1908 i 1909 powstały struktury ZWC w Krakowie[3].

---

* dr hab. Przemysław Wywiał, Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie, e-mail: przemyslaw.wywial@gmail.com

[1] P. Wywiał, *Organizacje paramilitarne,* [w:] O. Wasiuta, R. Klepka, R. Kopeć (red.), *Vademecum bezpieczeństwa*, Kraków 2018, s. 491.

[2] Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej: ANKr), Towarzystwo Sportowe „Strzelec” (dalej: TS „Strzelec”), ZWS-8, Regulamin Związku Walki Czynnej.

[3] T. Bogalecki, *Polskie Związki Strzeleckie w latach 1910–1914,* „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1996, nr 2, s. 32.

Podstawowy kierunek działalności ZWC stanowiło szkolenie kadr wojskowych dla przyszłej armii powstańczej. Oddziały dzieliły się na kursy, których programy dostosowywano do poziomu wykształcenia członków organizacji. Szkolenie obejmowało oprócz zajęć teoretycznych również ćwiczenia polowe, strzelanie oraz posługiwanie się materiałami wybuchowymi[4].

Tajna działalność ZWC na terenie zaboru austriackiego była pod ochroną austriackich władz wojskowych, które w zamian za to domagały się informacji wywiadowczych, a na wypadek wybuchu wojny rozpoczęcia akcji dywersyjnej przeciwko Rosjanom. Władze administracyjne dowiedziały się o istnieniu ZWC w czerwcu 1909 r. po aresztowaniu w Krakowie Walerego Sławka. Został on zwolniony dzięki pomocy kierowników placówek wywiadowczych we Lwowie i Krakowie, mjr. Gustawa Iszkowskiego i kpt. Józefa Rybaka. Na początku października 1910 r. przypadkiem zostało aresztowanych sześciu członków krakowskiego oddziału ZWC, u których znaleziono materiały tej organizacji. Zostali oskarżeni o zabójstwo rosyjskiego konfidenta. Mimo, że śledztwo nie potwierdziło tego zarzutu, czterech oskarżonych uznano za organizatorów krakowskiego ZWC, skazano na niewielkie kary aresztu i wysiedlenie z Galicji[5].

W związku jednak z dekonspiracją ZWC postanowiono utworzyć w Galicji legalną polską organizację strzelectwa sportowego, która miała działać na podstawie z 15 listopada 1867 r. o stowarzyszeniach i korzystać z reskryptu Ministerstwa Obrony Krajowej z 7 maja 1909 r., w którym znalazły się „Postanowienia o popieraniu strzelectwa dobrowolnego" na terenie Austrii. Reskrypt przyznawał organizacjom sportowym o charakterze strzeleckim prawo korzystania ze strzelnic garnizonowych i pomocy instruktorów wojskowych, wypożyczania broni oraz zakupu amunicji i prochu po niższych cenach[6].

Pierwsze jawne stowarzyszenie strzeleckie – pod nazwą „Związek Strzelecki" – powstało wiosną 1910 r. we Lwowie, a jego statut Namiestnictwo zatwierdziło 23 kwietnia 1910 r.[7] Następna organizacja – pod nazwą Towarzystwo Sportowe „Strzelec" – powstało pod koniec 1910 r. w Krakowie. Jego statut został zatwierdzony przez Namiestnictwo 1 grudnia 1910 r.

---

[4] Ibidem, s. 33.
[5] Ibidem, s. 33-34.
[6] Ibidem, s. 34.
[7] Ibidem, s. 35.

we Lwowie[8]. Oficjalnym założycielem organizacji był Eugeniusz Kernik. W 1911 r. przewodniczącym „Strzelca" został Włodzimierz Tetmajer Przerwa, który pozostawał na tym stanowisku do wybuchu I wojny światowej[9].

Wybór Włodzimierza Tetmajera Przerwy nie był oczywiście przypadkowy. Był to znany malarz i poeta, a zarazem działacz ludowy i polityk. Był współzałożycielem Polskiego Stronnictwa Ludowego, a od 1911 r. posłem do parlamentu austriackiego. Jak potem pisał Adam Koc, członek krakowskiego „Strzelca", „przez desygnowanie na stanowiska prezesów dwóch[10] posłów do parlamentu, Józef Piłsudski zbudował dodatkową osłonę dla organizacji przed zbyt natarczywą kontrolą władz rządowych. Statuty polskich towarzystw strzeleckich zatwierdzone przez urząd Namiestnictwa we Lwowie brzmiały niewinnie, mówiąc o krzewieniu zamiłowania do sportu strzeleckiego i pomijając milczeniem główny cel, ku któremu owo „zamiłowanie" było skierowane. Osoby prezesów, korzystające z przywileju nietykalności poselskiej, wpływały na osłabienie gorliwości biurokracji austriackiej do wtrącania się w sprawy tych związków. Obaj posłowie współpracowali z Józefem Piłsudskim, okazując wielkie zrozumienie dla roli, którą mieli spełniać. Ograniczali swój udział jedynie do załatwienia formalnych wymagań statutu, wypływających z obowiązków prezesa. W ten sposób uniknięto dwoistości władz i ośrodkiem dyspozycyjnym był wyłącznie Józef Piłsudski. Okazywali natomiast pomoc przez swoje wpływy w Wiedniu, załatwiając pojawiające się zatargi i pretensje rządu austriackiego i jego urzędów. Głównym zadaniem, jakie mieli do spełnienia, było osłanianie działalności Józefa Piłsudskiego"[11].

Wkrótce powstał również Związek Strzelecki w Brzeżanach. Rozwój organizacji strzeleckich utrudniał fakt, że działały one jako odrębne stowarzyszenia. W związku z tym latem 1912 r. Władysław Sikorski i Marian Kukiel opracowali statut Polskiej Federacji Strzeleckiej. Terenem działalności nowej organizacji miała być cała monarchia habsburska, a jej głównym zadaniem – ćwiczenia wojskowe i rozbudzanie zainteresowań wojskowych. Niestety, składane w sierpniu i grudniu 1912 r. wnioski o jej rejestrację były odrzucane przez austriackie ministerstwo spraw wewnętrznych, której

---

[8] ANKr, Starostwo Grodzkie w Krakowie 221, Pismo do założycieli Stowarzyszenia „Strzelec" w Krakowie, Lwów, 8 XII 1910.
[9] T. Bogalecki, op. cit., s. 35.
[10] Prezesem Związku Strzeleckiego we Lwowie był Hipolit Śliwiński, założyciel Stronnictwa Postępowo-Demokratycznego i również poseł do parlamentu austriackiego.
[11] A. Koc, *Wspomnienia,* oprac. J. Mierzwa, Wrocław 2005.

zdaniem projektowana federacja stanowiła niebezpieczeństwo dla bezpieczeństwo państwa[12].

Prawną podstawę do wspólnego działania i jednolitego kierownictwa polskich organizacji strzeleckiej dała dopiero zmiana statutu krakowskiego Towarzystwa Sportowego „Strzelec", co zostało zatwierdzone przez Namiestnictwo we Lwowie 20 maja 1913 r. Rozszerzono działalność stowarzyszenia na całą Galicję[13].

Najwyższą władzę kolegialną TS „Strzelec" stanowiło Walne Zgromadzenie zwoływane w ostatnim kwartale roku kalendarzowego przez Zarząd Główny. Uczestniczyli w nim delegaci kół miejscowych, a każdy reprezentował 50 członków organizacji. W zakres kompetencji Walnego Zgromadzenia wchodziło rozpatrywanie sprawozdań z rocznej działalności Zarządu Głównego, i uchwalanie budżetu, wybieranie dziesięcioosobowego Zarządu Głównego, trzyosobowego Sądu Towarzystwa i Komisji Rewizyjnej, zmiana statutu, decydowanie o ewentualnym rozwiązaniu stowarzyszenia i losie jego majątku[14]. Zarząd Główny wybierał prezesa, wiceprezesa, sekretarza, skarbnika i gospodarza. Do jego obowiązków należało m.in. przyjmowanie nowych członków, ich skreślanie lub zawieszanie w prawach oraz tworzenie sekcji realizujących jego zadania[15].

Do najważniejszych zadań stowarzyszenia należało zakładanie kół w miejscowościach, gdzie było co najmniej 8 członków organizacji. Podlegały one Zarządowi Głównemu. Najwyższym organem koła było zgromadzenie, które wybierało prezesa, jego zastępcę, sekretarza i gospodarza wchodzących w skład Wydziału oraz Komisję Kontrolującą i Sąd Polubowny[16].

Formalnie członkiem TS „Strzelec" mógł zostać każdy, kto podpisał oświadczenie o podporządkowaniu się statutowi i regulaminom organizacji. Decyzję o przyjęciu kandydata podejmował Zarząd Główny korzystając z pisemnych opinii sześciu członków Towarzystwa. W przypadku odmowy nie ujawniano jej przyczyn. Dzięki takim zasadom w znacznym stopniu uchroniono organizację przed przenikaniem do niej osób niepożądanych lub przypadkowych. W 1914 r. kryteria te obniżono, przekazując prawo przyjmowania nowych członków komendantom oddziałów z zastrzeże-

---

[12] T. Bogalecki, op. cit., s. 35-36.
[13] Ibidem, s. 36.
[14] ANKr, TS „Strzelec", ZWS-8, Statut Towarzystwa Sportowego „Strzelec"; T. Bogalecki, op. cit., s. 36.
[15] Ibidem.
[16] Ibidem.

niem uzyskania aprobaty komendy szkoły strzeleckiej, składającej się zazwyczaj z kilku kursów[17].

TS „Strzelec" działało co najmniej do końca sierpnia 1914 r. Jak ustalił Tadeusz Bogalecki, jego statut wykorzystali m.in. organizatorzy stowarzyszenia strzeleckiego w Pradze. W Galicji TS „Strzelec" pozostawał jednak towarzystwem o zasięgu jedynie lokalnym. Tylko nieliczne oddziały były zarejestrowane jako koła miejscowe „Strzelca" (np. Podgórze, Rudawa, Mieńkinia, Filipowice, Kalwaria, Czerna, Czatkowice) – większość tymczasem działał pod nazwą Związek Strzelecki[18]. Również władze szkoleniowe organizacji posługiwały się wyłącznie określeniem Związki Strzeleckie, o czym świadczą m.in. odręczne pisma Józefa Piłsudskiego, odciski podłużnej pieczęci komendy Okręgu Krakowskiego, nadruki na formularzach raportów[19].

Od końca 1912 r. Kraków był siedzibą komendy jednego z okręgów strzeleckich działających w Galicji (obok lwowskiego i rzeszowksiego). Komendantem Okręgu Krakowskiego był Mieczysław Trojanowski „Ryszard". W 1913 r. zaczęto organizować w ramach okręgów obwody. Obejmowały one jednostki szkoleniowe kilku lub kilkunastu stowarzyszeń, przeważnie wiejskich, co umożliwiało efektywniejsze wykorzystanie instruktorów dojeżdżających z komend okręgowych i lepsze wyekwipowanie oddziałów. Podstawowymi jednostkami taktycznymi Związków Strzeleckich były sekcje, plutony i kompanie. Początkowo w sekcji było 8 osób, dwie sekcje tworzyły pluton, a cztery – kompanię. W maju 1914 r. powiększono ich etaty. Odtąd sekcja skupiała od 8 do 15 osób. Pluton składał się z dwóch-trzech sekcji i liczył 16-36 szeregowców. W skład kompanii wchodziły trzy-cztery plutony skupiające 64-144 strzelców[20].

Statutowe zadania organizacji strzeleckich sprowadzały się do organizowania ćwiczeń sportowych i gimnastycznych oraz kształtowania dzielności, karności i współpracy członków. Faktycznie głównym celem było przygotowanie i rozpoczęcie powstania w zaborze rozyjskim. W latach 1911 -1914 działalność organizacji strzeleckich skoncentrowano na szkoleniu

---

[17] S. Kudelska (Hanna), *Praca kobiet w ZS przed wojną*, [w:] J. Piłsudska i in. (red.), *Wierna służba. Wspomnienia uczestniczek walk o niepodległość 1910–1915*, Warszawa 1927, s. 4; T. Bogalecki, op. cit., s. 40.

[18] ANKr, TS „Strzelec", ZWS-8, Pismo C.K. Starostwa w Chrzanowie do założycieli Stowarzyszenia Koło miejscowe Towarzystwa Sportowego „Strzelec" w Czernej do rąk głównego Zarządu Towarzystwa Sportowego „Strzelec" w Krakowie, Chrzanów, 14 V 1914; Bogalecki, s. 37.

[19] T. Bogalecki, op. cit., s. 37.

[20] Ibidem, s. 38–40.

wojskowym, przygotowaniach mobilizacyjnych oraz działalności informacyjno-wywiadowczej w zaborze rosyjskim[21].

Szkolenie wojskowe krakowskich strzelców – podobnie zresztą jak we Lwowie – rozpoczęto w połowie 1911 r. po uzyskaniu zezwolenia austriackich władz wojskowych na korzystanie z broni i pomocy instruktorów armii austriackiej. Jego głównym celem było przygotowanie kadr dla przyszłej armii powstańczej. Podstawowymi formami organizacyjnymi szkolenia były kursy (szkoły), które dzieliły się na niższe (żołnierskie), średnie (podoficerskie) i wyższe (oficerskie). W połowie 1912 r. w Krakowie działały kursy średni i wyższy[22].

W pierwszym, kadrowym etapie działalności „Strzelca" w szkoleniu opierano się głównie na programach i instrukcjach ZWC. Dopiero w czerwcu 1913 r. w Krakowie opublikowano nowy „Program szkół wojskowych Związków Strzeleckich". Zgodnie z nim szkoła niższa (żołnierska, rekrucka) obejmowała młodzież wiejską oraz robotniczą. „Niższa szkoła wojskowa – stwierdzał „Program" – jest typem szkolnym, dostosowanym do warunków i potrzeb ludowych organizacji militarnych i środowisk, rozporządzających ograniczonymi środkami technicznymi i instruktorskimi w znaczeniu fachowem, lub też zupełnie ich pozbawionych". Program szkoły niższej obejmował podstawowy zakres obowiązków i umiejętności szeregowca (obsługa broni, musztra, podstawy taktyki). Prowadzono także naukę pisania i czytania dla analfabetów. W „Programie" podkreślano, iż „przedmioty ogólnokształcące oraz praca wychowawczo-ideowa postawione są równorzędnie z kształceniem techniczno-fachowem"[23].

Strzelcy mający średnie wykształcenie trafiali do szkoły podoficerskiej. Dzieliła się ona na dwa kursy: pierwszy (żołnierski) obejmował program szkolenia szeregowca, a jego uczestnicy po zdaniu egzaminów przechodzili na kurs podoficerski. Jak podkreślano w „Programie", „szkoła podoficerska jest pierwszą szkołą karności i dyscypliny wojskowej, wdrażającą w kardynalne prawa rządzące zbiorowością wojenną; szkoła podoficerska urabia i dostosowuje do wymogów organizacji militarnej świeży i różnolity materiał rekrucki"[24].

---

[21] Ibidem, s. 42.
[22] Ibidem, s. 42–43.
[23] *Program szkół wojskowych Związków Strzeleckich,* Kraków 1913, s. 3-6; T. Bogalecki, op. cit., s. 43.
[24] *Program szkół*, s. 7-8.

Kurs pierwszy szkoły podoficerskiej, trwający pół roku, obejmował: służbę wewnętrzną, broń (wykłady i ćwiczenia praktyczne), terenoznawstwo (wykłady i „ćwiczenia praktyczne w polu"), służbę wartowniczą, pogadanki regulaminowo-taktyczne z zakresu obowiązków szeregowca w polu, musztrę formalną i taktyczną na poziomie sekcji i plutonu, gimnastykę. Po zakończeniu kursu pierwszego odbywał się egzamin, który warunkował przejście uczestnika na kurs drugi[25].

Podczas kursu drugiego szkoły podoficerskiej, trwającego kolejne pół roku, kandydaci na podoficerów ZS zgłębiali tajniki: organizacji wojska rosyjskiego, terenoznawstwa, taktyki (ćwiczenia w plutonie i kompanii), fortyfikacji, musztry formalnej i taktycznej plutonu i kompanii, regulaminu musztry. Na zakończenie kursu odbywał się egzamin praktyczny i teoretyczny[26].

Tak kurs podoficerski, na który trafił, wspominał potem Michał Sokolnicki: „Przedmiotem wykształcenia w szkole podoficerskiej były przede wszystkim teoretyczne kursy, zawierające początkowe wiadomości o wojsku i służbie wojskowej. Wchodziła w ten zakres nauka o broni – więc obeznanie z pistoletem automatycznym, ale przede wszystkim będącym już od kwietnia 1913 r. w naszych rękach karabine. Wojskowość austriacka przydzielała jeszcze wprawdzie organizacjom strzeleckim przeważnie karabiny dawniejsze systemu Wendla, jednostrzałowe, a więc w zasadzie nieprzydatne w boju nowoczesnym, ale w tym czasie rezultatem usilnych starań stało się otrzymanie w niewielkiej ilości nowoczesnej broni austriackiego wojska, karabinów systemu manlichera; broń tę otrzymaliśmy tytułem wypożyczenia dla ćwiczeń i znajdowała się ona pod ochroną Strzelca i na odpowiedzialności jego komendy (...). Uderzyła mię od razu w prowadzeniu nauki szkoły podoficerskiej rzeczowość i gruntowność. W wykładach nie było miejsca na żadne frazesy, panowała pewna skromność i suchość. Na miejsce dawnej, znanej mi z czasów studenckich związków rozlewności ideowej, pociągu do opierania myśli na postulatach, uderzały tutaj zwięzłość i realizm, przystosowanie do zadań wyłącznie praktycznych. Ideowość rozumiała się niejako sama przez się, przez sam fakt naszego przyjścia i dobrowolnego udziału – i poza tym nagim faktem o celach, o przeszywającej nas wszystkich tęsknocie do wojny i o pragnieniu zdobycia orężem Polski, nie było ani między nami, ani tym mniej z komendą, żadnej

[25] Ibidem, s. 7-12.
[26] Ibidem, s. 13-17.

mowy. Owszem, zapanowała jakaś pod tym względem wstydliwość, niechęć uzewnętrzniania się i modą strzelecką się stało zakonspirowanie uczucia, a gdy się ono mimo wszystko ujawniło, zwekslowanie go natychmiast na tory lekceważącego śmiechu i rubasznego żartu.

Koniecznym uzupełnieniem, a właściwie nawet gruntem ciągłym naszego wykształcenia, były ćwiczenia. Szkołę podoficerską przechodziło się w tym stadium w podzielonym na dwie sekcje plutonie. Komendę obejmował jeden z oficerów – Herwin, Ignacy lub Stanisław, na pierwsze kompanijne ćwiczenia pojawiał się Śmigły. Sekcyjnymi byli sami uczący się kandydaci na podoficerów. Musztra odbywała się z reguły wcześnie rano na Błoniach; panowała jeszcze ostrożność, i zasada nie zwracania zbytniej uwagi, nie pozwalania na przemarsze miastem. Pierwsze te ćwiczenia musztry szły nieskładnie i ani w marszu szeregiem, ani w formowaniu czwórek, ani w ruchach z bronią nie byliśmy zgrani, nie stanowiliśmy jeszcze zwartego zespołu. Uczestnicy krakowskiej szkoły podoficerskiej byli to na ogół, tak jak ja, inteligenci, przeważnie zresztą młodzi chłopcy. Było wśród nas niezmiernie dużo dobrych chęci, mało jeszcze umiejętności i przede wszystkim przystosowania. Ćwiczenia odbywały się wprawdzie codziennie, ale z trudnościami i przeszkodami: młodzież ćwicząca miała zajęcia naukowe lub zawodowe, często posady; wojsko było sprawą poboczną i chociaż wkładało się w nie największy i najszczerszy wysiłek to jednak nie można było wymagać zbyt wiele, a organizmy ludzkie były podmęczone pracą codzienną, na morale zaś często wpływały niedostatki życiowe”[27].

Szkoła oficerska – mająca na celu „wykształcenie pod każdym względem dobrych oficerów Związku” – także składała się z dwóch kursów, normalnego i wyższego. Na pierwszym, trwającym półtora roku, uczono podstaw taktyki piechoty, niezbędnych dla przyszłych dowódców plutonów i kompanii. Kurs drugi obejmował studia wyższej taktyki, podstawy wykształcenia strategicznego oraz specjalne działy nauk wojskowych, które nie zostały uwzględnione w programie kursu pierwszego[28]. W ramach kursu pierwszego odbywała się także Szkoła Podchorążych[29].

Program wykładów taktyki na kursie drugim szkoły oficerskiej obejmował: teoretyczny wstęp do taktyki; taktykę piechoty (szyki piechoty,

---

[27] M. Sokolnicki, *Rok czternasty,* Londyn 1961, s. 36-37.
[28] T. Bogalecki, op. cit., s. 44.
[29] *Program szkół*, s. 18, 46.

szyk bojowy piechoty, szyk bojowy kompanii, szyk bojowy batalionu, szyk bojowy pułku, ogień piechoty, bój piechoty, tabory piechoty, taktyka karabinów maszynowych); taktykę kawalerii (własności bojowe, zalety i wady kawalerii; szyki i formacje kawalerii; działania bojowe kawalerii; służba wywiadowcza kawalerii); taktykę artylerii (dane ogólne i szyki, działania bojowe artylerii); skombinowane działanie trzech rodzajów broni (organizacja oddziałów z trzech rodzajów broni i kierowanie wojskami, wojska na spoczynku, marsze, bój); „bój o przedmioty lokalne"; „małą wojnę" (tematy: konwojowanie transportów, napady na transporty, furażowanie, napady na furażerów, działanie oddziałów partyzanckich, obrona kolei żelaznych, napady na koleje żelazne)[30]. Program zadań taktycznych obejmował zadania na tablicy lub na mapie w bardzo dużej skali podczas wykładu (zadania na pluton i kompanię w boju oraz zadania dla patroli wywiadowczych) oraz zadania pisemne do domu (organizacja taboru, rozlokowanie na kwaterach, forpoczty, marsz, bój zaczepny, bój obronny, rozkazy i zarządzenia bezpośrednio po skończonym boju)[31].

Kursanci szkoły oficerskiej przechodzili również ćwiczenia polowe oraz zaliczali zajęcia z zakresu regulaminów, nauk techniczno-wojskowych, materiałów wybuchowych, gospodarki na poziomie kompanii i batalionu, historii wojskowości polskiej. Kurs oficerski kończył się egzaminem, składającym się z trzech części: polowej, pisemnej i ustnej[32]. Kierownikiem szkoły oficerskiej w Krakowie był Kazimierz Piątek „Herwin"[33].

W połowie 1913 r. opublikowano nowe regulaminy szkolenia: *Regulamin wewnętrzny szkół wojskowych ZS, Spis komend regulaminu musztry wojsk pieszych, Regulamin służby polowej, Regulamin wojsk pieszych, Instrukcja techniczna*[34].

Szkolenie kadr strzeleckich uzupełniały obozy letnie. Pierwszy z nich, którym osobiście kierował Józef Piłsudski, odbył się w Stróży koło Limanowej w sierpniu 1913 r. Rok później, w lipcu 1914 r., zorganizowano w Krakowie drugi taki obóz, który przerwał wybuch I wojny światowej[35]. Latem 1912 r. wydział krakowskiego „Strzelca" powołał komisję techniczną, której zadaniem było m.in. opracowanie wzorów polowych zestawów

---

[30] *Program szkół wojskowych Związków Strzeleckich,* Kraków 1913, s. 18–32.
[31] Ibidem, s. 32–34.
[32] Ibidem, s. 35-46.
[33] ANKr, ZWS-8, Spis oficerów mianowanych rozkazem Komendy Głównej z 1913 r.
[34] M. Staroń, *Szkolenie wojskowe w Związkach Strzeleckich (1910–1914)*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy" 2010, nr 3, s. 37.
[35] T. Bogalecki, op. cit., s. 44–45.

telefonicznych i sygnalizacyjnych oraz instrukcje ich obsługi. W Krakowie powstał również oddział telefoniczny „Strzelca", złożony z dwóch patroli pieszych (komendant, jego zastępca, czterech strzelców)[36].

W Krakowie tworzono także patrole sanitarne[37]. Jak podaje Zdzisław Abramek, historyk Polskiego Czerwonego Krzyża, grupa młodych krakowskich medyków tworzyła „Strzelecki Czerwony Krzyż"[38]. W Krakowie działał oddział żeński, przygotowywany do wykonywania zadań pomocniczych podczas wojny. Podobne oddziały istniały tylko we Lwowie i Wieliczce. Program szkoleniowy oddziału żeńskiego obejmował głównie przedmioty przydatne w służbie wywiadowczej, sanitarnej i gospodarczej. Dużo czasu poświęcano więc zagadnieniom związanym z terenoznawstwem i organizacją armii rosyjskiej, a niewiele musztrze i nauce strzelania. Początkowo kierownikiem oddziału żeńskiego w Krakowie był Mikołaj Szyszłowski, a następnie został on zastąpiony przez Wandę Popławską „Jastrzębiec"[39].

Zewnętrznymi oznakami przynależności do strzeleckich szeregów były mundur i orzełek. Jak wspominał Michał Sokolnicki, „w pierwszych dniach kwietnia [1913 – PW] ustanowiony został typ munduru strzeleckiego, odmienny zupełnie od typu umundurowań państw zaborczych, przypominający barwą i częściowo krojem mundur polowy francuski, prostszy jednak jeszcze, dostosowany do skromnego typu naszego wojska i skromnych jego środków. Cechę odrębną nadawała naszemu mundurowi przede wszystkim czapka, wzięta z tradycji raczej życia cywilnego czy myśliwskiego, polska maciejówka (...) Pierwszy nowy mundur polski był skromny i tani: kosztował 40 koron, a pierwszy nasz krawiec wojskowy dawał chętnie na kredyt czy na częściowe spłaty, licząc, w słusznej handlowej kalkulacji, na prędki wzrost zapotrzebowania. Ale mundury te należało płacić samemu: nasze wojsko powstawało za grosze i nie było mowy o zbiorowym ekwipunku z kasy organizacji. Ten ważny szczegół z życia wojska został tedy uzależniony od ofiarności indywidualnej, a przede wszystkim od środków, jakie ktoś mógł sam wydać. Pierwsze umundurowanie wojskowe polskie dokonało się tedy sposobem bardzo nieregularnym: tu i ówdzie jeden,

---

[36] Ibidem, s. 38; M. Staroń, *Szkolenie*, s. 52.
[37] Ibidem, s. 52
[38] Z. Abramek, *Powstanie i działalność Polskiego Czerwonego Krzyża (1912–1951),* Warszawa 2001, s. 52.
[39] ANKr, TS „Strzelec", ZWS-7, Raport nr 4 Koła Kobiet Związku „Strzelec" w Krakowie, Kraków, 5 III 1913; T. Bogalecki, op. cit., s. 44; M. Staroń, *Oddziały kobiece związków Strzeleckich w latach 1912–1914,* „Z Dziejów Walk o Niepodległość" 2013, t. 2, s. 183.

dwóch żołnierzy przywdziało dumnie błękitną barwę przepisowego kroju, niejeden zdobył się z początku tylko na kurtkę, a najczęściej pierwszym etapem umundurowania stawała się u żołnierzy czapka, przy zachowaniu cywilnego czy sportowego stroju. Takie pamiętam nieco pstre pierwsze, początkowe fazy umundurowania w czasie naszych ćwiczeń pod Skawiną, pod Lanckoroną, pod Tyńcem: na kompanię, złożoną ze stu kilkudziesięciu ludzi, wypadło może dziesięciu do dwunastu ludzi w zupełnym umundurowaniu, zaledwie tylko połowa nosiła przepisowe czapki"[40].

Orzełek strzelecki został zaprojektowany przez Czesława Jarnuszkiewicza, wykładowcę przedmiotu „Organizacja i umundurowanie wojska rosyjskiego" w TS „Strzelec". Jak wskazuje Rozkaz okólny nr 8 komendanta Okręgu Krakowskiego Mieczysława Trojanowskiego „Ryszarda" z 28 marca 1914 r. „do obywateli komendantów obwodowych i lokalnych", „w myśl rozkazu Komendy Głównej polecającego Komendantom okręgowym wywieranie presji na Komendy lokalne celem szybszego zaopatrzenia podkomendnych w orzełki strzeleckie rozkazem niniejszym wprowadza się obowiązkowe noszenie orzełków strzeleckich na czapkach przez wszystkich obywateli należących do organizacyi". Jako ostateczny termin wyposażenia wszystkich strzelców w orzełki wyznaczono na dzień 1 maja 1914 r.[41]

W zasadzie „Strzelec" nie organizował uroczystości patriotycznych i rocznicowych. W październiku 1913 r. odbyły się jednak w Krakowie obchody setnej rocznicy śmierci ks. Józefa Poniatowskiego, połączone z ćwiczeniami na Błoniach. W styczniu 1914 r. zorganizowano natomiast ćwiczenia nocne „dla uczczenia pamięci bohaterskich bojowników powstania styczniowego"[42]. W listopadzie 1913 r. krakowski „Strzelec" wydał „Jednodniówkę Strzelecką pamięci 29-go Listopada"[43].

Zgodnie ze Statutem, TS „Strzelec" utrzymywał się dzięki darom, subwencjom, składkom członkowskim, wpisowym, opłatom za udział w wycieczkach i ćwiczeniach, dochodu z organizowanych odczytów, zabaw, koncertów itd.[44] Fundusze na działalność krakowskiego „Strzelca" zbierano m.in. przez organizację spotkań i rautów. 9 listopada 1913 r. miał się odbyć raut w Teatrze Starym, z którego dochód przeznaczony był na cele

---

[40] M. Sokolnicki, op. cit., s. 40–41.
[41] ANKr, TS „Strzelec", ZWS-8, Rozkaz okólny nr 8. Do obywateli komendantów obwodowych i lokalnych, Kraków, 28 III 1914.
[42] J. Hojarczyk, *Związku Strzeleckie w obwodzie wielickim (1912–1914),* oprac. P. Wywiał, „Z Dziejów Walk o Niepodległość" 2013, t. 2, s. 90–91.
[43] ANKr, TS „Strzelec", ZWS-6, Władysław Wichman, Związek Strzelecki w Zatorszczyźnie.
[44] ANKr, TS „Strzelec", ZWS-8, Statut Towarzystwa Sportowego „Strzelec".

TS „Strzelec”[45]. Na 23 lutego 1914 r. zaplanowano podobną wieczornicę z tańcami w sali Towarzystwa Lekarskiego przy ul. Radziwiłłowskiej 4[46]. Krakowski „Strzelec” dość często zmieniał swoją siedzibę. Jego lokale znajdowały się m.in. przy ul. Długiej 21; Łobzowskiej 47; Siemiradzkiego 27.

Służba strzelecka – ze względu na legalność organizacji – wiązała się również z mniej przyjemnymi obowiązkami. Należał do nich udział plutonu krakowskiego „Strzelca” w zjeździe austriackich towarzystw strzeleckich w Wiedniu 30 maja 1914 r. Program zjazdu obejmował zawody strzeleckie, hołd wiernopoddańczy wobec cesarza Franciszka Józefa oraz defiladę. Jak wspominał potem Adam Koc, „wezwanie do udziału w tej „manifestacji austriackiego patriotyzmu” było oceniane w „Strzelcu” krakowskim jako naigrywanie się z polskich dążeń niepodległościowych”[47]. W związku z poleceniem wyjazdu na uroczystości wiedeński niektórzy członkowie organizacji podjęli decyzję o opuszczeniu jej szeregów[48], ale większość pogodziła się z decyzję Piłsudskiego, który – ja napisał Koc – „kazał nam wypić tę czarę pełną piołunu aż do dna”[49].

Po wybuchu I wojny światowej Towarzystwo Sportowe „Strzelec” nie zostało formalnie rozwiązane, choć po wymarszu strzelców na wojnę w sierpniu 1914 r. stowarzyszenie faktycznie przestało istnieć[50]. Z rejestru stowarzyszeń zostało jednak formalnie wykreślone dopiero w kwietniu 1922 r.[51] Obecnie do tradycji strzeleckich sprzed I wojny światowej (oraz okresu II Rzeczypospolitej) nawiązuję liczne w Polsce Związki Strzeleckie[52] oraz działające w Łodzi Towarzystwo „Strzelec”.

---

[45] ANKr, Starostwo Grodzkie w Krakowie, StG Kr 221, Pismo Władysława Tetmajera do CK Dyrekcji Policji w Krakowie, Kraków, 30 X 1913.
[46] ANKr, Starostwo Grodzkie w Krakowie, StG Kr 221, Pismo Adama Koca i Mieczysława Trojanowicza do świetnej CK Dyrekcji Policji w Krakowie, 18 II 1914.
[47] A. Koc, op. cit., s. 71–72.
[48] J. Mierzwa, *Pułkownik Adam Koc. Biografia polityczna,* Kraków 2006, s. 30.
[49] A. Koc, op. cit., s. 77.
[50] ANKr, Starostwo Grodzkie w Krakowie, StG Kr 221, Pismo Prezydium Województwa w Krakowie, Kraków 4 IV 1922.
[51] ANKr, Starostwo Grodzkie w Krakowie, StG Kr 221, Pismo Wydziału prezydialnego Województwa Krakowskiego do Dyrekcji Policji w Krakowie, Kraków, 11 IV 1922.
[52] P. Wywiał, *Związek Strzelecki w tworzeniu bezpieczeństwa narodowego Polski. Tradycja i wyzwania XXI wieku*, Związek Strzelecki, Łódź 2009.

Bibliografia

Archiwum Narodowe w Krakowie, Akta Starostwa Grodzkiego w Krakowie.

Archiwum Narodowe w Krakowie, Akta Towarzystwa Sportowego „Strzelec".

Abramek Z., *Powstanie i działalność Polskiego Czerwonego Krzyża (1912–1951),* Warszawa 2001.

Bogalecki T., *Polskie Związki Strzeleckie w latach 1910–1914,* „Wojskowy Przegląd Historyczny" 1996, nr 2.

Hojarczyk J., *Związku Strzeleckie w obwodzie wielickim (1912–1914),* oprac. P. Wywiał, „Z Dziejów Walk o Niepodległość" 2013, t. 2.

Koc A., *Wspomnienia,* oprac. J. Mierzwa, Wrocław 2005.

Kudelska S. (Hanna), *Praca kobiet w ZS przed wojną,* [w:] J. Piłsudska i in. (red.), *Wierna służba. Wspomnienia uczestniczek walk o niepodległość 1910–1915,* Warszawa 1927.

Mierzwa J., *Pułkownik Adam Koc. Biografia polityczna,* Kraków 2006.

Program szkół wojskowych Związków Strzeleckich, Kraków 1913.

Sokolnicki M., *Rok czternasty,* Londyn 1961.

Staroń M., *Oddziały kobiece związków Strzeleckich w latach 1912–1914,* „Z Dziejów Walk o Niepodległość" 2013, t. 2.

Staroń M., *Szkolenie wojskowe w Związkach Strzeleckich (1910–1914),* „Przegląd Historyczno-Wojskowy" 2010, nr 3.

Wywiał P., *Organizacje paramilitarne* [w:] O. Wasiuta, R. Klepka, R. Kopeć (red.), *Vademecum bezpieczeństwa,* Wydawnictwo Libron, Kraków 2018.

Wywiał P., *Związek Strzelecki w tworzeniu bezpieczeństwa narodowego Polski. Tradycja i wyzwania XXI wieku,* Związek Strzelecki, Łódź 2009.

Waldemar Tomaszewski*

Wykonywanie przez prezydenta RP zadań w zakresie bezpieczeństwa państwa w uwarunkowaniach unijnych

Członkostwo w Unii Europejskiej (UE) skutkuje ewolucją konstytucyjnego systemu rządów w Polsce, np. poprzez zmianę pozycji ustrojowej naczelnych organów władzy państwowej. Jest to w dużej mierze konsekwencją przekazywania niektórych kompetencji tych organów organizacji międzynarodowej[1]. Funkcjonowanie państwa w systemie instytucjonalno-prawnych UE wpłynęło też na pozycję ustrojową prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Określenia tej pozycji można dokonać poprzez analizę możliwości realizacji konstytucyjnych zadań prezydenta z uwzględnieniem unijnych uwarunkowań określonych w *acquis communautaire*. W niniejszych rozważaniach skupiono się na potencjalnych i realnych możliwościach wykonywania przez prezydenta RP jego konstytucyjnych zadań w zakresie bezpieczeństwa państwa.

Jednym z podstawowych konstytucyjnych zadań prezydenta jest „stanie na straży suwerenności państwa oraz nienaruszalności i niepodzielności jego terytorium"[2]. Przepis ten zobowiązuje prezydenta RP między innymi do dbania o unitarność terytorium państwa polskiego oraz przeciwdziałania próbom zmiany ustroju terytorialnego, np. poprzez oddzielenie części terytorium lub wprowadzenie autonomii.

W tym aspekcie należy zauważyć, że prezydent RP nie dysponuje instrumentami, które mógłby zastosować bezpośrednio w odniesieniu do UE, jej instytucji oraz państw członkowskich[3]. Oczywiście, z uwagi na

---

* dr hab. Waldemar Tomaszewski, prof. UWM, Instytut Nauk Politycznych, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, e-mail: waldemar.tomaszewski@uwm.edu.pl

[1] W. Tomaszewski, *Władza wykonawcza w Polsce z perspektywy funkcjonowania państwa w Unii Europejskiej. Pomiędzy normatywizmem a realizmem*, Olsztyn 2015; J. Jaskiernia, *Funkcje Konstytucji RP w dobie integracji europejskiej i radykalnych przemian politycznych*, Toruń 2020.

[2] Art. 126, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. z 1997 r., nr 78, poz. 483 ze zm.; T. Słomka, *Prezydent Rzeczypospolitej po 1989 roku. Ujęcie porównawcze*, Warszawa 2005.

[3] Zob. szerzej: M. Grzybowski, *Władza wykonawcza w Rzeczpospolitej Polskiej w warunkach członkostwa w Unii Europejskiej (wybrane zagadnienia)*, [w:] M. Kruk, J. Wawrzyniak (red.), *Polska w Unii Europejskiej,* Warszawa 2005, s. 22-23; R. Piotrowski, *W sprawie kompetencji Prezydenta RP „w stosunkach zewnętrznych"*, [w:] J. Wawrzyniak, M. Laskowska (red.), *Instytucje prawa konstytucyjnego w dobie integracji europejskiej*, Warszawa 2009, s. 220.

kryteria członkostwa określone w Traktacie o Unii Europejskiej i tzw. Kryteriach kopenhaskich, wystąpienie w ramach systemu politycznego UE zagrożeń dla integralności państwa członkowskiego jest mało prawdopodobne, jednak w ramach polistrategii i zabezpieczenia interesów państwa wymagane byłoby dookreślenie w tym aspekcie kompetencji prezydenta RP[4].

W prawie unijnym kwestie integralności terytorialnej państw członkowskich nie są uregulowane. Ponadto, również praktyka wykazuje, że instytucje UE nie posiadają kompetencji do podejmowania decyzji w sprawach odnoszących się do nienaruszalności i niepodzielności terytoriów państw członkowskich. Tym bardziej istotne okazuje się pytanie, jak w takich uwarunkowaniach unijnych może działać prezydent RP, aby skutecznie wywiązać się z konstytucyjnych powinności?

Rozważając potencjalne możliwości realizowania działań prezydenta RP w analizowanym aspekcie bezpieczeństwa państwa można wskazać na: 1) ratyfikację umowy międzynarodowej oraz inicjowanie kontroli prawa unijnego pod względem jego zgodności z Konstytucją RP z 1997 r.; 2) bezpośredni udział prezydenta RP w pracach instytucji UE; 3) inne, normatywne i pozanormatywne działania prezydenta RP w systemie politycznym UE.

Ad 1. Konstytucyjny obowiązek prezydenta RP „stania na straży" suwerenności państwa realizowany jest również poprzez dokonywanie ratyfikacji i inicjowanie kontroli zgodności traktatów unijnych z Konstytucją RP z 1997 r.[5]. Te kompetencje prezydenta RP, pozwalają mu na ochronę polskich wartości konstytucyjnych w Unii Europejskiej.

Prezydent, w przypadku ratyfikacji umów międzynarodowych, potencjalnie może uzyskać istotny wpływ na prowadzenie polityki zagranicznej. Istnieją opinie, że prezydent RP może odmówić ratyfikacji lub ją odroczyć na wybrany przez siebie termin. Ratyfikacja jest bowiem prawem, a nie obowiązkiem prezydenta. Jednak są też inne opinie, że prezydent RP ma obowiązek ratyfikowania umów międzynarodowych zawartych przez

---

[4] Problematyka suwerenności w kontekście zadań prezydenta RP określonych w art. 126 ust. 2 Konstytucji RP, była przedmiotem wypowiedzi Trybunału Konstytucyjnego w wyroku z 11 maja 2005 o sygn. K 18/04 (OTK ZU nr 5/A/2005, poz. 49).

[5] Szerzej: M. Grzybowski, *Role ustrojowe Prezydenta RP w kontekście członkostwa w Unii Europejskiej*, „Państwo i Prawo" 2004, nr 7, s. 5-11; M. Kruk, *Tryb przystąpienia Polski do Unii Europejskiej i konsekwencje członkostwa dla funkcjonowania organów państwa*, [w:] K. Wójtowicz (red.), *Otwarcie Konstytucji RP na prawo międzynarodowe i procesy integracyjne*, Warszawa 2006, s. 136 i nast.

Radę Ministrów, gdy ta z takim wnioskiem występuje. Ponadto, gdy istnieje wcześniej uchwalona ustawa wyrażająca zgodę na ratyfikację, obowiązek prezydenta RP staje się jeszcze bardziej kategoryczny, a ewentualne weto prezydenta należy uznać za nieskuteczne[6]. Jeśli w takim przypadku prezydent RP zawetuje ustawę, to wówczas „prezydent wpływa na wykonywanie swoich konstytucyjnych kompetencji w zakresie ratyfikacji i zamiast ograniczenia kompetencji konstytucja rozszerza pole działania prezydenta" i to tylko w stosunku do umów wymagających ustawowego upoważnienia do ratyfikacji[7]. Natomiast przesłanką odmowy ratyfikacji byłaby niekonstytucyjność umowy międzynarodowej.

Proces ratyfikacji może zostać zakończony lub zahamowany przez odmowę podpisania ustawy upoważniającej prezydenta RP do ratyfikacji. Nie jest to możliwe w przypadku ustaw, których zgodność z konstytucją została potwierdzona przez Trybunał Konstytucyjny[8]. Praktyka pokazała, iż jest to istotny problem ustrojowy. Przypomnijmy, że proces ratyfikacji Traktatu z Lizbony wyraźnie był spowolniony brakiem podpisu prezydenta RP. Rezolucją z 23 stycznia 2009 r., Sejm zwrócił się do prezydenta RP o „uwzględnienie woli obu izb parlamentu i jak najszybsze zakończenie procesu ratyfikacji Traktatu z Lizbony"[9].

Do kompetencji prezydenta RP należy również inicjowanie kontroli zgodności z Konstytucją RP z 1997 r. aktów prawa pierwotnego UE. Może to być istotnym elementem realizacji przez prezydenta RP zadań w zakresie bezpieczeństwa państwa.

Prezydent RP, jako organ konstytucyjnie uprawniony do ratyfikowania zawartych umów międzynarodowych, zwłaszcza przed jej dokonaniem, powinien dokonać oceny przedłożonej umowy z punktu widzenia koherencji z wymogiem ochrony suwerenności państwa, a także z posta-

---

[6] K. Spryszak, *Wyrażenie zgody na ratyfikację umowy międzynarodowej – model konstytucyjny i uwarunkowania jego realizacji*, „Przegląd Konstytucyjny" 2019, nr 3, s. 83-84; B. Banaszak, *Ratyfikacja umowy międzynarodowej*, [w:] W. Skrzydło, S. Grabowska, R. Grabowski (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz encyklopedyczny*, Warszawa 2009, s. 490; L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2019, s. 294 i nast.

[7] R. Stemplowski, *O konstytucyjnym pojęciu prowadzenia polityki*, „Przegląd Sejmowy" 2007, nr 4, s. 243.

[8] L. Mażewski, *Prowadzenie polityki zagranicznej w Rzeczypospolitej Polskiej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny" 2009, z. 3, s. 16.

[9] Ustawa wyrażająca zgodę na ratyfikacje Traktatu z Lizbony była uchwalona 1 kwietnia 2008 r. Zob. Rezolucja Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 stycznia 2009 r. w sprawie jak najszybszego ratyfikowania Traktatu z Lizbony (M. P. 2009, nr 6, poz. 64).

nowieniami Konstytucji RP z 1997 r. Prezydent RP jest w tym zakresie organem konstytucyjnie zobligowanym. Tym samym badanie umowy przedłożonej do ratyfikacji z punktu widzenia suwerenności państwa jest nie tylko uprawnieniem, ale konstytucyjną powinnością prezydenta RP. Powinność ta odnosi się również do każdej z umów rewidujących bądź uzupełniających uprzednie traktaty[10].

Zgodnie z Konstytucją RP z 1997 r., prezydent RP może skierować do Trybunału Konstytucyjnego każdą umowę międzynarodową. Inną kompetencją, jaką dysponuje prezydent RP w procesie prawodawczym jest zgłaszanie swego sprzeciwu względem aktu ustawodawczego. W związku z przyjętym w Polsce sposobem implementacji prawa unijnego, ustawa jest aktem prawa wewnętrznego, za pomocą której do polskiego systemu prawnego wprowadzane są normy prawa unijnego. Wobec każdej ustawy, w tym i ustawy implementującej, prezydent RP może skorzystać z przysługujących mu uprawnień, czyli weta zawieszającego oraz wniosku do Trybunału Konstytucyjnego.

W tym miejscu trzeba zwrócić jednak uwagę na istotny, wciąż nie rozwiązany jednoznacznie problem, kontroli konstytucyjności aktów prawa wtórnego (pochodnego) stanowionego przez instytucje UE. Ponadto, brak jest również jednoznacznego określenia, za pomocą jakich uprawnień prezydent RP może reagować w przypadkach wkraczania przez organy UE w sfery kompetencji nieprzekazanych i powoływania się przez nie na zasadę pierwszeństwa prawa. Problemy te mogą utrudniać wywiązywanie się przez prezydenta RP z konstytucyjnych powinności.

Ad 2. Przyjmuje się, iż ustrojowa pozycja prezydenta RP jako „najwyższego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej" różni się od funkcji „reprezentanta państwa w stosunkach zagranicznych" i „gwaranta ciągłości władzy państwowej". Ponadto te zadania są realizowane przez prezydenta RP we współdziałaniu z innymi organami władzy państwowej i w zakresie żadnego z nich prezydent RP nie ma wyłącznych kompetencji władczych. Ponadto, zadań tych prezydent nie może realizować w sposób dowolny. Te uwarunkowania odnoszą się również do aspektu unijnego.

Prezydent nie ma wynikających z przepisów konstytucji uprawnień do samodzielnego prowadzenia polskiej polityki zagranicznej. Jej prowadzenie należy bowiem do właściwości Rady Ministrów. Do tej kategorii

---

[10] M. Grzybowski, *Role ustrojowe Prezydenta RP w kontekście członkostwa w Unii Europejskiej*, „Państwo i Prawo" 2004, nr 7, s. 7.

spraw mogą być zaliczone relacje pomiędzy Polską a Unią Europejską. Nie stanowią one jednak klasycznie pojmowanej polityki zagranicznej, gdyż w wielu obszarach odnoszą się do zadań realizowanych w ramach polityki wewnętrznej.

Realizacja części zadań i kompetencji Rady Ministrów wymaga określonego normatywnie współdziałania z prezydentem RP. Jednak w odniesieniu do zadań prezydenta RP wymóg współdziałania z Prezesem Rady Ministrów i właściwymi ministrami występuje w znacznie szerszym zakresie. Na przykład, obowiązek realizowania powinności współdziałania w zakresie polityki zagranicznej, ciąży przede wszystkim, choć nie tylko, na prezydencie RP. Prezydent zmuszony jest również do powstrzymania się od działań w aspekcie unijnym, których nie omówił wcześniej z Prezesem Rady Ministrów lub Ministrem Spraw Zagranicznych. Te normy oznaczają obowiązek poszukiwania przez prezydenta RP kompromisów z Radą Ministrów i jej prezesem. Nie ma zatem pełnej równowagi dotyczącej zakresów konstytucyjnej powinności współdziałania. Obniża to istotnie pozycję ustrojową prezydenta RP w warunkach unijnych.

Obowiązek współdziałania organów państwa oznacza również zachowanie jednolitości działania w zakresie relacji z UE, a jego celem jest zapobieżenie powstaniu dwóch niezależnych centrów decyzyjnych w sprawach europejskich. Zatem prezydent RP nie może prowadzić polityki konkurencyjnej wobec polityki ustalonej przez rząd i w UE oraz jej instytucjach zajmować stanowisko sprzeczne ze stanowiskiem rządu.

Prezydent RP jest włączony w sferę polityki europejskiej, ale tylko w ograniczonym zakresie. Widać to na przykładzie możliwości jego uczestnictwa i roli w Radzie Europejskiej. Potencjalny udział prezydenta w Radzie Europejskiej nie ogranicza się jedynie do reprezentacji a obejmuje podejmowanie przez konsens decyzji przez tę instytucję i wiąże się z konsekwencjami politycznymi. Należy uwzględnić, że Rada Europejska jest jedynym ciałem w systemie UE, w którym realnie udział może wziąć prezydent RP. W skład Rady Europejskiej wchodzą bowiem „szefowie państw lub rządów" w zależności od systemów rządów określonych w państwach członkowskich. Pozostałe instytucje mają ściśle określony skład i tryb funkcjonowania. Zatem potencjalne wykonywanie zadań konstytucyjnych przez prezydenta RP w systemie instytucjonalnym UE może się odbyć jedynie w ramach Rady Europejskiej. Dlatego też, istnieją opinie, że pozycja ustrojowa prezydenta RP, wyklucza możliwość uzależnienia jego udziału

w posiedzeniach Rady Europejskiej od zgody innego organu, w szczególności Prezesa Rady Ministrów, czy też traktowania prezydenta RP jako „osoby towarzyszącej delegacji rządowej". Rada Europejska jest bowiem jedynym organem UE na forum którego może występować prezydent RP.

Jednak ewentualna wspólna obecność prezydenta RP jak i Prezesa Rady Ministrów na posiedzeniu Rady Europejskiej może być postrzegana jako niedookreślenie zasady reprezentacji i zasady precedencji. Dlatego przyjmuje się, że skoro Rada Europejska została określona jako forum, na którym państwa członkowskie reprezentuje przede wszystkim osoba uczestnicząca w rządzeniu państwem, pierwszeństwo w jej posiedzeniach przysługuje premierowi polskiego rządu[11]. Jest to konsekwencja przyjętego w Konstytucji RP z 1997 r. modelu parlamentarno-gabinetowego w wariancie zracjonalizowanym. Jednak w konsekwencji jednoznacznego przyznania Prezesowi Rady Ministrów decydowania o udziale w Radzie Europejskiej i określania składu delegacji, następuje osłabienie pozycji ustrojowej prezydenta RP, gdyż nic nie przesądza jednoznacznie o jego udziale w tych posiedzeniach. Praktyka ujawniła potencjalne konflikty w obrębie władzy wykonawczej w tym aspekcie.

Jednak pozycja ustrojowa prezydenta RP ulega zmianie podczas ewentualnego podejmowania przez Radę Europejską zagadnień mogących mieć konsekwencje dla suwerenności i bezpieczeństwa Polski. Taka okoliczność uzasadniałaby udział prezydenta RP w Radzie Europejskiej, w celu wykonywania przez niego konstytucyjnych zadań w tym obszarze. Można przyjąć, że w takim przypadku prawo udziału prezydenta RP w „szczytach UE" staje się jednoznaczne. Problem stanowi jednak zdefiniowanie kategorii „bezpieczeństwo" oraz możliwość rozszerzającego jej pojmowania.

Ad 3. Pozycję ustrojową prezydenta RP w aspekcie funkcjonowania państwa w UE osłabia również to, że w zakresie żadnego z zadań w obszarze unijnym, prezydent RP nie ma wyłączności jego realizacji. Przykładowo, w zakresie czuwania nad przestrzeganiem konstytucji zadania prezydenta uzupełnia Trybunał Konstytucyjny, a w zakresie stania na straży nienaruszalności terytorium – Rada Ministrów oraz Minister Obrony Narodowej. Innym przykładem może być uchwalenie ustawy ratyfikującej umowę międzynarodową, które następuje na wniosek Rady Ministrów. Również mianowanie i odwoływanie pełnomocnych przedstawicieli RP,

[11] Szerzej: J. Jaskiernia, *Współdziałanie prezydenta i Rady Ministrów w sferze polityki zagranicznej*, „Państwo i Prawo" 2010, nr 6, s. 10 i nast.

czy przyjmowanie listów uwierzytelniających wymaga współdziałania z Ministrem Spraw Zagranicznych.

W realiach unijnych prezydent RP pozostaje najwyższym przedstawicielem Rzeczypospolitej Polskiej. Jednak w Radzie Europejskiej sprawy polskie prowadzi Prezes Rady Ministrów. Funkcjonowanie w UE nie zmienia zadania prezydenta RP gwarantowania ciągłości władzy państwowej. Nie zmienia się również zadanie czuwania nad przestrzeganiem Konstytucji RP oraz stania na straży suwerenności i bezpieczeństwa państwa oraz nienaruszalności i niepodzielności jego terytorium, co prezydent RP czyni poprzez współdziałanie z Trybunałem Konstytucyjnym oraz w porozumieniu z Prezesem Rady Ministrów, z którym zobowiązany jest koordynować stanowisko i działania w obszarze unijnym. Ponadto, obszar spraw europejskich coraz częściej traktowany jest jako prowadzenie polityki wewnętrznej, co zmniejsza uprawnienia prezydenta. Prezydent nadaje obywatelstwo polskie i wyraża zgodę na jego zrzeczenie się, a należy uwzględnić iż nabycie obywatelstwa polskiego oznacza przyjęcie obywatelstwa UE.

W ramach wykonywania swoich konstytucyjnych zadań z uwzględnieniem uwarunkowań funkcjonowania państwa w UE, prezydenta RP może odnosić się również do szeroko rozumianego bezpieczeństwa. Kwestie relacji państwo polskie – UE oraz rola i znaczenie w nich prezydenta RP ewoluowały od akcesji w roku 2004. Aktualne znaczenie tych relacji oraz priorytety prezydenta RP widoczne są w najnowszej Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej[12], zatwierdzonej przez prezydenta RP w maju 2020 r. W Strategii uwzględniono między innymi kontekst obecności Polski w Unii Europejskiej, a Biuro Bezpieczeństwa Narodowego podczas prac nad Strategią otrzymało wytyczne, co do kierunków działań prezydenta RP w zakresie bezpieczeństwa państwa. Inicjatywa prezydenta RP została wsparta wewnętrznie przez Radę Ministrów.

Pomimo dostrzeganych przez prezydenta RP pojawiających się rozbieżnych koncepcji dalszego rozwoju Unii Europejskiej oraz zauważalnego wskutek rosnących napięć wewnętrznych oraz zewnętrznych ryzyka osłabienia spójności państw członkowskich, Unia Europejska pozostaje ważnym partnerem Polski. W tym obszarze międzynarodowych relacji

---

[12] *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2020, http://www.bbn.gov.pl/ftp/dokumenty/Strategia_Bezpieczenstwa_Narodowego_RP_2020.pdf (05.12.2020).

ujawnione zostały możliwości działań prezydenta RP w ramach tzw. miękkiej polityki, czy lobbingu w politycznych sferach europejskich.

Prezydent RP w systemie europejskim ma możliwość realnego działa na rzecz wzmacniania potencjału obronnego Polski. Czyni to poprzez wspieranie zacieśniania współpracy politycznej, wojskowej i przemysłowo-obronnej z najważniejszymi partnerami europejskimi w formule bilateralnej, a także w ramach Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony UE. Warto przypomnieć zaangażowanie polskich władz, w tym prezydenta RP, w unijny projekt PESCO (*Permanent Structured Cooperation*). Działanie prezydenta RP na rzecz rozwoju współpracy NATO–UE, m.in. w zakresie ujednolicenia standardów i poprawy infrastruktury oraz mobilności wojskowej na terenie Europy wzmacnia synergię działań obu organizacji, podnosząc poziom bezpieczeństwa Polski. Prezydent RP przyczynia się zatem pośrednio do rozwoju systemu bezpieczeństwa UE oraz jego komplementarnego charakteru względem Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Jednym z celów, jaki wskazuje prezydent RP, w zakresie bezpieczeństwa państwa jest zapobieganie podziałom pomiędzy państwami członkowskimi Unii Europejskiej i zaangażowanie się w proces integracji europejskiej. W tym aspekcie szczególnie istotne jest bezpieczeństwo we wschodnim sąsiedztwie, w tym w ramach Partnerstwa Wschodniego. Na przykład, poprzez umacnianie suwerenności i integralności Ukrainy, Gruzji i Republiki Mołdawii oraz wspieranie ich dążenia do akcesji w strukturach europejskich i euroatlantyckich. Prezydent RP przywiązuje również dużą wagę do rozwoju współpracy regionalnej, m.in. w ramach Dziewiątki Bukaresztańskiej, Grupy Wyszehradzkiej, Trójkąta Weimarskiego, Inicjatywy Trójmorza oraz współpracy z państwami regionu Morza Bałtyckiego. W ostatnich latach projekt Trójmorza należy do jednych z najważniejszych obszarów działań prezydenta RP. Ta forma współpracy europejskiej pomiędzy Bałtykiem, Adriatykiem i Morzem Czarnym ma być, poza stymulacją rozwoju gospodarczego, formą wzmocnienia bezpieczeństwa regionalnego.

Można zauważyć, iż prezydent RP przyjmuje w swoich działaniach szerokie pojmowanie kategorii bezpieczeństwa państwa. Na przykład, prezydent RP w 2020 r., wśród swoich priorytetowych działań na rzecz bezpieczeństwa wskazał energetykę, a w tym kontekście na potrzebę wzmócnienia relacji z partnerami unijnymi. Zdaniem prezydenta RP jest to konieczne do rozbudowy Gazoportu w Świnoujściu oraz budowy *Baltic Pipe*

(gazociągu, który ma prowadzić gaz z Szelfu Norweskiego poprzez Danię po dnie Morza Bałtyckiego do Polski). Innymi priorytetami w działaniach prezydenta RP są bezpieczeństwo ekologiczne oraz zdrowotne. Są to inicjatywy wspierane przez prezydenta RP na forum UE, a mają zwiększać bezpieczeństwo państwa.

Wśród miękkiej polityki prezydenta RP na rzecz bezpieczeństwa jest wzmacnianie pozytywnego wizerunku Polski oraz jej potencjału kulturowego i gospodarczego. Jest to element wzmocnienia pozycji państwa przy wykorzystaniu dyplomacji publicznej i kulturalnej oraz technologii komunikacji społecznej.

Reasumując, generalne uprawnienia prezydenta RP w zakresie bezpieczeństwa państwa wydają się osłabione w aspekcie unijnym. Zmniejsza się znaczenie prezydenta RP w procesie legislacyjnym i jego inicjatywy ustawodawczej. Po akcesji Polski do UE zmieniły się proporcje prawa wewnętrznego do unijnego. Ponadto, istnieje zasada pierwszeństwa prawa unijnego. Prezydent RP nie ma też inicjatywy ustawodawczej na forum UE oraz możliwości realnego oddziaływania na proces prawodawczy EU. Również weto prezydenckie nie jest skuteczne wobec prawa UE. Prezydentowi RP pozostaje jedynie kontrola konstytucyjności prawa UE poprzez Trybunał Konstytucyjny. Brak jest jednak podstaw prawnych do reagowania w przypadku, gdy UE i jej organy wkraczają w kompetencje im nie przekazane lub będą traktować posiadane kompetencje rozszerzająco. Na prezydencie RP ciąży generalny obowiązek współdziałania z Radą Ministrów w zakresie spraw europejskich, a ponadto w tym zakresie występuje wyraźna asymetria kompetencji pomiędzy członami egzekutywy. Ciągle widoczny jest niedostatek wyraźnych wskazań w jaki sposób prezydent RP ma realizować swoje konstytucyjne funkcje w zakresie bezpieczeństwa państwa w UE. Problem ten powinien znaleźć się wśród istotnych postulatów *de lege ferenda*.

Wydaje się, iż w obecnych rozwiązaniach prawno-politycznych jedynym istotnym instrumentem, którym może posłużyć się prezydent RP w ramach realizacji konstytucyjnych zobowiązań, zwłaszcza związanych z bezpieczeństwem państwa, jest odmowa lub odroczenie ratyfikacji umowy międzynarodowej (traktatów unijnych). W tym zakresie nie ma ściśle określonego trybu. Należy jednak uwzględnić, że intencją ustrojodawcy było zminimalizowanie znaczenia prezydenta RP w sferze polityki zagranicznej, a poprzez odmowę lub odroczenie ratyfikacji umowy między-

narodowej, prezydent RP może zwiększyć swoją rolę w zakresie prowadzenia polityki zagranicznej. Może to powodować zarówno napięcia polityczne, jak również może być niejednoznacznie oceniane pod względem prawnym i aksjologicznym. Wydaje się jednak, że jest to jeden z ważniejszych czynników podnoszących pozycję ustrojową prezydenta RP w aspekcie funkcjonowania państwa w Unii Europejskiej i zdolności tego organu władzy w zakresie realizacji zadań związanych z bezpieczeństwem. Równocześnie należy podkreślić, że prezydent RP, jako głowa państwa, może również funkcjonować w systemie politycznym UE i skutecznie działać na rzecz wzmacniania bezpieczeństwa państwa polskiego.

Bibliografia

Banaszak B., *Ratyfikacja umowy międzynarodowej*, [w:] W. Skrzydło, P. Grabowska, R. Grabowski (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz encyklopedyczny*, Warszawa 2009.

Garlicki L., *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu,* Warszawa 2019.

Grzybowski M., *Role ustrojowe Prezydenta RP w kontekście członkostwa w Unii Europejskiej*, „Państwo i Prawo" 2004, nr 7.

Grzybowski M., *Władza wykonawcza w Rzeczpospolitej Polskiej w warunkach członkostwa w Unii Europejskiej (wybrane zagadnienia)*, [w:] M. Kruk, J. Wawrzyniak (red.), *Polska w Unii Europejskiej,* Warszawa 2005.

Jaskiernia J., *Funkcje Konstytucji RP w dobie integracji europejskiej i radykalnych przemian politycznych*, Toruń 2020.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483 ze zm.

Kruk M., *Tryb przystąpienia Polski do Unii Europejskiej i konsekwencje członkostwa dla funkcjonowania organów państwa*, [w:] K. Wójtowicz (red.), *Otwarcie Konstytucji RP na prawo międzynarodowe i procesy integracyjne*, Warszawa 2006.

Mażewski L., *Prowadzenie polityki zagranicznej w Rzeczypospolitej Polskiej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny" 2009, nr 3.

Piotrowski R., *W sprawie kompetencji Prezydenta RP „w stosunkach zewnętrznych"*, [w:] J. Wawrzyniak, M. Laskowska (red.), *Instytucje prawa konstytucyjnego w dobie integracji europejskiej*, Warszawa 2009.

Rezolucja Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 stycznia 2009 r. w sprawie jak najszybszego ratyfikowania Traktatu z Lizbony (M. P. 2009, nr 6, poz. 64).

Słomka T., *Prezydent Rzeczypospolitej po 1989 roku. Ujęcie porównawcze*, Warszawa 2005.

Spryszak K., *Wyrażenie zgody na ratyfikację umowy międzynarodowej – model konstytucyjny i uwarunkowania jego realizacji*, „Przegląd Konstytucyjny" 2019, nr 3.

Trybunał Konstytucyjny, wyrok z 11 maja 2005, K 18/04 (OTK ZU no. 5/A/2005, pos. 49).

Dariusz Brakoniecki*

Competences of the local government in the area of public safety and public order

The basic organizational unit of public administration that is closest to a given local community is the local government. It is one of the first mechanisms of reaction and counteracting threats in the area of broadly understood security and public order. Local government authorities of various levels, such as village heads and municipal councils, city presidents / mayors as well as starosts, county councils, voivodeship marshalls and voivodeship parliament, have been equipped with legal instruments allowing for ongoing monitoring of the state of security and direct response to threats. Here we should also mention the voivode, who, as a representative of the government in the field, is not a local government structure, but his competences and the competences of his subordinate combined administration constitute key mechanisms in the field of safety and public order in the voivodeship.

Paradoxically, there is not much experience in the field of protection of public order and safety in the Polish local self-government tradition. Only during the First World War and at the beginning of the Second Polish Republic, attempts were made to involve local communities in such activity and to create local government law enforcement services[1]. The existence of local government ensures the implementation of the principle of decentralization and subsidiarity, the ultimate goal of which is to delegate management and decision-making powers to the authorities closest to the citizen[2]. The current tripartite administrative division commune, district, voivodeship came into force on January 1, 1999, with a reform, carried out by the government of the then Prime Minister, Jerzy Buzek. As J. Gąciarz writes: it aimed to provide residents greater influence on local decisions[3]. In democratic countries, local government is the basic form of citizen par-

* PhD Dariusz Brakoniecki, Higher School of Agribusiness in Lomza (Poland) / dr Dariusz Brakoniecki, Wyższa Szkoła Agrobiznesu w Łomży, e-mail: dariusz.brakoniecki@gmail.com

[1] J. Gonciarz, *Organizacja i zasady działania administracji publicznej w Polsce,* [in:] J. Hauser (ed.), *Administracja publiczna*, Warszawa 2005, as cited in: J. Gierszewski, *Bezpieczeństwo wewnętrzne. Zarys systemu*, Warszawa 2013, pp. 199-205.

[2] J. Gierszewski, op. cit., p. 140.

[3] A. Misiuk, *Administracja porządku i bezpieczeństwa publicznego. Zadania prawnoustrojowe*, Warszawa 2011, p. 206.

ticipation in the execution of public administration tasks in field[4]. It results, inter alia, from the principle of subsidiarity – tasks that can be performed by lower-level organs should not be performed by higher-level organs[5].

Competences at the commune level

S. Pieprzny is noticing that the main responsibility for safety and public order rests with the government administration. It is obvious that, apart from the government administration, security and public order are also protected by other entities. However, the government administration will bear the overwhelming responsibility for the assurance of security and public order tasks. This is because these tasks are important from the point of view of the interests of the entire state, as threats to public safety and order may directly or indirectly harm the state's existence[6]. Units of local government do not have the same powers as government administration bodies. It is about how they could effectively combat existing threats. Therefore, the basic level of implementation by the local government of its tasks in the field of security and public order is mainly focused on protective activities[7]. The tasks of local governments in the field of the protection of public safety and public order are mostly contained in the acts on the commune self-government, the county self-government and the voivodeship self-government and they are complementing the security system. These tasks are included in the so-called self-government's tasks. Local governments also perform several tasks in the area of government administration, these are commissioned tasks. They can only be implemented if they are provided with the appropriate financial resources[8]. The own tasks of the local government at the commune level are included in Art. 7 sec. 1 of the act on municipal self-government[9]. From this catalog, the tasks in the area of security and public order include:

---

[4] J. Gierszewski, op. cit., p. 173.
[5] D. Brakoniecki, *Legal and administrative aspects of State security – selected issues,* [in:] R. Kordoński, A. Kordońska, Ł. Muszyński (eds.), *Wojna – konflikt – spór. Obszary rywalizacji w przestrzeni międzynarodowej*, Tom 1, Olsztyn-Lwów 2020, pp. 33-34.
[6] S. Pieprzny, *Administracja bezpieczeństwa i porządku publicznego*, Rzeszów 2012, pp. 19-20.
[7] Ibidem, p. 133.
[8] D. Brakoniecki, op. cit., p. 34.
[9] Act of March 8, 1990 on municipal self-government (Journal of Laws of 2020, item 713).

1. ensuring spatial order, real estate management, environmental and nature protection and water management to the extent that it affects the level of safety;

2. ensuring the safety of municipal roads, streets, bridges, squares and road traffic organization, as well as securing local public transport;

3. ensuring the safety of waterworks and water supply, sewage, municipal wastewater disposal and treatment, maintenance of cleanliness and order and sanitary facilities, landfills and disposal of municipal waste, electricity, heat and gas supply;

4. ensuring health protection and improving the work of hospices and retirement homes;

5. organization of social assistance;

6. ensuring the safety of marketplaces and market halls;

7. ensuring public order and safety of citizens as well as fire and flood protection, including equipment and maintenance of the communal flood-prevention warehouse of communal public utility facilities and devices and administrative facilities;

8. supporting and disseminating the idea of local government, including creating conditions for the operation and development of auxiliary units and the implementation of programs to stimulate civic activity in the field of promotional campaigns in the area of security implemented in the commune;

9. cooperation and activities for non-governmental organizations in the field of security and public order.

The commune council, as a decision-making body, may use the work of factually competent committees to undertake safety-related activities (within the limits of the statutory authorization). It must, similarly to the voivodeship self-government, provide budgetary resources in the section concerning the administration of order and security. It should also be indicated that the commune council has the power to: adopt order regulations in situations where there is a need to protect the life and health of citizens or to ensure order, peace and public safety. In urgent situations, the right to issue them in the form of an order is vested in the executive body – the commune head / mayor / city president with the need to approve them at the next session of the council[10].

[10] J. Gierszewski, op. cit., p. 174.

To protect public order in a commune, a uniformed self-government unit may be established – the commune (city) guard. The guard performs its tasks with respect for the dignity and rights of citizens. The commune guard is appointed and cancelled by the commune council after consulting the territorially competent provincial (Capital) Police commander, about which he notifies the voivode. In municipalities where the executive body is the mayor (city president), the guard is called Municipal Police. Neighbouring communes in the area of one voivodeship may make a deal, after consulting the territorially competent voivodeship (capital) police commander, an agreement to establish a joint commune guard. Supervision over the activities of the guard is exercised by the commune head, mayor (city president).

The tasks of the guard include, in particular:

- protection of peace and tidiness in public places;
- ensuring order and traffic control;
- control of public collective transport;
- cooperation with relevant entities in the field of saving the life and health of citizens, assistance in removing technical failures and the effects of natural disasters and other local threats;
- securing the scene of a crime, catastrophe or other similar event or places threatened by such an event against unauthorized access or destruction of traces and evidence, until the arrival of the relevant services, as well as identifying, if possible, witnesses of the event;
- protection of communal facilities and public utility facilities;
- cooperation with organizers and other services in the protection of order during public gatherings and events;
- bringing intoxicated people to the sobering-up station or their place of residence, if these people give cause for scandal in a public place, are in circumstances that threaten their life or health or pose a threat to the life and health of other people;
- informing the local community about the status and types of threats, as well as initiating and participating in activities aimed at preventing crimes and offences as well as criminogenic phenomena, and cooperating in this regard with state authorities and local government bodies and social organizations;
- escorting documents, valuables or cash for the needs of the commune.

The municipal guard, in connection with the assigned tasks, has the right to observe and record, using digital methods, the image of events in public places if these activities are necessary for the implementing of tasks and for the purpose of: (1) recording of evidence of a crime or offence; (2) counteracting in cases of violating peace and order in public places; (3) protection of communal facilities and public utility facilities.

The commune self-government does not have any legal tools and instruments allowing for the enforcement of local actions from the Police. On the other hand, the municipal council may decide to increase the number of police regular posts in the districts or police stations. It only has to ensure financing of these posts for a period of at least 5 years under the conditions specified in the agreement between the commune authority and the provincial police commander. This period may be extended for at least another 5 years[11].

In special situations, the commune head / mayor / president of the city may issue orders to the county commander of the State Fire Service or delegate the inspection and reconnaissance activities. In addition, the head of the commune is the coordinator of the rescue and firefighting system in the scope determined by the voivode. It may also, with the consent of the competent minister of internal affairs, appoint municipal fire brigades. In the event of a natural disaster at the commune level, the commune body responsible for preventing and removing the effects is the commune head. Within the scope of his activities, he may issue binding orders to all authorities and units participating in the performance of tasks related to the state of a natural disaster. He may also introduce the necessary limitations of human freedoms and rights within the limits permitted by executive regulations. In matters of crisis management in the commune, the head of the commune / mayor / president of the city is obliged to: manage activities related to monitoring, planning, reacting and removing the effects of threats in the commune and executing of tasks in the field of civil planning[12].

[11] Ibidem, pp. 176-177.
[12] Ibidem, pp. 198-190.

Competences at the district level

The own tasks of local government at the county level regarding safety and public order are included in Art. 4 section 1 of the act on district self-government[13]. These include public tasks of a more than communal nature and the vast majority of them overlap with the tasks of the commune. However, tasks that are not identical to the tasks of the commune include:

1. flood protection, including equipment and maintenance of the district flood and fire protection warehouse and prevention of other extraordinary threats to human life and health and the environment;
2. protection of consumer rights;
3. defence;
4. prevention of unemployment and activating the local labour market.

These tasks may be extended by tasks commissioned from the scope of government administration, which is performed by county organizational units or by special administrative services appointed for this purpose. The starost has authority over these services. He has a number of its competences. His position was strengthened thanks to the combination of powiat services, inspections and guards, of which he is superior. It is organizational, not official, subordination. In a powiat, unlike a voivodeship, the combined bodies act on their behalf. On the other hand, the competences of the district authorities concerning the collective administration bodies are strictly determined by statutes[14]. Services, inspections and guards are a collective term which covers all administrative police. It is about those that are related to local collective life, and their primary task is to protect public safety and order as values of the common good[15].

The mayor of a city with county rights and the starost of a county bordering with this city may establish, by agreement, a joint safety commission, whose tasks are including:

1. assessment of threats to public order and safety of citizens in the district;

[13] Act of 5 June 1998 on poviat self-government (Journal of Laws of 2020, item 920).
[14] J. Gierszewski, op. cit., p. 156.
[15] S. Pieprzny, op. cit., p. 42.

2. giving opinions on the work of the Police and other powiat services, inspections and guards, as well as organizational units performing tasks in the area of public order and citizens' safety in the district;

3. preparation of the draft of the district program of crime prevention as well as public order and citizens' safety;

4. giving opinions on projects of other cooperation programs of the Police and other county services, inspections, guards and organizational units performing tasks in the area of public order and citizens' safety in the district;

5. giving opinions on the draft budget of the district in the field of protection of public order and safety of citizens in the district;

6. issuing opinions on draft acts of local law and other documents on matters related to the protection of public order and citizens' safety as well as work and cooperation of the Police and other powiat services, inspections, guards and organizational units performing tasks in the area of public order and citizens' safety in the county;

7. giving opinions on all issues ordered by the starost on the subject of public order and citizens' safety.

In terms of the subject matter, the powiat council has extensive tasks. They include the resolution of the county crime prevention program and protection of citizens' safety and public order. Then, they are assessing the district's fire safety and flood protection system. They examine the reports of the starost on the activities of the safety and public order commission. Moreover, the council delegates two councillors to the composition of this committee. The powiat council also establishes order regulations, because in the scope not regulated in separate generally applicable regulations and particularly justified cases, it may issue order regulations, if it is necessary to protect the life, health or property of citizens, environmental protection or to ensure order, peace, quiet and safety[16].

Competences at the voivodeship level

Within the scope of the local government's own tasks at the voivodeship level, in the area of public security, provided for in Art. 14 sec. 1 of the voivodeship self-government act[17] and not overlapping with the tasks of communes and districts, the following should be included: safety of

[16] J. Gierszewski, op. cit., pp. 162-163.

[17] Act of 5 June 1998 on voivodeship self-government (Journal of Laws of 2019, item 512).

water management, including flood protection, in particular, the equipment and maintenance of voivodeship flood protection warehouses; and the protection of workers' claims in the event of insolvency of their employer.

The voivodship self-government has been deprived of a wider scope of activities in the field of public safety and order in a favor of the local government administration. It only performs protective tasks specified in the provisions of the voivodship self-government acts. They are defined as tasks in the field of water management, including flood protection, in particular the equipment and maintenance of provincial flood control warehouses; defense; public safety. In addition, based on substantive regulations, the voivodeship self-government carries out tasks related to ensuring order in the space (spatial development), environmental protection, public transport and public roads. These activities also ensure the broadly understood order and security of functioning in the voivodeship. The relevant units of the Marshal's Office and appointed departmental commissions of the voivodship sejmik (voivodship parliament) deal with matters related to the management of order and security on an ongoing basis[18]. The tasks realizing by the Marshal's Office in the field of security include:

- cooperation with the Crisis Management Department of the Voivodship Office in emergencies and in creating working groups to combat natural disasters;
- undertaking activities related to the execution of voivode's orders, issued in extraordinary situations;
- defining tasks for organizational units of the Office in the event of a threat to the state security and monitoring their implementation, as well as organizing training courses for employees of the Office and subordinate organizational units in the field of defense and public safety;
- participation in operational and defense planning projects in the voivodeship;
- implementation of state defense tasks assigned by the act to the voivodeship[19].

In urgent matters related to a direct threat to the public interest, directly threatening health and life, and in matters that may cause significant

[18] J. Gierszewski, op. cit., p. 147.

[19] J. Itrich-Drabarek, *Zadania administracji publicznej szczebla wojewódzkiego w systemie bezpieczeństwa wewnętrznego,* [in:] S. Sulowski, M. Brzeziński (red.), *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa. Wybrane zagadnienia*, Warszawa 2009, p. 180.

material losses, the voivodeship marshal shall take the necessary actions within the competence of the voivodeship board. Actions are taken in this manner must be presented for approval at the next voivodship board meeting. After the administration reform in 1990, the voivode became the authority responsible for most of the security tasks at the voivodeship level. Although the voivode is not a self-government administration body, his extensive competences in the field of safety and public order in the voivodeship make it necessary to familiarize oneself about his role in the context of the discussed issues.

His basic tasks are including ensuring and coordinating joint activities of organizational units of central and local government administration located in the voivodeship, and related to the prevention of threats to human life and health, environmental threats, maintenance of public order and state security, protection of civil rights and prevention of natural disasters and other extraordinary threats, as well as combating and removing their effects. In terms of security, the voivode coordinates, controls and supervises, and because he does not have his own executive apparatus (except for the voivodeship crisis management team), he uses organizational units subordinate to other public administration bodies that are in the sphere of his control, coordination or supervision[20].

Conclusions

The advantages of a decentralized system seem to be indisputable, especially concerning efficiency in safety management. Organizations are built closer to citizens and guarantee that they play a more servant role towards them. Moreover, in such a system it is easier to recognize threats and thus adjust activities to the expectations of citizens. Decentralized organizations are more flexible in their activities, their activity to a greater extent corresponds to the expectations and needs of service users in this area, which means that there is a greater chance of rationalizing activities and using limited financial resources[21]. To sum up, the above reflections on the decentralization of public authority in the aspect of managing the security of local communities, show that the local security subsystem is a mutually complementary mechanism in the institutionalized and legal-

[20] See: A. Chajbowicz, T. Kocowski (eds.), *Bezpieczeństwo wewnętrzne w działaniach terenowej administracji publicznej*, Wrocław 2009, pp. 97-103.
[21] I. Szeląg, *Ochrona porządku i bezpieczeństwa publicznego jako zadanie własne samorządu lokalnego*, „Kwartalnik Naukowy OAP UW e-Politikon" 2013, no 6, pp. 184-185.

material dimension. Nevertheless, the proces level and its continuous improvement should become the starting point for the debate on the level of safety of local communities.

Bibliography

Act of 5 June 1998 on poviat self-government (Journal of Laws of 2020, item 920).

Act of 5 June 1998 on voivodeship self-government (Journal of Laws of 2019, item 512).

Act of March 8, 1990 on municipal self-government (Journal of Laws of 2020, item 713).

Brakoniecki D., *Legal and administrative aspects of State security – selected issues,* [in:] R. Kordoński, A. Kordońska, Ł. Muszyński (eds.), *Wojna – konflikt – spór. Obszary rywalizacji w przestrzeni międzynarodowej,* Tom 1, Olsztyn-Lwów 2020.

Chajbowicz A., Kocowski T. (eds.), *Bezpieczeństwo wewnętrzne w działaniach terenowej administracji publicznej*, Wrocław 2009.

Gąciarz J, *Organizacja i zasady działania administracji publicznej w Polsce,* [in:] J. Hauser (ed.), *Administracja publiczna*, Warszawa 2005.

Gierszewski J., *Bezpieczeństwo wewnętrzne. Zarys systemu,* Warszawa 2013.

Itrich-Drabarek J., *Zadania administracji publicznej szczebla wojewódzkiego w systemie bezpieczeństwa wewnętrznego,* [in:] S. Sulowski, M. Brzeziński (eds.), *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa. Wybrane zagadnienia*, Warszawa 2009.

Misiuk A., *Administracja porządku i bezpieczeństwa publicznego. Zadania prawno-ustrojowe*, Warszawa 2011.

Pieprzny S., *Administracja bezpieczeństwa i porządku publicznego,* Rzeszów 2012.

Szeląg I., *Ochrona porządku i bezpieczeństwa publicznego jako zadanie własne samorządu lokalnego*, „Kwartalnik Naukowy OAP UW e-Politikon" 2013, no. 6.

Artur Lis*

Zasady ogólne postępowania administracyjnego w stanie kryzysu (wybór zagadnień)

Problematyka zasad prawa należy do fundamentalnych, a zarazem spornych w nauce prawa. Jest przedmiotem zainteresowania zarówno teorii prawa, jak i szczegółowych nauk prawnych: nauki prawa konstytucyjnego, prawa administracyjnego, prawa cywilnego, prawa karnego. Można mówić o zasadach prawa, o zasadach systemu prawa, a także o zasadach części systemu prawa. Obok ugruntowanego już terminu „zasady prawa" funkcjonują w doktrynie i judykaturze także takie określenia, jak: zasady ogólne, podstawowe zasady prawa, ogólne idee, wartości ogólne, klauzule generalne, reguły, postulaty itp. Zasady systemu prawa to te normy prawa pozytywnego (lub ich logiczne konsekwencje), które zostały uznane za zasadnicze[1]. Należy określić:

- miejsce zasady w hierarchicznej strukturze systemu prawa;
- jej stosunek logiczny do innych norm;
- rola danej normy w konstrukcji instytucji prawnej;
- ocena celu, zadań, funkcji, jakie norma pełni w danym kontekście funkcjonalnym jej stosowania.

W znaczeniu dyrektywalnym zasady prawa to wiążące prawnie normy, należące do danego systemu prawa, nadrzędne w stosunku do innych norm tego systemu[2]. Można powiedzieć, że w przypadku zasad postępowa-

---

* dr Artur Lis, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, ORCID: 0000-0003-4613-0671, e-mail: arturlis@op.pl

[1] Z. Kmieciak, *Ogólne zasady prawa i postępowania administracyjnego*, Warszawa 2000; A. Jaroszyński, *Problematyka zasad ogólnych prawa administracyjnego*, „Państwo i Prawo" 1975, z. 7, s. 43-56; tenże, *Zasady ogólne kodeksu postępowania administracyjnego*, „Organizacja – Metody – Technika" 1980, nr 6, s. 2 i nast.; M. Stahl, *Wpływ zasad ogólnych na przekształcenia ustrojowe w administracji publicznej. Zagadnienia wybrane,* [w:] L. Zacharko, A. Matan, G. Łaszczyca (red.), *Ewolucja prawnych form administracji publicznej. Księga jubileuszowa z okazji 60. rocznicy urodzin Profesora Ernesta Knosali*, Warszawa 2008, s. 239-251.

[2] B. Adamiak, *Nauka postępowania administracyjnego a inne dyscypliny wiedzy w sferze badań nad administracją publiczną,* [w:] S. Wrzosek i in. (red.), *Współzależność dyscyplin badawczych w sferze administracji publicznej*, Warszawa 2010, s. 171–178; tenże, *Pojęcie postępowania administracyjnego,* [w:] J. Niczyporuk (red.), *Kodyfikacja postępowania administracyjnego. Na 50-lecie k.p.a.*, Lublin 2010; J. Borkowski, *Nauka postępowania administracyjnego a inne dyscypliny wiedzy w sferze badań nad administracją publiczną,* [w:] S. Wrzosek i in. (red.), *Współzależność…*, op. cit.; A. Gill, *Zasady postępowania admini-*

nia administracyjnego chodzi o przepisy wyjęte przed nawias, tym samym wspólne dla całości postępowania[3]. Zasady ogólne kodeksu postępowania administracyjnego ustawodawca wyodrębnił *expressis verbis* w rozdziale drugim działu pierwszego kodeksu w artykułach 6–16[4].

Przedmiotem zainteresowania niniejszej pracy są zasady prawa i postępowania administracyjnego. Do realizacji wyżej sformułowanego tematu posłużyła odpowiednia baza źródłowa: Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r.[5] uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez naród w referendum konstytucyjnym 25 maja 1997 r., podpisana przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej 16 lipca 1997 r. oraz ustawa z 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego[6].

Podstawową literaturę przedmiotu stanowią komentarze: Romana Hausera, Marka Wierzbowskiego[7], Małgorzaty Jaśkowskiej, Martyny Wilbrandt-Gotowicz, Andrzeja Wróbla[8], Wojciecha Chróścielewskiego, Zbigniewa Kmieciaka[9], Hanny Knysiak-Sudyki[10] jak również materiały internetowe m.in. opublikowane na stronie <www.lex.pl>.

---

stracyjnego jako antidotum na „inkwizycyjne" cechy tego postępowania, [w:] J. Niczyporuk (red.), *Kodyfikacja…*, op. cit., s. 183-187.

[3] J. Jendrośka, *Reguły i zasady postępowania w administracji publicznej,* [w:] A. Błaś, K. Nowacki (red.), *Współczesne europejskie problemy prawa administracyjnego i administracji publicznej. W XXXV rocznicę utworzenia Instytutu Nauk Administracyjnych Uniwersytetu Wrocławskiego*, Wrocław 2005, s. 141-152.

[4] B. Adamiak, J. Borkowski, *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa 2012; tychże, *Postępowanie administracyjne i sądowoadministracyjne*, Warszawa 2013; M. Wierzbowski, A. Wiktorowska (red.), *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa 2013; G. Łaszczyca, C. Martysz, A. Matan, *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, t. 1: *Komentarz do art. 1–103*, Warszawa 2010; tychże, *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, t. 2: *Komentarz do art. 104–269*, Warszawa 2010; J. Borkowski, *Przemiany prawne kodeksu postępowania administracyjnego,* [w:] Z. Czarnik i in. (red.), *Studia z prawa administracyjnego i nauki o administracji. Księga jubileuszowa dedykowana prof. zw. dr. hab. Janowi Szreniawskiemu*, Przemyśl–Rzeszów 2011, s. 100-116.

[5] DzU z 1997 r., nr 78, poz. 483 (dalej: Konstytucja RP).

[6] Tekst jedn. DzU z 2020 r., poz. 256 (dalej: k.p.a.).

[7] R. Hauser, M. Wierzbowski (red.), *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa 2020.

[8] M. Jaśkowska, M. Wilbrandt-Gotowicz, A. Wróbel (red.), *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa 2020.

[9] W. Chróścielewski, Z. Kmieciak (red.), *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa 2019.

[10] H. Knysiak-Sudyka, (red.) *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa 2019.

Zasady ogólne kodeksu postępowania administracyjnego

Zasada praworządności (legalności) – art. 6 k.p.a. – została wzmocniona art. 7 Konstytucji RP, zgodnie z którym organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa[11]. Wzmocnienie regulacji kodeksowej odpowiednią normą konstytucyjną oznacza, że zasada legalizmu przyjmuje prymat w stosunku do pozostałych zasad wyrażonych w k.p.a[12]. Organy administracji publicznej mogą działać tylko wtedy, kiedy zezwala im na to odpowiedni przepis prawa. Zasada ta nakłada na organ administracji publicznej obowiązek stosowania obowiązującego prawa bez możliwości kwestionowania jego legalności, formułuje zakaz działania na podstawie przepisów prawa wewnętrznego, w tym zarządzenia prezesa Rady Ministrów i uchwały Rady Ministrów. Działanie organów administracji publicznej obejmuje następujące etapy[13]:

- ustalenie obowiązującej normy prawnej mającej zastosowanie w rozstrzyganej sprawie;
- ustalenie stanu faktycznego;
- wyrażenie ustalonego stanu faktycznego sprawy w języku obowiązującej normy prawnej;
- powiązanie ustalonych faktów z treścią normy prawnej (subsumpcja) oraz określenie na podstawie zastosowanej normy prawnej skutków prawnych stanu faktycznego uznanego za udowodniony[14].

---

[11] A. Lis, *Zasada praworządności art. 6 k.p.a. Uwagi porównawcze,* [w:] J. Luty, R. Piestrak (red.), *Praworządność i co dalej…?*, Stalowa Wola 2012, s. 105-115. Zob. J. Jendrośka, *Zasady postępowania administracyjnego,* [w:] *Księga pamiątkowa profesora Eugeniusza Ochendowskiego*, Toruń 1999, s. 147-155; P. Krzykowski, A. Brzuzy, *Zasady ogólne kodeksu postępowania administracyjnego w orzecznictwie sądów administracyjnych*, Olsztyn 2009; M. Kotulska, *Zasady prawa i postępowania administracyjnego — pojęcie i funkcje na tle ogólnej teorii prawa i dyscyplin szczegółowych*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio G" 2009/2010, Vol. LVI/LVII, s. 127-149.

[12] Art. 6 [Zasada praworządności] Organy administracji publicznej działają na podstawie przepisów prawa.

[13] B. Kozicka, M. Pszczyński, *Praworządność a interes indywidualny i interes społeczny — dylematy imperium et libertas,* [w:] J. Supernat (red.), *Między tradycją a przyszłością w nauce prawa administracyjnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Janowi Bociowi*, Wrocław 2009, s. 391–401.

[14] B. Adamiak, *Prawo do procesu na drodze administracyjnej jako gwarancja realizacji zasady demokratycznego państwa prawnego,* [w:] J. Posłuszny, Z. Czarnik, R. Sawuła (red.), *Instytucje procesu administracyjnego i sądowoadministracyjnego. Księga jubileuszowa dedykowana prof. nadzw. dr. hab. Ludwikowi Żukowskiemu*, Przemyśl–Rzeszów 2009, s. 29-43.

W świetle zasady prawdy obiektywnej (art. 7 k.p.a.) organy administracji publicznej z urzędu lub na wniosek stron podejmują wszelkie czynności niezbędne do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz do załatwienia sprawy[15]. Zasada prawdy obiektywnej obejmuje dwa konkretne wymogi[16]:

1) określenia z urzędu dowodów niezbędnych do ustalenia stanu faktycznego sprawy;

2) przeprowadzenia z urzędu wskazanych dowodów.

W postępowaniach prowadzonych z urzędu ciężar dowodowy spoczywa na organie, a przerzucenie tego obowiązku na stronę postępowania będzie naruszeniem art. 7 k.p.a. Reguła ta podlega modyfikacji, gdy postępowanie toczy się na wniosek strony. Konkretyzację tej zasady stanowi art. 77 § 1 k.p.a., z treści którego wynika dla organu administracji publicznej obowiązek zgromadzenia w sposób wyczerpujący materiału dowodowego, a następnie wyczerpującego rozpatrzenia całokształtu tego materiału celem prawidłowego ustalenia podstawy faktycznej decyzji administracyjnej. Obowiązek rozpatrzenia całego materiału dowodowego jest związany z zasadą swobodnej oceny dowodów. Do instytucji procesowych postępowania administracyjnego, które urzeczywistniają art. 7 k.p.a., należą w szczególności:

- otwarty katalog środków dowodowych;
- zasada równej mocy środków dowodowych;
- konstrukcja prawna postanowienia dowodowego;
- prawo strony do czynnego udziału w każdym stadium postępowania;
- zasada swobodnej oceny dowodów;
- instytucja wyłączenia pracownika i organu administracji publicznej od załatwienia sprawy w sytuacji bezpośredniego zaangażowania w sprawie lub bliskości wobec strony postępowania.

Końcowa część art. 7 k.p.a. nakazuje organowi administracji załatwiać sprawę z uwzględnieniem interesu społecznego oraz słusznego interesu obywateli. Nie oznacza to, że organ ma zawsze obowiązek załatwić

---

[15] Art. 7 [Zasada prawdy obiektywnej] W toku postępowania organy administracji publicznej stoją na straży praworządności, z urzędu lub na wniosek stron podejmują wszelkie czynności niezbędne do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz do załatwienia sprawy, mając na względzie interes społeczny i słuszny interes obywateli.

[16] M. Podleśny, *Zasada prawdy obiektywnej w postępowaniu administracyjnym,* [w:] J. Niczyporuk (red.), *Kodyfikacja…*, op. cit., s. 643–649.

sprawę, zgodnie z wnioskiem czy oczekiwaniem strony[17]. Interes społeczny to powstający w wyniku dokonanego rozstrzygnięcia stan faktyczny wywołujący pozytywną ocenę ze względu na realizację lub ochronę wartości społecznie uznanych za pożądane. W przypadku konfliktu (sprzeczności) interesu społecznego ze słusznym interesem obywateli załatwienie sprawy przez organ administracji publicznej powinno być wyrazem pogodzenia tych interesów. Zasada ta ma znaczenie w zakresie uznania administracyjnego – domniemanie pierwszeństwa interesu indywidualnego nad interesem społecznym w demokratycznym państwie prawnym.

Nowelizacja Kodeksy postępowania administracyjnego z 2017 r. wprowadza zasadę przyjaznej interpretacji przepisów oraz nakaz rozstrzygania niedających się usunąć wątpliwości faktycznych na korzyść strony[18]. Niemniej jednak, nakaz rozstrzygnięcia wątpliwości faktycznych na korzyść strony nie zwalnia z żadnych czynności postępowania wyjaśniającego. Organ powinien wykorzystać wszystkie dostępne środki i ocenić je, by ustalić jakie okoliczności rzeczywiście zaistniały. Natomiast zgodnie z zasadą proporcjonalności organ administracji powinien podejmować tylko takie działania, które są proporcjonalne do celu postępowania. Realizując swoje czynności, powinien dobierać środki, które są dla stron jak najmniej uciążliwe[19].

Zasada zaufania obywateli do władzy publicznej (art. 8 k.p.a.) jest wywodzona z wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP zasady demokratycznego

---

[17] K.A. Wąsowski, *Próba aktywizacji stron w postępowaniu administracyjnym w świetle nowego brzmienia art. 7 kodeksu postępowania administracyjnego,* [w:] Z. Cieślak, K. Zalasińska (red.), *Prace studialne Warszawskiego Seminarium Aksjologii Administracji. Szkice z zakresu prawa administracyjnego materialnego*, Wrocław–Warszawa 2012, s. 213-217.

[18] Art. 7a [Zasada rozstrzygania wątpliwości interpretacyjnych].
§ 1. Jeżeli przedmiotem postępowania administracyjnego jest nałożenie na stronę obowiązku bądź ograniczenie lub odebranie stronie uprawnienia, a w sprawie pozostają wątpliwości co do treści normy prawnej, wątpliwości te są rozstrzygane na korzyść strony, chyba że sprzeciwiają się temu sporne interesy stron albo interesy osób trzecich, na które wynik postępowania ma bezpośredni wpływ.
§ 2. Przepisu § 1 nie stosuje się:
1) jeżeli wymaga tego ważny interes publiczny, w tym istotne interesy państwa, a w szczególności jego bezpieczeństwa, obronności lub porządku publicznego;
2) w sprawach osobowych funkcjonariuszy oraz żołnierzy zawodowych.

[19] Art. 7b [Zasada adekwatności, proporcjonalności] W toku postępowania organy administracji publicznej współdziałają ze sobą w zakresie niezbędnym do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego i prawnego sprawy, mając na względzie interes społeczny i słuszny interes obywateli oraz sprawność postępowania, przy pomocy środków adekwatnych do charakteru, okoliczności i stopnia złożoności sprawy.

państwa prawnego[20]. Jednym z podstawowych zaleceń konkretyzujących zasadę zaufania do władzy publicznej jest obowiązek równego traktowania stron postępowania administracyjnego przez organy administracji publicznej[21]. Komponentem zasady zaufania do władzy publicznej jest także zasada pewności w sferze stosowania prawa[22]. Zasadę pogłębiania zaufania obywateli dla organów władzy należy odczytywać w kontekście realizacji konstytucyjnej zasady równości wobec prawa (art. 32 Konstytucji RP). Szczegółowe wymogi służące realizacji tej zasady, to:

- zasada równości wobec prawa;
- spójność poglądów wyrażanych w decyzjach organów administracyjnych w odniesieniu do tego samego adresata i na tle takich samych stanów faktycznych;
- zasada bezstronności postępowania;
- zasada wyjaśniania rzeczywistej woli strony;
- zasada rozstrzygania wątpliwości na korzyść jednostki.

Zgodnie z nowym art. 8 § 2 k.p.a., bez uzasadnionej przyczyny organy administracji nie odstępują od utrwalonej praktyki rozstrzygania spraw w takim samym stanie faktycznym i prawnym.

Zasada obowiązku udzielania informacji stronom i innym uczestnikom postępowania (art. 9 k.p.a.) formułuje dwa obowiązki, których treść zależy od podmiotu postępowania[23]:

---

[20] Art. 8 [Zasada pogłębiania zaufania].
§ 1. Organy administracji publicznej prowadzą postępowanie w sposób budzący zaufanie jego uczestników do władzy publicznej, kierując się zasadami proporcjonalności, bezstronności i równego traktowania.
§ 2. Organy administracji publicznej bez uzasadnionej przyczyny nie odstępują od utrwalonej praktyki rozstrzygania spraw w takim samym stanie faktycznym i prawnym.

[21] A. Wiktorowska, *Zasada ogólna zaufania do administracji publicznej*, [w:] J. Posłuszny, Z. Czarnik, R. Sawuła (red.), *Instytucje*..., op. cit., s. 365; K. Celińska-Grzegorczyk, *Zasada pogłębienia zaufania obywateli do organów państwa w orzecznictwie sadów administracyjnych,* [w:] J. Niczyporuk (red.), *Kodyfikacja*..., op. cit., s. 59.

[22] R. Kędziora, *Prawne determinanty ochrony zaufania obywateli do administracji publicznej,* [w:] M. Miaskowska-Daszkiewicz, M. Mazuryk (red.), *Prawne i aksjologiczne aspekty służby publicznej*, Lublin–Warszawa 2010, s. 207.

[23] Art. 9 [Zasada udzielania informacji] Organy administracji publicznej są obowiązane do należytego i wyczerpującego informowania stron o okolicznościach faktycznych i prawnych, które mogą mieć wpływ na ustalenie ich praw i obowiązków będących przedmiotem postępowania administracyjnego. Organy czuwają nad tym, aby strony i inne osoby uczestniczące w postępowaniu nie poniosły szkody z powodu nieznajomości prawa, i w tym celu udzielają im niezbędnych wyjaśnień i wskazówek.

• w odniesieniu do strony: należyte i wyczerpujące informowanie o okolicznościach faktycznych i prawnych, które mogą mieć wpływ na jej prawa lub obowiązki;

• w odniesieniu do pozostałych podmiotów postępowania: czuwanie, aby nie poniosły szkody z powodu nieznajomości prawa i udzielanie im niezbędnych wskazówek i wyjaśnień[24].

Zaniechanie przez organ wykonania obowiązku informowania o okolicznościach faktycznych i prawnych istotnych dla sprawy jest wystarczającą podstawą do uchylenia decyzji administracyjnej[25]. Zasada obowiązku udzielania informacji jest funkcjonalnie powiązana z zasadą prawdy obiektywnej[26]. Organ administracji publicznej w sposób szczególny powinien wykazać dbałość o zapewnienie należytej i wyczerpującej informacji stronie postępowania w sprawach, w których zachowanie strony wyraźnie wskazuje na jej brak orientacji w przepisach postępowania administracyjnego; w sprawach o szczególnym przedmiocie postępowania oraz w sytuacji, gdy z zachowania strony, jej rozwoju psychicznego czy też stanu zdrowia wynika, że informacja organu nie dotarła do strony.

Zasada czynnego udziału strony w postępowaniu administracyjnym została sformułowana w art. 10 § 1 k.p.a. w postaci dwóch obowiązków prawnych nałożonych na organy administracji publicznej[27]. Pierwszy to zapewnienie stronom czynnego udziału w każdym stadium postępowania, natomiast drugi – umożliwienie stronom wypowiedzenia się co do całokształtu zebranych w sprawie dowodów i materiałów oraz zgłoszonych

---

[24] H. Knysiak-Molczyk, *Prawo do informacji w postępowaniu administracyjnym, sądowo-administracyjnym oraz w ustawie o dostępie do informacji niejawnej*, „Przegląd Prawa Publicznego" 2000, nr 3, s. 66–79.

[25] C. Martysz, *Prawo do informacji w polskim postępowaniu administracyjnym,* [w:] G. Szpor (red.), *Internet. Ochrona wolności, własności i bezpieczeństwa*, Warszawa 2011, s. 172–182.

[26] W. Taras, *Zasada informowania o postępowaniu administracyjnym*, „Organizacja – Metody – Technika" 1986, nr 8–9.

[27] Art. 10 [Zasada wysłuchania stron].

§ 1. Organy administracji publicznej obowiązane są zapewnić stronom czynny udział w każdym stadium postępowania, a przed wydaniem decyzji umożliwić im wypowiedzenie się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań.

§ 2. Organy administracji publicznej mogą odstąpić od zasady określonej w § 1 tylko w przypadkach, gdy załatwienie sprawy nie cierpi zwłoki ze względu na niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia ludzkiego albo ze względu na grożącą niepowetowaną szkodę materialną.

§ 3. Organ administracji publicznej obowiązany jest utrwalić w aktach sprawy, w drodze adnotacji, przyczyny odstąpienia od zasady określonej w § 1.

żądań[28]. Ogólnym obowiązkiem jest zapewnienie stronie prawa do czynnego udziału w każdym stadium postępowania (od wszczęcia do momentu uzyskania przez decyzję charakteru ostatecznej)[29]. Odstępstwem od zasady jest stan wyższej konieczności[30], a jej naruszenie skutkuje wadliwością prowadzącą do wznowienia postępowania (art. 145 § 1 pkt 4 k.p.a.). Jeżeli strona bez własnej winy nie brała udziału w postępowaniu, a organ pomimo tego wydał rozstrzygnięcie, to wówczas stronie przysługuje wniosek o wznowienie postępowania[31].

W świetle art. 11 k.p.a. statuującego zasadę przekonywania strona ma prawo wiedzieć, jakimi przesłankami kierował się organ, który wydawał zapadłe w sprawie rozstrzygnięcie[32]. Obowiązek przekonywania ma na celu doprowadzenie w miarę możności do wykonania przez stronę decyzji bez potrzeby stosowania środków przymusu[33]. Zasada ta obejmuje całokształt działań organu administracji publicznej w toku postępowania (udzielanie właściwej informacji, przeprowadzenie rozprawy administracyjnej)[34].

Z zasady szybkości i prostoty postępowania (art. 12 k.p.a.)[35] dla organów administracji publicznej wynikają obowiązki szybkiego, ale zarazem

---

[28] A. Skóra, *Europejskie standardy uczestnictwa (Partizipation) w postępowaniu administracyjnym, w którym bierze udział znaczna liczba podmiotów,* [w:] Z. Janku i in. (red.), *Europeizacja polskiego prawa administracyjnego*, Wrocław 2005, s. 562–570.

[29] M. Marcinik, *Zasada czynnego udziału strony w postępowaniu administracyjnym w świetle orzecznictwa NSA,* [w:] E. Knosala, A. Matan, G. Łaszczyca (red.), *Prawo administracyjne w okresie transformacji ustrojowej*, Kraków 1999, s. 331–345.

[30] W. Taras, *Instytucje prawne umożliwiające obywatelowi czynny udział w postępowaniu administracyjnym w świetle orzecznictwa NSA*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio G. Ius" 1987, vol. 34.

[31] K. Celińska-Grzegorczyk, *Zasada…*, op. cit.

[32] Art. 11 [Wyjaśnianie zasadności przesłanek] Organy administracji publicznej powinny wyjaśniać stronom zasadność przesłanek, którymi kierują się przy załatwieniu sprawy, aby w ten sposób w miarę możności doprowadzić do wykonania przez strony decyzji bez potrzeby stosowania środków przymusu.

[33] J. Łętowski, *Zasada zaufania w stosunkach między obywatelem i administracją,* [w:] J. Łętowski, W. Sokolewicz (red.), *Państwo. Prawo. Obywatel. Zbiór studiów dla uczczenia 60-lecia urodzin i 40-lecia pracy naukowej profesora Adama Łopatki*, Wrocław 1989.

[34] A. Wiktorowska, *Zasada przekonywania w kodeksie postępowania administracyjnego,* [w:] M. Wierzbowski i in. (red.), *Współczesne zagadnienia prawa i procedury administracyjnej. Księga jubileuszowa dedykowana prof. zw. dr. hab. Jackowi M. Langowi*, Warszawa 2009, s. 365–373.

[35] Art. 12 [Zasada szybkości i prostoty postępowania].
§ 1. Organy administracji publicznej powinny działać w sprawie wnikliwie i szybko, posługując się możliwie najprostszymi środkami prowadzącymi do jej załatwienia.
§ 2. Sprawy, które nie wymagają zbierania dowodów, informacji lub wyjaśnień, powinny być załatwione niezwłocznie.

wnikliwego działania w sprawie oraz działania zgodnego z ekonomiką procesową, które wyraża się w używaniu możliwie najprostszych środków prowadzących do załatwienia sprawy[36]. Realizacji zasady szybkości postępowania podporządkowane zostały przepisy o załatwianiu spraw zawarte w art. 35–38 k.p.a.[37] Kodeksowe instytucje przeciwdziałania milczeniu to:

- wyznaczenie maksymalnych realnych terminów załatwiania spraw (art. 35 k.p.a.);
- instytucja sygnalizacji (art. 36 k.p.a.);
- środki prawne przeciwdziałania milczeniu organu (zażalenie – art. 37 k.p.a. i skarga do sądu administracyjnego – art. 3 § 2 pkt 8 ustawy z 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi[38]);
- odpowiedzialność dyscyplinarna, porządkowa lub inna przewidziana przepisami prawa (art. 38 k.p.a.).

Przejdźmy teraz do zasady ugodowego załatwiania spornych spraw administracyjnych (art. 13. k.p.a.)[39]. Istota ugody administracyjnej wyraża się w uzgodnieniu spornych interesów, dokonanym przez strony w toku postępowania administracyjnego przed organem administracji publicznej[40]. W danym postępowaniu muszą uczestniczyć co najmniej dwie strony, a ich interesy muszą mieć charakter sporny[41]. Zawarcie ugody nastę-

---

[36] P. Dobosz, *Bezczynność administracji publicznej w postępowaniu administracyjnym,* [w:] J. Niczyporuk (red.), *Kodyfikacja…*, op. cit., s. 145–159; tenże, *Milczenie i bezczynność w prawie administracyjnym*, Kraków 2011.

[37] A. Korzeniowska-Polak, *Zażalenie na przewlekłość postępowania administracyjnego,* [w:] M. Błachucki, T. Górzyńska, G. Sibiga (red.), *Analiza i ocena zmian kodeksu postępowania administracyjnego w latach 2010–2011*, Warszawa 2012, s. 127–148.

[38] Tekst jedn. DzU z 2019 r., poz. 2325.

[39] Art. 13 [Zasada polubownego rozstrzygania kwestii spornych].
§ 1. Organy administracji publicznej w sprawach, których charakter na to pozwala, dążą do polubownego rozstrzygania kwestii spornych oraz ustalania praw i obowiązków będących przedmiotem postępowania w należących do ich właściwości sprawach, w szczególności przez podejmowanie czynności:
1) skłaniających strony do zawarcia ugody, w sprawach, w których uczestniczą strony o spornych interesach;
2) niezbędnych do przeprowadzenia mediacji.
§ 2. Organy administracji publicznej podejmują wszystkie uzasadnione na danym etapie postępowania czynności umożliwiające przeprowadzenie mediacji lub zawarcie ugody, a w szczególności udzielają wyjaśnień o możliwościach i korzyściach polubownego załatwienia sprawy.

[40] A. Brzuzy, *Zasada ugodowego załatwiania spraw,* [w:] J. Niczyporuk (red.), *Kodyfikacja…*, op. cit., s. 53.

[41] Z. Janku, *Czy ugoda administracyjna jest formą działania administracji publicznej,* [w:] L. Zacharko, A. Matan, G. Łaszczyca (red.), *Ewolucja prawnych form administracji publicznej*, Warszawa 2008.

puje zawsze pomiędzy stronami, a organ administracji formalnie zatwierdza zawarte w niej rozstrzygnięcie[42]. Z kolei przesłanki dopuszczalności ugody to:

1) przesłanki prawne:

a) sporność interesów stron tego samego postępowania administracyjnego,

b) zawarcie ugody, które przyczyni się do uproszczenia lub przyspieszenia postępowania,

c) charakter sprawy (problem podzielności przedmiotu postępowania),

d) ugodowemu załatwieniu sprawy nie sprzeciwia się przepis prawa – zawarcie ugody nie będzie obejściem szczególnych wymagań stawianych rozstrzygnięciu sprawy z racji obowiązku współdziałania organów;

2) przesłanka faktyczna (wola stron zawarcia ugody, wola o charakterze dobrowolnym)[43].

Zgodnie z treścią art. 14 § 1 k.p.a. sprawa powinna być załatwiona w formie pisemnej[44]. Na mocy art. 14 § 2 k.p.a. przewidziano możliwość ustnego załatwienia sprawy, o ile przemawia za tym interes strony, a przepis prawa nie sprzeciwia się takiemu załatwieniu sprawy. Forma dokumentu elektronicznego oraz forma pisemna są równorzędnymi i równoprawnymi w skutkach formami załatwiania spraw w postępowaniu administracyjnym[45]. Aby możliwe było ustne załatwienie sprawy, to musi za tym przemawiać interes strony, a przepis prawa nie może stać temu na przeszkodzie. Zgodnie z art. 14a organy administracji publicznej umożli-

---

[42] C. Martysz, *Instytucja ugody jako gwarancja ochrony praw strony w postępowaniu administracyjnym*, [w:] J. Filipek (red.), *Jednostka w demokratycznym państwie prawa*, Bielsko-Biała 2003, s. 391.

[43] A. Lis, J. Główka, J. Luty (red.), *Zasady ogólne postępowania administracyjnego — orzecznictwo*, Stalowa Wola 2014.

[44] Art. 14 [Zasada pisemności].

§ 1. Sprawy należy załatwiać w formie pisemnej lub w formie dokumentu elektronicznego w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz. U. z 2019 r. poz. 700, 730, 848, 1590 i 2294), doręczanego środkami komunikacji elektronicznej.

§ 2. Sprawy mogą być załatwiane ustnie, telefonicznie, za pomocą środków komunikacji elektronicznej w rozumieniu art. 2 pkt 5 ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (Dz. U. z 2019 r. poz. 123 i 730) lub za pomocą innych środków łączności, gdy przemawia za tym interes strony, a przepis prawny nie stoi temu na przeszkodzie. Treść oraz istotne motywy takiego załatwienia powinny być utrwalone w aktach w formie protokołu lub podpisanej przez stronę adnotacji.

[45] Szerzej zob.: R. Kędziora, *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa 2011; tenże, *Ogólne postępowanie…*, op. cit., s. 95-141.

wiają stronom ocenę działania urzędów kierowanych przez te organy, w tym pracowników tych urzędów[46].

Na podstawie art. 15 k.p.a[47]. oraz stanowiącego jego konkretyzację art. 127 k.p.a. istotę zasady dwuinstancyjności można ująć jako gwarancję procesową strony postępowania administracyjnego[48]. Istotą rozpatrywania sprawy w dwóch instancjach jest możliwość weryfikacji rozstrzygnięcia przez organ wyższego stopnia[49]. Funkcją postępowania odwoławczego jest kontrola działania organu pierwszej instancji, zaś celem jest merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy od początku, ponieważ organ odwoławczy nie jest związany ustaleniami i oceną dowodów, dokonanymi przez organ pierwszej instancji[50].

Artykuł 16 k.p.a. dotyczy zasady trwałości ostatecznych decyzji administracyjnych[51]. Decyzjami ostatecznymi są te decyzje, od których nie służy odwołanie w administracyjnym toku instancji lub wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy. Do decyzji ostatecznych należy zaliczyć[52]:

- decyzje wydane w pierwszej instancji, od których nie wniesiono odwołania lub wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy w terminie przewidzianym ustawą;
- decyzje wydane przez organ odwoławczy;
- decyzje, które są ostateczne z mocy przepisów szczególnych.

---

[46] Art. 14a [Ocena działania urzędów] Organy administracji publicznej umożliwiają stronom ocenę działania urzędów kierowanych przez te organy, w tym pracowników tych urzędów.

[47] Art. 15 [Zasada dwuinstancyjności] Postępowanie administracyjne jest dwuinstancyjne, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej.

[48] B. Adamiak, *Konstytucyjna zasada dwuinstancyjności postępowania administracyjnego,* [w:] C. Martysz, A. Matan (red.), *Pozycja samorządowych kolegiów odwoławczych w postępowaniu administracyjnym*, Kraków 2005, s. 19-26.

[49] H. Knysiak-Molczyk, *Dwuinstancyjność postępowania administracyjnego i sądowo-administracyjnego,* [w:] J. Niczyporuk (red.), *Kodyfikacja…*, op. cit., s. 337.

[50] J. Stelmasiak, *Dwuinstancyjne postępowanie administracyjne w świetle reform ustroju administracji publicznej,* [w:] J. Posłuszny (red.), *Aktualne problemy administracji i prawa administracyjnego*, Przemyśl–Rzeszów 2003, s. 90-101.

[51] Art. 16 [Zasada trwałości decyzji].

§ 1. Decyzje, od których nie służy odwołanie w administracyjnym toku instancji lub wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy, są ostateczne. Uchylenie lub zmiana takich decyzji, stwierdzenie ich nieważności oraz wznowienie postępowania może nastąpić tylko w przypadkach przewidzianych w kodeksie lub ustawach szczególnych.

§ 2. Decyzje mogą być zaskarżane do sądu administracyjnego z powodu ich niezgodności z prawem, na zasadach i w trybie określonych w odrębnych ustawach.

§ 3. Decyzje ostateczne, których nie można zaskarżyć do sądu, są prawomocne.

[52] E. Feret, *Decyzja administracyjna podstawową formą rozstrzygania indywidualnych spraw administracyjnych — rozważania na przykładzie decyzji podatkowych,* [w:] E. Knosala, A. Matan,G. Łaszczyca (red.), *Prawo…*, op. cit., s. 281-294.

Wraz z wydaniem decyzji ostatecznej ulega zakończeniu konkretna sprawa administracyjna[53]. Wyjątkami od zasady trwałości decyzji ostatecznej są:

- postępowanie w sprawie wznowienia postępowania administracyjnego (art. 145–152 k.p.a.), które stwarza prawną możliwość ponownego rozpatrzenia sprawy i wydania nowej decyzji w sytuacji, gdy postępowanie zakończone zaskarżoną decyzją ostateczną było dotknięte kwalifikowaną wadą wskazaną w art. 145, art. 145a § 1 i art. 145b § 1 k.p.a.;
- postępowanie w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji (art. 156–159 k.p.a.), które zmierza do wyeliminowania z obrotu prawnego decyzji administracyjnej zawierającej jedną z kwalifikowanych wad prawnych wyliczonych w art. 156 § 1 k.p.a.;
- postępowanie mające na celu uchylenie lub zmianę decyzji administracyjnej dotkniętej wadą niekwalifikowaną lub decyzji prawidłowej ze względu na konieczność dostosowania rozstrzygnięcia do wymogów interesu publicznego lub indywidualnego (art. 154 i art. 155 k.p.a.);
- postępowanie w sprawie uchylenia lub zmiany w niezbędnym zakresie decyzji ostatecznej w okolicznościach stanu nagłej konieczności administracyjnej (art. 161 k.p.a.);
- postępowanie w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia decyzji administracyjnej (art. 162 § 1 i 3 k.p.a.);
- postępowanie w sprawie uchylenia decyzji administracyjnej w okolicznościach określonych w art. 162 § 2 k.p.a.;
- postępowanie w sprawie uchylenia lub zmiany decyzji, na mocy której strona nabyła prawo przewidziane w przepisach szczególnych, do których odsyła art. 163 k.p.a.[54]

Zgodnie z art. 16 ust. 2 k.p.a. decyzje mogą być zaskarżane do sądu administracyjnego z powodu ich niezgodności z prawem[55]. Zasady i tryb zaskarżania decyzji do sądu administracyjnego określa ustawa z 30 sierp-

---

[53] P. Chałas, *Zastosowanie zasad ogólnych postępowania administracyjnego w formułowaniu uzasadnienia faktycznego decyzji administracyjnej*, „Przegląd Prawa Publicznego" 2009, nr 1, s. 57-70.

[54] Szerzej zob.: J. Lang (red.), *Postępowanie administracyjne i postępowanie przed sądami administracyjnymi*, Warszawa 2010.

[55] J. Borkowski, *Kodeks postępowania administracyjnego a sądowa kontrola administracji*, [w:] J. Niczyporuk (red.), *Kodyfikacja…*, op. cit.

nia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi[56]. Kontroli podlegają wszystkie co do zasady decyzje administracyjne[57].

Zasada dobrej administracji stanowi ogólną zasadę wywodzącą się z idei państwa prawnego, wspólną dla tradycji konstytucyjnych państw członkowskich Unii Europejskiej[58]. Można jednak zauważyć, że zasada ta nie stanowi szczególnej reguły proceduralnej o jednorodnym zakresie i skutkach prawnych, lecz zbiór określonych praw jednostek i obowiązków unijnej administracji[59]. Prawo do dobrej administracji nie jest samo w sobie podstawą uprawnień dla jednostki, lecz działa przez składające się na nie elementy, które w istocie stanowią zasady ogólne prawa Unii Europejskiej[60]. Prawo do dobrej administracji jest ogólną nazwą zbioru obowiązków leżących po stronie organu administracji unijnej:

- obowiązek starannego i bezstronnego zbadania wszystkich okoliczności sprawy[61];
- obowiązek załatwiania spraw w rozsądnym terminie[62];
- obowiązek uzasadniania decyzji[63];

---

[56] E. Bojanowski, *Stwierdzenie wydania decyzji administracyjnej z naruszeniem prawa w kodeksie postępowania administracyjnego,* [w:] *Procedura administracyjna wobec wyzwań współczesności*, Łódź 2004, s. 47-53.

[57] M. Bogusz, *Zaskarżanie decyzji administracyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego*, Warszawa 1997; M. Kamiński, *Nieważność decyzji administracyjnej. Studium teoretyczne*, Kraków 2006.

[58] E. Bojanowski, *Zasada dobrej administracji (kilka refleksji),* [w:] Z. Czarnik i in. (red.), *Studia…*, op. cit., s. 77-82.

[59] Szczególnie istotne są wyniki badań zebrane w materiałach pokonferencyjnych: *Prawo do dobrej administracji. Materiały ze Zjazdu Katedr Prawa i Postępowania Administracyjnego (Warszawa–Dębe 23–25 IX 2002 rok)*, pod redakcją Zygmunta Niewiadomskiego i Zbigniewa Cieślaka (Warszawa 2003, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, ss. 687) oraz *W poszukiwaniu dobrej administracji. Materiały konferencyjne (Warszawa, 29–30.11.2007 r.),* pod redakcją Huberta Izdebskiego i Hanny Machińskiej (Warszawa 2007, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, ss. 148).

[60] Zob. K. Milecka, *Zasada dobrej administracji w orzecznictwie sądów unijnych*, cz. 1, „Europejski Przegląd Sądowy" 2012, nr 2, s. 33-38; tejże, *Zasada dobrej administracji w orzecznictwie sądów unijnych*, cz. 2, „Europejski Przegląd Sądowy" 2012, nr 3, s. 28-32; Z. Niewiadomski, *Polski model sądownictwa administracyjnego a prawo do dobrej administracji* [w:] J. Stelmasiak, J. Niczyporuk, S. Fundowicz (red.), *Polski model sądownictwa administracyjnego*, Lublin 2003, s. 253-256.

[61] K. Orzeszyna, *Prawo do dobrej administracji,* [w:] M. Karpiuk, W. Kitler (red.), *Nauka administracji*, Warszawa 2013, s. 28-38; W. Chróścielewski, Z. Kmieciak, *Kodeks postępowania administracyjnego a prawo do dobrej administracji,* [w:] J. Niczyporuk (red.), *Kodyfikacja…*, op. cit., s. 67-77.

[62] A. Gronkiewicz, *Zasady ogólne postępowania administracyjnego a zasady Kodeksu Dobrych Praktyk Administracji*, [w:] C. Martysz, A. Matan, Z. Tobor (red.), *Zasady prawa. Materiały konferencyjne*, Bydgoszcz–Katowice 2007, s. 55-74.

• prawo do bycia wysłuchanym[64];
• prawo dostępu do akt sprawy[65].

Ewolucja prawa polskiego w dobie europeizacji to nie tylko problem teoretyczny, lecz także praktyczny, który powinien być w sposób zdecydowany podkreślany, zwłaszcza na tle norm konstytucyjnych, zobowiązań prawnomiędzynarodowych, jak i poszczególnych gałęzi prawa[66]. Jako przejaw szczególny europeizacji można wskazać standaryzację zewnętrzną prawa, w tym konkretnym przypadku zasad prawa i postępowania administracyjnego[67]. Prawo staje się systemem naczyń połączonych, gdzie pewne rozwiązania modelowe – zasady i standardy prawne – dookreślają porządki szczególne[68]. Odbywa się to m.in. przez rozwijanie w Unii Europejskiej[69] koncepcji zasad ogólnych postępowania administracyjnego jako konstrukcji otwartej, łączącej właściwe dla demokratycznego państwa prawnego[70] oraz europejskiej tradycji prawnej założenia i wartości[71].

---

[63] A.I. Jackiewicz, *Prawo do dobrej administracji jako standard europejski*, Toruń 2008, s. 36-67; 103-135.

[64] A. Lis, *Prawo do dobrej administracji podstawą praworządności* [w:] J. Luty, R. Piestrak (red.), *Praworządność w dobie kryzysu*, Stalowa Wola 2013, s. 31–54; tenże, *The Right to Good Administration – Outline* [w:] J. Zimny (red.), *Świat wirtualny a świat realny*, Stalowa Wola 2013, s. 255-269.

[65] A. Lis, *Zasady postępowania administracyjnego a prawo do dobrej administracji* [w:] D. Gil (red.), *Korzenie i ewolucja instytucji prawa sądowego*, Lublin 2013, s. 357–369; tenże, *Prawo do dobrej administracji w przestrzeni aksjologicznej Unii Europejskiej* [w:] Ł.J. Pikuła (red.), *Odpowiedzialność władz publicznych w państwach członkowskich w przestrzeni aksjologicznej Unii Europejskiej*, t. 1, Toruń 2015, s. 245–239.

[66] B. Adamiak, *Europeizacja prawa postępowania administracyjnego* [w:] Z. Janku i in. (red.), *Europeizacja…*, wyd. cyt.

[67] T. Bąkowski, *Europejskie uwarunkowania zasad polskiego prawa administracyjnego (zagadnienia wybrane)* [w:] Z. Janku i in. (red.), *Europeizacja…*, wyd. cyt.; R. Hauser, A. Skoczylas, *Rola zasad ogólnych postępowania administracyjnego w postępowaniu egzekucyjnym w administracji* [w:] J. Niczyporuk (red.), *Kodyfikacja…*, wyd. cyt.

[68] Zob. D. Tyrawa (red.), *Ewolucja prawa polskiego w dobie globalizacji*, Lublin 2013.

[69] M. Jaśkowska, *Kodeks postępowania administracyjnego w perspektywie przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej* [w:] *Procedura administracyjna wobec wyzwań współczesności*, Łódź 2004.

[70] J. Dąbrowska, I. Kube, *Zasada państwa prawnego w praktyce orzeczniczej Naczelnego Sądu Administracyjnego*, Warszawa 1997; A. Łopatka, A. Wróbel, S. Kiewlicz (red.), *Państwo prawa. Administracja. Sądownictwo. Prace dedykowane prof. dr. hab. Januszowi Łętowskiemu w 60. rocznicę urodzin*, Warszawa 1999.

[71] Por. R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel (red.), *System prawa administracyjnego*, t. 3: *Europeizacja prawa administracyjnego*, Warszawa 2014.

Stosowanie w okresie stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii art. 10 k.p.a.

Zgodnie z art. 15 zzs ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. *o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych* zwanej dalej *„ustawą COVID"*, nastąpiło zawieszenie biegu terminów sądowych oraz procesowych w postępowaniach administracyjnych[72]. Należy jednak zauważyć, że ww. przepisy nie zawiesiły postępowań w sprawach administracyjnych. Organy powinny realizować przyznane im kompetencje i prowadzić postępowania w sposób przewidziany przepisami prawa, w tym z uwzględnieniem art. 10 § 1 k.p.a.

Biorąc pod uwagę art. 15 zzs ust. 1 pkt 6 *ustawy COVID*, należy wskazać, że w okresie stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii nie rozpoczyna się bieg terminów procesowych w postępowaniach administracyjnych, a takim terminem jest termin wyznaczony przez organ na realizację uprawnień wynikających z art. 10 § 1 k.p.a. W rzeczywistości oznacza to, że jeżeli nawet organ administracji wyznaczy ten termin, to w okresie stanu epidemii lub stanu zagrożenia epidemicznego nie rozpocznie on biegu.

W konsekwencji, o ile strona nie skorzysta z możliwości z zapoznania się z aktami sprawy lub zrezygnuje z tego prawa w bezsporny sposób wiadomy organowi (mimo zawieszenia terminu bądź jego nierozpoczęcia, czynność taka byłaby skuteczna – art. 15 zzs ust. 7 *ustawy COVID*), w praktyce będzie to oznaczało brak możliwości wydania decyzji w okresie stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii.

Wskazać jednak należy na możliwości odstąpienia od zasady wynikającej z art. 10 § 1 k.p.a. Po pierwsze art. 10 § 2 i 3 k.p.a. wynika, że organ może odstąpić od zasady czynnego udziału stron w sprawie, jednakże wymaga to wykazania jednej z przesłanek, o której mowa w art. 10 § 2 k.p.a. i utrwalenia tej kwestii w formie adnotacji, załączonej do akt sprawy. Do przesłanek odstąpienia, o których mowa wyżej, zalicza się przypadki, w których sprawa powinna być załatwiona niezwłocznie czy wręcz natychmiast w związku z koniecznością uchylenia określonego ryzyka ze

---

[72] *Ustawa z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych* (Dz.U. 2020, poz. 374). Art. 15zzs uchylony przez art. 46 pkt 20 ustawy z dnia 14 maja 2020 r. (Dz.U.2020.875) zmieniającej nin. ustawę z dniem 16 maja 2020 r., zob. art. 68 ust. 6 i 7 ustawy zmieniającej.

względu na: 1) niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia ludzkiego – należy przez to rozumieć nawet potencjalne zagrożenie dla tych dóbr. Powinno ono mieć charakter obiektywny i nie wynikać jedynie z subiektywnego przekonania organu. Wskazane niebezpieczeństwo może dotyczyć każdej osoby, nie tylko stron postępowania. 2) grożącą niepowetowaną szkodę materialną – należy przez to rozumieć uszczerbek na dobrach chronionych prawem o charakterze majątkowym. Chodzi tu o szkodę, która już zaistniała, bądź o ryzyko jej wystąpienia. Powinno być ono poważne i realne. Artykuł 15zzzzzn ustawy z dnia 16 kwietnia 2020 r. o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 (Dz. U. poz. 695), zwanej dalej „ustawą SARS-CoV-2" stanowi: W okresie stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii, w szczególności, gdy urząd administracji obsługujący organ administracji publicznej wykonuje zadania w sposób wyłączający bezpośrednią obsługę interesantów, organ administracji publicznej:

- może odstąpić od zasady określonej w art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego także w przypadku, gdy wszystkie strony zrzekły się swego prawa;
- może zapewnić stronie udostępnienie akt sprawy lub poszczególnych dokumentów stanowiących akta sprawy również za pomocą środków komunikacji elektronicznej w rozumieniu art. 2 pkt 5 ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną na adres wskazany w rejestrze danych kontaktowych, o którym mowa w art. 20j ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne lub inny adres elektroniczny wskazany przez stronę;
- może przeprowadzić czynność w toku postępowania wymagającego zgodnie z przepisami prawa osobistego stawiennictwa, również przez udostępnienie przez stronę lub innego uczestnika postępowania swojego wizerunku w czasie rzeczywistym, za pośrednictwem transmisji audiowizualnej, o ile przemawia za tym interes strony, a organ prowadzący postępowanie wyraził na to zgodę.

Należy więc zauważyć, iż strona postępowania może złożyć – na podstawie art. 15zzzzzn pkt 1 *ustawy SARS-CoV-2* – oświadczenie o zrzeczeniu się prawa, o którym mowa w art. 10 § 1 k.p.a, tj. prawa czynnego udziału w swoim postępowaniu, w formie pisemnej. W związku z tym pisma, w których zawarta jest informacja o uprawnieniach strony wynikają-

cych z art. 10 § 1 k.p.a. powinny zostać uzupełnione o informację o możliwości zrzeczenia się przez stronę z prawa czynnego udziału w postępowaniu. Zgodnie z orzecznictwem dla skuteczność zarzutu naruszenia przez organ administracji art. 10 § 1 k.p.a. koniecznym jest ustalenie, jakiej konkretnie czynności procesowej nie mogła strona dokonać, jakiego dowodu w sprawie nie mogła przedstawić i jaki wpływ na wynik sprawy mogło mieć tak stwierdzone uchybienie. Podstawę do przyjęcia, że doszło do naruszenia art. 10 § 1 k.p.a. stanowi wykazanie, że naruszenie przez organ zasady czynnego udziału strony w postępowaniu uniemożliwiło stronie podjęcie konkretnie wskazanej czynności, a także wykazanie, że uchybienie to miało istotny wpływ na wynik sprawy.

Konkludując, zawieszenie biegu terminów nie jest równoznaczne z zawieszeniem postępowania administracyjnego, czy brakiem możliwości jego wszczęcia. Zarówno strony postępowania, jaki i organ postępowanie to prowadzący może skutecznie dokonywać czynności w tym postępowaniu. Przepisy przewidziane na czas trwającej epidemii albo stanu zagrożenia epidemicznego pozwalają jedynie na niewyciąganie negatywnych konsekwencji procesowych – zarówno wobec organu, jak i strony – w sytuacji, gdy organ nie prowadzi postępowania administracyjnego albo strona nie chce uczestniczyć w prowadzonym postępowaniu. Jeżeli oba podmioty pozostaną aktywne i będą realizować swoje kompetencje oraz obowiązki i uprawnienia, to postępowanie może być zakończone wydaniem decyzji.

Zakończenie

Zasady ogólne postępowania administracyjnego ukazują podstawowe, nadrzędne wartości i idee wspólne dla całości procedury administracyjnej, dla organów oraz uczestników postępowania. Standardem europejskim jest zasada dobrej administracji wywodząca się z idei państwa prawnego, wspólna dla tradycji konstytucyjnych państw członkowskich Unii Europejskiej. Obejmuje ona m.in. obowiązek starannego i bezstronnego zbadania relewantnych okoliczności sprawy, obowiązek rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie, obowiązek uzasadnienia decyzji, prawo do bycia wysłuchanym i dostępu do akt. Przepisy ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. poz. 374, z późn. zm.), pozwoliły na niewyciąganie negatywnych konsekwencji procesowych w sytuacji, gdy organ

nie prowadzi postępowania administracyjnego albo strona nie chce uczestniczyć w prowadzonym postępowaniu. Jeżeli jednak organ prowadzący postępowanie administracyjne jak i strona postępowania pozostają aktywne i będą realizować swoje kompetencje oraz obowiązki i uprawnienia, to postępowanie może być zakończone wydaniem decyzji.

Bibliografia

Akty prawne:

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (DzU z 1997 r., nr 78, poz. 483).

Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej (2007/C 303/01) (Dz. Urz. UE C z 2007 r., nr 303, poz. 1).

Ustawa z 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. DzU z 2020 r., poz. 256).

Ustawa z 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (tekst jedn. DzU z 2020 r., poz. 346).

Ustawa z 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jedn. DzU z 2019 r., poz. 506).

Ustawa z 8 marca 1990 r. o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (DzU z 1990 r., nr 16, poz. 94).

Ustawa z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz.U. z 2020 r. poz. 346).

Ustawa z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (tekst jedn. DzU z 2020 r., poz. 344).

Ustawa z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (tekst jedn. DzU z 2019 r., poz. 2325).

Ustawa z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. 2020, poz. 374).

Literatura:

Adamiak B., *Europeizacja prawa postępowania administracyjnego* [w:] Z. Janku i in. (red.), *Europeizacja polskiego prawa administracyjnego*, Wrocław 2005.

Adamiak B., *Konstytucyjna zasada dwuinstancyjności postępowania administracyjnego* [w:] C. Martysz, A. Matan (red.), *Pozycja samorządowych kolegiów odwoławczych w postępowaniu administracyjnym*, Kraków 2005.

Adamiak B., *Nauka postępowania administracyjnego a inne dyscypliny wiedzy w sferze badań nad administracją publiczną* [w:] S. Wrzosek i in. (red.), *Współzależność dyscyplin badawczych w sferze administracji publicznej*, Warszawa 2010.

Adamiak B., *Pojęcie postępowania administracyjnego* [w:] J. Niczyporuk (red.), *Kodyfikacja postępowania administracyjnego. Na 50-lecie k.p.a.*, Lublin 2010.

Adamiak B., *Prawo do procesu na drodze administracyjnej jako gwarancja realizacji zasady demokratycznego państwa prawnego* [w:] J. Posłuszny, Z. Czarnik, R. Sawuła (red.), *Instytucje procesu administracyjnego i sądowoadmini-*

stracyjnego. Księga jubileuszowa dedykowana prof. nadzw. dr. hab. Ludwikowi Żukowskiemu, Przemyśl–Rzeszów 2009.
Bardach J., Leśnodorski B., Pietrzak M., *Historia państwa i prawa polskiego*, Warszawa 1979.
Bartoszewicz K., *Konstytucja 3 Maja — kronika dni kwietniowych i majowych w Warszawie w roku 1791*, Warszawa 1989.
Bąkowski T., *Europejskie uwarunkowania zasad polskiego prawa administracyjnego (zagadnienia wybrane)* [w:] Z. Janku i in. (red.), *Europeizacja polskiego prawa administracyjnego*, Wrocław 2005.
Błaś A., *Administracja publiczna w państwie policyjnym* [w:] J. Boć (red.), *Administracja publiczna*, Wrocław 2003.
Boć J. (red.), *Prawo administracyjne*, Wrocław 2007.
Bogusz M., *Zaskarżanie decyzji administracyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego*, Warszawa 1997.
Bojanowski E., *Stwierdzenie wydania decyzji administracyjnej z naruszeniem prawa w kodeksie postępowania administracyjnego* [w:] *Procedura administracyjna wobec wyzwań współczesności*, Łódź 2004.
Bojanowski E., *Zasada dobrej administracji (kilka refleksji)* [w:] Z. Czarnik i in. (red.), *Studia z prawa administracyjnego i nauki o administracji. Księga jubileuszowa dedykowana prof. zw. dr. hab. Janowi Szreniawskiemu*, Przemyśl–Rzeszów 2011.
Bojanowski E., Żukowski K., *Prawo administracyjne* [w:] E. Bojanowski, K. Żukowski (red.), *Leksykon prawa administracyjnego*, Warszawa 2009.
Borkowski J., *Kodeks postępowania administracyjnego a sądowa kontrola administracji* [w:] J. Niczyporuk (red.), *Kodyfikacja postępowania administracyjnego. Na 50-lecie k.p.a.*, Lublin 2010.
Borkowski J., *Nauka postępowania administracyjnego a inne dyscypliny wiedzy w sferze badań nad administracją publiczną* [w:] S. Wrzosek i in. (red.), *Współzależność dyscyplin badawczych w sferze administracji publicznej*, Warszawa 2010.
Borkowski J., *Przemiany prawne kodeksu postępowania administracyjnego* [w:] Z. Czarnik i in. (red.), *Studia z prawa administracyjnego i nauki o administracji. Księga jubileuszowa dedykowana prof. zw. dr. hab. Janowi Szreniawskiemu*, Przemyśl–Rzeszów 2011.
Brzuzy A., *Zasada ugodowego załatwiania spraw* [w:] J. Niczyporuk (red.), *Kodyfikacja postępowania administracyjnego. Na 50-lecie k.p.a.*, Lublin 2010.
Celińska-Grzegorczyk K., *Zasada pogłębienia zaufania obywateli do organów państwa w orzecznictwie sadów administracyjnych* [w:] J. Niczyporuk (red.), *Kodyfikacja postępowania administracyjnego. Na 50-lecie k.p.a.*, Lublin 2010.
Chałas P., *Zastosowanie zasad ogólnych postępowania administracyjnego w formułowaniu uzasadnienia faktycznego decyzji administracyjnej*, „Przegląd Prawa Publicznego" 2009, nr 1.
Chauvin T., Stawecki T., Winczorek P., *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 2011.
Chróścielewski W., Kmieciak Z. (red.), *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa 2019.

Chróścielewski W., Kmieciak Z., *Kodeks postępowania administracyjnego a prawo do dobrej administracji* [w:] J. Niczyporuk (red.), *Kodyfikacja postępowania administracyjnego. Na 50-lecie k.p.a.*, Lublin 2010.
Chróścielewski W., Tarno J.P., *Postępowanie administracyjne i postępowanie przed sądami administracyjnymi*, Warszawa 2006.
Dąbrowska J., Kube I., *Zasada państwa prawnego w praktyce orzeczniczej Naczelnego Sądu Administracyjnego*, Warszawa 1997.
Dobosz P., *Bezczynność administracji publicznej w postępowaniu administracyjnym* [w:] J. Niczyporuk (red.), *Kodyfikacja postępowania administracyjnego. Na 50-lecie k.p.a.*, Lublin 2010.
Dobosz P., *Milczenie i bezczynność w prawie administracyjnym*, Kraków 2011.
Dolnicki B., *Samorząd terytorialny*, Warszawa 2012.
Feret E., *Decyzja administracyjna podstawową formą rozstrzygania indywidualnych spraw administracyjnych – rozważania na przykładzie decyzji podatkowych* [w:] E. Knosala, A. Matan, G. Łaszczyca (red.), *Prawo administracyjne w okresie transformacji ustrojowej*, Kraków 1999.
Gill A., *Zasady postępowania administracyjnego jako antidotum na „inkwizycyjne" cechy tego postępowania* [w:] J. Niczyporuk (red.), *Kodyfikacja postępowania administracyjnego. Na 50-lecie k.p.a.*, Lublin 2010.
Gromadzka-Grzegorzewska M., *Narodziny polskich nauk administracyjnych*, Warszawa 1985.
Gronkiewicz A., *Zasady ogólne postępowania administracyjnego a zasady Kodeksu Dobrych Praktyk Administracji* [w:] C. Martysz, A. Matan, Z. Tobor (red.), *Zasady prawa. Materiały konferencyjne*, Bydgoszcz–Katowice 2007.
Guz T., Głuchowski J., Pałubska M.R. (red.), *Synteza prawa polskiego 1918–1939*, Warszawa 2013.
Guz T., Głuchowski J., Pałubska M.R. (red.), *Synteza prawa polskiego. Od 1989 roku*, Warszawa 2013.
Hauser R., Niewiadomski Z., Wróbel A. (red.), *System prawa administracyjnego*, t. 3: *Europeizacja prawa administracyjnego*, Warszawa 2014.
Hauser R., Skoczylas A., *Rola zasad ogólnych postępowania administracyjnego w postępowaniu egzekucyjnym w administracji* [w:] J. Niczyporuk (red.), *Kodyfikacja postępowania administracyjnego. Na 50-lecie k.p.a.*, Lublin 2010.
Hauser R., Wierzbowski M. (red.), *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa 2020.
Izdebski H., *Historia administracji*, Warszawa 1996.
Izdebski H., Machińska H. (red.), *W poszukiwaniu dobrej administracji*, Warszawa 2007.
Izdebski H., *Samorząd terytorialny. Podstawy ustroju i działalności*, Warszawa 2011.
Jackiewicz A.I., *Prawo do dobrej administracji jako standard europejski*, Toruń 2008.
Janicka D., *Ustrój administracji w nowożytnej Europie. Zarys wykładu*, Toruń 2002.
Janku Z., *Czy ugoda administracyjna jest formą działania administracji publicznej* [w:] L. Zacharko, A. Matan, G. Łaszczyca (red.), *Ewolucja prawnych form administracji publicznej*, Warszawa 2008.

Jaroszyński A., *Problematyka zasad ogólnych prawa administracyjnego*, „Państwo i Prawo" 1975, z. 7.
Jaroszyński A., *Zasady ogólne kodeksu postępowania administracyjnego*, „Organizacja — Metody — Technika" 1980, nr 6.
Jaśkowska M., *Kodeks postępowania administracyjnego w perspektywie przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej* [w:] *Procedura administracyjna wobec wyzwań współczesności*, Łódź 2004.
Jaśkowska M., Wilbrandt-Gotowicz M., Wróbel A. (red.), *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa 2020.
Jaśkowska M., Wróbel A., *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Kraków 2009.
Jendrośka J., *Reguły i zasady postępowania w administracji publicznej* [w:] A. Błaś, K. Nowacki (red.), *Współczesne europejskie problemy prawa administracyjnego i administracji publicznej. W XXXV rocznicę utworzenia Instytutu Nauk Administracyjnych Uniwersytetu Wrocławskiego*, Wrocław 2005.
Jendrośka J., *Zasady postępowania administracyjnego* [w:] *Księga pamiątkowa profesora Eugeniusza Ochendowskiego*, Toruń 1999.
Kacprzak P., *Geneza, rozwój i nauka prawa administracyjnego w Polsce*, „Studia Lubuskie" 2009, nr 5.
Kallas M., *Historia ustroju Polski*, Warszawa 2006.
Kamiński M., *Nieważność decyzji administracyjnej. Studium teoretyczne*, Kraków 2006.
Kędziora R., *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa 2011.
Kędziora R., *Ogólne postępowanie administracyjne*, Warszawa 2012.
Kędziora R., *Prawne determinanty ochrony zaufania obywateli do administracji publicznej* [w:] M. Miaskowska-Daszkiewicz, M. Mazuryk (red.), *Prawne i aksjologiczne aspekty służby publicznej*, Lublin–Warszawa 2010.
Kmieciak Z., *Ogólne zasady prawa i postępowania administracyjnego*, Warszawa 2000.
Knosala E., *Zarys nauki administracji*, Kraków 2006.
Knysiak-Molczyk H., *Dwuinstancyjność postępowania administracyjnego i sądowoadministracyjnego* [w:] J. Niczyporuk (red.), *Kodyfikacja postępowania administracyjnego. Na 50-lecie k.p.a.*, Lublin 2010.
Knysiak-Molczyk H., *Prawo do informacji w postępowaniu administracyjnym, sądowo-administracyjnym oraz w ustawie o dostępie do informacji niejawnej,* „Przegląd Prawa Publicznego" 2000, nr 3, s. 66–79.
Knysiak-Sudyka H. (red.), *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa 2019.
Korzeniowska-Polak A., *Zażalenie na przewlekłość postępowania administracyjnego* [w:] M. Błachucki, T. Górzyńska, G. Sibiga (red.), *Analiza i ocena zmian kodeksu postępowania administracyjnego w latach 2010–2011*, Warszawa 2012.
Kotulska M., *Zasady prawa i postępowania administracyjnego — pojęcie i funkcje na tle ogólnej teorii prawa i dyscyplin szczegółowych*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio G" 2009/2010, Vol. LVI/LVII.
Kozicka B., Pszczyński M., *Praworządność a interes indywidualny i interes społeczny — dylematy imperium et libertas* [w:] J. Supernat (red.), *Między trady-*

cją a przyszłością w nauce prawa administracyjnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Janowi Bociowi, Wrocław 2009.
Krzykowski P., Brzuzy A., *Zasady ogólne kodeksu postępowania administracyjnego w orzecznictwie sądów administracyjnych*, Olsztyn 2009.
Lang J. (red.), *Postępowanie administracyjne i postępowanie przed sądami administracyjnymi*, Warszawa 2010.
Leoński Z., *Nauka administracji*, Warszawa 2002.
Leoński Z., *Samorząd terytorialny w RP*, Warszawa 2006.
Lis A., Główka J., Luty J. (red.), *Kodeks postępowania administracyjnego – wybór orzecznictwa*, Stalowa Wola 2014.
Lis A., Główka J., Luty J. (red.), *Zasady ogólne postępowania administracyjnego — orzecznictwo*, Stalowa Wola 2014.
Lis A., *Prawo do dobrej administracji podstawą praworządności* [w:] J. Luty, R. Piestrak (red.), *Praworządność w dobie kryzysu*, Stalowa Wola 2013.
Lis A., *Prawo do dobrej administracji w przestrzeni aksjologicznej Unii Europejskiej* [w:] Ł.J. Pikuła (red.), *Odpowiedzialność władz publicznych w państwach członkowskich w przestrzeni aksjologicznej Unii Europejskiej*, t. 1, Toruń 2015.
Lis A., *The Right to Good Administration — Outline* [w:] J. Zimny (red.), *Świat wirtualny a świat realny*, Stalowa Wola 2013.
Lis A., *Zasada praworządności art. 6 k.p.a. Uwagi porównawcze* [w:] J. Luty, R. Piestrak (red.), *Praworządność i co dalej…?*, Stalowa Wola 2012.
Lis A., *Zasady postępowania administracyjnego a prawo do dobrej administracji* [w:] D. Gil (red.), *Korzenie i ewolucja instytucji prawa sądowego*, Lublin 2013.
Łaszczyca G., Martysz C., Matan A., *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, t. 1: *Komentarz do art. 1–103*, Warszawa 2010.
Łaszczyca G., Martysz C., Matan A., *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, t. 2: *Komentarz do art. 104–269*, Warszawa 2010.
Łętowski J., *Zasada zaufania w stosunkach między obywatelem i administracją* [w:] J. Łętowski, W. Sokolewicz (red.), *Państwo. Prawo. Obywatel. Zbiór studiów dla uczczenia 60-lecia urodzin i 40-lecia pracy naukowej profesora Adama Łopatki*, Wrocław 1989.
Łopatka A., Wróbel A., Kiewlicz S. (red.), *Państwo prawa. Administracja. Sądownictwo. Prace dedykowane prof. dr. hab. Januszowi Łętowskiemu w 60. rocznicę urodzin*, Warszawa 1999.
Marcinik M., *Zasada czynnego udziału strony w postępowaniu administracyjnym w świetle orzecznictwa NSA* [w:] E. Knosala, A. Matan, G. Łaszczyca (red.), *Prawo administracyjne w okresie transformacji ustrojowej*, Kraków 1999.
Martysz C., *Instytucja ugody jako gwarancja ochrony praw strony w postępowaniu administracyjnym* [w:] J. Filipek (red.), *Jednostka w demokratycznym państwie prawa*, Bielsko-Biała 2003.
Martysz C., *Prawo do informacji w polskim postępowaniu administracyjnym* [w:] G. Szpor (red.), *Internet. Ochrona wolności, własności i bezpieczeństwa*, Warszawa 2011.
Mazur S., *Historia administracji publicznej* [w:] J. Hausner (red.), *Administracja publiczna*, Warszawa 2006.
Miastowska-Daszkiewicz K., Szmulik B. (red.), *Encyklopedia samorządu terytorialnego*, Warszawa 2010.

Milecka K., *Zasada dobrej administracji w orzecznictwie sądów unijnych*, cz. 1, „Europejski Przegląd Sądowy" 2012, nr 2.
Milecka K., *Zasada dobrej administracji w orzecznictwie sądów unijnych*, cz. 2, „Europejski Przegląd Sądowy" 2012, nr 3.
Niewiadomski Z., Cieślak Z. (red.), *Prawo do dobrej administracji. Materiały ze Zjazdu Katedr Prawa i Postępowania Administracyjnego. Warszawa–Dębe 23–25 IX 2002 r.*, Warszawa 2003.
Niewiadomski Z., *Polski model sądownictwa administracyjnego a prawo do dobrej administracji* [w:] J. Stelmasiak, J. Niczyporuk, S. Fundowicz (red.), *Polski model sądownictwa administracyjnego*, Lublin 2003.
Nowacka E.J., *Samorząd terytorialny w ustroju państwowym*, Warszawa 2003.
Orzeszyna K., *Prawo do dobrej administracji* [w:] M. Karpiuk, W. Kitler (red.), *Nauka administracji*, Warszawa 2013.
Podleśny M., *Zasada prawdy obiektywnej w postępowaniu administracyjnym* [w:] J. Niczyporuk (red.), *Kodyfikacja postępowania administracyjnego. Na 50-lecie k.p.a.*, Lublin 2010.
Rybicki Z., Gromadzka-Grzegorzewska M., Wyrzykowski M. (red.), *Zbiór studiów z zakresu nauk administracyjnych*, Wrocław 1978.
Sczaniecki M., *Powszechna historia państwa i prawa*, Warszawa 2000.
Skóra A., *Europejskie standardy uczestnictwa (Partizipation) w postępowaniu administracyjnym, w którym bierze udział znaczna liczba podmiotów* [w:] Z. Janku i in. (red.), *Europeizacja polskiego prawa administracyjnego*, Wrocław 2005.
Skrzydło W. (red.), *Polskie prawo konstytucyjne*, Lublin 1999.
Stahl M. (red.), *Prawo administracyjne. Pojęcia, instytucje, zasady w teorii i orzecznictwie*, Warszawa 2009.
Stahl M., *Wpływ zasad ogólnych na przekształcenia ustrojowe w administracji publicznej. Zagadnienia wybrane* [w:] L. Zacharko, A. Matan, G. Łaszczyca (red.), *Ewolucja prawnych form administracji publicznej. Księga jubileuszowa z okazji 60. rocznicy urodzin Profesora Ernesta Knosali*, Warszawa 2008.
Stelmasiak J., *Dwuinstancyjne postępowanie administracyjne w świetle reform ustroju administracji publicznej* [w:] J. Posłuszny (red.), *Aktualne problemy administracji i prawa administracyjnego*, Przemyśl–Rzeszów 2003.
Szadek-Bratuń A., *Z rodowodu polskiej nauki prawa administracyjnego* [w:] J. Boć (red.), *Prawo administracyjne*, Wrocław 2007.
Szubiakowski M., *Geneza i rozwój prawa administracyjnego* [w:] M. Wierzbowski (red.), *Prawo administracyjne*, Warszawa 2006.
Taras W., *Instytucje prawne umożliwiające obywatelowi czynny udział w postępowaniu administracyjnym w świetle orzecznictwa NSA*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio G. Ius" 1987, vol. 34.
Taras W., *Zasada informowania o postępowaniu administracyjnym*, „Organizacja — Metody — Technika" 1986, nr 8–9.
Tyrawa D. (red.), *Ewolucja prawa polskiego w dobie globalizacji*, Lublin 2013.
Wąsowski K.A., *Próba aktywizacji stron w postępowaniu administracyjnym w świetle nowego brzmienia art. 7 kodeksu postępowania administracyjnego* [w:] Z. Cieślak, K. Zalasińska (red.), *Prace studialne Warszawskiego Seminarium Aksjologii Administracji. Szkice z zakresu prawa administracyjnego materialnego*, Wrocław–Warszawa 2012.

Wierzbowski M., Wiktorowska A. (red.), *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa 2013.
Wiktorowska A., *Zasada ogólna zaufania do administracji publicznej* [w:] J. Posłuszny, Z. Czarnik, R. Sawuła (red.), *Instytucje procesu administracyjnego i sądowoadministracyjnego. Księga jubileuszowa dedykowana prof. nadzw. dr. hab. Ludwikowi Żukowskiemu*, Przemyśl–Rzeszów 2009.
Wiktorowska A., *Zasada przekonywania w kodeksie postępowania administracyjnego* [w:] M. Wierzbowski i in. (red.), *Współczesne zagadnienia prawa i procedury administracyjnej. Księga jubileuszowa dedykowana prof. zw. dr. hab. Jackowi M. Langowi*, Warszawa 2009.

Daniel Dziedzic*

Rola i zadania oficera łącznikowego polskiej policji w Federacji Rosyjskiej

Policja jest największą formacją Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, która odpowiada m.in. za bezpieczeństwo wewnętrzne państwa, bezpieczeństwo obywateli oraz mienia. Podstawą funkcjonowania Policji jest *Ustawa o Policji z dnia 6 kwietnia 1990 r*. Ustawodawca, określił główne zadania Policji jako: ochrona bezpieczeństwa ludzi oraz utrzymywanie bezpieczeństwa i porządku publicznego, ale do jej zadań należy również profilaktyka w zakresie: inicjowania i organizowania działań mających na celu zapobieganie popełnianiu przestępstw i wykroczeń oraz zjawisk kryminogennych[1]. Ponadto do zadań Policji ustawodawca zaliczył: „(...)

- Ochronę życia i zdrowia ludzi oraz mienia przed bezprawnymi zamachami naruszającymi te dobra.
- Ochronę bezpieczeństwa i porządku publicznego, w tym zapewnienie spokoju w miejscach publicznych oraz w środkach publicznego transportu i komunikacji publicznej, w ruchu drogowym i na wodach przeznaczonych do powszechnego korzystania.
- Wykrywanie przestępstw i wykroczeń oraz ściganie ich sprawców.
- Prowadzenie działań kontrterrorystycznych.
- Nadzór nad specjalistycznymi uzbrojonymi formacjami ochronnymi.
- Współdziałanie z policjami innych państw oraz ich organizacjami międzynarodowymi, a także z organami i instytucjami Unii Europejskiej na podstawie umów i porozumień międzynarodowych”[2].

Policja, będąc formacją o szczególnym charakterze, odpowiada nie tylko za bezpieczeństwo wewnętrzne, ale także za bezpieczeństwo publiczne i powszechne, porządek prawny, mienie obywateli, czy majątek narodowy. „(...) Zadania i rola policji zostały ukierunkowane na ważne potrzeby

* mgr Daniel Dziedzic, Instytut Nauk o Bezpieczeństwie, Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, e-mail: daniel.dziedzic@wp.pl

[1] Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, (Dz. U.1990 nr 30 poz. 179 ze zm., art. 1).

[2] Ibidem.

społeczne”[3]. Celem realizacji zdań formacji, służba policyjna posiada wyróżniające się cechy, takie jak: „(…)

- uzbrojony i umundurowany charakter służby;
- hierarchiczne podporządkowanie;
- zasadę jednoosobowego kierowania i zarządzenia;
- wysoką dyspozycyjność funkcjonariuszy;
- prawną konieczność narażania zdrowia funkcjonariuszy;
- możliwość użycia przez funkcjonariuszy środków przymusu bezpośredniego w tym broni palnej;
- usługowy charakter wobec społeczeństwa”[4].

Ustawodawca określił, że służbę w „(…) Policji może pełnić obywatel Polski o nieposzlakowanej opinii, który nie był skazany prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo, lub przestępstwo skarbowe, korzystający z pełni praw publicznych, posiadający co najmniej wykształcenie średnie lub średnie branżowe oraz zdolność fizyczną i psychiczną do służby w formacjach uzbrojonych, podległych szczególnej dyscyplinie służbowej, której gotów jest się podporządkować, a także dający rękojmię zachowania tajemnicy stosownie do wymogów określonych w przepisach o ochronie informacji niejawnych”[5].

Charakter oraz struktura organizacyjna policji określone są m.in. w *Zarządzeniu nr 1041 Komendanta Głównego Policji z dnia 28 września 2007 r. w sprawie szczegółowych zasad organizacji i zakresu działania komend, komisariatów i innych jednostek organizacyjnych policji*. Strukturze organizacyjnej Policji wyróżnia się: Komendę Główną Policji, Komendy wojewódzkie Policji, Komendy Powiatowe Policji, Komisariaty i Komisariaty specjalistyczne Policji, Wyższą Szkołę Policji w Szczytnie, Szkoły Policyjne, Oddziały Prewencji Policji, Samodzielne pododdziały prewencji Policji, Samodzielne pododdziały kontrterrorystyczne policji oraz ośrodki szkolenia policji[6].

Międzynarodowa współpraca

Współpraca z międzynarodowymi organizacjami policyjnymi jest jednym z ważniejszych zdań i wyzwań dla policji. Zawierana jest na podstawie umów, porozumień międzynarodowych oaz innych przepisów i do-

---

[3] A. Dana, *Policja w systemie administracji publicznej, prawne formy, metody i środki działania*, Siedlce 2017, s. 123-124.
[4] Ibidem.
[5] Zob. Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji…, op. cit.
[6] A. Dana, *Policja…*, op. cit., s. 133.

tyczy m.in. udziału wyznaczonych jednostek organizacyjnych, bądź delegowania policjantów do zadań związanych z realizacją międzynarodowej współpracy. Polska jest członkiem Międzynarodowej Organizacji Policji Kryminalnej – Interpolu. W 1952 r., ze względów politycznych nastąpiło zerwanie kontaktów, a przywrócono je ponownie w 1990 r. Inną międzynarodową organizacją policyjną jest Europol. Polska jeszcze przed przystąpieniem do Unii Europejskiej, podpisała z Europolem umowę o współpracy, dot. m.in. wymiany informacji, oraz akredytacji oficera łącznikowego. Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej umożliwiło ratyfikację Konwencji o Europolu, co przyczyniło się do uzyskania przez Polskę pełnego członkostwa[7].

Polska policja, od 1990 r. aktywnie uczestniczyła także w misjach pokojowych pod egidą Unii Europejskiej, OBWE i ONZ. Misje były organizowane w miejscach, gdzie dochodziło do destabilizacji sytuacji społecznej i istniało zagrożenie zdrowia i życia mieszkańców. Ponadto od 1990 r., zawierane były bilateralne umowy i porozumienia z wieloma państwami, dot. współpracy policyjnej, celem m.in. zapobieganiu zdarzeniom o charakterze terrorystycznym. Porozumienia takie zawarto m.in. z Rosją, Niemcami, Ukrainą, Czechami, Litwą i Stanami Zjednoczonymi[8]. Aktywność policji na arenie międzynarodowej i wynikająca z tego konieczność koordynacji działań, spowodowała konieczność zmian organizacyjnych. W miejsce Krajowego Biura Interpolu Komendy Głównej Policji powołano Biuro Międzynarodowej Współpracy Policji[9].

Biuro Międzynarodowej Współpracy Policji

Efektywność służby policyjnej, zależy nie tylko od czynności realizowanych wewnątrz kraju, ale także od współpracy ze służbami policyjnymi innych państw. Celem realizacji ustawowych zadań i zwiększenia efektywności działań dot. współpracy międzynarodowej, w strukturze Komendy Głównej Policji funkcjonuje Biuro Międzynarodowej Współpracy Policji. Zadania BMWP KGP określone w *Zarządzeniu nr 2 Komendanta Głównego Policji z dnia 1 kwietnia 2016r. w sprawie regulaminu Komen-*

---

[7] Zob. A. Misiuk, *Administracja porządku i bezpieczeństwa publicznego, zagadnienia prawno ustrojowe*, Warszawa 2008, s. 112-113.
[8] Ibidem.
[9] Por. M. Śmigasiewicz, E. Zalewska, *Międzynarodowa Współpraca Policji*, [w:] B. Wiśniewski, Z. Piątek (red.), *Współczesny wymiar funkcjonowania Policji*, Warszawa 2009, s. 69-73.

dy Głównej Policji[10]. § 18.1. stanowi, iż Biuro Międzynarodowej Współpracy Policji realizuje zadania związane z organizowaniem międzynarodowej współpracy Policji oraz jej rozwojem.

Zadania Biura Międzynarodowej Współpracy Policji określone są jako: „(...)

- Organizowanie i koordynowanie przedsięwzięć policyjnych wynikających z członkostwa Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej oraz w innych organizacjach i instytucjach o charakterze międzynarodowym, w tym udział w komisjach, radach, zespołach, grupach roboczych i eksperckich, misjach ewaluacyjnych oraz kontyngentach policyjnych.
- Organizowanie kontaktów międzynarodowych Komendanta Głównego Policji i jego zastępców.
- Opracowywanie sprawozdań, opinii i ocen efektów zaangażowania Policji na forum międzynarodowym.
- Projektowanie głównych kierunków rozwoju międzynarodowej współpracy Policji.
- Koordynowanie międzynarodowej współpracy Policji realizowanej w KGP, Centralnym Biurze Śledczym Policji, komendach wojewódzkich (Stołecznej) Policji, Wyższej Szkole Policji w Szczytnie, szkołach policyjnych i Centralnym Laboratorium Kryminalistycznym Policji.
- Zapewnianie całodobowej wymiany informacji o charakterze kryminalnym, w ramach międzynarodowej współpracy Policji, na potrzeby podmiotów krajowych i zagranicznych w celu zapobiegania, wykrywania i zwalczania przestępczości oraz terroryzmu.
- Koordynowanie oraz obsługa oficerów łącznikowych Policji akredytowanych przy placówkach dyplomatycznych Rzeczypospolitej Polskiej.
- Wykonywanie zadań ze szczególnym uwzględnieniem zadań punktu kontaktowego z organami ścigania państw członkowskich Unii Europejskiej w tym w zakresie udostępniania, przetwarzania i wymiany danych o profilach DNA i danych daktyloskopijnych.
- Monitorowanie funkcjonujących w KGP punktów kontaktowych usytuowanych w Centralnym Biurze Śledczym Policji i Centralnym Laboratorium Kryminalistycznym Policji, a także prowadzenie wykazu tych punktów”[11].

---

[10] Zob. Zarządzenie nr 2 Komendanta Głównego Policji z dnia 1 kwietnia 2016r. w sprawie regulaminu Komendy Głównej Policji (Dz.U. 2016.13).

[11] Strona internetowa Komendy Głównej Policji, https://policja.pl/pol/kgp/bmwp/ 27763 ,Zadania.html [05.12.2020].

W strukturze Biura znajduje się m.in. Wydział wsparcia poszukiwań, Wydział wsparcia wymiany informacji, Wydział współpracy strategicznej, Wydział Ogólny, Wydział Współpracy pozapolicyjnej oraz Wydział Misji Zagranicznych i oficerów łącznikowych[12].

Akty prawne, które regulują i określają zadania oficerów łącznikowych:

- *Ustawa o Policji – Dz.U. 1990 nr 30 poz.179 z późn. Zmianami.*
- *Ustawa o służbie zagranicznej – Dz. U. 2001 nr 128 poz. 1403 z późn. zmianami.*
- *Porozumienie w sprawie zasad funkcjonowania stanowisk oficerów łącznikowych Policji i Straży Granicznej w placówkach zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej zawarte w Warszawie w dniu 24 marca 2016 r. między Ministrem Spraw Zagranicznych a Ministrem Spraw Wewnętrznych i Administracji.*
- *Porozumienie z dnia 11 października 2007 roku między Komendantem Głównym Policji, Komendantem Głównym Straży Granicznej i Szefem Służby Celnej w sprawie wspólnego wykorzystywania oficerów łącznikowych Policji i Straży Granicznej przez Policję, Straż Graniczną oraz Służbę Celną.*

Oficer łącznikowy

Oficerem łącznikowym policji może zostać oficer który jest funkcjonariuszem policji, a następnie zostaje akredytowany przy polskiej placówce dyplomatycznej na podstawie porozumienia. Oficer łącznikowy Policji reprezentuje nie tylko Policję, ale jest także etatowym pracownikiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych, więc w rzeczywistości jest również przedstawicielem Rzeczypospolitej Polskiej. Oficer łącznikowy policji jest członkiem służby zagranicznej, oraz posiada stopień, immunitet i paszport dyplomatyczny. Status merytoryczny i formalny oficera łącznikowego znacząco różni się, od statusu innych policjantów wykonujących swoje zdania poza terytorium Polski. Oficerowie łącznikowi Policji traktowani są jako kanał wymiany informacji policyjnych. Oficerów łącznikowych policji wyznacza i odwołuje Dyrektor Generalny Służby Zagranicznej na wniosek Komendanta Głównego Policji, złożony po uzyskaniu zgody Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji[13].

---

[12] Ibidem.

[13] Strona internetowa Komendy Głównej Policji, https://info.policja.pl/inf/wspolpracamiedzynarod/oficerowie-lacznikowi/52161,Oficerowie-lacznikowi-Policji.html [6.12.2020].

Kandydaci na oficerów łącznikowych wyłaniani są w postępowaniu konkursowym, przeprowadzanym przez powoływany w tym celu zespół. Oficerem łącznikowym policji może zostać oficer Policji, który posiada minimum dziesięć lat służby w Policji, dysponuje dobrym stanem zdrowia, oraz może pochwalić się dobrą znajomością języka obcego używanego w państwie, w którym planuje pełnić służbę[14]. Podczas procesu doboru kandydata na oficera łącznikowego sprawdza się min.: „(...)

• Doświadczenie wynikające ze służby w jednostkach lub komórkach organizacyjnych Policji w służbie kryminalnej lub śledczej.

• Wiedzę i doświadczenie w zakresie międzynarodowej współpracy prowadzonej przez Policję.

• Pełnienie służby na stanowiskach kierowniczych w Policji.

• Doświadczenie wynikające z udziału w przedsięwzięciach policyjnych realizowanych poza granicami kraju, np. udział w misjach pokojowych"[15].

Oficer łącznikowy policji w Federacji Rosyjskiej

Polska posiada oficerów łącznikowych policji w wielu krajach, m.in. w Rosji, Ukrainie, Niemczech, Białorusi, Francji, Wielkiej Brytanii, Turcji, Norwegii czy Hiszpanii.

Stanowisko oficera łącznikowego policji w Rosji, zostało utworzone w 1995 r. Funkcję oficera łącznikowego pełnił insp. Dariusz Drzał. W roku 2014 biuro oficera łącznikowego zostało zamknięte, a następnie otwarte w 2015 r. Obecnie służbę oficera łącznikowego pełni podinsp. Kinga Badeńska, która jest pierwszą kobietą – oficerem łącznikowym w 20-letniej historii funkcjonowania sieci oficerów łącznikowych polskiej Policji[16]. Oficer łącznikowy policji w Rosji podinsp. Kinga Badeńska, posiada duże doświadczenie związane z współpracą międzynarodową policji. Podinsp. Kinga Badeńska jest absolwentką Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie ukończyła filologię rosyjską. Odbyła szkolenie w Instytucie Języka Rosyjskiego w Moskwie oraz staż językowy w MSW Ukrainy. W 2003 r. uzyskała uprawnienia tłumacza przysięgłego języka rosyjskiego. W Policji pełni służbę od 1999 r. Od początku wykonuje zadania związane ze współpracą międzynarodową. Posiada wieloletnie doświadczenie we współpracy ze stroną

---

[14] Ibidem.

[15] Ibidem.

[16] Strona internetowa Komendy Głównej Policji, https://policja.pl/pol/aktualnosci/107793,Biuro-oficera-lacznikowego-polskiej-Policji-w-Federacji-Rosyjskiej-wznowilo-dzia.html [7.12.2020].

rosyjską wynikającą m.in. z obsługi merytorycznej i językowej wizyt bilateralnych, a także ze ścisłej współpracy z poprzednimi oficerami łącznikowymi polskiej Policji akredytowanymi na terenie Federacji Rosyjskiej[17].

Zgodnie z przepisami, oficer łącznikowy policji w Rosji, reprezentuje nie tylko policję, ale także państwo polskie. Jak zaznaczyła podinsp. Kinga Badeńska w wywiadzie, udzielonym miesięcznikowi *Policja 997*, służba na tym stanowisku wymaga wielu zdolności, min. połączenia wiedzy i doświadczenia z umiejętnościami praktycznymi, takimi jak nawiązywanie kontaktów. We wspomnianym wywiadzie podisnp. dodała także, że: pracując w Rosji na pewno trzeba znać bardzo dobrze język, mentalność tutejszych ludzi, a także orientować się w specyfice tego kraju. W nawiązywaniu kontaktu pomaga również znajomość rosyjskiej literatury i sztuki, gdyż Rosjanie przywiązują do tego dużą uwagę. Współpraca z nimi polega przede wszystkim na kontaktach prywatnych, koleżeńskich. Są one oparte na zaufaniu, pozwalają bez opóźnień realizować wszystkie zadania[18].

Wymiar praktyczny służby oficera łącznikowego policji w Rosji w ostatnich latach można przedstawić w wymiarach:

- Zapewnienia bezpieczeństwa polskim kibicom podczas mundialu w 2018 r. w Rosji – około 30 tys. kibiców z Polski uczestniczyło w meczach rozgrywanych podczas mistrzostw świata w piłce nożnej[19]. Praca oficera łącznikowego opierała się na kontaktach ze służbami rosyjskimi dotyczącymi każdej interwencji wobec polaków.
- Poprawy działań przy ekstradycjach – w wyniku różnej interpretacji przepisów i rozumieniu procedur, wypracowano skuteczny sposób realizacji działań ekstradycyjnych.
- Realizacji działań poszukiwawczych – odnaleziono kilka osób, które były poszukiwane na terenie Rosji.
- Przygotowanie i koordynacja uroczystości z udziałem władz Polski w miejscach pamięci i męczeństwa w Rosji, m.in. w Miednoje, Ostaszkowie, Twerze, Smoleńsku – udział w corocznych uroczystościach i współpraca m.in. przy konserwacji zabytków[20].

---

[17] Ibidem.

[18] Strona internetowa miesięcznika Policja 997, https://gazeta.policja.pl/997/informacje/167671,Oficerowie-lacznikowi.html [7.12.2020].

[19] Interia.pl, *Mundial 2018. Kibice z Polski zadowoleni z mundialu w Rosji, poważnych incydentów nie było,* https://sport.interia.pl/raporty/raport-ms-rosja-2018/aktualnosci/ [7.12.2020].

[20] Strona internetowa miesięcznika Policja 997, https://gazeta.policja.pl/997/informacje/167671,Oficerowie-lacznikowi.html [7.12.2020].

Podsumowanie

Oficer łącznikowy polskiej policji w Federacji Rosyjskiej jest zarówno funkcjonariuszem policji, jak i reprezentuje całe państwo polskie. Oficer łącznikowy zostaje akredytowany przy polskiej placówce dyplomatycznej na podstawie porozumienia. Jest również członkiem służby zagranicznej, oraz posiada stopień, immunitet i paszport dyplomatyczny. Rola i zadania oficera łącznikowego polskiej policji w Federacji Rosyjskiej sprowadzają się do rozwijania współpracy między organami policyjnymi obu państwa, poprawy współpracy podczas występowania trudności, min. przy różnej interpretacji przepisów, pomoc przy zapewnieniu bezpieczeństwa polakom przebywającym w Rosji, min. podczas wydarzeń sportowych, oraz pracy związanej z przygotowaniem i koordynacją polskich uroczystości państwowych na terytorium Federacji Rosyjskiej.

Bibliografia

Dana A., *Policja w systemie administracji publicznej, prawne formy, metody i środki działania*, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczo Humanistycznego w Siedlcach, Siedlce 2017.

Interia.pl, *Mundial 2018. Kibice z Polski zadowoleni z mundialu w Rosji, poważnych incydentów nie było*, https://sport.interia.pl/raporty/raport-ms-rosja-2018/aktualnosci/.

Misiuk A., *Administracja porządku i bezpieczeństwa publicznego. Zagadnienia prawno-ustrojowe*, Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.

Strona internetowa Komendy Głównej Policji, https://policja.pl/pol/kgp/bmwp/27763,Zadania.html/.

Strona internetowa Komendy Głównej Policji, https://info.policja.pl/inf/wspolpraca-miedzynarod/oficerowie-lacznikowi/Oficerowie-lacznikowi-Policji.html/.

Strona internetowa Komendy Głównej Policji, https://policja.pl/pol/aktualnosci/Biuro-oficera-lacznikowego-polskiej-Policji-w-Federacji-Rosyjskiej-wznowilo-dzia.html/.

Strona internetowa miesięcznika Policja 997, https://gazeta.policja.pl/997/informacje/167671,Oficerowie-lacznikowi.html/.

Śmigasiewicz M., Zalewska E., *Międzynarodowa Współpraca Policji*, [w:] B. Wiśniewski, Z. Piątek (red.), *Współczesny wymiar funkcjonowania Policji*, Wydawnictwo AON, Warszawa 2009.

Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, (Dz. U.1990 nr 30 poz. 179 ze zm., art. 1).

Zarządzenie nr 2 Komendanta Głównego Policji z dnia 1 kwietnia 2016r. w sprawie regulaminu Komendy Głównej Policji. (Dz. U.2016.13).

Damian Dutkiewicz*

Tradycyjne systemy uzbrojenia sił lądowych państw europejskich – teraźniejszość i perspektywy rozwoju

Współczesny świat coraz bardziej opiera się na nowoczesnych technologiach. Dynamicznie wkraczają one w coraz to nowe obszary naszego życia, stając się jego nieodzownym elementem. W przeciągu zaledwie kilkudziesięciu nastąpił postęp technologiczny w dziedzinie motoryzacji czy medycynie. Innym elementem, który w szybkim tempie zaczął się rozwijać wraz z gospodarką były wszelkiego rodzaju dziedziny zawiązane ze zbrojeniami. Należy podkreślić, że okres pomiędzy I a II wojną światową to czas przemian militarnych. Pierwszy wielki konflikt naznaczony był intensywnym użyciem okrętów podwodnych, samolotów, broni maszynowej, czołgów, gazów bojowych, artylerii, radia czy telegrafów. Drugi zaś to czas jeszcze większego rozwoju technologii. Coraz częściej prowadzone są prace nad budową rakiet, nowych typów samolotów bojowych, radarów czy też strukturą atomu, co doprowadziło w konsekwencji do powstania pierwszej bomby jądrowej w 1945 r.[1] Wszystkie te działania związane z militariami zostały zapoczątkowane na terenie Europy, gdzie największe światowe konflikty miały miejsce.

Kolejnym etapem rozwoju i udoskonalania wielu dziedzin uzbrojenia była Zimna Wojna, która była swoistą rywalizacją w dziedzinie wytwarzania nowych technologii zbrojeniowych nie tylko jądrowych, aczkolwiek na tym polu w tamtym czasie dominowały Stany Zjednoczone oraz Związek Radziecki[2]. Ówczesna Europa musiała zmagać się z okresem powojennym oraz z podziałami jakie zostały utworzone przez mocarstwa światowe za czasów wojny.

Większość uzbrojenia, które było na stanie państw europejskich pochodziło albo z dostaw amerykańskich bądź radzieckich w zależności do jakiej strefy wpływu dane państwo należało. Wraz z nastaniem lat 70-tych

---

* mgr Damian Dutkiewicz, doktorant Akademii Pomorskiej w Słupsku, e-mail: damiandutkiewicz2@wp.pl

[1] Projekt Manhatan – zapoczątkowany w 1942 r. projekt stworzenia bomby jądrowej, który doprowadził do zniszczenia Hiroszimy i Nagasaki, przyczyniając się walnie do zakończenia II Wojny Światowej na Pacyfiku: R. Rhodes, *Jak powstała bomba atomowa*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2000.

[2] Ł. Kamieński, *Technologia i wojna przyszłości*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009, s. 91-150.

nastąpił rozwój gospodarek państw zachodnioeuropejskich i pozyskanie nowych technologii sprawiło, że zaczęto tworzyć własne konstrukcje takie jak czołgi *Leopard 1, AMX-30*, *Challenger*, przyszłego *Leo2*, *Lecreca*, włoskiego *Ariete*, myśliwce jak *Eurofigter*, czy szwedzki *Gripen*. Jednocześnie należy zauważyć, że jednym z państw które w przeciwieństwie do innych zaczęło na początku intensywie inwestować w rozwój własnych sił zbrojnych była Francja, której celem było z jednej strony uniezależnienie się od dostaw z zagranicy, a z drugiej być przeciwwagą dla sił zbrojnych Związku Radzieckiego. Działania lat 50-tych i 60-tych XX wieku sprawiły, że obecnie Francja jest państwem *stricte* samowystarczalnym militarnie[3], mającym wszystkie istotne elementy sił zbrojnych, zdolnym do produkcji zaawansowanych systemów bojowych począwszy od broni strzeleckiej, aż po lotniskowiec o napędzie jądrowym[4].

Przez pewien czas tak samo było z Wielką Brytanią, która również była samowystarczalna w wielu dziedzinach, a przedewszystkim w sferze morskiej i lotniczej. Wraz z początkiem lat 80-tych XX wieku jej dominacja zaczęła upadać tym bardziej, że jej dochody opierały się w głównej mierze na nielicznych już koloniach, nad którymi powoli traciła mandat. Przykładem czego może być utrata pod koniec XX wieku Hong-Kongu – jednej z ostatnich enklaw. Znaczny wpływ miała również polityka wewnętrzna państwa. Koniec Zimnej Wojny przyniósł także generalne spowolnienie działań w zakresie zbrojeń oraz nastała tendencja pozbywania się starego sprzętu niedostosowanego do działań na współczesnym polu walki. Zaczęto marginalizować idee bezpieczeństwa, ponieważ nie było ewidentnego wroga. Jednak co najważniejsze, do głosu na europejskim polu militarnym zaczęły dochodzić rodzime firmy europejskie i ich propozycje systemów bojowych mających na celu zastąpienie sprzętu proweniencji amerykańskiej czy radzieckiej. Obecnie Europa może poszczyć się wieloma produktami, które mają istotne znaczenie na obecnym polu działań związanych z nowoczesnymi technologiami militarnymi i nie ustępują one czy to systemom amerykańskim czy rosyjskim, a wręcz są na takim samym poziomie oraz często są sprzedawane za granicę czy też budowane na licencjach za granicą.

---

[3] H. Alistair, *The French Army and Politics: 1870-1970*, Palgrave Macmillan UK 1984.
[4] J. Lewis, "*Going Pro: Special Report French Army*", Jane's Defence Weekly, 19 June 2002, 54–59.

Przechodząc do tradycyjnych systemów uzbrojenia należy wyróżnić najważniejsze systemy sił zbrojnych państw europejskich. Za podstawę kategoryzacji może posłużyć traktat o konwencjonalnych siłach zbrojnych (ang. *CFE)*[5], który wskazuje na pięć głównych kategorii w całościowym ujęciu sił zbrojnych. Za podstawowe kategorie zostały uznane czołgi, myśliwce bojowe, bojowe wozy piechoty, śmigłowce uderzeniowe oraz artyleria. Większość wspomnianych systemów dotyczy w głównej mierze właśnie wojsk lądowych za wyjątkiem myśliwców, gdyż je zalicza się do sił powietrznych. Wyjątkowym ujęciem są także śmigłowce uderzeniowe, które można byłoby uznać za systemy należące do sił powietrznych aczkolwiek są one przypisane do jednostek lądowych, ponieważ udzielają bezpośrednio wsparcia siłom lądowym oraz służą także w charakterze dalekiego zwiadu. Zaczynając jednak do początku trzeba wskazać najważniejsze i najpopularniejsze systemy w oparciu o powyższe kategorie, które są najczęściej spotykane w arsenałach sił zbrojnych państw europejskich i stworzone przez rodzime firmy.

Na pierwszym miejscu tradycyjnych systemów trzeba byłoby wyróżnić najcięższą klasę pojazdów pancernych jakimi są czołgi podstawowe z ich najpopularniejszymi markami w Europie. Z artykułu wykluczone zostały systemy poradzieckie, gdyż znajdują się one na stanie sił zbrojnych wielu państw Europy wschodniej i mimo licencyjnego produkowania ich okresie zimnowojennym nie są one wymysłem konstruktorów europejskich. Najważniejszym aspektem jest w artykule uzmysłowienie zdolności europejskich państw/firm w produkcji klasycznych systemów bojowych. Na ten moment tylko cztery państwa w Europie są w stanie produkować ciężką klasę pojazdów pancernych jakimi są czołgi. Głównymi podmiotami państwowymi, które działają na tym polu są Niemcy, Francja, Wielka Brytania oraz Włochy i to one posiadają zdolności do produkcji ciężkich systemów bojowych aczkolwiek, a jeśli biorąc pod uwagę popularność systemów tej kategorii to tylko Republika Federalna Niemiec może poszczyć się sukcesem na skalę światową ze swoim produktem jakim jest *Leopard 2* i który cały czas jest rozwijany, dyskwalifikując inne konstrukcje pod względem inwestycji oraz zaawansowania technologicznego. *Leopard 2*, jest także najpopularniejszym czołgiem w Europie, gdyż jest na stanie takich państw jak Szwecja, Norwegia, Dania, Szwajcaria. Austria, Polska,

[5] M. Mróz, *Traktat o konwencjonalnych siłach zbrojnych w Europie*, Studia i Materiały MON, Warszawa 1995.

Finlandia, Hiszpania, Grecja, Niemcy, w przyszłości też dołączą do tego grona Węgry. Jest też na stanie sił zbrojnych Kanady, Chile, Singapuru. Japonia skorzystała zaś z licencji i stworzyła na bazie *Leoparda 2* swój *Typ 90*. Wracając zaś do pozostałej trójki czyli Francji to jej przedstawicielem jest *AMX Lecrec*, w Wielkiej Brytanii to *Challenger 2*, a we Włoszech to *Ariete C1*. Wszystkie te modele są systemami, które są równie dopracowane z wieloma ciekawymi możliwościami jak automat ładowania we francuskim *Lecercu* umożliwiającym redukcję załogi do trzech osób, jednak niemiecka konstrukcja, która jest rozwijana od lat 80-tych, jest na tyle już zaufaną platformą z dopracowanym systemem logistycznym co pozwoliło na uzyskanie sukcesu eksportowego. Jest to też pokłosie działań niemieckich, gdzie w każdym państwie w którym są one obecne tworzony jest łańcuch wsparcia technicznego tzw. *LeoClub*. W tabeli poniżej przedstawione są podstawowe charakterystyki wspomnianych systemów.

Tabela 1. Typy czołgów głównych państw europejskich

Kraj	**Niemcy**	**Wielka Brytania**	**Włochy**	**Francja**
Model	Leopard 2	Challenger 2	Ariete C1	Leclerc
Waga	64 tony	62 .5 tony	48 ton	62 tony
Uzbrojenie główne	Armata 120 mm	Armata 120 mm	Armata 120 mm	Armata 120 mm
Załoga	4 osoby	4 osoby	4 osoby	3 osoby

Źródło: opracowanie własne.

Jeśli porównamy powyższe zestawienie i weźmiemy pod uwagę wszystkie najważniejsze państwa europejskie, a mamy ich przeszło 28 to można wyciągnąć wniosek jak skomplikowanym systemem są czołgi i ile nakładów finansowych na nie trzeba przeznaczyć, aby stworzyć taki pojazd samodzielnie. Koszt produkcji czołgu wacha się w granicach 7 milionów euro w zależności od wersji i wyposażenia. Trzeba pod uwagę wziąć też wiele czynników, czyli uzbrojenie główne, które obecnie tylko francuski *Giat*(obecnie *Nexter*) i niemiecki *Rheinmetall*, posiadają zdolności produkcyjne dział czołgowych, następnie trzeba mieć wiedzę na temat produkcji pancerzy zdolnych wytrzymać współczesne pociski przeciwpancerne. Nie można zapomnieć o napędzie, który w większości współczesnych czołgów musi mieć często moc rzędu 1500 koni aby poruszyć pojazd, któ-

rego waga dochodzi do 70 ton. W tym przypadku najczęściej opiera się na rozwiązaniach niemieckiej firmy *MTU*. Nie zmienia to faktu, że jako tradycyjna platforma bojowa czołgi produkowane w Europie są dopracowaną i skuteczną bronią. Przede wszystkim niemiecka armata *Rheinmetalla* zainstalowana w czołgach jest obecnie najskuteczniejszym działem na świecie. Przykładem jest amerykański *Abrams* wywodzący się z tego samego projektu co *leopard 2,* który taką armatę posiada na swoim wyposażeniu udowodnił jej skuteczność przeciw poradzieckim konstrukcjom w Iraku. Zasięg wspomnianego działa to przeszło 8 kilometrów co daje do myślenia w warunkach bojowych[6]. To samo tyczy się francuskiej czy brytyjskiej konstrukcji. Warto przypomnieć, ze Europa idealnie terenowo nadaje się do walki między czołgami co II Wojna Światowa zresztą udowodniła. Fakt ten potwierdza, że ciężko byłoby zrezygnować z takiego systemu jak czołg, który ma możliwości wspierające z takich odległości. Trzeba pamiętać też, że za potencjalnego wroga nadal przedstawia się we wszystkich doktrynach NATO Federację Rosyjską, która posiada przeszło 3000 operacyjnych czołgów i która w ramach walk na Ukrainie pokazała, że czołgi nadal należą do ścisłej czołówki systemów bojowych.

Federacja Rosyjska cały czas modernizuje swój park czołgowy oraz próbuje wprowadzić nowy system *T-14*[7], które zastąpi konstrukcje wywodzące jeszcze z czasów Związku Radzieckiego jak znane czołgi rodziny *T-72*, *T-80*. W przypadku tych przed ostatnich, posiadają je również państwa europejskie ale są one zastępowane przez *Leopardy*. Zmiany zapoczątkowane na wschodzie sprawiły, że problem starzenia się czołgów zauważyli decydenci w Europie, gdzie wszystkie konstrukcje wymienione wyżej mimo swoich zalet i dopracowania mają swój początek w czasach Zimnej Wojny oraz w początkach lat 90-tych i kończą się możliwości ich dalszej modernizacji. Wstępne działania poskutkowały powstaniem w 2012 r. wspólnej inicjatywy Francji i Niemiec mającej na celu zastąpienie *Leoparda 2* i *Leclerca* nową konstrukcją pod nazwą *MGCS*[8], który będzie czołgiem zupełnie innym, z nowym większym działem, prawdopodobnie kali-

---

[6] H. Rolf, "*Development Trends in Tank Armament*", Military Technology. Mönch [1.03.2007].

[7] T-14-czołg nowej generacji o zautomatyzowanej wieży, uzbrojony w działo kaliber 125 milimetrów, z możliwością przezbrojenia w działo kalibru 152 milimetry: Russia's Military to Receive 12 T-14 'Armata' Battle Tanks in 2019, https://thediplomat.com/2019/02/ russias-military-to-receive-12-t-14-armata-battle-tanks-in-2019/.

[8] IISS, France and Germany: on the right tank tracks?, https://www.iiss.org/blogs/ military-balance/2018/07/france-and-germany-tank-tracks [11.07.2018].

bru 130 lub 140 milimetrów, wyposażony w systemy soft-kill hard-kill oraz antydronowe, zdolnym do walki z rosyjskim *T-14*, który od przyszłego roku zacznie wchodzić do służby. Nowy europejski projekt ma być systemem, który będzie w stanie dorównać i przewyższać nową konstrukcję rosyjską. Jest też w pewnym sensie projektem, który ma ujednolicić europejski park czołgowy, ponieważ będzie oferowany innym państwo tak samo jak czołgi rodziny *Leopard*.

Producentem lub producentami nowego czołgu mają być połączone w jedną spółkę *Nexter* oraz *Krauss-Maffei Wegmann*, które również zajmowały się produkcją wspomnianych i obecnie służących systemów. Jeśli chodzi o konkurencję w Europie to stanowczo Francja i Niemcy są liderami w sferze zaprojektowania i wyprodukowania nowego czołgu. Prawdopodobnie Włochy mogą się przyłączyć do tych państw w ramach projektu MGCS, ponieważ włoskie firmy *Iveco* i *Oto Melara* będąc producentami rodzimego *Ariete C1* mają zdolności do współdziałania na tym polu tym bardziej, że cały czas produkują także inne pojazdy pancerne. Istotnym faktem jest, że żadne inne państwo europejskie poza wymienionymi nie ma zdolności, doświadczenia lub uznało jak chociażby niedawno Wielka Brytania poszukująca zastępstwa dla *Challengerów*, że lepiej kupić produkt gotowy i w sprawdzonej firmie tym bardziej pamiętając o kosztach i czasie jakie trzeba ponieść przy tworzeniu zupełnie nowej konstrukcji czołgu. Pierwsze próby nowego czołgu *MGSC* są zaplanowane dopiero na rok 2035.

Tabela 2. Modele europejskich bojowych wozów piechoty

Kraj\ Producent	Kołowe	Gąsienicowe
Szwecja\ BAE System		CV-90
Finlandia\Patria	AMV Patria	
Hiszpania\Austria \General Dynamic Land Systems		ASCOD\AJAX
Niemcy\KMW		Puma
Niemcy\Rheinmetall Landsysteme GmbH		Marder
Francja\Nexter	VBCI	
Włochy\Oto Melara-Iveco	Freccia	
Niemcy\ Rheinmetall Landsysteme GmbH		Lynx
Niemcy\Holandia\ ARTEC GmbH	Boxxer	

Źródło: opracowanie własne.

Kolejną kategorią, która jest istotna z punku widzenia sił lądowych obejmuje bojowe wozy piechoty, które są z resztą bardzo popularne w europejskich siłach zbrojnych i wiele państw ma do zaoferowania wiele ciekawych modeli w tej kategorii w tym nawet lekkie czołgi. Różne jest podejście planistów w tworzeniu koncepcji wykorzystania tego typu konstrukcji ponieważ można spotkać systemy oparte na podwoziu kołowym jak i gąsienicowym. Różnią się one w każdym aspekcie poczynając od uzbrojenia, a kończąc na ilości przewożonego desantu.

Jak wynika z tabeli nr 2, większość modeli jest oparta na napędzie gąsienicowym, aczkolwiek Francja oprócz *VBCI*, zaczęła tworzyć już nowe konstrukcje w projekcie *Scorpion*[9], który zawiera w sobie wiele nowych konstrukcji w tym ciekawy wóz bojowy *Jaguar*, który posiada uzbrojenie w postaci działka 40 milimetrów oraz rakiet przeciwpancernych i może stać się wsparciem dla wspomnianych *VBCI*. Wszystkie podtypy tego projektu mają napęd kołowy. Konstrukcje kołowe mają tą przewagę, że są szybsze, łatwiejsze w logistyce i korzystają z komponentów cywilnych. Wadą jest natomiast opancerzenie. Kraje takie jak Niemcy czy Szwecja preferują modele oparte o gąsienice i niemiecki przedstawiciel *Puma* jest najcięższym wozem bojowym piechoty obecnie w Europie, ponieważ dopancerzając go w dodatkowe moduły może osiągnąć wagę przeszło 43 ton[10], dzięki czemu przewożona załoga ma większe szanse przeżycia na współczesnym polu walki, które cały czas się zmienia i staje się nasycone bronią przeciwpancerną oraz kinetyczną. W tym samym kierunku poszli też Szwedzi z najbardziej popularnym na terenie Europy *CV90*, który jest na stanie przeszło sześciu państw: Szwecji, Norwegii, Szwajcarii, Holandii, Estonii czy Danii. Jest to bardzo uniwersalny pojazd, który można uzbroić w każde spektrum systemów walki. Warto nadmienić, że nie ma obecnie planów zastąpienia tych wszystkich konstrukcji, jakąś wspólną ponieważ są to systemy nowe, większości zaprojektowane w latach 90-tych oraz na początku obecnego wieku, za wyjątkiem *Mardera*, który powstawał w latach 70-tych, z tym że cały czas on sam jest unowocześniany.

Jedyna forma konkurencji jaką możemy zauważyć na polu lżejszych pojazdów pancernych między firmami europejskimi polega na rywalizacji sprzedaży, gdyż wiele państw byłego Układu Warszawskiego na swoim posiadaniu posiada jeszcze systemy analogicznie jak w przypadku *T-72*

---

[9] *Defense Industry Daily, France Finally Kickstarts Scorpion Land Vehicle Acquisition*, https://www.defenseindustrydaily.com/france-scorpion-land-vehicles-028975/ [5.10.2019].
[10] Protection Meets Action, http://www.psm-spz.de/en/features/protection.html.

takie jak *BWP-1* lub pochodne, które chcą zastąpić nowymi konstrukcjami, ponieważ *BWP-1* jest konstrukcją z lat 60-tych i załoga jest narażona na atak nawet ze strony zwykłej amunicji strzeleckiej. Do tej pory największymi sukcesami na tym polu może poszczycić się fińska Patria ze swoim kołowym *AMV* czego przykładem może być Polska, która buduje je na licencji w postaci znanego nam *Rosomaka*, a także Chorwacja, Szwecja, Słowacja a nawet Republika południowej Afryki, gdzie również jest dostarczany. Pozostałe systemy jak włoska *Freccia* są w głównej mierze używane przez krajowe siły zbrojne. Ze współpracy dwóch państw jak Hiszpania i Austria i pod przewodnictwem firmy *General Dynamic* wyszedł pojazd *ASCOD*, który obydwa państwa użytkują i który nie dawno wygrał przetarg w Wielkiej Brytanii na zastąpienie tamtejszej floty pojazdów pancernych klasy *Warrior*. Obecne bojowe wozy piechoty to tak samo zaawansowane konstrukcje jak czołgi, co raz lepiej uzbrojone i opancerzone zdolne do działań w różnych warunkach nawet tych związanych z sieciocentrycznością[11]i walką na terenie zurbanizowanym. Uniwersalność platform bojowych wozów piechoty, objawia że można je zaadaptować nie tylko do roli bojowych ale mogą być systemami sztabowymi, radarowymi, przeciwlotniczymi kończąc na polowych ambulansach oraz możliwości uzbrojenia także w wspomniane działa czołgowe. Zaletą tej kategorii jest też manewrowość i skrytość działania, która jest niewspółmiernie lepsza niż obecnych czołgów. Niezaprzeczalna zaletą jest łatwiejsza i tańsza produkcja, która bazuje na wielu wspólnych elementach.

Omawiając współczesne konflikty warto zauważyć, że poprzez gwałtowne zmiany, gdzie po 2001 roku nastał czas walki z terroryzmem, w którym wymagana była modyfikacja działań piechoty i konflikt pełnoskalowy odszedł na dalszy tor. Najważniejsza stała się mobilność i ochrona przeciw minowa. W owym czasie powstało wiele projektów jak *Future Land System* oparty o wozy lekkie z aktywną obroną, przez co zakładano że czołgi czy ciężkie wozy bojowe to anarchia w siłach zbrojnych. Pancerz i duża siła ognia pokazały swoje zalety, a przede wszystkim dają nadzieje na przeżycie żołnierzy w razie niespodziewanego ataku co jest domeną walk w górzystym Afganistanie. Późniejszy konflikt na Ukrainie, pokazał wręcz odwrotną sytuację, że walka z terroryzmem nie jest taka sama jak wojna pełnoska-

[11] Sieciocentryczność-architektura informatyczna w którą wpięte są różne systemy bojowe umożliwiająca przesyłanie informacji w jednym czasie i ułatwiająca dowodzenie na różnych szczeblach: P. Forgues, *Command in a Network – Centric War,* „Canadian Military Journal" 2001.

lowa z udziałem nowoczesnej techniki i dobrze wyposażonej piechoty. Zauważono również powrót do łask artylerii, o której w pewnym momencie zapomniano z racji chociażby ograniczonego zasięgu, a która przy użyciu współczesnych nowoczesnych pocisków jak amerykański *Excalibur* lub europejski *Vulcano*[12] jest groźną bronią mogącą niwelować przewagę chociażby w czołgach, a dodatkowo koszt takiej amunicji jest niewspółmiernie mniejszy do systemów posługujących się pociskami rakietowymi.

Przechodząc do artyleryjskiej kategorii i przedstawicieli w grę wchodzi kilka państw, choć jest to trochę inny układ niż powyższe wspomniane państwa i również kilka zupełnie odmiennych od siebie systemów nośnych. Standardową amunicją natowską jest pocisk kalibru 155 milimetrów i taki również się przyjął w siłach zbrojnych. Wyjątek stanowią Czechy ze swoim produktem jakim jest *DANA*, która posiada kaliber 152 milimetry. Czechy są też producentem tego działa, a jedynym użytkownikiem poza nią jest Polska. Zmodernizowaną wersję tego działa ale już z armatą kalibru 155 posiada Słowacja i nosi nazwę *ZUZZANA*. Wspominając o Polsce najnowszym produktem zbrojeniówki jest *KRAB*, jednakże jest on połączeniem podwozia z Korei *K-9* i wieży z Wielki Brytanii, która jest zamontowana na brytyjskim pojeździe *AS90*. Patrząc jednak w ramach rywalizacji to na arenie europejskiej nie ma zbyt wielu konkurentów produkcyjnych i w tej kategorii. Oprócz powyżej wymienionych trzeba znów wspomnieć tutaj o Francji i Republice Federalnej Niemiec, z tym ze produkt niemiecki znowu wygrywa w rankingu popularności[13].

Przedstawicielem artyleryjskim Francji jest artyleria klasy *Cesar* na podwoziu kołowym, które wpisuję się w doktrynę mobilności stosowaną przez siły zbrojne Francji w każdym aspekcie. Natomiast siły zbrojne Niemiec postawiły na podwozie gąsienicowe oparte o sprawdzonego *Leoparda 2* i skonstruowali oni system *Panzerhaubitze 2000*, która jest popularna na rynku europejskim nie mniej niż *Leo 2*, ponieważ jest w posiadaniu Włoch, Grecji, Szwecji, Holandii, Chorwacji i Litwy oraz Węgier. Innym systemem bardzo popularnym w Europie jest także *M109 Paladin*[14] ale wywodzi się on z rynku amerykańskiego, który swego czasu był bardzo

---

[12] M. Libicki, *Root Cause Analyses of Nunn-McCurdy Breaches*, vol. 2, RAND Corporation 2012.
[13] J. Bailey, *Field Artillery and Firepower*, *AUSA Institute of Land Warfare book*, Naval Institute Press, Annapolis 2004.
[14] R. Lathrop, *M109 155mm Self-Propelled Howitzer 1960–2005*, Osprey Publishing 2005, s. 15.

rozpowszechniony w Europie jeszcze za czasów Zimnej Wojny i można go było brać jako produkt pewny sprawdzony na polu walki. Jednakże powoli znika on z zasobów bogatszych państw europejskich, gdzie zastępowany jest nowocześniejszymi konstrukcjami, a następnie sprzedawany jest mniejszym państwom, które nie mają takich możliwości produkcyjnych lub finansowych.

Ciekawym przykładem artyleryjskich propozycji jest szwedzki *Archer*, który jest systemem bardzo unikatowym na skalę światową w dużym stopniu zautomatyzowany. Do jego obsługi wystarczy dwóch żołnierzy. Automatyzacja ma jednak dwie wady czyli koszty, które wpływają na możliwości zamówień oraz poziom skomplikowania konstrukcji. Przekłada się to na to, ze obecnie *Archer* jest tylko na uzbrojeniu Szwecji w ilości 48 sztuk. Podsumowując kategorię jaką jest artyleria jako, można spotkać ją w większości krajów europejskich, jednak jest ona bardzo jak widać zróżnicowana jeśli chodzi o modele i charakterystyki. Są to produkty względnie nowe, cały czas modernizowane i nie wymagające póki co zastępowania nowszymi konstrukcjami chyba, że kończy się okres eksploatacyjny tak jak w przypadku Norwegii z jej odmianą *M109* i która wybrała konstrukcje Koreańską *K-9*. System ten z kolei staje się coraz bardziej popularny na rynku europejskim tym bardziej, że jest na stanie wspomnianych polskich sił zbrojnych oraz fińskich.

Kolejną kategorią bardzo ważną w działaniach bojowych sił lądowych to śmigłowce uderzeniowe, jednakże jest to kategoria słabo rozwinięta w Europie z tego względu, że obecnie tylko Francja, Niemcy, Hiszpania, Włochy, Polska, Węgry, Wielka Brytania, Grecja oraz Holandia je posiadają z czego tylko cztery pierwsze państwa je produkują. Polska i Węgry posiadają śmigłowce produkcji radzieckiej. Wielka Brytania, Grecja oraz Holandia używają śmigłowców typu *AH-64 Apache* produkcji amerykańskiej. Tylko pierwsze trzy państwa tworzą rodzime konstrukcje z czego Włosi są prekursorami w Europie, ponieważ stworzyli jako pierwsi w latach 80-tych *A-129 Mangusta*, pierwszy uderzeniowy śmigłowiec wyprodukowany przez państwo europejskie. W ślad za Włochami, dwa pierwsze z wymienionych państw również pod koniec Zimnej Wojny zaczęły opracowywać wspólnie śmigłowiec zdolny do walki ze związkami pancernymi nadciągającymi ze wschodu. Za opracowanie śmigłowca *Tiger* odpowiada jedna z największych firm w Europie, obecny *Airbus* w ramach której stworzono

spółkę *Eurocopter*[15] pod szyldem której buduje się wspomniany śmigłowiec. Hiszpania, również należy do tego konsorcjum ponieważ na jej terenie są fabryki i uczestniczy w łańcuchu dostaw części zaś siły zbrojne Hiszpanii w ramach racjonalnego działania wspierającego własną gospodarkę stały się także użytkownikiem *Tiger'a*. *Tiger* jest oferowany w wielu przetargach i do tej pory znalazł nabywcę tylko w postaci Australii. Można stwierdzić, ze na terytorium Europy nie istnieje konkurencja w postaci producentów śmigłowców uderzeniowych, ponieważ jest ona zdominowana przez państwa najbogatsze i najbardziej zaawansowane gospodarczo. Co do samego systemu *Tiger* należy on do najnowocześniejszych maszyn na świecie, która cały czas jest rozwijana i została sprawdzona w walkach w Afganistanie i Mali przez co może konkurować z innymi systemami należącymi do tej kategorii.

We współczesnych czasach, gdzie spotykamy się z coraz większą dominacją systemów bezzałogowych jest negowana potrzeba posiadania tej kategorii uzbrojenia, choć w dwóch mocarstwach atomowych są one jedną z kluczowych kategorii. Systemy bezzałogowe mają jednak wiele niezaprzeczalnych plusów co zostało udowodnione w czasie ostatnich walk o Karabach. Po pierwsze niwelowana jest utrata doświadczonych załóg. Obecnie koszt wyszkolenia żołnierza sięga często miliona euro i liczy się tutaj także okres szkolenia, który trwa przynajmniej kilka lat w zależności od specjalności. Systemy bezzałogowe są również tańsze w produkcji i mogą przenosić taką samą ilość uzbrojenia oraz można je szybciej produkować w zależności od wariantów. Są również trudniej wykrywalne dla współczesnych radarów. Mogą latać niżej w przypadku innych systemów powietrznych, zaś jeśli chodzi o odpowiedniki lądowe mogą działać one wraz piechotą dając jej wsparcie ogniowe. Państwa europejskie obecnie używają głównie powietrznych systemów obserwacyjnych, takie jak amerykański *Global Hawk*, który jest używany przez niemiecką *Luftwaffe*. Obecnie jednak w Europie mamy do czynienia z tendencją bycia coraz bardziej niezależnym od Stanów Zjednoczonych, więc trwa proces projektowania dwóch nowych systemów powietrznych zdolnych do walki. Jest nim *Dassault nEUROn* oraz *European MALE RPAS*[16], pierwszy o napędzie odrzutowym ma stać się w przyszłości inteligentnym skrzydłowym dla nowej generacji myśliwców. Drugi z kolei ma być alternatywą do wsparcia

[15] K. Ulrich, *Flying Tiger: International Relations Theory and the Politics of Advanced Weapons*, Oxford University Press, Oxford 2011.
[16] A. Rogers, *Unmanned: Drone Warfare and Global Security,* Pluto Press, London 2014.

sił lądowych. Są one jednak w fazie prototypów i minie jeszcze z od 5 do 10 lat jak zostaną dopracowane, gdyż Europa jest w tej dziedzinie nowicjuszem w przeciwieństwie do Stanów Zjednoczonych. Końcową konsekwencją rozwoju powietrznych bezzałogówców w Europie może być zaznaczona wcześniej możliwość odstąpienia od śmigłowców uderzeniowych, które są podatne na ataki z ziemi za pomocą środków przeciwlotniczych, a jeśli wróg posiada przewagę lotniczą takim zagrożeniem stają się również myśliwce uderzeniowe. W przypadku działań bojowych śmigłowce mogą tylko działać w strefach własnej dominacji powietrznej lub gdy przeciwnik nie ma dostępu do lotnictwa bojowego co w przypadku największych państw świata nie istnieje.

Innym system bezzałogowym choć mniej spektakularnym, który zaczyna się pojawiać jest amunicja krążąca, która może być niebezpieczna jak i dla piechoty jaki i systemów pancernych, ponieważ jej zadaniem jest atak z powietrza, gdzie pancerz stropów wież pojazdów pancernych jest słaby i sfera obrony aktywnej często tam nie sięga. Innym zagrożeniem są także pociski przeciwpancerne, które udowodniły swoje działania w konflikcie w Syrii, gdzie w walkach miejskich czołg jest narażony na ataki piechoty i tylko system aktywnej obrony jest w stanie obronić pojazd przed niespodziewanym uderzeniem głowicy kumulacyjnej. Takie środki są również obecnie rozwijane w Europie. Przykładem może być szwedzki *NLAW*, niemiecki *panzerfaust 3* czy najnowszy projekt francusko-belgiski i tworzony przez konsorcjum *MBDA MPP*[17] instalowany na wspomnianych wcześniej pojazdach *Jaguar*. Wszystkie te systemy mają możliwość przebicia pancerza czołgu na poziomie 1150 mm osłoniętego pancerzem *ERA*. Dlatego wraz z rozwojem systemów przeciwpancernych zmienia się też filozofia tworzenia pojazdów pancernych. Oczywiście podstawowe zasady zostają czyli pancerz, mobilność i uzbrojenie. Do tego dochodzą nowoczesne możliwości obronne, jak nowe pancerze *ERA*, system aktywnej obrony. W tym przypadku oprócz rosyjskich modeli jak *Afganit* czy *Arena* mamy jeszcze do czynienia z izraelskim produktem *Trophy*, który daje możliwość przetrwania ataku pociskiem kumulacyjnym[18]. Jest on coraz popularniejszy ale w Europie istnieje jeszcze inny system niemiecki *AMAP-ADS* tworzony przez firmę *Rheinmetall,* który różni się od systemu Izraelskiego, który

---

[17] D. Richard, *Jane's Infantry Weapons 2009/2010*, Jane's Information Group, Coulsdon 2009.

[18] *Russia's Military to Receive 12 T-14 'Armata' Battle Tanks in 2019*, https://thediplomat.com/2019/02/russias-military-to-receive-12-t-14-armata-battle-tanks-in-2019/.

oparty jest o kontr pociski. Tutaj mamy do czynienia z panelami wybuchowymi, które powodują zniszczenie nadlatującego pocisku niewyrządzające bazowemu pojazdowi zniszczeń powierzchniowych. Ten system może być montowany na całej gamie pojazdów pancernych bez ingerencji w strukturę pojazdów.

Przyszłość tradycyjnych systemów uzależniona jest więc od tego w jakim kierunku postęp technologiczny będzie dalej się rozwijał. Największym zagrożeniem jak widać są obecnie systemy bezzałogowe szczególnie te mniejsze działające w roju ale trzeba pamiętać, że wraz rozwojem tych ostatnich są tworzone również systemy, które mają zapewnić przetrwanie pojazdom na polu bitwy. Wraz z pojawieniem się nowego rodzaju konfliktu hybrydowego połączone zostały działania dużych sił konwencjonalnych i lekkich sił specjalnych. Szczególne te ostatnie jednostki będą nasycone nowoczesnymi technologiami, które trzeba mieć na uwadze. To co tworzone jest zaś obecnie w Europie ma za zadanie modernizować oraz zwiększyć wartość współczesnych systemów bojowych dla lądowych sił zbrojnych. Jak zostało wspomniane w artykule tradycyjne systemy bojowe nie zostaną zastąpione w pełni, gdyż bez nich nie da się prowadzić wojny ani obrony. Nadal głównymi kategoriami będą czołgi, które są dobre w natarciu i obronie, artyleria która z coraz większych odległości może atakować cele z precyzją nie spotykaną wcześniej czy bojowe wozy piechoty. Wojna na Ukrainie udowodniła pilną wręcz potrzebę posiadania i unowocześniania tych systemów bojowych, ponieważ konflikt pełnoskalowy jest dalej realnym zagrożeniem szczególnie na obszarze europejskim. Natomiast na pewno największą wadą w europejskich siłach zbrojnych jest zbyt duże zróżnicowanie sprzętu oraz wiek systemów głównych kategorii. Poszczególne państwa mają problem z unowocześnieniem swoich sił zbrojnych ale schemat starają się zachować taki sam. Priorytetem przyszłych działań będzie na pewno znalezienie złotego środka na drony czy rozwinięcie systemów zdolnych przeciwstawić się amunicji krążącej[19]. Paradoksem może być, że tradycyjne kategorie uzbrojenia mogą stać się systemami bezzałogowymi, kierowanymi z dala od pola walki. Takie zamysły już istnieją, czego może być propozycja bezzałogowego rosyjskiego czołgu *T-14* czy proponowane przez Estonię i firmę *Milrem Robotics* ich nowe systemy włączając w to bojowy wóz wsparcia piechoty.

---

[19] B. Yenne, *Drone Strike!: UCAVs and Aerial Warfare in the 21st Century*, Specialty Press, Minneapolis 2017, s. 106-107.

Bibliografia

Alistair H., *The French Army and Politics: 1870-1970*, Palgrave Macmillan UK 1984.

Bailey J., *Field Artillery and Firepower*, *AUSA Institute of Land Warfare book*, Naval Institute Press, Annapolis 2004.

D. Richard, *Jane's Infantry Weapons 2009/2010*, Jane's Information Group, Coulsdon 2009.

Kamieński Ł., *Technologia i wojna przyszłości*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009.

Lathrop R., *M109 155mm Self-Propelled Howitzer 1960–2005*. Osprey Publishing 2005.

Lewis J., "*Going Pro: Special Report French Army*", Jane's Defence Weekly, 19 June 2002.

Libicki M., *Root Cause Analyses of Nunn-McCurdy Breaches*, Volume 2, RAND Corporation 2012.

Forgues P., *Command in a Network – Centric War,* „Canadian Military Journal" 2001.

Mróz M., *Traktat o konwencjonalnych siłach zbrojnych w Europie*, Studia i Materiały MON, Warszawa 1995.

Rhodes R., *Jak powstała bomba atomowa*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2000.

Rolf H., "*Development Trends in Tank Armament*", Military Technology. Mönch 2007.

Rogers A., *Unmanned: Drone Warfare and Global Security,* Pluto Press, London 2014.

Ulrich K., *Flying Tiger: International Relations Theory and the Politics of Advanced Weapons*, Oxford University Press, Oxford 2011.

Yenne B., *Drone Strike!: UCAVs and Aerial Warfare in the 21st Century*, Specialty Press, Minneapolis 2017.

Netografia:

Defense Industry Daily, *France Finally Kickstarts Scorpion Land Vehicle Acquisition*, https://www.defenseindustrydaily.com/france-scorpion-land-vehicles/.

IISS, *France and Germany: on the right tank tracks?*, https://www.iiss.org/blogs/military-balance/2018/07/france-and-germany-tank-tracks/.

Protection Meets Action, http://www.psm-spz.de/en/features/protection.html

Russia's Military to Receive 12 T-14 'Armata' Battle Tanks in 2019, https://thediplomat.com/2019/02/russias-military-to-receive-12-t-14-armata-battle-tanks-in-2019/.

Część II.
Konflikty społeczne, polityczne i militarne – studium przypadku

Katarzyna Cieplińska*

An attempt to take over the Muscovite throne by Polish magnates during the Dimitriads as presented in Jerzy Pietrkiewicz's *Loot and Loyalty*

The issue of war and conflict is related to the existence of each state. In the history of Poland, conflicts with Russia occurred frequently. One of the most mysterious ones is the period of Polish intervention in Russia during the so-called the Time of Troubles (Smuta). It was an attempt undertaken by Polish magnates to take over the Tsar's throne in Moscow. In contemporary Poland, these events are not the subject of increased interest in the socio-political sphere, while in Russia the anniversary of the suppression of the takeover of the Moscow throne by Polish soldiers is celebrated as a public holiday. Thus, it is clearly visible that there is an asymmetry in the treatment of these events between Poland and Russia in the political and historical message.

The period of the great sadness did not receive one historically confirmed interpretation in Polish historiography. In Russia, too, the events of this period are often distorted. Therefore, in these considerations, reference is made to the literary message of an outstanding Polish author, Jerzy Pietrkiewicz. The historical and axiological reliability of this writer can be proved by the fact that he was the official translator of the works of John Paul II.

The basis for considering the conflict between Poland and Russia during the Time of Troubles in this article is the second English novel by Jerzy Pietrkiewicz, *Loot and Loyalty*[1], which was published in 1955. The author sets the story in 17th-century Poland and Russia. Pietrkiewicz reached for a new genre in his output – a historical novel. The main character is a Scot (Scots who fled religious persecution found refuge in Poland). In *Loot and Loyalty* the country is shown through the eyes of a Scottish soldier. Pietrkiewicz's book shows the author's desire to find topics closer to the history of Poland.

* dr Katarzyna Cieplińska, Olsztyńska Szkoła Wyższa, ORCID 0000-0003-4011-1429, e-mail: cieplinska.tlumaczenia@gmail.com

[1] J. Pietrkiewicz, *Loot and Loyalty*, William Heinemann Ltd., Melbourne – London – Toronto 1955.

The novel was well received by British critics. Comparisons to another Pole writing in English – Joseph Conrad seemed inevitable. It was emphasized many times that Pietrkiewicz's English was very natural and poetic. It should be pointed out that with the presentation of the specifics of the Polish-Russian conflict, the author shows the linguistic complexities, for example, the heroes of the novel use the Polish phrases "pan", "pani" in their dialogues. The Poles call the main character "Mr. Humus" (in Latin "earth"), making the pronunciation of his surname easier. The Russians, on the other hand, use the common form in their own language and call Hume "Tobias Davidovich".

The analysed novel consists of twelve chapters and an epilogue. The narrative is conducted from the perspective of an omniscient narrator, and dialogues prevail in the text. The language is styled into seventeenth-century English, though styling appears only in dialogues or quoted historical texts. The lexical forms include archaisms, for instance, in the spelling of some words: "Pollish" (contemporary: „Polish"), "songes this bee sung" (contemporary: "songs to be sung"), "poore brethren" (contemporary: "poor brothers").

The novel's great advantage is its ironic presentation of a politically difficult situation. Bolesław Taborski noticed that irony and situational comedy dominate some scenes in the novel: "Honesty and meditation combine in his book smoothly with humour, irony and even sarcasm"[2]. Already the first sentences of the novel is full of irony:

> Captain Tobias Hume was a mercenary who had, alas! mislaid his regiment among the débris of war, somewhere in Russia. Now he sat alone on a yellowish tuft of grass, amidst the foul vapours of the Pripet Marshes, and pondered on the fate of ninety Scotsmen, his hands resting on a viola da gamba, his weary eyes fixed on a crack in his left boot. Ninety soldiers, even if they were still alive, could hardly be called a regiment, but adding two carts to each man, carts loaded with sable furs, ermine, wax, golden candlestics, tallow and brass kettles – these ninety guardians of loot represented a military strength worthy of Capitain Hume's reputation[3].

Black humour is another characteristic feature of the book. For example, the Captain, captured by German mercenaries – apparently intending to hang him – is glad to observe that all the trees in the neighbourhood have already (and luckily for him) been destroyed by the fire:

---

[2] B. Taborski, *Między grabieżą* a wolnością, "Merkuriusz" 1955, no. 9.
[3] J. Pietrkiewicz, *Loot*..., op. cit.,p. 1.

> Fire is a noble element – Tobias thought – it seems to be endowed with natural foresight. And it also hates all that sticks up or hangs down[4].

Making the exile Scot, roaming in the war-torn Eastern Europe, the main hero of the novel is a clear allusion to the fate of the masses of immigrants who found refuge in Britain after World War II. In the novel, the situation is reversed: thousands of Scottish mercenaries are looking for work in Poland which is described as a wealthy and stable country. Furthermore, Poland guarantees the refugees religious freedom[5] and tolerance. Yet, despite the freedom, the Scots feel alienated in this both geographically and culturally distant country. Tobias Hume[6], seems almost obsessed with his awareness of being a foreigner:

> He heard (...) voices in different languages. One word was always clear in each of them, clear in Swedish, Polish, Russian, in German, Hungarian and Livovian, the word which pursued him as he ran into the dark corners of memory. "Foreigner!" the Russian voice spat at him. "Foreigner!", the Polish voice applauded him. "Foreigner?" a question fell on his neck with a rope, held by a German hand. "Foreigner... Foreigner..." they all repeated, intriguing, urging and laughing[7].

Scottish mercenary soldier, Tobias Hume, is shown in the novel as a man devoted to two great passions: music and the art of war. His beloved instrument, viola da gamba, is his only "faithful companion". Music allows him to fight the "melancholy" (depression) and gives relief in difficult times. Hume dreams of constructing a powerful war machine which would ensure an easy victory over any enemy. Therefore, he is obsessively trying

---

[4] Ibidem, p. 88.

[5] William Lithgow, who visited Poland in 1616, wrote: "*Polland is a large and mighty Kingdome, puissant in Horsemen and populous of strangers being charged with a proud Nobility, a familiar and manly Gentry, and a ruvidous Vulgarity*". Visiting cities like Cracow, Warsaw, or Lublin, he was meetingt many of his compatriots. "*Here I found abundance of gallant, rich Merchants, my Countrey-men, who were all very kind to me, and so were they by the way in every place where I came, the conclusion being ever sealed with deepe draughts, and God be with you*". W. Lithgow, *The Totall Discoveries of the Rare Adventures and Painefull Perigrinations*, Glasgow 1906, pp. 367-368.

About Scots in Poland see also: P. Zabieglik, *Historia Szkocji*, Gdańsk 2000, pp. 101-119; G. Brzustowicz, *Szkoccy „żołnierze fortuny" w ekspedycjach militarnych na tereny Księstwa Zachodniopomorskiego i Nowej Marchii podczas wojny trzydziestoletniej*, Choszczno 2009; A. Biegańska, *Żołnierze Szkoccy w dawnej Rzeczypospolitej*, „Studia i materiały do historii wojskowości", Ossolineum 1984 no. 27.

[6] See: Hume Tobias, [in:] P. Lee (ed.), *Dictionary of National Biography*, vol. XXVII, New York – London 1891, p. 235.

[7] J. Pietrkiewicz, *Loot*..., op. cit., p. 166.

to improve the machine's design. Finally, thanks to the financial support of Seton–Setonski, Hume constructs the deadly device. Despite of all the efforts of the builders, the machine eventually collapses, completely destroyed.

Tobias Hume is an authentic historical character[8] and Pietrkiewicz, creating the novel's main character, was inspired by two authentic documents: a collection of music compositions by Hume dated 1605[9] and a petition to the English Parliament sent in by captain Tobias Hume in 1642, in which he request the Parliament for financial support in creation of a war machine (both mentioned in the novel).

Despite making Hume one of the protagonists in the book, as well as other numerous references to historical sources, the critics asked the question whether *Loot and Loyalty* should be qualified as a historical novel or not. The critics' opinions varied in this respect. The reviewer of "Myśl Polska" noted that, although the action is set in the seventeenth century, it is merely "historically plausible"[10] and, therefore, *Loot and Loyalty* does not belong to the traditional genre of the historical novel. Hilary Corke defined Peterkiewicz's novel as

> a pseudo-historical fantasia woven around two historical persons, the Scottish mercenary Captain Tobias Hume (noted for his compositions for viola da gamba), and the peasant pretender to the Russian throne known to historians as *the second false Dmitri*[11].

"*Loot and Loyalty* has the effect of a waking dream" – wrote a critic in "The Times Literary Supplement" – "though the hero actually existed"[12]. Derek Stanford claimed that the book "is more the nature of a fantasy"[13].

Bolesław Taborski pointed out that *Loot and Loyalty* should not be classified according to the criteria of a historical novel and even noticed some inaccuracies in this book. For example, in the 17th century the king of Poland resided in Warsaw and not - as the author of the novel presented

---

[8] See.: Hume Tobias, [in:] P. Lee (ed.), op. cit., p. 235.
[9] The book with Hume's compositions was published in 1605 in London; it is kept in the archives of the British Museum.
[10] [author's name unknown], *Ballada o Tobiaszu Hume* [The ballad of Tobias Hume], "Myśl Polska", 1.10.1955; collections of the Archives of Polish Emigration.
[11] H. Corke, "Encounter", 1955 no. 10; collections of the Archives of Polish Emigration.
[12] [author's name unknown] *The stock of history*, "The Times Literary Supplement", 12.08.1955; collections of the Archives of Polish Emigration.
[13] D. Stanford, *Report from London. Literature in England: The Present Position,* "The Western Review", Iowa City 1957, no 4.

it - in Krakow. Such mistakes, according to Taborski, did not have a significant impact on the overall work, and Pietrkiewicz's novel is an artistic success, even if it is loosely based on historical sources[14].

In contrast, the author himself considered *Loot and Loyalty* a historical novel, since the plot was based on authentic historiographical sources. Jerzy Pietrkiewicz did not play the role of a historian, because apart from showing historical facts, his goal was to create heroes and backgrounds according to his own ideas. As Wiesława Bednarczyk-Sołtys noticed, since the historical novel had existed, questions about its sources and inspirations had been bothering the readers and critics. According to the researcher, the reader's striving to verify the truthfulness of the events described in the novel is caused by ordinary human curiosity, and the purpose of these investigations is not to detect anachronisms or hypocrites, and not even to identify new sources, unknown so far and not disclosed by the authors, because here we would be doomed to the inevitable and difficult to verify hypotheticality[15]. Reaching source texts, an insightful reader or researcher of literature can analyze their way of fictionalization by the writer and show the process of transforming them into "the matter of a literary work"[16].

According to some Polish researchers, like Adam Kersten, in case of a historical novel, the writer is, by no means, obliged to show the past in compliance with the historical reality and, therefore, has the right to freely shape the fictional material. Consequently, any historical novel should not be assessed solely in terms of historical credibility, as the "literary work has its special rights"[17].

The author of most famous Polish historical novels – Henryk Sienkiewicz – argued that the genre has its own rules, and thus, the writer can easily

> make Napoleon I privately fall in love with a shepherdess from the Pyrenees and, in this way, justify his Spanish expedition[18].

---

[14] B. Taborski, op.cit.

[15] W. Bednarczyk-Sołtys, *Transformacja źródeł w „Potopie" H. Sienkiewicza. Wybrane zagadnienia*, [in:] L. Ludorowski (ed.), *Polska powieść XIX i XX wieku. Interpretacje – analizy – konteksty*, vol. I, Lublin 1993, p. 109.

[16] Ibidem.

[17] A. Kersten, *Sienkiewicz – „Potop" – historia*, Warszawa 1966, p. 9.

[18] Translated by the Author of this article; Original: „niczym jest kazać się prywatnie zakochać Napoleonowi I w jakiejś pasterce z Pirenejów i tym wytłumaczyć jego wyprawę

In view of the above statements, *Loot and Loyalty* should certainly be classified as a historical novel, and the large amount of freedom allowed by the author in the creation of the world of the presented novel is additionally justified by the fact that the main heroes are two historical figures, whose fates hide many mysteries. The character of Dmitri (called False Dmitri II), who became tsar, colorfully described by Pietrkiewicz, is associated with an extremely turbulent period in the history of Russia. In 1591, during the reign of Tsar Fyodor I[19], his younger half-brother, Prince Dmitri of Uglich, who was less than ten years old, died. The circumstances of this incident have never been explained, and the authors of the English-language History of Russia, Nicholas V. Riasanovsky and Mark D. Stienberg, called it "one of the most famous criminal riddles in Russian history"[20].

Dmitri residing in Uglich - a descendant of the ruling dynasty - was found with his throat slashed. The agitated local population lynched the tsarevich's guardians, accusing them of murder. An official commission of inquiry was also set up, which announced that the boy had injured himself with a knife during an epilepsy attack. According to many researchers, Boris Godunov commissioned the murder of Dimitri, who, due to the lack of a legitimate heir, became the tsar [21]. The seven-year reign of Godunov was full of tragic events for the country. In 1603, Russia was struck by a catastrophic famine and epidemic[22]. According to historical sources, more than one hundred thousand people died in Moscow alone due to famine[23].

The landlords chased the peasants who worked for them to avoid having to feed them. There were numerous packs of exhausted and desperate people who were engaged in assaults and robbery. Rumors began to circulate among the dissatisfied population that the young Tsarevich had died on the orders of Godunov, and that the whole country was punished for this act. In the atmosphere of riots and social rebellion, the news

---

hiszpańską". H. Sienkiewicz, *O powieści historycznej*, [in:] *Dzieła*, vol. XLV, Warszawa 1951, p. 108.

[19] Fyodor I and Dimitri (of Uglich) were sons of Tsar Ivan IV the Terrible. See.: A. Pawłow, M. Perrie, *Iwan IV Groźny. Car i tyran*, Warszawa 2008, pp. 222-223.

[20] N.V. Riasanovsky, M. D. Stienberg, *Historia Rosji*, Kraków 2009, p. 160.

[21] Ibidem. Boris Godunov was the Tsar of Russia from 1598 to 1605. Pushkin's play and Mussorgsky's opera, both titled *Boris Godunov*, strengthened the belief that Godunov was the perpetrator of Dimitri's death.

[22] Ibidem, p. 166.

[23] Ibidem, p. 167.

spread that the adolescent Dimitri had escaped death at the hands of the assassins and was about to claim his rights to the crown. In such circumstances, a contender for the tsarist title appeared, claiming that he was the youngest son of Ivan IV the Terrible and the only legitimate heir to the throne. He claimed to be the tsarevich, and another boy had died in Uglich. False Dmitri I[24] gained the support of some Polish and Lithuanian magnates.

In 1604 Dmitri entered Russia with an army consisting, inter alia, of the Cossacks and Polish mercenaries. After the death of Boris Godunov, which took place in the following year, Dmitri came to Moscow and took the throne. His wife and Tsarina of Russia was the daughter of a Polish magnate, Maryna Mniszchówna[25]. The marriage with a Catholic and the prevalence of Polish magnates in the Kremlin escalated anti-Polish attitudes. In May 1606 the boyars and their armed troops attacked the court and captured Dmitri. The Tsar's personal guard, which consisted then of Scottish mercenaries, failed to defend the ruler. Dmitri I was brutally murdered and several thousand Poles and Russians were killed during the massacre. Vasily Shuisky became the new Tsar.

In 1607 another usurper to the throne appeared, known as the False Dmitri II[26]. Again, like Dmitri I, he claimed to be the Tsarevich, survivor from Uglich. Second false Dmitri was supported by groups of Russian rebels, Cossacks, Polish[27] and Lithuanian mercenaries and various adventurers. The alleged ruler of Russia with his troops defeated the Russian army in the spring of 1608. In the Tushino[28], he created his own court. Dmitri II was killed in 1610 in mysterious circumstances.

---

[24] According to many historians, the usurper to the Muscovite throne, known in history as False Dmitri I, was Grigory Otriepjew, who came from the servant nobility. He was a monk in his youth, but left the monastery. When he announced that he was Dimitri, despite the lack of official support from the Polish king, he was supported by the magnates and Jesuits – after promising them that he would introduce Catholicism in Russia and give his supporters numerous benefits.

[25] Maryna Mniszech was the daughter of a Polish voievode in Sandomierz, Jerzy Mniszech. See: W. Kozlakow, *Maryna Mniszech*, transl. A. Wołodźko-Butkiewicz, Warszawa 2011, pp. 11, 49, 102-103.

[26] N.V. Riasanovsky, M.D. Stienoerg, *Historia Rosji*..., op. cit., p. 172.

[27] His armed forces initially included about 7000 Polish soldiers, but then, with the arrival of King Sigismund III Vasa at Smolensk in 1609, a vast majority of his Polish supporters left him and joined the army of the Polish king.

[28] In the XVIIth century Tushino was a village located north-west from Moscow. Contemporarily, it is within the city borders. See: L. Bazylow, P. Wieczorkiewicz, *Historia Rosji*, Wrocław 2005, p. 102.

Dmitri, as described in Pietrkiewicz's novel, appears to be a simple and uneducated young peasant. Neither rich, nor witty, he is ready to follow the boyars' manipulations and easily believes he should be the Tsar of Russia. The surly boy, tempted with the prospect of wealthy and lavish life, quickly begins to fight for his alleged right to the throne. Having tasted the power, he discovers the darkest features of his soul – ruthlessness, cruelty and greed.

The critic of "The Times Weekly Review", by specifying Dmitri as an "inferior Perkin Warbeck"[29], drew attention to the convergence of the Russian "tsar" with the story of another usurper, to the English throne[30]. This analogy, however, is not obvious to the reader, unless one is acquainted with the history of both countries. The accumulation of historical facts in the novel, yet, not known or clearly presented to the English reader, states for one of the weak points of the book. Moreover, even contemporarily, an average Polish reader encounters difficulty in reading the novel, unless familiarized with the story of "False Dmitris".

Many critics, like those writing for "Encounter" and "Cambridge Daily News", noted that the material presented in the book is not clear to the readers:

> His material is so wild (and, yes, wooly)[31].
>
> The book may be puzzling at times by its casual reference to customs and habits unknown by the average Englishman and which it does not bother to explain [32].

Excerpts of the book are unclear, mainly due to superficial descriptions of customs and traditions - unknown to the average English person – and left without explanation. Possibly, the novel would have profited, if the author had affixed footnotes and comments the text, to show the linkages between the events in the plot and historical facts.

---

[29] [author's name unknown] *This Side of Paradise*, "The Times Weekly Review", 11.08.1955; collections of the Archives of Polish Emigration.

[30] Perkin Warbeck in 1492 as an alleged Richard York, younger son of Edward IV, pretended to the English throne. He was supported by Ireland, Scotland and France. In 1497 he was executed. See: P. Zins, *Historia Anglii*, Wrocław 2001, p. 117.

[31] H. Corke, op. cit.

[32] [author's name unknown], *Remarkable Tale of 17th Century Poland*, "Cambridge Daily News", 7.10.1955; collections of the Archives of Polish Emigration.

Pietrkiewicz's novel, despite its artistic success – though praised by critics for its style – was doomed to commercial failure. The theme of conflict in the seventeenth-century Poland and Russia appeared to be unattractive for the English reader. Moreover, the material of the novel turned out to be too difficult and culturally distant even for some of the critics. *Loot and Loyalty* has not been re-issued in English, and access to it is currently extremely difficult. The book is only available in some libraries in the United Kingdom and Canada. However, a Polish version of this novel finally appeared in 2018[33].

Although Jerzy Pietrkiewicz used historical events to build the plot, the novel is not historiographically precise. *Loot and Loyalty* can be read as a novel with a thesis written „to cheer the hearts" of Pietrkiewicz's compatriots in exile. The English reader was given a vision of the period of Russia's history, when the country was not a superpower and the Poles had a chance to take over the Muscovite throne. For this reason, the novel could not be published in Poland before the transformation.

Bibliography

Andrusiewicz A., *Dymitr Samozwaniec i Maryna Mniszech,* Warszawa 2009.

Ballada o Tobiaszu Hume, „Myśl Polska", 1.10.1955.

Bazylow L., WieczorkiewiczP., *Historia Rosji*, Wrocław 2005.

Bednarczyk-Sołtys W., *Transformacja źródeł w „Potopie" H. Sienkiewicza. Wybrane zagadnienia*, [in:] L. Ludorowski (ed.), *Polska powieść XIX i XX wieku. Interpretacje – analizy – konteksty*, vol. I, Lublin 1993.

Biegańska A., *Żołnierze Szkoccy w dawnej Rzeczypospolitej*, "Studia i materiały do historii wojskowości", Ossolineum 1984, no. 27.

Brzustowicz G., *Szkoccy „żołnierze fortuny" w ekspedycjach militarnych na tereny Księstwa Zachodniopomorskiego i Nowej Marchii podczas wojny trzydziestoletniej*, Choszczno 2009.

Corke H., "Encounter", 1955, no. 10.

Kersten K., *Sienkiewicz – „Potop" – historia*, Warszawa 1966.

Kozlakow W., *Maryna Mniszech*, Warszawa 2011.

Lee S. (ed.),*Dictionary of National Biography*, vol. XXVII, New York – London, 1891.

Lithgow W., *The Totall Discoveries of the Rare Adventures and Painefull Perigrinations,* Glasgow 1906.

Pawłow A., Perrie M., *Iwan IV Groźny. Car i tyran*, Warszawa 2008.

Pietrkiewicz J., *Zdobycz i wierność*, W.A.B., Warszawa 2018.

Pietrkiewicz J., *Loot and Loyalty*, William Heinemann Ltd., Melbourne – London – Toronto 1955.

Remarkable Tale of 17th Century Poland, "Cambridge Daily News", 7.10.1955.

[33] J. Pietrkiewicz, *Zdobycz i wierność*, transl. Jacek Dehnel, W.A.B., Warszawa 2018.

Riasanovsky N.V., Stienberg M.D., *Historia Rosji*, Kraków 2009.
Scherer-Wirska O., *Druga powieść angielska Pietrkiewicza*, "Wiadomości" 1955, no. 50, London.
Sienkiewicz H., *O powieści historycznej*, [in:] *Dzieła*, vol. XLV, Warszawa 1951.
Sławiński J. (ed.), *Słownik terminów literackich*, Wrocław 2008.
Stanford D., *Report from London. Literature in England: The Present Position*, "The Western Review", Iowa City, 1957, no. 4.
Taborski B., *Między grabieżą* a wolnością, "Merkuriusz", 1955, no. 9.
Tazbir J., *Państwo bez stosów: szkice z dziejów tolerancji w Polsce XVI i XVII w.*, Warszawa 1967.
The stock of history, "The Times Literary Supplement", 12.08.1955.
This Side of Paradise, "The Times Weekly Review", 11.08.1955.
Zabieglik S., *Historia Szkocji*, Gdańsk 2000.
Zins H., *Historia Anglii*, Wrocław 2001.

Iga Kleszczyńska*

Military interventions as an instrument of U.S. foreign policy. Case study of American involvement in Panama

States often use military policy tools to pursue their own interests in the international arena. It would seem that the chance to return to stable relations on the U.S.-Latin America line in the 1950s is real (due to the strong development of mutual security institutions, extensive economic contacts and social policy initiatives) and will allow Washington to pursue a more liberal policy towards the countries of the Western hemisphere. After all, this policy direction was confirmed in documents which comprised all the pillars of the Inter-American System[1]. However, the United States has never rejected military instruments in conducting its foreign policy, as Cuba, the Dominican Republic, Grenada and Panama were convinced of it in the late 1980s. In Latin American countries, left-wing movements became an ever-lasting threat to the U.S. interests and offered the possibility for long-term alliances with the Soviet Union which posed a significant challenge but the American containment strategy. In particular, Soviet involvement began to accumulate in the immediate vicinity of the United States, in Central and South America, which were their natural spheres of influence. Therefore, new rules of policy towards the region became necessary, and above all, the maintenance of the physical security of the U.S. and Latin America in the face of the possibility of military intervention by great powers outside the Western Hemisphere[2]. The U.S. policy towards U.S. states has evolved over the years towards increasing involvement in regional issues, despite traditional isolationism towards the rest of the world, until the Truman Doctrine was developed from George Kennan's Long Telegram.

---

* Iga Kleszczyńska, PhD student, Institute of Political Science and International Relations, Jagiellonian University / doktorantka, Instytut Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych, Uniwersytet Jagielloński, e-mail: igakleszczynska@gmail.com

[1] W. Dobrzycki, *System Międzyamerykański*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2002, p. 25.

[2] J. Stachura, *Zmiany w stosunkach między Stanami Zjednoczonymi i Ameryką Łacińską w XX wieku*, [in:] K.A. Kłosiński, M. Czarnecki (red.), *W poszukiwaniu konsensusu*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013, pp. 209-210.

The 1970s and 1980s were a time of redefining U.S. policy towards the Latin America region. First of all, relations with the Soviet Union have changed and the position of United States in the world economy has been gradually reduced. The 1970s were an expression of a mutual policy of *détente*, which was manifested by the Conference on Security and Cooperation in Europe and the signing of the SALT 1 and SALT 2 agreements[3]. However, with the end of the 1970s, the Cold War entered another stage of intensification due to the commencement of the Soviet intervention in Afghanistan. The U.S. foreign policy until the end of the Cold War was based on several flagship principles. The most important of these was the strategic bipolarity assumption whereby the world was divided into two opposing allied systems. In order to pursue national interests, the United States was inclined to recognize some of the authoritarian military governments of Latin American countries by treating them with difficult allies[4]. Officially, they have always sided with liberal and democratic governments, but in Latin America, a region where there was often the threat of instability, the United States decided to lend its support to military regimes. These principles were most fully applied during the administration of Presidents Ford and Nixon. The direction of Washington's foreign policy changed when the President Ronald Reagan assumed the presidency. The content of the new approach to Latin America was to be assumptions based on the concept of multipolarity, redefining economic and ideological strategies, as well as creating new political criteria for selecting its allies. In Latin American countries, left-wing movements became an increasingly persistent threat to U.S. interests and provided opportunities for long-term alliances with the Soviet Union. Thus, new rules of policy towards the region became necessary, and above all, the maintenance of the physical security of the U.S. and Latin America, in the face of the possibility of military intervention by great powers outside the Western Hemisphere. The Jimmy Carter's administration's idealistic approach to foreign policy did not find much support among the public. Ronald Reagan's realpolitik ideology gained many more supporters, which included a firm attitude towards conflicts in Central America and supporting all Latin American

---

[3] *Treaty Between the United States of America and the Union of Soviet Socialist Republics on the Limitation of Strategic Offensive Arms* (SALT II), Department of State, https://2009-2017.state.gov/t/isn/5195.htm [01.12.2020].

[4] M.F. Gawrycki, *Regionalne koncepcje bezpieczeństwa w Ameryce Łacińskiej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005, p. 9.

governments that opposed the communist ideology in any way. Reagan treated this region as a strategic area of intersection of the U.S.-Soviet interests, which has a significant impact on the national security of the United States[5].

The 1990s marked the end of the Cold War era and the beginning of shaping a new unipolar international order. The changes related to the collapse of the Soviet Union not only affected Central and Eastern Europe, Central Asia, but also some Latin American countries[6]. In the 1980s, there was a collapse of authoritarian regimes and a shift towards liberal and democratic ideas, although some of them have survived to this day. An example is the overthrow of long-standing dictatorships in Chile, Argentina, Brazil or Paraguay and the introduction of inherent economic and social reforms. Venezuela remains one of the biggest challenges for the U.S. foreign policy in the region today. The 1980s was a time of redefining U.S. policy towards Latin America. As democratization in Latin American countries progressed, it was expected that the United States would never again use military tools of foreign policy and replace them with more peaceful methods in the event of possible conflicts. In a very short time it turned out that, despite the changes that took place in world geopolitics, Washington never changed the methods and means of pursuing its own national interests, which Panama also learned[7].

U.S. intervention in Panama's

The military rule in Panama was exercised by Arnulfo Marida. However, as a result of the *coup d'état* in 1968, General Omar Torrijos – commander of the National Guard – became the head of the state. He introduced radical reforms, including suspending the activities of all parties and liquidating parliament. Torijjos believed that the revolution he made in Panama was neither socialist nor capitalist, and therefore, in the realities of the Cold War rivalry, he did not take either side. When creating the state sector, he based his activities primarily on private capital[8]. Due to

---

[5] T. Carothers, *In the Name of Democracy: U.S. Policy Toward Latin America in the Reagan Years*, University of California Press, Berkeley/Los Angeles/Oxford 1991, p. 110.

[6] A. Oberda-Monkiewicz, *Polityka USA wobec Ameryki Łacińskiej po zimnej wojnie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2009, p. 32.

[7] *U.S. Relations with Panama,* U.S. Department of State, https://www.state.gov/u-s-relations-with-panama/ [01.12.2020].

[8] E. Gilboa, *The Panama Invasion Revisited: Lesson for the Use of Force in the Post Cold War Era,* „Poliical Science Quarterly", vol. 110 (4), pp. 539-562.

his inept rule, Panama was increasingly suffering from a huge payment deficit. The state's economy was largely limited to exports, which further aggravated the economic problems. What is more – the transport of goods took place mainly through the Panama Canal, the status of which was not regulated with the United States. It was only on September 7, 1977 that the official phase of negotiations ended, which led to the signing of two legal acts. For more than 75 years, the Panama Canal Zone was under American jurisdiction, only the treaty on the permanent neutrality and functioning of the canal, signed in Panama on September 7, 1977, granted Panama the rights to the land, the transfer of which took place in 1999. The second agreement confirmed the neutrality of the Canal, and, on the other hand, gave the United States all the right to make decisions, if necessary, to eliminate threats arising in the Canal's territorial scope[9].

The power of Manuel Noriega

General Torijjos was killed unexpectedly in 1981 as a result of an air crash. It was the beginning of changes in the structure of power and the form of government itself in Panama. The hitherto ruling National Guard was replaced by the Panama Defense Forces headed by Col. Manuel Noriega. Everything indicated that in the upcoming presidential elections in 1984 he will be the one who will take power[10]. However, as a result of the vote, Nicolas Barletta won. Nevertheless, the real power in the state was still exercised by Noriega. From 1987 onwards, the opposition began to play an important role, above all the Democratic Alliance of Civic Opposition, which was formed from several parties opposing the government. Demonstrations and revolts against Noriega seemed to be more frequent. What's more - his rule was becoming increasingly anti-American. The dictator, mobilizing his allies, gave the order to attack the U.S. embassy. This resulted in economic sanctions against Panama by the State Department. Washington tried at all costs to remove Noriega from power[11].

Noriega's past was not clear, as American intelligence was well aware of. Manuel Noriega was very well known to the American secret

---

[9] M.P. Sullivan, *Panama: Political and Economic Conditions and U.S. Relations,* Congressional Research Service, Washington D.C. 2012, pp. 4-17.
[10] M.S. Sullivan, A. Lee, *Panama: Background and U.S. Relations,* Congressional Research Service, Washington D.C. 2014, pp. 4-15.
[11] W. Dobrzycki, *Stosunki międzynarodowe w Ameryce Łacińskiej, Historia i współczesność*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2000, p. 173.

services for his "two-front" game. In the 1950s, he collaborated with the CIA providing information on Fidel Castro and the Sandinov movement in Nicaragua. On the other hand, he was associated with the Colombian drug cartel and also rendered his services to the Cuban government. In 1988, courts in Miami and Florida indicted Noriega for, inter alia, drug offenses and other criminal offenses. As a result of the next presidential election in 1985, the power in Panama was taken over by E. Delvalle, who in response to the court judgments decided to remove the dictator from the post of head of the armed forces. However, the National Assembly rejected his motion, dismissing him as president and replacing him with Manuel Palma. For this reason, the United States has announced a suspension of charges for using the Panama Canal[12]. However, these events did not induce Noriega to change the direction of her policy. The next presidential elections were scheduled for May 7, 1989. Both the opposition and the public feared the falsification of the result and a renewed victory for Noriega. Despite fears, the opposition's candidate, Guillermo Endar, won the victory. The dictator decided to annul the elections and fill the presidential chair with his candidate – Francisco Rodriguez. This sparked huge criticism not only in Panama but also in other Latin American countries and the U.S. The Organization of American States also became interested in the situation, which, at the request of Venezuela, convened the 24th consultation meeting of the ministers of foreign affairs of American States, at which a number of documents were adopted. One of them was a resolution accusing Noriega of violating civil and political rights in relation to the candidates and society as a whole. It was also decided to send a mediation mission to Panama under the OAS, which consisted of representatives from Ecuador, Guatemala and Trinidad-Tobago. The mission report was not satisfactory. Therefore, the Bush administration has concluded that all possible peaceful steps have been taken to restore the stability of Panama, and that it is forced to seek final measures[13].

---

[12] J. Kukułka, *Historia Współczesnych Stosunków Międzynarodowych 1945-2000*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2007, p. 148.

[13] L. Zyblikiewicz, *Polityka Stanów Zjednoczonych wobec Ameryki Łacińskiej i Karaibów w latach 1981- 1988*, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego, Warszawa 1992, pp. 24-27.

Operation Just Cause

Consequently, two plans for a covert operation were developed. The first of them assumed a coup d'état by the internal opposition, and the second assumed a possible military intervention[14]. Meanwhile, relations between Panama and the United States worsened even more, when on December 15 the National Assembly of Panama passed a resolution, the content of which clearly meant handing over power in the state to Manuel Noriega and simultaneously declaring a state of war with the United States. For this reason, the Bush administration began to work on the development of the first plan for a coup in Panama, the aim of which was to seize power by the opposition. The United States allocated about $ 3 million for this operation[15]. The second plan, however, assumed a direct military intervention aimed at overthrowing and capturing Manuel Noriega. Meanwhile, demonstrations took place in the streets of Panama, the victims of which were American soldiers and citizens. As a result, on December 17, President Bush immediately made a decision about the need to initiate military intervention, citing Article 52 of UN Card, which allowed the use of force for defense purposes. Operation Just Cause began on December 20, 1989 and approximately 26,000 American soldiers took part in it. Its main task was to protect the lives of American citizens in Panama, restore democracy, fight illicit drug trafficking, and protect the Panama Canal's integrity status. The operation took much longer than expected. Panama's offensive troops numbered around 13,000. soldiers, but only about 4,000 could be considered formal combat units. Noriega's forces themselves consisted of 18 paramilitary units of the Dignity Battalions[16]. A demonstrative mood flared up in the capital city of Panama, causing the country to become even more chaotic. Operation Just Cause has begun to end. As a result, the winners of the May elections - President Guillermo Ender and his two deputies returned to their positions and from then on exercised legal power in the state. President Bush also assured the U.S. ambassador's prompt return to Panama City. Operation Just Cause raises

---

[14] J.S. Brown, *Operation Just Cause. The Incursion into Panama,* CMH Pub No. 70-85-1, 1990, pp. 7-15.

[15] R.H. Cole, *Operation Just Cause, The Planning and Execution of Joint Operations in Panama February 1988 – January 1990*, Joint History Office Office of the Chairman of the Joint Chiefs of Staff Washington, D.C. 1995, p. 37.

[16] *Fighting in Panama: The President; A Transcript of Bush's Address on the Decision to Use Force in Panama*, http://www.nytimes.com/1989/12/21/world/fighting-panama-president-transcript-bushs-address-decision-use-force-panama.html [01.12.2020].

many reservations not only from the not entirely favorable American society, but also from international opinion. One of the most important goals of the intervention, which was the capture of Manuel Noriega, who managed to hide in the papal nunciature in Panama City, was not achieved. However, in the course of long negotiations between the Vatican and Washington, on January 4, 1990, the dictator was released and arrested by Drug Enforcement Agency agents[17].

Two days later, Peru, Mexico, Spain and Cuba proposed to grant Manuel Nora and his family asylum in their respective countries. Operation Just Cause was the longest the U.S. military operation since the Vietnam War. It showed very clearly that despite the end of the Cold War and a slow warming in global relations, the U.S., in order to defend its own interests and in the name of higher necessities, are able to seek military tools of foreign policy. However, the question always arises whether such a solution is appropriate and, above all, in line with international law, and whether all other possible tools of foreign policy have been used. However, the majority of Panama citizens supported Washington's decision, and considered the military intervention itself necessary[18]. It turned out that despite the economic cooperation of both continents, which had prospered since the end of the 1960s, it did not allow direct military conflicts to be avoided. The use of force always involves criticizing international opinion. The UN General Assembly in its document "Effects of the military intervention by the United States of America in Panama on the situation in Central America" strongly criticized the military intervention of the United States, citing Article 2 of United Nations Card[19]. The use of force by the United States was a violation of the fundamental principles of international law and an act of human rights violation. Analyzing the Just Cause operation and the situation in Panama, it seems that the Bush administration lacked a coherent and unanimous concept for resolving this conflict. Nevertheless, the turn of the 1980s and 1990s turned out to be a time of rapprochement and warming of relations between the U.S. and Latin America. The policy of the United States towards Latin American countries and

---

[17] J. M. Taw, *Operation Just Cause. Lessons for Operations Other Than War,* Rand Corporation, Santa Barbara 1996, pp. 4-17.

[18] *Panama. Cost of the U.S. Invasion of Panama,* Fact Sheet for the Honorable Andrew Jacobs, Jr, House of Representatives, General Accounting Office, Washington D.C. 1990, pp. 5-10.

[19] *United Nations Card*, Chapter 1, United Nations, https://www.un.org/en/ sections/un-charter/chapter-i/index.html [01.12.2020].

their commitment to preventing revolutionary changes can be considered a success. Despite the large asymmetry in power and resources in the relations between the two continents, the international conditions influencing public opinion made themselves felt. A policy that carries out real, and therefore does not limit itself to declarations, always requires that the ends be matched by the means to achieve them. The United States' interest in Latin America and the Caribbean at the end of the Cold War can be analyzed from different points of view. First of all, the importance of Latin American territory for the U.S., taking into account the geopolitical situation in the world, has rather decreased. However, it would be a great mistake to dismiss the region as a vague position in the ever-changing priorities of U.S. foreign policy[20].

Conclusion

Throughout its history of relations with Latin America, the United States has often used military tools to create foreign policy. Their direct military interventions in Latin American states usually violated the basic treaty provisions of the inter-American system. Often justifying its conduct with the protection of American citizens or the necessity of political and economic change, the United States claimed the right to interfere in the internal affairs of its southern neighbors. However, in every case of intervention, the American security postulate of the Western hemisphere depended on restraining the communist doctrine and limiting the influence of the Soviet Union in the Latin American region. The shape of the inter-American system during the Cold War was strongly influenced by the U.S. policy. It was influenced by the superpower character of Washington's rule, the desire to maintain its influence in the region, and above all, its focus on its own national interest and profit. In the face of such a strong the U.S. involvement in the internal affairs of Latin America, it was difficult for Latin American governments to pursue a completely independent foreign policy and to shape relations with the U.S. and other countries.

[20] M. L. Conniff, *Panama and the United States: The End of the Alliance,* University of Georgia Press, Athens 2012, pp. 30-71.

Bibliography

Brown J.S., *Operation Just Cause. The Incursion into Panama,* CMH Pub No. 70-85-1, 1990.

Carothers T., *In the Name of Democracy: U.S. Policy Toward Latin America in the Reagan Years*, University of California, Berkeley–Los Angeles–Oxford 1991.

Cole R.H., *Operation Just Cause, The Planning and Execution of Joint Operations in Panama February 1988 – January 1990*, Joint History Office Office of the Chairman of the Joint Chiefs of Staff Washington, D.C. 1995.

Conniff M.L., *Panama and the United States: The End of the Alliance,* University of Georgia, Athens 2012.

Dobrzycki W., *Stosunki międzynarodowe w Ameryce Łacińskiej, Historia i współczesność*, Scholar, Warszawa 2000.

Dobrzycki W., *System Międzyamerykański*, Scholar, Warszawa 2002.

Fighting in Panama: The President; A Transcript of Bush's Address on the Decision to Use Force in Panama, http://www.nytimes.com/1989/12/21/fighting-panama-president-transcript-bushs-address-decision-use-force-panama.html/.

Gawrycki M.A., *Regionalne koncepcje bezpieczeństwa w Ameryce Łacińskiej*, Scholar, Warszawa 2005.

Gilboa E., *The Panama Invasion Revisited: Lesson for the Use of Force in the Post Cold War Era,* „Political Science Quarterly", vol. 110 (4).

Kłosiński K.A., Czarnecki M., *W poszukiwaniu konsensusu*, KUL, Lublin 2013.

Kukułka J., *Historia Współczesnych Stosunków Międzynarodowych 1945-2000*, Scholar, Warszawa 2007.

Oberda-Monkiewicz A., *Polityka USA wobec Ameryki Łacińskiej po zimnej wojnie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2009.

Panama. Cost of the U.S. Invasion of Panama, Fact Sheet for the Honorable Andrew Jacobs, Jr, House of Representatives, General Accounting Office, Washington D.C. 1990.

Sullivan M.S., Lee A., *Panama: Background and U.S. Relations,* Congressional Research Service, Washington D.C. 2014

Sullivan M.P., *Panama: Political and Economic Conditions and U.S. Relations,* Congressional Research Service, Washington D.C. 2012.

Taw J.M., *Operation Just Cause. Lessons for Operations Other Than War,* Rand Corporation, Santa Barbara 1996.

Treaty Between the United States of America and the Union of Soviet Socialist Republics on the Limitation of Strategic Offensive Arms (SALT II), Department of State, https://2009-2017.state.gov/t/isn/5195.htm/.

United Nations Card, Chapter 1, United Nations, https://www.un.org/en/sections/un-charter/chapter-i/index.html/.

U.S. Relations with Panama, U.S. Department of State, https://www.state.gov/u-s-relations-with-panama/.

Zyblikiewicz L., *Polityka Stanów Zjednoczonych wobec Ameryki Łacińskiej i Karaibów w latach 1981-1988*, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego, Warszawa 1992.

Iga Kleszczyńska*

Security challenges in the Western hemisphere: the case study of the narcobusiness' problem

Since the 1990s and the early 2000s, Washington's Latin American policy has been increasingly influenced by the problems of the so-called intermestic, or internal problems. They are transnational in nature and usually result from the progressing processes of globalization and the growing interdependence of the regions of the Americas. To the categories of these threats, analysts most often include the progressive illegal migration to the U.S. (primarily of the Mexican population) and the implementation of the anti-drug strategy. The collapse of the communist regime caused the most basic threat to the security of the United States and its allies to gradually fade away. The Cold War concept of containing communism has become obsolete. The geopolitical changes that took place in the international arena in the early 1990s completely revised Washington's foreign policy[1].

New Determinants of U.S. Foreign Policy towards Latin America

The collapse of the Eastern Bloc brought new threats to the fore, which the United States previously did not pay much attention to. From that moment on, the new U.S. security strategy for the Latin America region began to focus primarily on the fight against the illegal arms trafficking, drug trafficking and illegal migration of people[2].

The 1960s marked the beginning of a drastic increase in drug consumption among the U.S. population. However, the drug industry itself began on an international scale in the early 1970s, and the problem escalated in the 1980s with the outbreak of the global debt crisis. Many Latin American countries are transit routes of cocaine to North America and Europe. In the North American market, cocaine is typically transported

* Iga Kleszczyńska, PhD student, Institute of Political Science and International Relations / doktorantka, Instytut Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych, Uniwersytet Jagielloński, e-mail: igakleszczynska@gmail.com

[1] F. Merke, D. Reyonso, L.L. Schenoni, *Foreign Policy Change in Latin America: Exploring a Middle Range Concept,* "SSRN Electronic Journal" 2018, pp. 3-14.

[2] *Rethinking U.S. – Latin American Relations. A Hemispheric Partnership For a Turbulent World,* Brookings Institution, Washington D.C. 2008, pp. 5-25.

from Colombia to Mexico and Central America by sea and then overland to the U.S. and Canada. The U.S. authorities estimate that nearly 90% of imported cocaine passes through the U.S.-Mexico border and ends up in Texas. However, in recent years, the U.S. and European markets have experienced a significant decline in Colombian cocaine exports comparing to Peru and Bolivia. For many years, the very danger of the drug trade has been pushed to the background due to other determinants of Washington's foreign policy, more important at the time. However, it cannot be said that the problem of drug smuggling was completely downplayed and unnoticed. Richard Nixon was one of the first presidents to highlight the potential problem of the advancing drug industry[3]. He pointed out that controlling the illicit trafficking of psychoactive substances would effectively help the United States to maintain a stable level of security in Latin America[4]. In 1973, a special federal agency was established to fight drug trafficking - the Drug Enforcement Agency. The official nature of the agency's work was influenced by many events prior to 1973, when the United States began to perceive drug crime as an epidemic[5].

In 1973, Richard Nixon announced the official program "War on Drugs", the main force of which was to be the DEA agency. One of its tasks was to put an end to the rivalry between agencies that challenged federal drug law enforcement, especially among the U.S. customs. The DEA was intended to be the benchmark for coordinating federal drug-related crime efforts with local and state governments as well as foreign services. The primary task of the first DEA director, John Bartels, was the effective integration of all the U.S. agents involved in the fight against drugs and restoring public confidence in the very activities of these agencies. One of the most important functions to be performed by the Agency was intelligence. The main instrument of pressure of American policy towards economically weak countries producing or supplying drugs is the so-called certification, i.e. confirmation that a given country has met the requirements set by the U.S. government in the fight against drugs during the past year. The refusal to grant certification has resulted in the withholding of existing eco-

---

[3] G. Conell-Smith, *Latin America in the Foreign Relations of the United States,* "Journal of Latin American Studies" 1997, vol. 8, pp. 137-150.
[4] T. Long, *Latin America Confronts the United States,* Cambridge University Press, Cambridge 2015, pp. 78-101.
[5] R. Feinberg, E. Miller, H. Triunkunas, *Better Than You Think: Reframing Inter-American Resolutions,* Brookings Institution, Washington D.C. 2015, pp. 7-13.

nomic aid and difficulties in obtaining loans from the IMF and the World Bank, and even trade sanctions. While the Richard Nixon administration was the beginning of a comprehensive drug policy, it was Ronald Reagan who started a real and effective war against drug crime. Drugs were then becoming an increasingly important social problem. Therefore, the fight against them became one of the most important elements of Washington's Latin American policy at that time. Ever since Reagan identified the drug industry as a threat to national security itself, the United States has used every possible element of combat to win the war. On April 8, 1986, Reagan announced a National Safety Directive which stated that the production and trafficking of drugs posed a significant threat to the security of the United States. That is why the directive allowed, inter alia, to use the army to combat this threat[6].

Analysis of the narcobusiness problem

The production and sale of drugs is one of the most lucrative sources of income in the world, along with the arms trade. Drug production on a global scale takes place mainly in Latin American countries – Colombia, Mexico, Bolivia, Peru, Brazil and Jamaica[7]. Many Latin American countries also make a significant contribution to drug trafficking as transit or money-laundering territories. Money laundering related to drug trafficking, controlled primarily by the Colombian and Mexican mafia, is carried out by specialized agents working mostly in cooperation with funded institutions typically located in Colombia, Venezuela, Panama and Florida. Almost always, the American determinant of providing aid to Latin American states have been security issues, and the very condition for providing aid was the cooperation of a given state with the United States in combating drug dealing. The main front in the U.S. war on drugs is Colombia. It is the main ally of the U.S. in the fight against drug production and smuggling[8]. and at the same time the most important trading partner in the Andean region. Since the 1970s, Colombia has been the main producer of cocaine in the world, and to a lesser extent of heroin and

---

[6] Ch. Barshefsky, J.T. Hill, *U.S. Latin America Relations: A New Direction for a New Reality*, Council on Foreign Relations, New York 2008, pp. 7-26.
[7] J.M. Insulza, *The Drug Problem in the Americas: Studies. The Economics of Drug Trafficking*, The Organization of American States, Bogota 2013, pp. 7-32.
[8] J.S. Beittel, L.W. Rosen, *Colombia's Changing Approach to Drug Policy*, Congressional Research Service, Washington D.C. 2017, pp. 3-11.

marijuana[9]. The fight against drug production was and is particularly difficult, primarily due to the enormous scale of the practice, but also the very socio-economic situation of this country. Often the cultivation of coca (the main cocaine alkaloid) is the sole source of income for the people of Colombia. The habit of chewing coca leaves is still widespread among the indigenous people of the Andean countries, because it speeds up metabolism, kills hunger, thirst and brings relief from ailments related to staying at high altitudes[10].

Cocaine has never been widely used in the territory of producing countries, but due to its stimulant properties, at the beginning of the 1980s, it became a drug especially sought after in industrialized countries. The civil war in Columbia, which dates back to the 1940s, has a significant impact on the course of the fight against drug smuggling in this country. Due to Colombia's convenient geographic location (access to two oceans) and long traditions of smuggling, the Colombian mafias easily dominated the global cocaine trade. The first great Colombian cartel was the Medellin cartel with Pablo Escobar. The second most important competing Colombian cartel was the Cali cartel. Thousands of people died as a result of fighting between the two groups. This was one of the reasons for the significant militarization of the U.S. drug policy in the late 1980s and early 1990s. For this purpose, an elite police unit, the so-called Search Bloc, whose task was to conduct a wide raid of Colombian criminal groups, which resulted in the capture of many people associated with smuggling and drug production. After Operation Green Ice, organized by the DEA, both cartels were severely weakened. After their actual disintegration at the end of the 1990s, about twelve strong drug smuggling and trafficking centers were established. Such a large dispersion effectively made it impossible to fight them[11].

---

[9] M. Sinclair, *The wicked problem of drug trafficking in the Western Hemisphere,* Brookings Institution, https://www.brookings.edu/blog/order-from-chaos/the-wicked-problem-of-drug-trafficking-in-the-western-hemisphere/ [01.12.2020].
[10] Ch. Barshefsky, op. cit.
[11] H. Stone, *Colombia Elites and Organized Crime, InSigh Crime. Investigation and Analysis of Organized Crime,* 2014, pp. 7-89.

The Colombia plan

From 1990, there was an increasing conflict between Washington and Bogota. The then president of Colombia – Andres Pastrana asked the American government for economic aid for Colombia. As a result, in the years 1998-1999 the socio-economic program Plan Colombia was prepared, according to which the U.S. was to allocate approximately $ 1.3 billion for the implementation of this program, including approximately $ 520 million in the form of military aid. In recent years, the Colombia Plan has been one of the main strategies to counter the dynamic problem of drug abuse. The program itself was based on the principle that combating the illegal drug market in the world could be limited, *inter alia*, by controlling supply[12]. The Colombia plan was originally proposed as a peace program, but it quickly became a military strategy that was effective in weakening the illicit drug trafficking and combating local Colombian guerrillas like the FARC. The FARC was the largest and oldest communist Colombian guerrilla organization that the government and many other nations considered a terrorist organization[13]. Given the limitation of future actions by rebel partisan groups, Plan Colombia can be considered a success. The implementation of the Columbia Plan, initiated under Bill Clinton and continued under George Bush's presidency, has cost the U.S. government over $ 7.3 billion (including military, host, and other policy instruments to combat the drug problem). Analyzing all aspects of this plan, some of them have certainly brought the intended results. The number of homicides and related crimes of 29 thousand people was significantly reduced. in 2002 up to 16 thousand in 2009, other types of crime, such as kidnapping, were also reduced. However, with regard to the drug trade itself, especially cocaine trafficking, the plan was not very successful. On the contrary, it aggravated the problem even more by transferring it to other regions of Latin America. The 2008 UN report on the world drug trade shows that coca cultivation increased by 27% between 2006 and 2007[14].

---

[12] V. Felbab-Brown, *Detoxifying Colombia's drug policy*, Brookings Institution, https://www.brookings.edu/research/detoxifying-colombias-drug-policy/ [01.12.2020].

[13] T. Piccone, *Peace with Justice: The Colombian Experience with Transnational Justice,* Brookings Institution, Washonton D.C 2019, pp. 19-30.

[14] V. Felbab-Brown, A. Newby, *How to break free of the drugs-conflict nexus in Colombia*, Brookings Institution, https://www.brookings.edu/blog/order-from-chaos/2015/12/16/how-to-break-free-of-the-drugs-conflict-nexus-in-colombia/ [01.12.2020].

Narocobusiness activities in Mexico

However, the problem of drug trafficking is not limited to Colombia. By the end of the 20th century, Mexico was a huge repository of all drugs flowing into the US: cocaine, methamphetamine, heroin and various synthetic drugs. This is due to, among other things, the favorable geographic location, in particular more than 3,000 km of the land border with the USA and, as critics will say – the creation of the NAFTA agreement. The drug cartels in Mexico have a real influence on the government in the state, and the mass killings of the country in 1994 warned the Mexican cartels to the government to desist from heavy pressure on the prospering drug business. Despite the country's tremendous role in drug trafficking in the 1990s, Washington approaches the problem completely differently from its attitude towards the Colombian cartels. The Clinton administration did not raise the issue of the power of the Mexican cartels publicly, so as not to argue against the republic's opposition who could criticize the country's massive financial aid. The drug problem in Mexico escalated, however, in 2005. Almost 90% of cocaine smuggling into the U.S. comes from this country. Mexican drug cartels more and more often resemble paramilitary groups which, in order to conduct drug trafficking, use e.g. anti-tank missiles and automatic weapons[15]. As a result of the fighting between 2006 and 2012, about 50,000 people died. people. In the early 2000s, the DEA saw great success in tackling the nation's drug epidemic, including metaphosphates in particular. It also took steps to work with the Mexican government to control the illegal trafficking of psychoactive substances as well as human trafficking. After Felipe Calderon took power in 2006, a number of drug dealers were arrested. In 2007, the DEA arrested over 700 people in connection with their Mexican drug crime activities[16].

DEA actions led to the extradition of 15 criminals from Mexico in 2007. Collaboration with Colombian authorities has produced impressive results[17]. Colombian authorities have made unprecedented progress in combating the drug-terrorist groups FARC and AUC. In the implementation of the national security strategy during the administration of George

---

[15] J.S. Beittel, *Mexico: Organized Crime and Drug Trafficking Organizations,* Congressional Research Service, Washington D.C. 2020, pp. 4-20.

[16] *Mexico, Central America and the Caribbean,* United Nations Office on Drugs and Crime, https://www.unodc.org/unodc/en/drug-trafficking/mexico-central-america-and-the-caribbean.html [01.11.2020].

[17] *2017 National Drug Threat Assessment,* Drug Enforcement Administration, Washington D.C. 2017, pp. 7-29.

W. Bush, the problem of drug smuggling was implemented in parallel with the anti-terrorist policy and was treated jointly with regard to Latin American countries. This increased the share of the U.S. military foreign policy instruments in addressing this problem. In 2010, in the military strategy for the next decade published by the U.S. Southern Command, similarly to previous documents of this type, the fight against drug smuggling was placed at the forefront of strategic goals. Despite the passage of time, the militarization of the U.S. anti-drug strategy has had little effect in reducing the scale and nature of the threat. In 2012, when assessing the risks of drug smuggling and the accompanying challenges, the drug business was considered the most serious threat to both the U.S. and other countries in the region, originating from the Western hemisphere. President Barack Obama's administration has committed to rebalancing the control of illegal drug smuggling by coordinating an unprecedented approach to reducing drug use and countering the impact itself. Through the Office of National Drug Control Policy (ONDCP), the administration places emphasis on environmental prevention programs, early intervention programs, including in healthcare facilities. The ONDCP Cabinet was established under the Drugs Act in 1988. Its task is to coordinate drug smuggling control activities and to create annual national strategies to combat the problem. In the latest national drug trafficking strategy, the Washington government still considers psychoactive drugs to be one of the most serious and difficult challenges to the U.S. security. Although much progress has been made in disrupting the production and trafficking of drugs itself, international criminal groups are able to quickly adapt to new circumstances and continue their activities.

The United States has achieved great success in countering domestic drug production, primarily methamphetamine. The U.S.-Mexico border is the place of transportation, transshipment, distribution and flow of income from the sale of drugs. In addition, it is a place of smuggling weapons to criminal organizations dealing with illegal drug trafficking. In 2013, a national drug strategy for the protection of the Southeast border was developed to increase the U.S. national security. Another problematic place is the Caribbean Sea basin, which is both a destination region and a shipping point for cocaine delivered to the United States via Central America and Mexico. In recent years, there has been a significant increase in drug trafficking in the Caribbean region, but still a small percentage of total Latin

American flow. In 2014, ONDCP developed The Caribbean Border Counternarcotic Strategy two-year strategy, which outlines the administration's plans to reduce drug flows in the Caribbean border region[18]. It includes activities in the field of intelligence gathering and sharing, flights and exploratory flows in the Caribbean region, and the reduction of demand in the drug market. The limited effects of the current form of fighting drugs should make Washington politicians realize that it is impossible to solve the drug problem without first radically improving the economic situation in countries affected by the drug problem[19]. Without the improvement of the living conditions of the Andean countries' population, one cannot speak of a decline in coca or opium crops. The population will continue to look for opportunities to improve their own fate, deciding to move to the countryside and start growing this plant very profitably. Without the support of alternative development programs, as well as economic aid itself, to improve the economic health of Latin American countries, the United States will not be successful in fighting all forms of drug-related crime[20]. Although in recent years we can observe a significant increase in the effectiveness of eliminating the drug problem in some of its sources, the lack of a comprehensive policy causes the so-called balloon effect. The repressive policy towards Colombia quickly shifts the drug problem to other regions of the world - primarily to Peru, Bolivia and Mexico. In addition, enhanced technological capabilities (often with the simultaneous use of terror) allow drug lords to respond quickly to specific Washington policy goals. It should also be noted that the rapid changes in the market and changes in the very demand for psychoactive substances result in the increased availability of their substitutes, which has been a problem on a global scale for many years[21].

---

[18] *National Northern Border Counternarcotics Strategy,* White House, https://obamawhitehouse.archives.gov/ondcp/northern-border-strategy [01.11.2020].

[19] P. Chalk, *The Latin American Drug Trade,* Rand Corporation, Santa Monica 2011, pp. 4-20.

[20] *Caribbean Strategy,* The White House, https://obamawhitehouse.archives.gov/ondcp/caribbean-strategy%20 [01.11.2020].

[21] L. W. Rosen, *International Drug Control Policy: Background and U.S. Response,* Congressional Research Service, Washington D.C. 2015, pp. 5-33.

Conclusions

The end of the Cold War and the final collapse of the Eastern bloc brought with it the need to redefine the U.S. foreign policy towards Latin America[22]. Economic integration turned out to be a new means of implementing politics and maintaining American influence in the Western hemisphere region in the 1990s. However, things changed after the events of 9/11, which forever changed the shape of the United States' relationship with the rest of the world. The fight against terrorism has become a priority goal, therefore Washington's interest in the Latin America region has significantly decreased, for the benefit of Middle East. Due to geopolitical changes, in the 21st century the importance of the military factor as an instrument of American domination in Latin America lost its importance. Nowadays, American troops are involved (e.g. as part of the OAS) in humanitarian operations and in the fight against drug trafficking and terrorism. Latin America is forced to openly manifest its own vision of security, rejecting its military aspects, effectively supplementing them with socio-economic elements. Since the 1990s, Latin American states have entered the stage of defining a new state identity, undergoing systemic transformation, democratization processes and introducing the principles of a neoliberal economy based on the concept of regionalism. However, positive changes are constantly accompanied by the process of deepening disproportions between social strata, which causes a prolonged development stagnation[23].

In the 21st century, the inter-American system is still unipolar. This is due to the constant disproportion of the potentials of both American continents. However, compared to previous years, the position of the United States as a global superpower has weakened significantly. Washington, for which Latin America has never been a region of first-class importance, abandons the formulation of a comprehensive foreign policy, focusing only on priorities with regard to leading states and the most important problems. The strongest Latin American states, whose aspirations extend beyond the boundaries of the American continents, are often Washington's partners in their global politics, although they are not treated as equal partners. The degree of pressure of the U.S. foreign policy tools on these

---

[22] M.A. Murillo, J. Rey Avirama, *Colombia and the United States: War, unrest and destabilization*, Seven Stories Press 2004, p. 54.

[23] M.F. Gawrycki, *Ameryka Łacińska we współczesnym świecie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2006, pp. 19-210.

countries is much smaller than in the weaker countries, almost completely dependent on the U.S. economy. With regard to the countries of Central America and the Caribbean and the Andean, clientelist attitudes towards the U.S. will remain unchanged. However, the largest Latin American states, thanks to their economic potential, can pursue an independent and effective policy focused on their own national interests[24].

Bibliography

2017 National Drug Threat Assessment, Drug Enforcement Administration, Washington D.C. 2017.

Barshefsky Ch., Hill J.T., *U.S. Latin America Relations: A New Direction for a New Reality*, Council on foreign Relations, New York 2008.

Beittel J.S., *Mexico: Organized Crime and Drug Trafficking Organizations,* Congressional Research Service, Washington D.C. 2020.

Beittel J.S., Rosen L.W., *Colombia's Changing Approach to Drug Policy*, Congressional Research Service, Washington D.C. 2017.

Caribbean Strategy, The White House, https://obamawhitehouse.archives.gov/ondcp/caribbean-strategy%20/.

Chalk P., *The Latin American Drug Trade,* Rand Corporation, Santa Monica 2011.

Conell-Smith G., *Latin America in the Foreign Relations of the United States,* "Journal of Latin American Studies" 1997, vol. 8.

Executive office of the President of the United States, *National Drug Control Strategy*, Washington 2015, s. 54, https://www.whitehouse.gov//sites/default/files/ondcp/policy-andresearch/.

Feinberg R., Miller E.. Triunkunas H., *Better Than You Think: Reframing Inter-American Resolutions,* Brookings Institution, Washington D.C. 2015.

Felbab-Brown V., *Detoxifying Colombia's drug policy*, Brookings Institution, https://www.brookings.edu/research/detoxifying-colombias-drug-policy/.

Felbab-Brown V., Newby A., *How to break free of the drugs-conflict nexus in Colombia*, Brookings Institution, hattps://www.brookings.edu/blog/order-from-chaos/2015/12/16/.

Gawrycki M.F., *Ameryka Łacińska we współczesnym świecie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2006.

Insulza J.M., *The Drug Problem in the Americas: Studies. The Economics of Drug Trafficking,* The Organization of American States, Bogota 2013.

Long T., *Latin America Confronts the United States,* Cambridge University Press, Cambridge 2015.

Merke F. Reyonso D., Schenoni L.L, *Foreign Policy Change in Latin America: Exploring a Middle Range Concept,* "SSRN Electronic Journal" 2018.

Mexico, Central America and the Caribbean, United Nations Office on Drugs and Crime*,* https://www.unodc.org/unodc/en/drug-trafficking/mexico-central-america-and-the-caribbean.html/.

[24] Executive office of the President of the United States, *National Drug Control Strategy*, Washington 2015, s. 54, https://www.whitehouse.gov//sites/default/files/ondcp/policy-andresearch/2015_national_drug_control_strategy_0.pdf [01.11.2020].

Murillo M.A., Rey Avirama J., *Colombia and the United States: War, unrest and destabiilization*, Seven Stories Press 2004.
National Northern Border Counternarcotics Strategy, White House, https://obamawhitehouse.archives.gov/ondcp/northern-border-strategy/.
Piccone F., *Peace with Justice: The Colombian Experience with Transnational Justice,* Brookings Institution, Washonton D.C 2019.
Rethinking U.S. – Latin American Relations. A Hemispheric Partnership For a Turbulent World, Brookings Institution, Washington D.C. 2008.
Rosen L.W., *International Drug Control Policy: Background and U.S. Response,* Congressional Research Service, Washington D.C. 2015.
Sinclair M., *The wicked problem of drug trafficking in the Western Hemisphere,* Brookings Institution, https://www.brookings.edu/blog/order-from-chaos/the-wicked-problem-of-drug-trafficking-in-the-western-hemisphere/.

Żaneta Zając*

Problem separatyzmu we Wspólnocie Autonomicznej Galicji w kontekście bezpieczeństwa narodowego

Współcześnie w wielu krajach na całym świecie występują różnego rodzaju ruchy separatystyczne. Podmiotami, które propagują ów poglądy są najczęściej przedstawiciele narodów domagających się utworzenia własnego niezależnego państwa, bądź wyrażający chęć przyłączenia się do państwa sąsiedniego. Obecnie, takie społeczności funkcjonują w ramach większego organizmu, jakim jest kraj. Bardzo często wspomniane poglądy znajdują odzwierciedlenie w historii, ponieważ wiele narodów utraciło swoje ziemie na rzecz innego państwa, bądź spośród wielu narodów został utworzony jednolity kraj. Szczególnie dużo przykładów ruchów separatystycznych występuje w Europie. Powodem są przede wszystkim różnice językowe, kulturowe oraz narodowościowe.

W niniejszym opracowaniu analizie zostanie poddany casus Galicji, w której problem separatyzmu nie jest zjawiskiem nowym – wręcz przeciwnie, tendencje te występują od bardzo wielu lat. Jednaże mają one różny stopień nasilenia oraz ekspozycji, zarówno w samej Hiszpanii, jak i na arenie międzynarodowej – zwłaszcza Portugalii. Zagrożenie wynikające ze wspomnianych tendencji ma szczególne znaczenie w kontekście bezpieczeństwa narodowego, ponieważ utrata jednego z obszarów strategicznych Hiszpanii może poważnie zagrozić egzystencji i wprowadzić kraj w stan zagrożenia, zarówno militarnego, jak i pozamilitarnego.

Podstawowa terminologia

Zgodnie z definicją prof. Olgi Wasiuty z Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, separatyzm (łac. *separatio*, *separatum* – oddzielenie, oddzielony) jest to „teoria i praktyka polityczna związana z oddzieleniem lub rozdzieleniem części terytorium kraju w celu utworzenia nowego niepodległego państwa lub otrzymania statusu szerokiej autonomii. Separatyzm jest to również działanie wszelkich ruchów grup społecznych i narodowościowych dążących do uzyskania odrębności (w różnych sferach – najczęściej politycznej, kulturowej, religijnej, ekonomicznej) od większej

* mgr Żaneta Zając, doktorantka, Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie; ORCID: 0000-0002-4080-7541; e-mail: zaneta.zajac@onet.eu

grupy. Dodatkowo, można również przedstawić separatyzm jako dążenie narodu albo ludności zamieszkującej dany kraj do utworzenia własnego, suwerennego państwa"[1].

Zbliżona definicja została również przedstawiona przez Tadeusza Jarzaka, który w artykule opublikowanym na *Portalu Spraw Zagranicznych*, podkreślił, że separatyzm to nie tylko oderwanie pewnej części terytorium od państwa i utworzenie zupełnie nowego podmiotu, ale jest to również przyłączenie terytorium do sąsiedniego kraju[2]. Warto również podkreślić, że ruchy separatystycznie nie pojawiają się bez powodów, nie występują w próżni. Tendencja ta rozwija się na określonym obszarze w granicach danego państwa i przeciwko niemu zorientowany jest całokształt prowadzonej działalności[3].

Zdaniem niektórych badaczy podstawowym elementem zjawiska separatyzmu jest tożsamość narodowa, która z reguły nie jest respektowana przez państwo macierzyste, dlatego separatyści opowiadają się za podziałem kraju w aspekcie kulturowym i politycznym, po to, aby zabezpieczyć interesy społeczności lokalnej.

Można wyróżnić kilka zjawisk, które determinują pojawienie się separatyzmu. Przede wszystkim musi wystąpić duże zróżnicowanie populacji pod względem narodowościowym, religijnym lub społecznym. Kolejnym elementem, który ma kluczowe znaczenie jest powszechnie występująca nierówność, która może przejawiać się w różnych sferach rozwoju społecznego oraz danych regionów. Może to dotyczyć aspektu gospodarczego, społecznego, kulturowego, środowiskowego, a nawet językowego[4]. Ta dysproporcja może odnosić się zarówno do środowisk ubogich oczekujących, że ich standard życia znacznie się poprawi, jak i społeczeństwa zamożniejszego, które dąży do zabezpieczenia swojej uprzywilejowanej pozycji w państwie[5]. Innym bardzo ważnym przejawem tendencji separatystycznych jest podłoże historyczne. Bardzo często regiony demonstrujące swoje postawy niepodległościowe w przeszłości były samodzielnymi podmiotami,

---

[1] O. Wasiuta, *Separatyzm,* [w:] O. Wasiuta, R. Klepka, R. Kopeć (red.), *Vademecum bezpieczeństwa*, Libron, Kraków 2018, s. 587.
[2] T. Jerzak, *Separatyzm i terroryzm o podłożu etnicznym w Europie Zachodniej,* 2005, http://www.psz.pl/127-unia-europejska/tadeusz-jerzak-separatyzm-i-terroryzm-o-podlozu-etnicznym-w-europie-zachodniej [08.04.2020].
[3] M. Topczewska, *Separatyzmy narodowe w Europie Zachodniej,* „Studia Europejskie" 2001, nr 1, Warszawa, s. 104.
[4] O. Wasiuta, *Separatyzm*, op. cit., s. 588.
[5] Ibidem.

które w wyniku wojen zostały inkorporowane do silniejszego państwa. Kolejnym zjawiskiem, mającym wpływ na działalność separatystów jest głębokie niezadowolenie z rządów władz krajowych, które w rezultacie licznych błędów, zaniedbań, a także prowadzonej polityki doprowadziły do regresu egzystencji danego podmiotu etnicznego, religijnego, czy społecznego[6].

Jeżeli chodzi o przyczyny zjawiska separatyzmu, to są one czynnikiem złożonym i wieloaspektowym, gdyż mogą one przybierać różne formy ich demonstracji. Wiodącym motywem działalności separatystów jest aspekt ekonomiczno-gospodarczy. Dotyczy to regionów niedofinansowanych, jak i obszarów, dzięki którym utrzymywana jest gospodarka całego kraju[7]. Dodatkowo występujące wewnętrzne konflikty potęgowane przez dysproporcję społeczną, polityczną oraz elementy cywilizacyjno-kulturowe wzmagają tendencje niepodległościowe[8]. Inną, ale nie mniej ważną przyczyną występowania omawianego zjawiska jest propaganda niewielkiej grupy interesu, której nadrzędnym celem jest zdobycie szerokorozumianych wpływów w nowopowstałym państwie. Wspomniany podmiot chce to osiągnąć poprzez indoktrynację społeczności wpajając jej potrzebę niepodległości. Do przyczyn separatyzmu można również zaliczyć unitarną politykę kraju, w której nie ma miejsca na rozpatrywanie dziedzictwa kulturowego poszczególnych podmiotów państwa. Ostatnią kluczową przyczyną jest brak dostosowania granic państw do realiów danego kraju oraz wewnętrznych grup narodowych, które bardzo często znajdują się po obu krańcach danego podmiotu, doprowadzając do powstania buntu przekształcającego się w omawiane zjawisko[9].

Z analizowanym tematem jest również związany termin regionalizmu, z którym wcześniej wspomniany separatyzm jest bardzo często mylony, aczkolwiek nie jest wykluczone przejście z regionalizmu do działalności separatystycznej. „Regionalizm jest ruchem społecznym, którego celem jest zachowanie lub poprawa miejsca danego regionu wśród innych regionów danego państwa lub w szerszym układzie międzynarodowym oraz podkreślenie i demonstrowanie regionalnej specyfiki[10]. Według *Słownika*

---

[6] Ibidem.
[7] A. Wojciechowska, *Separatyzm w Europie – wyzwania i zagrożenia,* „Zeszyty Naukowe Ruchu Studenckiego" 2012, nr 2, Wrocław, s. 80.
[8] Ibidem.
[9] O. Wasiuta, *Separatyzm,* op. cit., s. 590-591; A. Wojciechowska, op. cit., s. 104.
[10] A Rogozińska, *Paradoks regionalizmu w kontekście bezpieczeństwa Unii Europejskiej* [w:] O. Wasiuta, P. Mazur (red.), *Wyzwania bezpieczeństwa międzynarodowego: księga pa-*

Języka Polskiego PWN, regionalizm jest to ruch społeczno-kulturalny, dążący do zachowania swoistych cech kultury danego obszaru”[11].

Z powyższych definicji wynika, że ruch regionalistyczny jest zamierzoną działalnością społeczności, która kieruje się określonymi interesami, wynikającymi z kultywowanych obyczajów, wyznawanych wartości, warunków życia, cech kulturowych, a także określonych potencjałów, którym dysponuje dana społeczność, tj.: demograficzny, ekonomiczny, polityczny, czy też intelektualny. Wszystkie wskazane elementy, które determinują powstanie ruchu regionalnego łączą się zarówno z historią danego obszaru, jak i jego obecną sytuacją[12]. Aczkolwiek, nadrzędnym elementem, z którym związane jest zjawisko regionalizmu, jest stopień identyfikacji społeczności z danym regionem. Bez szeroko pojętej korelacji ludności z obszarem zamieszkania nie ma możliwości stworzenia sprzyjających warunków do kształtowania postulatów pozwalających na rozwój tendencji regionalistycznych.

Z punktu widzenia niniejszego wywodu, kolejnymi kluczowymi terminami, z którymi związana jest analiza działań separatystycznych, są naród oraz bezpieczeństwo narodowe. Zgodnie z definicją *Słownika Języka Polskiego PWN*, naród jest to „ogół mieszkańców pewnego terytorium mówiących jednym językiem, związanych wspólną przeszłością oraz kulturą, mających wspólne interesy polityczne i gospodarcze”[13]. Natomiast według *Encyklopedii PWN* jest to „zbiorowość ludzi wyróżniająca się wspólną świadomością narodową, czyli poczuciem przynależności do wspólnoty definiowanej aktualnie jako naród”[14].

Tak jak zostało wskazane wyżej, naród to przede wszystkim wspólnota, w której rozwijają się idee oraz wspólna świadomość. To powoduje, że poszczególni jej członkowie wiążą swe losy osobiste z losami całego narodu[15]. W ten sposób powstaje świadomość i tożsamość narodowa, z którą autochtoniczna ludność identyfikuje się i jest ona urzeczywistnieniem ich woli[16].

---

miątkowa ku czci Jerzego Świecy, Katolicki Uniwersytet Lubelski im. Jana Pawła II, Stalowa Wola 2017, s. 280.

[11] *Regionalizm,* https://sjp.pwn.pl/slowniki/regionalizm.html [13.04.2020].

[12] A Rogozińska, op. cit., s. 280.

[13] *Naród,* https://sjp.pwn.pl/szukaj/nar%C3%B3d.html [17.04.2020].

[14] J. Szacki, *Naród,* https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/narod;3945889.html [17.04.2020].

[15] Ibidem.

[16] M. Topczewska, op. cit., s. 106.

Zgodnie z definicją zaproponowaną przez Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, bezpieczeństwo narodowe jest to „taki rodzaj bezpieczeństwa, którego podmiotem jest naród zorganizowany w państwo”[17]. Dodatkowo, należy wspomnieć, iż często w literaturze przedmiotu pojęcie bezpieczeństwa narodowego utożsamiane jest z pojęciem bezpieczeństwa państwa. Przede wszystkim dotyczy to krajów, które są w miarę jednolite pod względem narodowościowym[18].

Bezpieczeństwo narodowe nierozerwalnie związane jest ze wszystkimi dziedzinami funkcjonowania państwa. Zajmuje się przeciwdziałaniem wszelkim istniejącym i potencjalnym zagrożeniom. Dotyczy ono zarówno bezpieczeństwa jednostek, grup społecznych oraz całej społeczności. Celem jest poczucie stabilności, pomyślny rozwój, a także obrona i ochrona całego kraju. Bezpieczne państwo to przede wszystkim najwyższa wartość i najważniejsza potrzeba społeczeństwa. Jest to również główny cel całokształtu działalności państwa, do którego wykorzystywane są wszystkie dostępne siły i środki[19].

Rozwijając nieco omawiany termin warto przybliżyć wartości oraz potrzeby, jakie są niezbędne do kreowania bezpieczeństwa narodowego. Każde państwo, aby zapewnić pomyślność, dobrobyt i bezpieczeństwo swoim obywatelom ustala pewien zbiór wartości narodowych, które obligatoryjnie muszą być chronione przed wszelkimi zagrożeniami. Środki, które posiada państwo do ochrony własnych interesów żywotnych są bardzo zróżnicowane. Zgodnie z kryterium przedmiotowym możemy zaliczyć do tego środki: polityczne, gospodarcze, ekonomiczne, wojskowe, kulturowe, ideologiczne i wiele innych. Dobór i zastosowanie ich musi być proporcjonalne do występującego zagrożenia[20].

Ryszard Zięba wyróżnił cztery wartości, które według niego wpisują się w definicję bezpieczeństwa narodowego. Pierwsza z nich to przetrwanie, czyli interes żywotny każdego państwa, dla którego kraj jest w stanie poświęcić wszystkie inne wartości, ponieważ w momencie zagrożenia istnienia samego podmiotu pozostałe składniki, które składają się na bezpieczeństwo narodu przestają mieć jakiekolwiek znaczenie, tym samym nie

---

[17] (MINI)SŁOWNIK BBN. Propozycje nowych terminów z dziedziny bezpieczeństwa, *Bezpieczeństwo narodowe*, https://www.bbn.gov.pl/pl/bezpieczenstwo-narodowe/ minislownik-bbn-propozy/ [16.04.2020].
[18] Ibidem.
[19] J. Falecki, *Bezpieczeństwo narodowe,* [w:] O. Wasiuta, R. Klepka, R. Kopeć (red.), op. cit., s. 129.
[20] Ibidem, s. 126.

mogą być one realizowane i zachowane. Kolejna to integralność terytorialna, która wpisuje się w analizowany problem niniejszego artykułu. Jest to główny czynnik bezpieczeństwa państwa, na który silnie wpływają dążenia separatystyczne oraz w konsekwencji secesja danego regionu. Następnymi wartościami wpływającymi na bezpieczeństwo narodowe jest niezależność polityczna oraz jakość życia, która wynika ze standardu życia, poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego, a także możliwych perspektyw[21].

Wspólnota Autonomiczna Galicji – informacje wstępne

Biorąc pod uwagę całokształt tendencji separatystycznych w Królestwie Hiszpanii należy zwrócić uwagę na to, iż w przypadku Galicji ruch ten nie jest tak ekspansywny i powszechny jak w przypadku Kraju Basków czy też Katalonii, aczkolwiek istnieją pewne grupy interesu, które propagują określone nurty rozwoju Galicji – głównie w kontekście narodowym. Jest to istotna informacja z punktu widzenia niniejszej pracy, gdyż wskazuje na różnorodny stopień nasilenia tendencji separatystycznych w omawianym kraju. Kluczowym znaczeniem dla rozwoju wspólnoty galicyjskiej jest bliskość Republiki Portugalskiej, z którą Galicja posiada silny związek.

Galicja położona jest w północno-zachodniej części Królestwa Hiszpanii. Od północy i zachodu graniczy z wybrzeżem Oceanu Atlantyckiego, od strony południowej z Portugalią, natomiast od wschodu z regionami tj.: Asturia, Kastylia i León. Galicja jest również jednym z historycznych regionów Hiszpanii obok Kraju Basków i Katalonii. Te trzy terytoria tworzą wspólnie tzw. Galeuzcę[22], której początek związany jest z okresem nadawania regionom autonomii na przełomie lat 70. i 80. ubiegłego wieku. Wówczas Galicja otrzymała autonomię w takim samym trybie jak omawiane wcześniej wspólnoty[23]. Stolicą regionu jest Santiago de Compostela, natomiast najludniejszym miastem jest La Coruña (gal. *A Coruña*), którą zamieszkuje ok. 250 tysięcy Galisyjczyków. Autonomiczną wspólnotę tworzy ok. 3 miliona osób, którzy posługują się dwoma językami urzędowymi: kastylijskim i galicyjskim tzw. galego[24]. Pod względem powierzchni Galicja jest siódmym regionem Hiszpanii – tuż po Katalonii.

---

[21] Ibidem, s. 126-127.
[22] Nazwa powstała z pierwszych liter nazw regionów w lokalnych językach – Galicia, Euskadi, Catalunya. Zob. R. Szul, *Regionalizm w Hiszpanii,* [w:] Z. Strzelecki (red.), *Mazowsze, Studia Regionalne*, nr 16, Warszawa 2015, s. 42.
[23] Ibidem, s. 42-43.
[24] Ibidem, s. 43.

W odniesieniu do języka, warto zaznaczyć, iż galego zdecydowanie bardziej jest zbliżony do portugalskiego niż kastylijskiego, co nie pozostaje bez znaczenia w kontekście powiązań z sąsiadem z Półwyspu Iberyjskiego – Portugalią. Co ciekawe, język galicyjski został również rozpowszechniony w Meksyku, Brazylii, czy Argentynie za sprawą masowych emigracji podczas rządów generała Franco. Wówczas z Hiszpanii oraz z samego regionu wyjechało około milion mieszkańców, sprawiając, że wspomnianym językiem wciąż można się komunikować w krajach Ameryki Łacińskiej[25]. Symbole Galicji tj.: flaga oraz godło odnoszą się do chrześcijańskich tradycji regionu, które są związane z miejscem kultu katolicyzmu.

Tak jak w przypadku wszystkich wspólnot autonomicznych Hiszpanii, również Galicja posiada swój lokalny parlament, który siedzibę ma w stolicy regionu – Santiago de Compostela. Obecnie prezydentem Galicji jest przedstawiciel prawicowo-konserwatywnej Partii Ludowej – Alberto Núñez Feijóo, który swój urząd piastuje od 2009 roku, wówczas jego partia wygrała wybory regionalne, zdobywając 47% poparcia[26].

Problem separatyzmu w Galicji

Aby przedstawić problem separatyzmu i regionalizmu galicyjskiego należy przede wszystkim odwołać się do tożsamości Galegos oraz ich poglądów politycznych, ponieważ są one nieco inne niż u pozostałych mieszkańców Hiszpanii – zwłaszcza Basków i Katalończyków. Na dużą uwagę zasługuje wspomniana wcześniej rządząca partia polityczna, gdyż jej kierunek polityczny odwołuje się do istoty rządów generała Franco.

Tuż po uzyskaniu autonomii oraz przeprowadzeniu jednych z pierwszych wyborów do władz regionalnych okazało się, iż ich zwycięzcą został Manuel Fraga Iribarne – bliski współpracownik Francisko Franco, założyciel wspomnianej partii politycznej oraz ostatni minister spraw zagranicznych w rządzie generała. Iribarne sprawował władzę w Galicji do 2005 roku, czyli przez około 20 lat. Co więcej, od momentu demokratyzacji kraju Partia Ludowa ma niezmiennie silne poparcie wśród społeczności lokalnej. Jest to partia, która opowiada się za jednością państwa macierzystego i zdecydowanie jest przeciwna jakimkolwiek ruchom nacjonalistycznym

[25] *#galicja*, https://hispanico.pl/galicja-hiszpania/ [02.03.2020].
[26] *Biografia del presidente*, https://www.presidente.gal/biografia; *Historia*, http://ppdegalicia.com/es/quienes-somos/historia, *Autonomous Community of Galicia*, http://www.electionguide.org/elections/id/2943/ [02.03.2020].

czy zmierzającym do secesji[27]. To wskazuje na pewne wewnętrzne zróżnicowanie społeczne. Dla większej części wspólnoty regionalizm i autonomia mają nieznaczną wartości, ale z drugiej strony jest nieliczna grupa młodych Galisyjczyków, którzy nie posiadają na tyle dużej siły, aby walczyć o większe przywileje dla regionu[28].

Jedynym wyraźnym przywilejem, który został zaakceptowany i wprowadzony przez Partię Pracy był język i rozwój lokalnej tradycji. Są to elementy tożsamości regionalnej, które stanowią fundament więzi społecznych oraz decydują o ich jakości. Wspomniane składniki mają wyraźny potencjał do wzmocnienia swojej pozycji w regionie, tak jak ma to miejsce w Baskonii czy Katalonii, aczkolwiek ze względu na społeczność silnie związaną z obyczajami kastylijskimi oraz obecność zewnętrznych przedsiębiorców, galego jest traktowany jako język drugiej kategorii. Powodem jest powszechna niechęć powrotu do korzeni lub asymilacji z rdzenną społecznością posługującą się lokalnym językiem, który powszechnie uważany jest za język klasy chłopskiej oraz nośnik wiejskich obyczajów[29]. Pomimo to, galego został stopniowy wprowadzony do przestrzeni publicznej oraz urzędowej. Tym samym pojawił się on jako kolejny język w szkołach galicyjskich, domach kultury oraz w instytucjach użyteczności publicznej. Dzięki temu zdecydowanie wzrósł poziom znajomości galicyjskiego, ale nie na tyle, aby traktować go w kategorii języka dominującego. Co więcej, jego zapoczątkowanie w sferze życia publicznego zostało w taki sposób przeprowadzone, aby nie naruszyć dóbr językowych kastylijskiej części społeczeństwa. W ten sposób galego został „pokojowo" wprowadzony do codziennej komunikacji, aczkolwiek warto zaznaczyć, że w sferze działalności rynkowej, biznesowej, czy ogólnego funkcjonowania mieszkańców nadal dominuje komunikacja w języku krajowym, co pokazuje, iż rozszczepienie językowe Galegos przekłada się na ich niejednoznaczny stosunek do kwestii tożsamości narodowej, co zdecydowanie wskazuje na brak spójności mieszkańców[30]. W tym miejscu warto również wspomnieć nie tylko o języku, ale również o kulturze Galisyjczyków, która różni się od hiszpańskiej za sprawą naleciałości celtyckich, które dominują w muzyce, sztuce, folklorze

---

[27] R. Szul, op. cit., s. 45.
[28] Ibidem.
[29] M. Kobiela-Kwaśniewska, *O mitach założycielskich nacjonalizmu galisyjskiego w XIX i XX wieku,* [w:] M. Loba, B. Łuczak, A. Gregori (red.), *„Literatury mniejsze" Europy romańskiej,* Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2015, s. 106.
[30] R. Szul, op. cit., s. 45; M. Kobiela-Kwaśniewska, op. cit., s. 114.

i kuchni[31]. Jednakże mimo osobliwej tradycji to nadal hiszpańska kultura wiedzie prym w regionie.

Jak już zostało wspomniane wcześniej, w Galicji istnieje kilka grup interesu, które reprezentują określone postawy oraz cele. Pierwszym podmiotem jest część społeczeństwa opowiadające się za zacieśnianiem stosunków z Madrytem oraz ogólną integracją państwową. Zwolenników tej idei jest wśród Galegos najwięcej, dlatego też to oni kształtują kierunek rozwoju polityki wewnętrznej regionu. Przede wszystkim idea ta wywodzi się licznych podbojów na skutek, których Galicja była hrabstwem bądź księstwem w ramach następujących regionów: Księstwa Asturii, Królestwa Leonu oraz wreszcie Królestwa Kastylii. Galicja była bardzo słabym i podatnym rejonem na różnego rodzaju wpływy, dlatego społeczność w bardzo szybkim tempie została zaanektowana i znacjonalizowana pod względem politycznym i kulturowym przez Kastylijczyków. W wyniku wewnętrznych napięć od Galicji oderwało się jedno z hrabstw – Portucale, które później dało początek nowemu państwu, czyli Portugalii[32]. Jedną z konsekwencji unifikacji było osłabienie, a wręcz wyparcie wszystkich elementów kulturowo-językowych z życia Galisyjczyków. Jedynie wśród społeczności wiejskiej oraz słabo wykształconej język galicyjski zachował się w mowie oraz piśmie. Tym samym stał się dialektem osób należących do drugiej kategorii, w przeciwieństwie do oderwanego regionu, z którego powstała Portugalia. Tam społeczność rozwinęła język, który stał się podstawą współczesnego języka portugalskiego[33].

Historyczna podatność i brak woli walki doprowadziły do tego, iż obecnie Galegos w większości posługują się językiem kastylijskim, a ponadto, identyfikują się tylko i wyłącznie z narodowością hiszpańską. Tym samym ich poglądy są silnie związane z Madrytem oraz jego polityką, co zdecydowanie przekłada się na potencjalny brak secesji od państwa matki.

Kolejnym podmiotem są przedstawiciele postulujący niepodległość dla Galicji. Wśród nich występuje podział, aczkolwiek obie grupy dążą do tego samego celu – secesji wspólnoty. Pierwszy odłam dąży do natychmiastowej separacji od Królestwa Hiszpanii, natomiast druga grupa zwolenników opowiada się za niepodległością, ale w konsekwencji wcześniejszej federalizacji państwa.

---

[31] *#galicja,* op. cit.
[32] R. Szul, op. cit., s. 44.
[33] Ibidem.

Trzecią i ostatnią grupą interesu, która propaguje swoje idee są podmioty zachęcające do reintegracji z Portugalią, czyli obszarem, który historycznie wywodzi się z Galicji. Po raz pierwszy takie spojrzenie na ponowne zjednoczenie pojawiło się na początku XIX wieku. Ruch ten został nazywany *reintegracionismo*. Atutem dla tej koncepcji jest posiadanie wielu cech wspólnych – zarówno w obszarze językowym, kulturowym, jak i gospodarczym. Ruch ten posiada najmniej zwolenników. Jego realizacja nie ma szansy na powodzenie z uwagi na strukturę społeczeństwa galicyjskiego oraz różnice, które występują pomiędzy Galicją a Portugalią[34].

Kwestia galicyjskiej gospodarki jest również bardzo ciekawym aspektem omawianego problemu w kontekście bezpieczeństwa narodowego, gdyż opiera się przede wszystkim na rybołówstwie i rolnictwie, aczkolwiek występują również rafinerie ropy naftowej oraz huty. Na terenie tego regionu znajdują się największe porty rybackie Hiszpanii, które prowadzą dystrybucje produktów zarówno w kraju, jak i za granicą. Również bardzo silną pozycję w regionie ma holding odzieżowy Inditex, który jest symbolem Galicji. Przedsiębiorstwo jest właścicielem znanych marek tj. Zara, Stradivarius, czy Massimo Dutti. Pomimo dużej sławy spółki, firma założona przez Amancio Ortegę jest bardzo krytykowana przez lokalną społeczność, głównie za brak wsparcia galicyjskiej gospodarki oraz brak miejsc pracy, za sprawą całkowitego przeniesienia linii produkcyjnych do krajów azjatyckich[35].

Pomimo tego, że Galicja wiedzie prym we wspomnianych dziedzinach, to jej wskaźnik rozwoju społecznego jest poniżej średniej krajowej. Występuje wysoki poziom bezrobocia wśród młodych ludzi, również tych wykształconych. Nawet turystyka nie dostarcza zbyt dużo wpływów do lokalnego budżetu, gdyż ze względu na bliskość oceanu, klimat nie jest tak sprzyjający jak ma to miejsce np. u wybrzeży Morza Śródziemnego, czy południa kraju. Jedynym wyjątkiem jest wąska grupa docelowa, którą stanowią pielgrzymi, podróżujący do jednego z najbardziej znanych miejsc kultu religii katolickiej w Hiszpanii – Sanktuarium św. Jakuba. Aczkolwiek nie jest to wystarczająca ilość środków finansowych, które mogłyby pokryć wszystkie potrzeby Galegos. Dodatkowo, sam region jest w bardzo małym stopniu rozwinięty transportowo. Występują płatne autostrady, brakuje

---

[34] *Galicia*, http://www.hiszpania24.org/galicia [04.03.2020].
[35] R. Rivas de Roca García, *Galicja, kraina rozczarowanych młodych,* 2016, https://cafebabel.com/pl/article/galicja-kraina-rozczarowanych-mlodych-ludzi/ [04.03.2020].

szybkiej kolei, a połączenie ze stolicą jest zbyt długotrwałe[36]. To wzmaga u potencjalnych inwestorów niechęć do podjęcia jakichkolwiek aktywności w regionie, przez co Galicja jest w permanentnie niekorzystnej sytuacji gospodarczej.

Całokształt gospodarczy Galisyjczyków wyraźnie wskazuje, iż zdecydowanie potrzebują wpływów z budżetu centralnego państwa, aby egzystować i móc się rozwijać – nawet w zwolnionym tempie. Ponadto, brak perspektyw zawodowych wśród młodych osób dodatkowo pogłębia wewnętrzny kryzys, co nie jest dobrą prognozą na przyszłość. Bardzo ważne jest również to, iż wśród piramidy wiekowej dominują osoby starsze, które posiadają określone preferencje wyborcze, z którymi wiąże się postawa prohiszpańska, a więc ukierunkowana na integralność państwową, co jest sprzeczne z postawą progalicyjską osób młodych, które wyjeżdżają do Madrytu lub całkowicie poza terytorium Hiszpanii w poszukiwaniu pracy. Powyższa sytuacja działa na korzyść kraju, biorąc pod uwagę jego integralność.

Zakończenie

Niewielkie poparcie ruchu separatystycznego czy też idei regionalizmu w dużej mierze wiąże się również z nikłym zakorzenieniem historycznym Galegos. Również ich język, a także kultura nie mają tak dużego znaczenia jak ma to miejsce w Katalonii czy Kraju Basków, gdzie wspomniane składniki tożsamości lokalnej zostały podniesione do najwyższej rangi. Jedna z przyczyn takiej sytuacji leży w społeczeństwie, które jest wiejskie i ubogie, podczas gdy najbardziej podatna na wspomniane ruchy nacjonalistyczne jest klasa średnia oraz zamożna część ludności – tak jak ma to miejsce we wcześniej wspomnianych regionach. Dodatkowo, Galicja będąc nieprzerwanym profitentem polityki ekonomicznej i gospodarczej Madrytu najprawdopodobniej nie będzie zainteresowana rezygnacją z płynących dotacji.

Warto również podkreślić, iż istniejące tendencje niepodległościowe, czy też regionalizm galicyjski są zdecydowanie mniej ekspansywne i wyraziste. Oczywiście, z jednej strony propagowane są hasła nacjonalistyczne, aczkolwiek z drugiej strony istnieje bardzo silna więź między Santiago de Compostela a Madrytem, głównie finansowa. Dlatego też Galisyjczycy nie są i najprawdopodobniej nie będą tak silnie zmotywowani do

[36] R. Rivas de Roca García, op. cit.

działania w kierunku separacji regionu od państwa, ponieważ w Galicji brakuje osób młodych, które reprezentują wspomniane idee[37]. To wskazuje, iż ruchy nacjonalistyczne, czy też separatystyczne nie będą rozpowszechnianie, a tym samym można przewidywać, że Galicja nie będzie postulować niepodległości tak jak ma to miejsce w Katalonii i Kraju Basków.

Biorąc pod uwagę całokształt tradycji, doświadczeń historycznych oraz obecną sytuację gospodarczą Galicji, śmiało można stwierdzić, iż w tym regionie w dalszym ciągu będą występować podmioty rozpowszechniające idee niepodległościowe, autonomiczne lub zjednoczenia z Portugalią. Aczkolwiek tendencje te nie są i w dalszym ciągu nie będą ekspansywne i wyraziste, ponieważ struktura wiekowa Galicji jest ukierunkowana na osoby starsze, które zdecydowanie należą do hiszpańskiego społeczeństwa. Ponadto, potencjał gospodarczy regionu w żaden sposób nie pozwala na samodzielność, a co ważniejsze, poczucie tożsamości regionalnej nie jest tak silne jak ma to miejsce w innych częściach Hiszpanii. Mówiąc o Galisyjczykach zdecydowanie można ich utożsamić z Hiszpanami. Dodatkowo, poziom językowy regionalnej ludności nie jest na poziomie zadowalającym, owszem, język galego jest rozpowszechniany, aczkolwiek większa część społeczności w dalszym ciągu komunikuje się po kastylijsku. Nawet prasa w języku lokalnym, a także programy telewizyjne nie cieszą się dużą popularnością[38]. To pokazuje jak bardzo Galisyjczycy są dalecy od secesji i jakichkolwiek ruchów ukierunkowanych na lokalny patriotyzm i poczucie wewnętrznej tożsamości, a więc od strony Galicyjskiej Królestwo Hiszpanii nie jest zagrożone separacją, wręcz przeciwnie – może liczyć na głos poparcia dla integracji narodowej, a co za tym idzie również utrzymania stanu bezpieczeństwa.

Bibliografia

Falecki J., *Bezpieczeństwo narodowe,* [w:] O. Wasiuta, R. Klepka, R. Kopeć (red.), *Vademecum bezpieczeństwa*, Libron, Kraków 2018, s. 124-130.

Kobiela-Kwaśniewska M., *O mitach założycielskich nacjonalizmu galisyjskiego w XIX i XX wieku,* [w:] M. Loba, B. Łuczak, A. Gregori (red.), *Literatury mniejsze Europy romańskiej,* Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2015, s. 103-116.

[37] A. Wojciechowska, *Separatyzm w Europie – wyzwania i zagrożenia,* „Zeszyty Naukowe Ruchu Studenckiego 2012, nr 2, s. 81.
[38] R. Szul, op. cit., s. 45.

Rogozińska A., *Paradoks regionalizmu w kontekście bezpieczeństwa Unii Europejskiej* [w:] O. Wasiuta, P. Mazur (red.), *Wyzwania bezpieczeństwa międzynarodowego: księga pamiątkowa ku czci Jerzego Świecy*, Katolicki Uniwersytet Lubelski im. Jana Pawła II, Stalowa Wola 2017, s. 320-341.
Szul R., *Regionalizm w Hiszpanii,* [w:] Z. Strzelecki (red.), *Mazowsze, Studia Regionalne*, nr 16, Warszawa 2015, s. 13-51.
Topczewska M., *Separatyzmy narodowe w Europie Zachodniej,* „Studia Europejskie" 2001, nr 1, Warszawa, s. 101-118.
Wasiuta O., *Separatyzm,* [w:] O. Wasiuta, R. Klepka, R. Kopeć (red.), *Vademecum bezpieczeństwa*, Libron, Kraków 2018, s. 587-592.
Wojciechowska A., *Separatyzm w Europie – wyzwania i zagrożenia*, „Zeszyty Naukowe Ruchu Studenckiego" 2012, nr 2, s. 77-86 [Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych im. gen. T. Kościuszki, Wrocław].

Netografia:

#galicja, https://hispanico.pl/galicja-hiszpania/.
Autonomous Community of Galicia, http://www.electionguide.org/elections/.
Bezpieczeństwo narodowe, https://www.bbn.gov.pl/pl/bezpieczenstwo-narodowe/minislownik-bbn-propozy/.
Biografia del presidente, https://www.presidente.gal/biografia/.
Galicia, http://www.hiszpania24.org/galicia/.
Historia, http://ppdegalicia.com/es/quienes-somos/historia/.
Jarzak T., *Separatyzm i terroryzm o podłożu etnicznym w Europie Zachodniej,* http://www.psz.pl/127-unia-europejska/tadeusz-jerzak-separatyzm-i-terroryzm-o-podlozu-etnicznym-w-europie-zachodniej/.
Naród, https://sjp.pwn.pl/szukaj/nar%C3%B3d.html/.
Regionalizm, https://sjp.pwn.pl/slowniki/regionalizm.html/.
Rivas de Roca García R., *Galicja, kraina rozczarowanych młodych,* https://cafebabel.com/pl/article/galicja-kraina-rozczarowanych-mlodych-ludzi/.
Szacki J., https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/narod;3945889.html/.

Jakub Klepański*

Political leaders on the "Women's Strike" in the parliamentary discourse in the Sejm of the Republic of Poland

In the context of access to abortion, there is a kind of compromise in Polish legislation, developed in 1993[1]. On its basis, termination of pregnancy is allowed in the following cases when: 1) pregnancy poses a threat to the life or health of a pregnant woman, 2) prenatal tests or other medical indications indicate a high probability of a severe and irreversible impairment of the fetus or an incurable disease that threatens its life, 3) there is a reasonable suspicion that the pregnancy resulted from a prohibited act"[2].

On October 22, 2020, the Constitutional Tribunal ruled that the ground for termination of pregnancy indicated in point 2 is inconsistent with the Polish constitution[3]. Such a decision forces the legislator to take steps to modify the existing provisions in order to adapt them to the indications of the Tribunal. The public reacted[4] swiftly to the aforementioned ruling by organizing protests lasting several weeks in the streets of Polish cities, despite the dynamically developing coronavirus pandemic.

The described situation sparked a social rebellion against the authorities. The conflict also escalated in the Sejm of the Republic of Poland, where politicians debated the ruling of the Constitutional Tribunal. The aim of this study is to analyze the speeches of parliamentary political lead-

---

* MA Jakub Klepański, PhD student, Institute of Political Science, University of Warmia and Mazury in Olsztyn, e-mail: jakub.klepanski@gmail.com

[1] *Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży*, Dz.U. 1993 nr 17 poz. 78.

[2] Ibidem, art. 4a.

[3] M. Domagalski, *Jest decyzja Trybunału Konstytucyjnego w sprawie aborcji,* https://www.rp.pl/Zdrowie/310229918 [14.12.2020].

[4] R. Jurszo, *80 miast w Polsce, 20 na świecie. Strajk Kobiet się nie zatrzymuje. Gdzie odbywają się protesty?*, https://tinyurl.com/y9hzd9tp [14.12.2020]; D. Sitnicka, S. Klauziński, B. Kocejko, *Lista hańby. Oto posłowie PiS i Konfederacji, którzy doprowadzili do zakazu aborcji w Polsce*, https://tinyurl.com/y8y7k9bw [14.12.2020]; *Na ulicach kolejny dzień protestów przeciwko orzeczeniu TK ws. aborcji. Pod kościołami modlitwy i śpiewy*, https://tinyurl.com/ybzflpvv [14.12.2020], J. Słodkowski, *Protesty po zakazie aborcji: Polska się "odjaniepawla". Na polityczną arenę wmaszerowało nowe pokolenie*, https://tinyurl.com/y99633wq [14.12.2020]; E. Korolczuk (ed.), B. Kowalska (ed.), J. Ramme (ed.), C. Snochowska-Gonzalez (ed.), *Bunt kobiet. Czarne Protesty i Strajki Kobiet*, Wyd. ECS, Gdańsk 2018.

ers in the context of this issue. Conducting these studies will allow to define the specificity of the discourse on this issue, distinguish the stances and declarations of the examined politicians, as well as compare them with each other. Thanks to this, it will be possible to determine whether this topic aroused controversy in the Polish Sejm.

The overriding research hypothesis is the supposition that the political leaders who held the mandate of a deputy in the Sejm of the Republic of Poland expressed extremely different positions on the ruling of the Constitutional Tribunal on abortion of October 22, 2020. Preliminary studies have shown that on the subject discussed, representatives of the opposition may express extremely different positions towards the leaders of the party with a parliamentary majority in the Sejm of the Republic of Poland.

The research questions that were answered in the course of the research are:

1. Were political leaders keen to speak out on the Constitutional Tribunal ruling on abortion?
2. What stances and declarations expressed by the examined leaders in the context of the analyzed topic?
3. Are there significant differences in expressed stances between leaders?

The politicians whose speeches were analyzed include:

- Jarosław Kaczyński (leader of the Prawo i Sprawiedliwość party),
- Jarosław Gowin (leader of the Porozumienie party),
- Zbigniew Ziobro (leader of the Solidarna Polska party),
- Ryszard Terlecki (chairman of the Prawo i Sprawiedliwość parliamentary club),
- Borys Budka (leader of the Platforma Obywatelska party; chairman of the Koalicja Obywatelska parliamentary club until September 25, 2020),
- Cezary Tomczyk (chairman of the Koalicja Obywatelska parliamentary club from September 25, 2020),
- Adam Szłapka (leader of the .Nowoczesna party),
- Barbara Nowacka (leader of the Inicjatywa Polska party),
- Małgorzata Tracz (leader of the Zieloni party),
- Krzysztof Gawkowski (chairman of the Lewica parliamentary club),
- Włodzimierz Czarzasty (leader of the Sojusz Lewicy Demokratycznej party),
- Adrian Zandberg (leader of the Razem party),

- Władysław Kosiniak-Kamysz (leader of the Polskie Stronnictwo Ludowe party; chairman of the Koalicja Polska parliamentary club),
- Paweł Kukiz (leader of the Kukiz'15 group),
- Jakub Kulesza (chairman of the Konfederacja parliamentary club),
- Janusz Korwin-Mikke (leader of the KORWiN party),
- Grzegorz Braun (leader of the Konfederacja Korony Polskiej party),
- Robert Winnicki (leader of the Ruch Narodowy party).

Therefore, the study includes analysis of the leaders of all political parties, representatives in the Sejm of the Republic of Poland of the 9th term. Moreover, the speeches of the chairmen of parliamentary clubs operating in the analyzed period were analyzed.

The research material consisted of 150 parliamentary speeches delivered by the above-mentioned leaders during the 19th, 20th and 21st sessions of the Sejm of the Republic of Poland. The framework constructed in this way corresponds to the first month from the announcement of the judgment by the Constitutional Tribunal, and is also conditioned by the time in which the research was conducted. This is a sufficient period to provide valuable answers to the previously asked research questions.

The research methods used in the following analyzes are the synthesis of mutually complementary ones:

- quantitative analysis – consisting in collecting, processing, comparing and inferring numerical data concerning the speeches of the surveyed leaders. The quantitative research stage will allow to determine, among others, how often leaders spoke during the period under review, how often did they talk about the Tribunal's ruling, etc.
- qualitative analysis – consisting in getting acquainted with the substantive layer of the speeches of the surveyed leaders, distinguishing positions and declarations in the analyzed topic and comparing them with the others. The results of this stage of research will allow e.g. to diagnose whether the Tribunal's ruling raised controversy in the Sejm.

Literature review

Considering the relatively short time that separates this research from the analyzed problem, the state of research concerning the ruling of the Constitutional Tribunal itself, the Women's Strike or the parliamentary activity of deputies in this context is not advanced. This article is the first study of this type to address the indicated issues in the space of parliamentary discourse. This does not mean, however, that the very issues related to the development of social activity as part of the Women's Strike have not been analyzed so far.

Women's strikes in Poland have a slightly longer history, dating back to October 22, 2020. The publication *Bunt kobiet. Czarne Protesty i Strajki Kobiet*[5] is a kind of historical diagram and synthetic explanation of the development of the women's movement in Poland. This is an extremely important item in the literature on the subject in the context of the discussed issues, allowing for a better understanding of the genesis of the crisis.

Dominika Urzędowska and Joanna Suchomska[6] in their study took up the issue of the development of new social movements in the field of defense of reproductive rights and sexual education. Social media significantly boosted the organizational process: „Often, initiatives are born and function on the Internet, but their impact is wider and penetrates the material world. Material reality becomes an extension and consequence of network activities, characterized by non-hierarchical activity, synergy in achieving goals and changing organizational forms"[7]. The women's strikes in October and November 2020 were exceptionally dynamic and spontaneously organized campaigns covering the entire country.

Agnieszka Król and Paula Pustułka[8] undertook a comprehensive analysis of the phenomenon of social rebellion against the actions of the authorities in Poland aimed at changes in the abortion law. The authors emphasize that the research is global in nature because its results reflect the influence of global trends in the activation process for women's rights, as well as nationalism and populism.

---

[5] E. Korolczuk, B. Kowalska, J. Ramme, C. Snochowska-Gonzalez (eds.), op. cit.
[6] D. Urzędowska, J. Suchomska, *Feministki w sieci. Nowe media w działaniach przeciwko ograniczaniu praw kobiet w Polsce*, „Dyskurs&Dialog" 2020, vol. 2, pp. 10-24.
[7] Ibidem, p. 14.
[8] A. Król, P. Pustułka, *Women on strike: mobilizing against reproductive injustice in Poland*, "International Feminist Journal of Politics" 2018, vol. 20(3), pp. 366-384.

The above examples of studies prove that the research topic discussed in this chapter is an interesting and contemporary problem, both from the perspective of social sciences and humanities. This study may constitute a specific synthesis, combining, in a way, aspects of sociological and political science research.

Research on parliamentary discourse is a popular trend in the discipline of political science[9]. Their methodological advancement and cognitive value confirm the conviction that research in this area is right and necessary, especially when it concerns important social problems.

Quantitative analysis

The first step in this research is quantitative analysis. The collected figures on the speeches of the surveyed leaders make it possible to measure several values that will provide a comprehensive answer to the first research question. The results are presented in the table (Table 1.) and graphs.

At this stage, the development is necessary to clarify the acronyms, measures and formulas that were used in the research:

- - NoAS – the number of all speeches delivered during a given session of the Sejm;
- - NoSL – the number of all speeches made by the leader during a given session of the Sejm;
- - NoWS – the number of all speeches made by the leader in which he raised the subject of the Women's Strike during a given session of the Sejm;
- $\%_1$ – the ratio of the number of all speeches made by the leader to the number of all speeches made this indicator will allow to determine how

[9] Examples of studies: L. Hájek, *The effect of multiple-office holding on the parliamentary activity of MPs in the Czech Republic*, "The Journal of Legislative Studies" 2017, vol. 23(4), pp. 484-507; T.A. van Dijk, *Principles of critical discourse analysis*, "Discourse & Society" 1993, vol. 4(2), pp. 249-283; T. Däubler, L. Christensen, L. Linek, *Parliamentary Activity, Re-Selection and the Personal Vote. Evidence from Flexible-List Systems,* "Parliamentary Affairs" 2018, vol. 71(4), pp. 930-949; S. Shenhav, *Once Upon a Time There Was a Nation: Narrative Conceptualization Analysis. The Concept of 'Nation' in Discourse of Israeli Likud Party Leaders*, "Discourse & Society" 2004, vol. 15(1), pp. 81-104; K. Ping, L. Lingling, *Application of Interpersonal Meaning in Hillary's and Trump's Election Speeches*, „Advances in Language and Literary Studies" 2017, vol. 8, pp. 28-36; A. Fetzer, P. Bull, *Doing Leadership in Political Speech: Semantic Processes and Pragmatic Inferences*, "Discourse & Society" 2012, vol. 23(2), pp. 127-144.

important a role the leader played in the parliamentary discourse at a given session of the Sejm.

The index was calculated according to the formula:

$$\%_1 = \frac{NoSL}{NoAS} \times 100$$

$\%_2$ – ratio of the leader's speeches on the Women's Strike to all speeches made; this index will allow to determine how often the leader raised the topic of the Women's Strike in relation to the entire parliamentary discourse. The index was calculated according to the formula:

$$\%_2 = \frac{NoWS}{NoAS} \times 100$$

$\%_3$ – the ratio of the number of times a leader speaks about a Women's Strike to the number of all speeches made by a leader during a given session; this index will allow to determine how much attention the leader paid to the researched topic and how often he talked about it in his speeches. The index was calculated according to the formula:

$$\%_3 = \frac{NoWS}{NoSL}$$

The results of the $\%_1$ and $\%_2$ indices are given on a scale of 1-100, rounded to two decimal places. In turn, the results of the $\%_3$ coefficient were measured on a scale of 0-1 (0 – no reference to the Women's Strike, 1 – the topic of Women's Strike was mentioned in all the speeches).

Table 1. Quantitative analysis of the speeches of parliamentary leaders in the analyzed period

Club			Prawo i Sprawiedliwość				Koalicja Obywatelska					Lewica			Koalicja Polska		Konfederacja				NoAS	TOTAL	AVERAGE
Party			PiS	SP	Porozumienie	PiS	PO	.Nowoczesna	IP	Zielони	PO	SLD	Razem	Wiosna	PSL	Kukiz '15	KORWiN	KKP	RN	KORWiN			
Leader			J. Kaczyński	Z. Ziobro	J. Gowin	R. Terlecki	B. Budka	A. Szłapka	B. Nowacka	M. Tracz	C. Tomczyk	W. Czarzasty	A. Zandberg	K. Gawkowski	W. Kosiniak-Kamysz	P. Kukiz	J. Korwin-Mikke	G. Braun	R. Winnicki	J. Kulesza			
Session	19th	NoSL	0	0	0	0	3	1	2	1	3	1	0	4	2	0	2	0	4	0	145	23	1,28
		NoWS	0	0	0	0	0	0	1	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0		1	0,06
		%1	0	0	0	0	2,07	0,69	1,38	0,69	2,07	0,69	0	2,76	1,38	0	1,38	0	2,76	0		15,86	0,88
		%2	0	0	0	0	0	0	0,69	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0		0,69	0,04
		%3	0	0	0	0	0	0	0,5	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0		0,04	0,03
	20th	NoSL	2	1	0	0	2	4	3	2	6	0	0	3	3	0	4	0	5	5	358	40	2,22
		NoWS	1	1	0	0	1	3	2	2	2	0	0	1	1	0	3	0	3	1		21	1,17
		%1	0,56	0,28	0	0	0,56	1,12	0,84	0,56	1,68	0	0	0,84	0,84	0	1,12	0	1,40	1,40		11,17	0,62
		%2	0,28	0,28	0	0	0,28	0,84	0,56	0,56	0,56	0	0	0,28	0,28	0	0,84	0	0,84	0,28		5,87	0,33
		%3	0,50	1	0	0	0,50	0,75	0,67	1	0,33	0	0	0,33	0,33	0	0,75	0	0,60	0,20		0,53	0,39
	21th	NoSL	1	0	0	0	8	6	2	2	2	1	3	10	6	0	17	9	16	4	796	87	4,83
		NoWS	1	0	0	0	0	1	0	0	0	0	0	1	0	0	0	0	1	0		4	0,22
		%1	0,13	0	0	0	1,01	0,75	0,25	0,25	0,25	0,13	0,38	1,26	0,75	0	2,14	1,13	2,01	0,50		10,93	0,61
		%2	0,13	0	0	0	0	0,13	0	0	0	0	0	0,13	0	0	0	0	0,13	0		0,50	0,03
		%3	1	0	0	0	0	0,17	0	0	0	0	0	0,10	0	0	0	0	0,06	0		0,05	0,07
TOTAL		NoSL	3	1	0	0	13	11	7	5	11	2	3	17	11	0	23	9	25	9	1299	150	8
		NoWS	2	1	0	0	1	4	3	2	2	0	0	2	1	0	3	0	4	1		26	1,44
		%1	0,23	0,08	0	0	1,00	0,85	0,54	0,38	0,85	0,15	0,23	1,31	0,85	0	1,77	0,69	1,92	0,69		11,55	0,64
		%2	0,15	0,08	0	0	0,08	0,31	0,23	0,15	0,15	0	0	0,15	0,08	0	0,23	0	0,31	0,08		2,00	0,11
		%3	0,67	1,00	0	0	0,08	0,36	0,43	0,40	0,18	0	0	0,12	0,09	0	0,13	0	0,16	0,11		0,17	0,21
AVERAGE		NoSL	1	0,33	0	0	4,33	3,67	2,33	1,67	3,67	0,67	1	5,67	3,67	0	7,67	3	8,33	3	433	50	2,78
		NoWS	0,67	0,33	0	0	0,33	1,33	1	0,67	0,67	0	0	0,67	0,33	0	1	0	1,33	0,33		8,67	0,48
		%1	0,23	0,09	0	0	1,21	0,85	0,82	0,50	1,33	0,27	0,13	1,62	0,99	0	1,54	0,38	2,06	0,63		12,65	0,70

Source: own study based on https://www.sejm.gov.pl/.

Figure 1. Total number of times a leader spokes and number of times a Women's Strike occurs

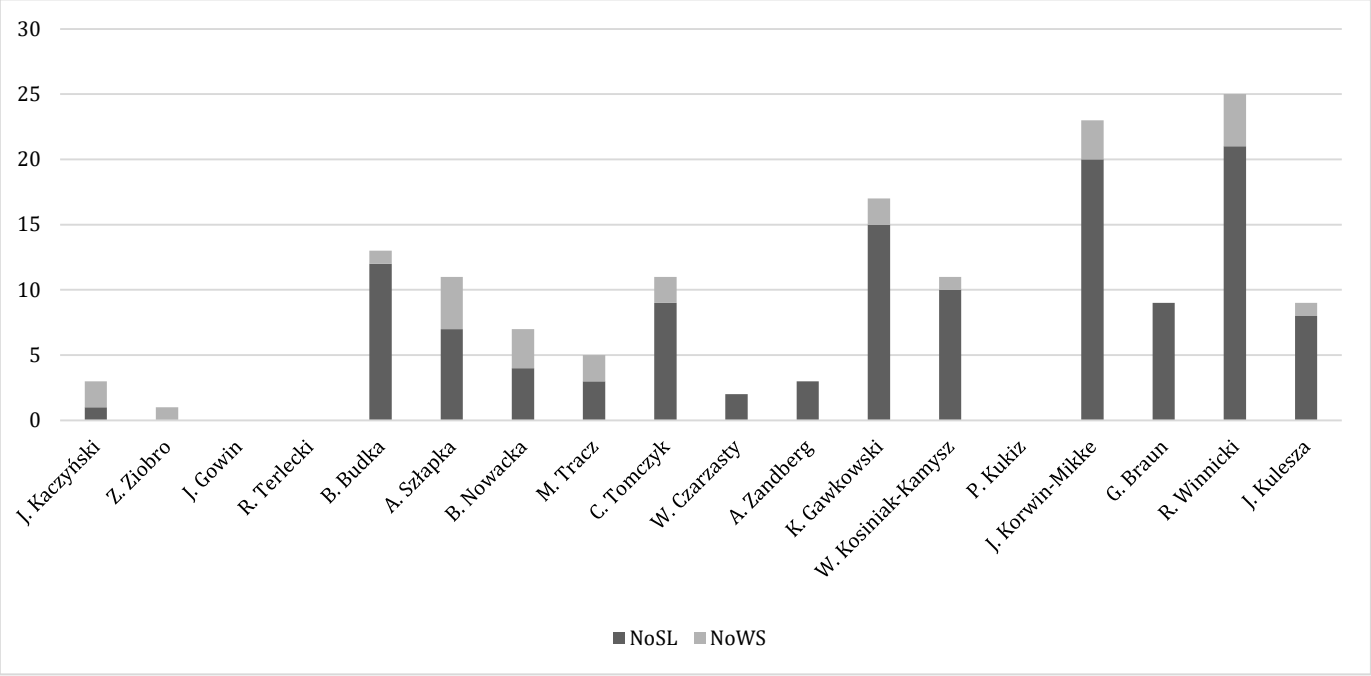

Source: own study based on https://www.sejm.gov.pl/

Figure 2. The ratio of the NoSL and NoWS indicators

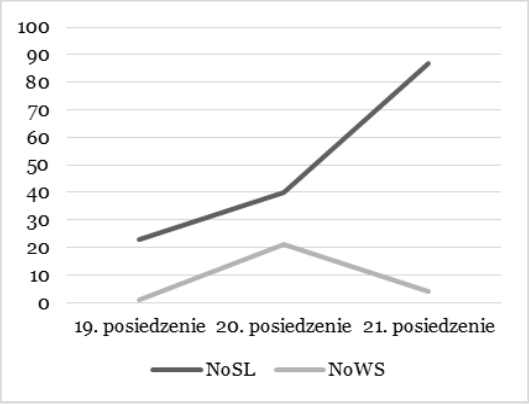

Figure 3. The value of the $\%_3$ index

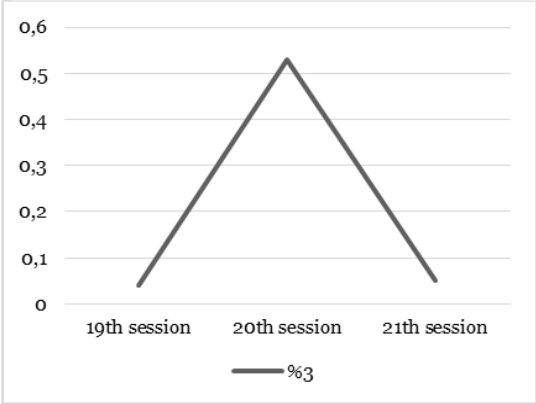

Source: own study based on https://www.sejm.gov.pl/

The results of the quantitative research stage presented above allow for the conclusion:

• political leaders with varying degrees of involvement participated in the parliamentary discourse in the analyzed period. The fewest speeches were recorded in the context of the activity of leaders from the Prawo i Sprawiedliwość club, the most - from the Konfederacja club;

• R. Winnicki (NoSL = 25) and J. Korwin-Mikke (NoSL = 23) spoke the most times. The leaders who did not participate in the parliamentary discourse in the analyzed period were: J. Gowin, R. Terlecki and P. Kukiz (NoSL = 0);

• A. Szłapek and R. Winnicki (NoWS = 4) most often spoke on the ruling of the Constitutional Tribunal on abortion, Women's Strike, etc. The politicians who took the floor in the Sejm but did not talk about the problem are: W. Czarzasty, A. Zandberg, G. Braun (NoWS = 0);

• taking into account the value of the $\%_3$ index (indicating the frequency of raising the topic in question in delivered speeches), its highest value was achieved by Z. Ziobro ($\%_3$ = 1). A high value of this coefficient was noted in the speeches of J. Kaczyński ($\%_3$ = 0.67), which means that in 2/3 of his speeches he spoke about the topic under study; B. Nowacka achieved the second result ($\%_3$ = 0.43). The indicated politicians showed the highest level of attention to this topic in the period under review;

• politicians most often talked about the examined problem during the 20th session of the Sejm of the Republic of Poland ($\%_3$ = 0.53); the average value of the $\%_3$ index means that more than half of the speeches made by given politicians concerned the analyzed problem. Compared to the next sitting of the Sejm, there was a clear decline in interest in the subject.

The above-mentioned conclusions provide a complementary and valuable answer to the first research question posed in the introduction to the work.

Qualitative analysis

In order to learn about the stances and declarations of leaders in the context of the analyzed problem, it is necessary to conduct a qualitative research. Their essence consisted in:

• getting acquainted with the substantive layer of the speeches,

• highlighting positions and declarations contained therein in the context of the problem under study,

• comparative analysis of positions and declarations.

The results achieved during this stage of research make it possible to answer the second and third research questions posed in the introduction to the work, as well as to verify the correctness of the hypothesis adopted.

In J. Kaczyński's speeches, the expressed position on the judgment of the Tribunal was not found directly. In turn, in a statement on October 28, 2020, he accused the opposition of organizing strikes during the coronavirus pandemic: "(...) At the moment, in the name of your own interests, small, dirty interests, Nowak's interests, you destroy Poland in the name of these interests, you are exposing a lot of people to death. You are criminals (...) There is a crime of causing common danger. You are creating these kinds of dangers by calling for a demonstration. And you will answer for it (...)"[1]. The conflicting narrative therefore indicates that the PiS party president expresses his disapproval of the Women's Strike.

Z. Ziobro expressed a similar position to J. Kaczyński regarding the Women's Strike and the protests taking place in Poland at that time: "(...) I observe with great sadness that Mr. Borys Budka and representatives of the Civic Platform, as well as representatives of the opposition to the left of the Civic Platform, are unfortunately involved in supporting activities that often have little to do with the legal order and democratic opposition (...). These are the behaviors of the part of the activists we see on the street, so supported by the opposition (...). And this kind of manifestation of one's views, which have little to do with the democracy for which generations of Poles have fought, are unfortunately endorsed and fully supported by the opposition (...)"[2]. The Minister of Justice clearly indicates that the organized strikes are against the law and common customs. In the case of this, the politician also clearly shows a hostile attitude towards the opposition in the Sejm. The chairman of the largest opposition party, B. Budka, expressed an extremely opposite position on the problem under investigation, accusing J. Kaczyński and Z. Ziobro of provoking a social rebellion during the escalation of the coronavirus pandemic: "(...) I am accusing that acting together and with the approval of the Justice Minister, you are exposing the health and the life of thousands of Poles, when in the middle of pandemic you are setting fire to Poland. Yes, you will be having blood on your hands. I am accusing that acting together and with the approval of the

[1] *Wypowiedzi na posiedzeniach Sejmu*, https://tinyurl.com/ya5wefcw [18.12.2020].
[2] *Wypowiedzi*..., https://tinyurl.com/y7dk887p [18.12.2020].

Justice Minister, for the political business you provoked, you deputy prime minister Kaczyński, of outlook war, and it in the middle of epidemic, in the middle worst from decades of the threat to the health and the life of Poles (...)"[3]. In the speeches of this politician, no clearly emphasized position was found on the support or criticism of the protests. B. Budka rather focused his attention on the criticism of the government.

Adam Szłapka, leader of the opposition Nowoczesna party, blamed the politicians of the Prawo i Sprawiedliwość party in direct words for the protests taking place in Poland: „(...)We dealt with the violent protests of women caused by the Law and Justice party, and then we dealt with a completely absurd speech by Prime Minister Kaczyński, who called his supporters to go out on the streets and fight (...)"[4]. The thought expressed by this politician is identical to the words of B. Budka presented earlier. Therefore, already at this stage of research, a clear and sharp polarization of the political scene in Poland regarding the analyzed problem can be seen.

Very sharp rhetoric in the context of the ruling of the Constitutional Tribunal was noted in the statements of B. Nowacka. The deputy has repeatedly criticized the verdict and the actions of the authorities and blamed the politicians of the Prawo i Sprawiedliwość party for the crisis: „(...)A sentence that will force women to give birth regardless of the condition of the fetus, which turns women into incubators, which will lead to misfortune for many Polish families, which will de facto destroy prenatal medicine (...)"[5]. In another speech, B. Nowacka directly blamed PiS politicians for the emerging crisis: „(...) I accuse you, PiS politicians, I accuse you, Jarosław Kaczyński (...) of destroying the constitutional order, causing chaos on Polish streets, leading to war Polish-Polish. A war that leads to only one thing: contempt and hatred (...)"[6].

Accusations against J. Kaczyński for responsibility for causing the conflict were also brought by M. Tracz[7] and C. Tomczyk[8]. On the other hand, W. Kosiniak-Kamysz[9], without using such sharp rhetoric as the members of parliament from the Koalicja Obywatelska club, referred to

---

[3] *Wypowiedzi*..., https://tinyurl.com/y7yvsy9b [18.12.2020].
[4] *Wypowiedzi*..., https://tinyurl.com/yb350q9a [18.12.2020].
[5] *Wypowiedzi*..., https://tinyurl.com/ycj2k8fc [18.12.2020].
[6] *Wypowiedzi*..., https://tinyurl.com/y9lxaclf [18.12.2020].
[7] *Wypowiedzi*..., https://tinyurl.com/yaebfz3h [18.12.2020].
[8] *Wypowiedzi*..., https://tinyurl.com/ycrjxdd4 [19.12.2020].
[9] *Wypowiedzi*..., https://tinyurl.com/ybqkvvhg [19.12.2020].

the problem under examination, proposing to alleviate it. The way to extinguish the conflict in the difficult time of the pandemic would be not to publish the judgment of the Tribunal, organize a referendum on the abortion compromise, and to approve its result into the constitution.

In turn, the leaders of the conservative opposition party (Konfederacja) openly criticized the protests. J. Korwin-Mikke spoke harshly about the strikers: „(...) These people are consciously provoking a revolution. They are ready to sacrifice people. I want to know if the Police have – supposedly Antifa is to come to Poland – live ammunition and have orders to use it. Because, unfortunately, the situation is revolutionary at the moment. We are threatened with what was in Paris in 1989 or what was in Spain in 1935. The takeover of power by the Left, the revolutionary Left. Women are used for this purpose. Ladies and gentlemen, more women are against abortion than men, and they say it is on behalf of women (...)”[10].

R. Winnicki also criticized the protesters: „(...)The whole lie of this propaganda that is spreading in Poland these days, mainly due to the Koalicja Obywatelska and the Lewica, is that you do not tell people that the vast majority of eugenic abortions are people like Kamil or people with Down syndrome (...). And they know that they are the largest group that is aborted, killed every year. These are the facts (...)”[11]. Interestingly, in the same speech he also criticized J. Kaczyński and suggested that the protests favor the authorities, which in this way want to divert attention from the epidemiological and economic crisis.

In turn, K. Gawkowski spoke quite sharply about R. Winnicki, while supporting the protesters: „(...) In this case, I am submitting a formal application that we might allow Mr. Winnicki to get pregnant. Maybe then he will understand what it means to have a baby. You are either not very intelligent or not very intelligent, or you are simply stupid. I'm sorry, but I would like to tell you with responsibility, on behalf of all the people of the Lewica, that the Lewica is pacifist, the Lewica is responsible, the Lewica never attacks anyone, the Lewica sows love and joy. These protests are to give people hope, to awaken in people a sense of solidarity, to show that we can overcome evil with community, with good (...)”[12].

The results of the qualitative analysis of the speeches of political leaders in the context of the Women's Strike document very deep differ-

[10] *Wypowiedzi...*, https://tinyurl.com/y75tlpp8 [19.12.2020].
[11] *Wypowiedzi...*, https://tinyurl.com/ycgfkn3v [19.12.2020].
[12] *Wypowiedzi...*, https://tinyurl.com/y7szbzu8 [20.12.2020].

ences of opinion between politicians from the Prawo i Sprawiedliwość club and the Konfederacja parliamentary club and the leaders of the Koalicja Obywatelska and Lewica club. Mutual accusations of causing a conflict split the political scene in the parliament in half, where one side openly criticized the protesters, and the other criticized the rulers' actions and supported the social rebellion. The exceptionally sharp rhetoric used by both sides of the conflict also deserves attention.

Conclusions

The results of quantitative and qualitative research presented above allow for a comprehensive and evidence-based answer to the research questions posed in the introduction.

Almost every analyzed leader spoke on the crisis triggered by the Constitutional Court's ruling on abortion. The constructed indexes showed that J. Kaczyński and B. Nowacka spoke about the problem relatively most often. The most intense discussion on this subject took place during the 20th session of the Sejm of the Republic of Poland of the 9th term.

In the part of the text where the results of qualitative research are cited, statements by the leaders were presented in which they expressed their views on the protests. Comparing them with each other, it should be noted that the parliamentary scene in Poland has clearly divided into two competing parts. Mutual accusations and fueling the conflict generated a hostile attitude towards the other side. The leaders of the PiS club and the Konfederacja club criticized the protests, while the leaders of the KO and Lewica clubs criticized the government and supported the protests. The chairman of the Koalicja Polska club did not take a position on this matter – calling for the de-escalation of the conflict, he proposed a specific solution to help in this process.

The research hypothesis described in the introduction has been fully confirmed.

Bibliography

Däubler T., Christensen L., Linek L., *Parliamentary Activity, Re-Selection and the Personal Vote. Evidence from Flexible-List Systems,* "Parliamentary Affairs" 2018, vol. 71(4), pp. 930-949.

Domagalski M., *Jest decyzja Trybunału Konstytucyjnego w sprawie aborcji,* https://www.rp.pl/Zdrowie/.

Fetzer A., Bull P., *Doing Leadership in Political Speech: Semantic Processes and Pragmatic Inferences*, "Discourse & Society" 2012, vol. 23 (2), pp. 127-144.

Hájek L., *The effect of multiple-office holding on the parliamentary activity of MPs in the Czech Republic*, "The Journal of Legislative Studies" 2017, vol. 23(4), pp. 484-507.
Jurszo R., *80 miast w Polsce, 20 na świecie. Strajk Kobiet się nie zatrzymuje. Gdzie odbywają się protesty?*, https://tinyurl.com/y9hzd9tp/.
Korolczuk E., Kowalska B., Ramme J., Snochowska-Gonzalez C. (eds.), *Bunt kobiet. Czarne Protesty i Strajki Kobiet*, Wyd. ECS, Gdańsk 2018.
Król A., Pustułka P., *Women on strike: mobilizing against reproductive injustice in Poland*, "International Feminist Journal of Politics" 2018, vol. 20(3), pp. 366-384.
Na ulicach kolejny dzień protestów przeciwko orzeczeniu TK ws. aborcji. Pod kościołami modlitwy i śpiewy, https://tinyurl.com/ybzflpvv/.
Ping K., Lingling L., *Application of Interpersonal Meaning in Hillary's and Trump's Election Speeches*, „Advances in Language and Literary Studies" 2017, vol. 8, pp. 28-36.
Shenhav S., *Once Upon a Time There Was a Nation: Narrative Conceptualization Analysis. The Concept of 'Nation' in Discourse of Israeli Likud Party Leaders*, "Discourse & Society" 2004, vol. 15(1), pp. 81-104.
Sitnicka D., Klauziński S., Kocejko B., *Lista hańby. Oto posłowie PiS i Konfederacji, którzy doprowadzili do zakazu aborcji w Polsce*, https://tinyurl.com/y8y7k-9bw/.
Słodkowski J., *Protesty po zakazie aborcji: Polska się „odjaniepawla". Na polityczną arenę wmaszerowało nowe pokolenie*, https://tinyurl.com/y99633wq/.
Urzędowska D., Suchomska J., *Feministki w sieci. Nowe media w działaniach przeciwko ograniczaniu praw kobiet w Polsce*, „Dyskurs&Dialog" 2020, vol. 2, pp. 10-24.
Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, Dz.U. 1993 nr 17 poz. 78.
van Dijk T. A., *Principles of critical discourse analysis*, "Discourse & Society" 1993, vol. 4(2), pp. 249-283.
Wypowiedzi na posiedzeniach Sejmu, https://www.sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/wypowiedzi.xsp.

Część III.
Prawne aspekty bezpieczeństwa międzynarodowego

Klaudia Doktór*, Rafał Bałdyga**

Legalność użycia sił zbrojnych w świetle prawa międzynarodowego

Określenie legalności użycia sił zbrojnych w świetle prawa międzynarodowego stało się głównym celem wspólnoty międzynarodowej na początku XX wieku. Po zakończeniu I wojny światowej, największe mocarstwa świata rozpoczęły działania mające na celu zapobieżenie kolejnemu rozlewowi krwi. Poczęto zastanawiać się nad ustanowieniem międzynarodowych wspólnot, których członkowie wyrażaliby deklarację braku prowadzenia konfliktów zbrojnych w przyszłości. Początkowe działania oceniane są z perspektywy czasu jako niedoskonałe. Światowe mocarstwa po zakończeniu kolejnego światowego konfliktu postanowiły udoskonalić przepisy prawa międzynarodowego by zapobiec nielegalnemu użyciu sił zbrojnych w przyszłości.

Artykuł dotyczy legalności użycia sił zbrojnych w świetle prawa międzynarodowego. Szczególną rolę zwrócono na genezę wspólnot międzynarodowych, które powoływane były w celu uniknięcia kolejnych wojen po roku 1918. Dokonano przede wszystkim charakterystyki Ligi Narodów oraz ONZ a także określono ich rolę w zakresie stanowienia prawa międzynarodowego dotyczącego legalności użycia sił zbrojnych. Wyszczególniono również możliwości w zakresie legalnego użycia sił zbrojnych podczas konfliktu oraz dokonano ich charakterystyki.

Geneza idei legalności użycia sił zbrojnych

Z powodu naturalnie zakorzenionej agresji w naturze człowieka, użycie siły nie było kwestionowane przez tysiąclecia. Zarówno użycie siły fizycznej przez jednostkę, jak i działania zbrojne między państwami, było utożsamiane z cechami człowieka – drapieżnika. Pierwsze, bardziej sformalizowane postulaty o tzw. *wojnie sprawiedliwej* powstały w starożytności. Arystoteles uznał, że wojnę można nazwać sprawiedliwą, kiedy jest

* mgr Klaudia Doktór, pracownik korpusu służby cywilnej, absolwentka kierunku Bezpieczeństwo Narodowe na Wydziale Nauk Społecznych UWM w Olsztynie oraz studiów podyplomowych z zakresu administracji na Wydziale Prawa i Administracji UWM w Olsztynie, e-mail: klaudia_doktor@wp.pl

** mgr Rafał Bałdyga, absolwent kierunku Bezpieczeństwo Wewnętrzne Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, e-mail: baldygarj@op.pl

samoobroną przed napaścią wroga. Według filozofa, podbicie narodów, które dzięki temu mogłyby skorzystać cywilizacyjnie, również nie miałoby znamion barbarzyństwa[1]. Zdaniem Cycerona, wojną sprawiedliwą była ta, wypowiedziana w prawidłowy sposób. Wypowiedzenie wojny powinno być publiczne i lojalne, dlatego konieczne było uprzedzenie zarówno własnego narodu jak i społeczeństwa przeciwnika z zachowaniem odpowiednio odległego terminu. Zapowiedziane starcie mogło odbyć się wyłącznie za słuszną przyczyną, tj. odparcie wrogiego ataku; w tym ataku przeciwko sojusznikom, ukaranie za niekorzystne zachowania i niewywiązywanie z umów; odbicie utraconych terytoriów[2]. Średniowieczne wieki, niezwykle bogate w rozważania o wojnie sprawiedliwej, szczególnie z obszarów chrześcijańskich, przyniosły swego rodzaju novum. Myśliciele kościoła, mimo, że przychylali się do sprawiedliwych powodów wojny wg. Cycerona, opowiadali się także za nauczaniem Chrystusa, który poprzez relację ewangelistów przestrzegał, że kto mieczem wojuje, ten od miecza ginie. Boski przykaz *nadstawienia drugiego policzka*, nawoływał wręcz do poglądów pacyfistycznych[3]. Pozytywizm prawniczy, dominujący w XVIII i XIX wieku wszelkie postulaty wojny sprawiedliwej sprowadził zaledwie do wartości moralnych, uzasadniając przy tym nieograniczone prawo narodów do prowadzenia wojen[4]. Udział w wojnach, także tych napastniczych, przez wiele lat był uznawany za przejaw suwerenności państwa, nie budząc przy tym wątpliwości co do zachowania przepisów prawa międzynarodowego. Dopiero w XX wieku, po ogromie strat i zniszczeń jakie przyniosła pierwsza wojna światowa, zbiorowość międzynarodowa postanowiła zinstytucjonalizować prawnie powszechne bezpieczeństwo międzynarodowe[5].

Za przełomowy w obszarze prawa bezpieczeństwa i pokoju międzynarodowego został uznany *Pakt paryski*, zwany *Paktem Brianda-Kellogga* z 1928 r. Ówczesne mocarstwa: Stany Zjednoczone i Francja, a wraz z nimi znaczna część społeczności międzynarodowej wyrzekły się prawnie wojny, jako jednego z instrumentów realizacji polityki bezpieczeństwa. Uznano wojnę napastniczą nielegalną w świetle prawa międzynarodowego. Mimo, iż pakt nie uchronił ludzkości przed tragedią II wojny światowej, ani kilku

---

[1] W. Kitler, D. Nowak, M. Stepnowska, *Prawo Wojskowe,* Warszawa 2017, s. 124.
[2] P. Grzebyk, *Idea wojny sprawiedliwej – od starożytności po czasy nowożytne*, „Forum Prawnicze" 2010, nr 2, s. 58.
[3] W. Ziółkowski, *Wojna sprawiedliwa u św. Tomasza z Akwinu*, 2011, s. 22-26.
[4] R. Bierzanek, *Wojna a prawo międzynarodowe*, Warszawa 1982, s. 7.
[5] W. Kitler, D. Nowak, M. Stepnowska, *Prawo…*, op. cit., s. 124.

konfliktów regionalnych trwających w latach jego obowiązywania, przyczynił się znacząco do wniesienia aktu oskarżenia przeciwko japońskim i niemieckim zbrodniarzom wojennym jako jedna z podstaw prawnych[6].

Liga Narodów

Po zakończeniu I Wojny Światowej, z inicjatywy ówczesnego prezydenta Stanów Zjednoczonych – Woodrowa Wilsona powstała organizacja międzynarodowa: *Liga Narodów*, będąca pokłosiem *Traktatu Wersalskiego* z 1919 r. Organizacja ta jako pierwsza na świecie funkcjonowała w zasięgu światowym. Celem gremium było zapewnienie międzynarodowego bezpieczeństwa i pokoju. Pomimo, że pakt nie eliminował prowadzenia wojny, zasady jej wypowiedzenia zostały surowo unormowane. Liczni członkowie organizacji wierzyli, że będzie ona stanowiła forum, gdzie każdy spór międzynarodowy zostanie rozwiązany w drodze dialogu, bez potrzeby powoływania się na działania zbrojne[7].

W artykule 1 wskazano, że każde państwo, dominium lub kolonia rządząca się samodzielnie może zostać członkiem Ligi, jeżeli za jego przyjęciem wypowiedzą się przynajmniej dwie trzecie *Zgromadzenia*. Warunkiem było jednak, że podmiot ten da rzeczywistą rękojmie swych szczerych zamiarów przestrzegania zobowiązań międzynarodowych oraz że przyjmie ustalone przez *Ligę* normy dla swych sił zbrojnych oraz swych zbrojeń lądowych, morskich i lotniczych. Zauważa się, że ten zapis *Paktu* w istotny sposób wpływał na sposób rozwoju wojskowości państwa, silnie je uniezależniając. Z *Ligi Narodów* można było wystąpić z dwuletnim uprzedzeniem pod warunkiem, że państwo członkowskie wypełni do chwili wystąpienia wszystkie swoje zobowiązania[8].

Liga wykonywała swoją działalność przez *Zgromadzenie* i przez *Radę* przy pomocy *Sekretariatu*. *Zgromadzenie* składało się z przedstawicieli członków *Ligi*. *Rada* składała się z przedstawicieli *Głównych Mocarstw Sprzymierzonych i Stowarzyszonych* oraz z przedstawicieli czterech innych członków *Ligi*. Pierwszymi członkami Rady byli przedstawiciele Belgii, Brazylii, Hiszpanii i Grecji. Stały *Sekretariat* utworzono w siedzi-

---

[6] H. Korczyk, *Traktat ogólny o wyrzeczeniu się wojny (Pakt Brianda-Kellogga). Geneza, zawarcie, recepcja, działanie*, Warszawa 1993, s. 251.
[7] W. Kitler, D. Nowak, M. Stepnowska, *Prawo...*, op. cit., s. 125.
[8] Art. 1, Pakt Ligi Narodów, Dz. U. z 1920 r. nr 35 poz. 200, Paryż 1919.

bie *Ligi*. Składał się on z *Sekretarza Generalnego* oraz niezbędnych sekretarzy i personelu. Siedzibą *Ligi* ustanowiono Genewę[9].

W artykule 10 *Paktu Ligi Narodów* znalazło się zobowiązanie wszystkich członów organizacji do poszanowania i ochrony przed atakiem zewnętrznym oraz o niezależności politycznej każdego z państw uczestniczących. W artykułach: 12, 13 i 15 zostały przytoczone wszelkie sposoby rozstrzygania sporów międzynarodowych, jakie mogli stosować członkowie *Ligi Narodów*, tj. dyplomacja, postępowanie rozjemcze, arbitraż oraz sądownictwo międzynarodowe. Prowadzenie wojny było legalne przeciw państwu, które sprzeciwiło się decyzji sądowej, arbitrażowej lub decyzji *Rady Ligi Narodów*, pod warunkiem wykorzystania wszystkich z dostępnych form pokojowego rozwiązywania sporów[10].

Według zapisów artykułu 20, członkowie *Ligi* uznawali każdy w swoim imieniu, że *Pakt Ligi Narodów* znosi wszystkie zobowiązania lub porozumienia, nie dające się pogodzić z jego brzmieniem i zobowiązali się uroczyście nie zaciągnąć w przyszłości podobnych. Jeżeli natomiast któryś z członków *Ligi* zaciągnął inny pakt, którego nie można było pogodzić z przepisami *Paktu Ligi Narodów*, musiał podjąć skuteczne kroki w celu zwolnienia się od zobowiązań poprzedniego paktu[11].

Według przepisów *Paktu*, najlepszym sposobem na zapewnienie dobrobytu krajom słabiej rozwiniętym było powierzenie opieki ludom narodom bardziej rozwiniętym, które ze względu na swe zasoby, doświadczenie lub położenie geograficzne mogą najskuteczniej wziąć na siebie taką odpowiedzialność i zechcą ją przyjąć; narody te sprawowałyby opiekę w charakterze mandatariuszy Ligi i w jej imieniu. Podczas dokonywania analizy zapisu zawartego w artykule 22 można wnioskować, iż istotną przepisów *Paktu* było „humanitarne kolonizowanie" terenów słabiej rozwiniętych przez państwa lepiej rozwinięte. Narody podległe były wówczas pod opieką mandatariuszy *Ligi* w imieniu podległego kraju lub ludu[12].

Członkowie *Ligi* mieli dokładać wszelkich starań, aby zapewnić i utrzymać słuszne oraz ludzkie warunki pracy dla mężczyzn, kobiet i dzieci zarówno na własnych terytoriach, jak i we wszystkich krajach, dokąd sięgają ich stosunki handlowe i przemysłowe, oraz utworzyć i utrzymywać potrzebne do tego celu organizacje międzynarodowe. Członkowie *Ligi* zobo-

---

[9] Ibidem.
[10] Pakt Ligi Narodów, Dz. U. z 1920 r. nr 35 poz. 200, Paryż 1919.
[11] Ibidem.
[12] Ibidem, art. 22.

wiązali się również zapewnić sprawiedliwe postępowanie ludności tubylczej na terytoriach poddanych ich rządowi. *Członkowie Ligi Narodów* powierzyli *Lidze* ogólny nadzór nad porozumieniami w sprawie handlu kobietami i dziećmi, handlu opium i innymi szkodliwymi środkami; nadzór nad handlem bronią i amunicją z krajami, w których kontrola tego handlu jest konieczna dla powszechnego dobra. Członkowie *Ligi* zobowiązali się również do wydania niezbędnego zarządzenia w celu zapewnienia i utrzymania wolności komunikacji, tranzytu oraz sprawiedliwego traktowania handlu przez wszystkich członków *Ligi*, przy czym pod uwagę brano szczególnie potrzeby obszarów zniszczonych podczas wojny 1914-1918 r.[13]

Liczba państw wchodzących w skład *Ligi Narodów* zmieniała się. W okresie międzywojennym wahała się między 45 a 60. Stany Zjednoczone, których przywódca był inicjatorem powstania organizacji, nie ratyfikowały paktu o jej powołaniu. Nigdy nie utworzono także wspólnych sił zbrojnych, które mogłyby podejmować działania przeciwko agresorom. Państwa, które rozpoczynały konflikty, występowały z *Ligi*, aby nie ponosić odpowiedzialności na jej forum. W 1933 r. uczyniła tak Japonia i Niemcy, a w 1937 r. Włochy. Brakowało współdziałania pomiędzy członkami *Ligi*. Trudno nie odnieść wrażenia, że państwa członkowskie zainteresowane były przede wszystkim realizacją własnych interesów, a tylko w niewielkim stopniu zachowaniem pokoju światowego. Powodem słabości *Ligi* mógł być także system głosowania. Obowiązująca zasada jednomyślności powodowała brak decyzyjności i wyłamywanie się z obrad państw.

Ostatnią decyzją *Ligi Narodów* było wykluczenie ZSRR po agresji na Finlandię. Później nie odbywały się już żadne posiedzenia. *Liga* przestała oficjalnie istnieć w 1946 r. Jej majątek przejęła Organizacja Narodów Zjednoczonych.

Początki Organizacji Narodów Zjednoczonych

Po drugiej wojnie światowej, której nie udało się powstrzymać wcześniejszym paktom zbiorowego bezpieczeństwa, pokolenie pamiętających tragedię obu wojen postanowiło stworzyć zupełnie nowy, a co najważniejsze skuteczny, tym razem system bezpieczeństwa międzynarodowego. W 1945 r. podpisano w San Francisco *Kartę Narodów Zjednoczonych*, będącą bezpośrednim początkiem powstania *Organizacji Narodów Zjednoczonych*. Głównym celem wszystkich członków organizacji, o któ-

[13] Ibidem, art. 23.

rym informuje już preambuła jest uchronienie przyszłych pokoleń od klęsk wojny. System bezpieczeństwa przyjęty przez organizację zakłada bezwzględny zakaz agresji, ustanawiając przy tym zasadę wyłącznie pokojowego rozstrzygania międzynarodowych sporów. W *Statucie Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości i Porozumienia* ustanawiającego *Komisję Przygotowawczą Narodów Zjednoczonych* kluczowymi są artykuły mówiące o zasadzie suwerennej równości wszystkich członków organizacji. W artykule 2 pkt. 4 ustanowiono, że wszyscy członkowie ONZ mają powstrzymać się od stosowania groźby lub użycia siły przeciw niepodległości politycznej lub nietykalności terytorium któregokolwiek państwa. Ważne są też kolejne punkty tegoż artykułu, gdzie zdeklarowano nadzorowanie państw niebędących członkami *Narodów Zjednoczonych*, aby te postępowały zgodnie z ustanowionymi zasadami, na tyle o ile mogłoby to być niezbędne do utrzymania międzynarodowego bezpieczeństwa i pokoju[14].

Twórcy *Karty Narodów Zjednoczonych*, świadomi, że mimo chęci całkowitego wyeliminowania agresji zbrojnej z życia politycznego państw członkowskich, mogą zdarzyć się sytuacje, kiedy użycie sił zbrojnych będzie nieuniknione. Wszelkie te sytuacje zostały w przedmiotowym akcie prawnym enumeratywnie wymienione. Dopuszczalne przypadki stanowią katalog zamknięty, w trzech punktach:

1. odpowiedź na zbrojną napaść na zasadzie samoobrony bądź samoobrony zbiorowej;
2. upoważnienie do użycia siły wobec państwu zagrażającemu międzynarodowemu bezpieczeństwu, w drodze decyzji *Rady Bezpieczeństwa ONZ*;
3. użycie siły przeciwko państwom winnym wybuchu drugiej wojny światowej – obecnie jest to przepis martwy, a państwa te pierwotnie znajdowały się poza systemem ONZ.

Dokumentalność burzliwych czasów zimnej wojny, zweryfikowała jednak wyżej wymienione zasady. W drodze praktyki państwa członkowskie znacznie poszerzyły ów katalog, głównie opierając się na samoobronie dozwolonej przez Kartę.

Problematycznym z punktu widzenia prawników jest artykuł 51 *Karty Narodów Zjednoczonych*. Normuje on zasady samoobrony państw członkowskich ONZ, następującym brzmieniem: „Nic w niniejszej Karcie nie może uchybiać niepozbywalnemu prawu do samoobrony indywidual-

[14] Karta Narodów Zjednoczonych, Dz. U. 1947.23.90 z dn. 06.03.1947.

nej lub zbiorowej w przypadku napaści zbrojnej na któregokolwiek członka Narodów Zjednoczonych, zanim Rada Bezpieczeństwa nie podejmie niezbędnych zarządzeń w celu utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Środki podjęte przez członków w wykonywaniu tego prawa do samoobrony będą natychmiast podane do wiadomości Radzie Bezpieczeństwa i w niczym nie mogą uszczuplać władzy i odpowiedzialności Rady Bezpieczeństwa, wynikających z niniejszej Karty, do podejmowania w każdym czasie takiej akcji, jaką ona uzna za niezbędną do utrzymania lub przywrócenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa"[15]. Różnice w interpretacji artykułu dotyczą tego, czy ów zapis utrzymuje prawo państw członkowskich do samoobrony indywidualnej. Rozstrzygnięcie tej kwestii ma duże znaczenie w praktyce. Jeżeli, pozwolenie na samoobronę pozostało w Karcie bez zmian od 1945 r., wówczas możliwe jest, aby państwo członkowskie w pewnych sytuacjach mogło działać zbrojnie w celach prewencyjnych. Prewencją w tym przypadku można nazwać sytuację zanim przeciwnik zrealizuje swój zamiar zaatakowania. Takie rozwiązanie może okazać się polem do nadużyć bądź pomyłek podczas prowadzenia polityki międzynarodowej państw OZN. Swego rodzaju przyzwolenie na stosowanie sił zbrojnych powiększa wielokrotnie ilość możliwych przypadków, kiedy może dojść do wojny, włącznie z kolejną wojną światową. Kluczowe jednak w interpretacji tego przepisu prawa są słowa *napaści zbrojnej*, to w nich zawarty jest zakaz użycia sił zbrojnych prewencyjnie. Państwa członkowskie uznały, że zbrojna napaść musi zaistnieć, a nie jedynie stanowić potencjalnego zagrożenia. Tym samym użycie sił zbrojnych w celu prewencyjnego udaremnienia napaści nie znajduje legalnego przyzwolenia w prawie międzynarodowym.

Istota interwencji humanitarnej

Interwencja humanitarna jest użyciem sił zbrojnych przez państwo bądź koalicję państw w celu ochrony praw człowieka naruszanych na wysoką skalę. Interwencja zbrojna z pobudek humanitarnych dotyczy w szczególności zbrodni przeciwko ludności cywilnej i ludobójstwa. Interwencja humanitarna nie została określona w żadnym z dokumentów międzynarodowych sankcjonujących kwestię bezpieczeństwa międzynarodowego. Również *Karta Narodów Zjednoczonych* nie odnosi się konkretnie do tego sposobu użycia sił zbrojnych. Brak umiejscowienia w przepisach

[15] Ibidem.

prawa, zmusza przywódców państw do polegania na praktyce międzynarodowej. Wysoce istotny w całej idei interwencji jest czas, którego upływ podczas wszelkich ustaleń politycznych mógłby oznaczać śmierć kolejnych tysięcy ludzi ze środowiska cywilnego, uchodźców i dzieci. Interwencja humanitarna ma nieść pomoc ludziom często w tragicznie złym położeniu, pozbawionym dostępu do wody, żywności schronienia i podstawowej opieki medycznej. W sytuacji tzw. *potrzeby wyższej* nie ma większego znaczenia, czy zgodę na przeprowadzenie interwencji humanitarnej wydałaby Organizacja Narodów Zjednoczonych czy jakikolwiek inny organ organizacji regionalnych, ze względu na potrzebę szybkiego reagowania i ratowania ludzkiego życia, nie należy wymagać podstawy prawnej. Sytuacje mające miejsce na arenie międzynarodowej pod koniec ostatniego tysiąclecia, potwierdziły, że interpretacja legalności interwencji humanitarnej nie jest jednolita. Znaczny wzrost znaczenia praw człowieka pod koniec ubiegłego tysiąclecia spowodował coraz częstsze zbrojne interwencje państw deklarujących wyłącznie humanitarne cele użycia sił. W Europie najbardziej znana interwencja humanitarna miała miejsce w Bośni i Hercegowinie w 1992 r., warto też wspomnieć o tych w Afryce: Rwanda (1994 r.), czy Sierra Leone (2000 r.). Arbitralne podejmowanie decyzji o użyciu sił zbrojnych celem ochrony praw człowieka budzi zawsze niepokój o prawdziwe intencje i motyw działania. Aby mieć kontrolę nad realizowanymi samodzielnie przez państwa interwencjami humanitarnymi, *Zgromadzenie Ogólne ONZ* sformułowało koncepcję *odpowiedzialności za ochronę*. Różnicą między interwencją humanitarną, a odpowiedzialnością za ochronę, jest to, że decyzja o podjęciu interwencji nie wymagała zgody jakiejkolwiek międzynarodowej instytucji, natomiast odpowiedzialność za ochronę, mimo, że podejmowana z tym samym zamiarem humanitarnej pomocy – musi posiadać upoważnienie Rady Bezpieczeństwa ONZ. Prawdą jest, że takie rozwiązanie zapewnia międzynarodową kontrolę nad działaniami zbrojnymi w imieniu praw człowieka, jednak mimo to znacznie wydłuża podjęcie interwencji.

Bratnia pomoc

Kolejnym legalnym przypadkiem użycia sił zbrojnych praktykowanym wielokrotnie w stosunkach międzynarodowych jest tzw. *bratnia pomoc*. Interwencje tego typu mogą mieć miejsce wyłącznie na prośbę rządu w celu wspólnego przeciwstawienia się wewnętrznej rebelii. Ta sytuacja dotyczy wewnętrznych konfliktów zbrojnych, kiedy uznane przez społecz-

ność międzynarodową, legalne rządy państw zmagają się ze zbrojną rebelią we własnym terytorium. Zwrócenie się o pomoc do innego państwa w postaci interwencji militarnej leży wyłącznie w gestii suwerennych władz państwowych. Mimo udziału obcych wojsk w zwalczaniu wspólnie z rządową armią zbrojną rebelię, w świetle prawa międzynarodowego pozostaje konfliktem o charakterze wewnętrznym. Jedną z ostatnich interwencji w ramach bratniej pomocy jest ta, realizowana przez Federację Rosyjską na prośbę Syryjskiego prezydenta Baszara el-Asada w 2015 r. Pomoc w tym przypadku polegała na militarnym wsparciu syryjskich oddziałów walczących z destabilizacją państwa ze strony tzw. państwa islamskiego, którego celem było odbicie części syryjskiego terytorium. Pomocnicze działania zbrojne polegały na prowadzeniu bombardowań pozycji rebeliantów przez lotnictwo rosyjskie. Wieloletnia praktyka stosunków międzynarodowych ugruntowała wojnę narodowowyzwoleńczą jako jeden ze sposobów stanowienia narodów. Prawo międzynarodowe w żaden sposób nie kwestionuje legalności walk niepodległościowych toczonych wewnątrz jakiegoś państwa[16]. Wraz z kształtowaniem się państw narodowych w Europie od początków XIX wieku, zaczęto tworzyć początki prawa do samostanowienia. Społeczność międzynarodowa zadecydowała o umiejscowieniu prawa do samostanowienia dopiero z końcem drugiej wojny światowej. To *Karta Narodów Zjednoczonych* stała się tym głównym aktem prawnym, w którym już w artykule 1 pkt 2 pada deklaracja, że ma ona służyć min.: „do rozwoju przyjaznych stosunków pomiędzy narodami, opartych na poszanowaniu zasady równouprawnienia i stanowienia narodów o sobie, oraz do podjęcia innych stosownych środków dla utrwalenia pokoju powszechnego”[17]. Problematyczną kwestią w tym przypadku jest stosunek co do zasady integralności terytorialnej państwa, a secesji jego części terytorium zamieszkiwanego przez grupę etniczną, chcącą utworzyć odrębne państwo. Prawo do samostanowienia zagwarantowane przez *Kartę Narodów Zjednoczonych* nie wspomina bezpośrednio w swojej treści o prawie do secesji. Jednoczesne przyzwolenie do samostanowienia i zakaz secesji stanowiłoby swoistą sprzeczność. Państwa członkowskie zostały zmuszone zatem do uznania prawa narodu do samodzielnego decydowania o swoim położeniu, a także do odłączenia się od jednolitości macierzystego państwa[18].

---

[16] I. Dembiński, *Samostanowienie w prawie i praktyce ONZ*, Warszawa 1969, s. 192.
[17] Art. 1 pkt 2, Dz. U. 1947.23.90 z dn. 06.03.1947.
[18] W. Kitler, D. Nowak, M. Stepnowska, *Prawo...*, op. cit., s. 138.

Podsumowanie

Doniesienia medialne wskazują, że każdego dnia dochodzi do konfliktów zbrojnych. Konflikty przybierają formę starć międzynarodowych lub wojen domowych. Powoływanie wspólnot mających zrzeszać państwa, a co za tym idzie zapobiegać konfliktom zbrojnym sprzyja również stanowieniu prawa w zakresie sposobu rozwiązywaniu konfliktów. Ostatecznością powinno być wykorzystanie konfliktu zbrojnego, jako sposobu rozwiązywania określonych problemów międzynarodowych czy wewnętrznych. W takim przypadku rządy państw powinny mieć możliwość legalnego użycia sił zbrojnych, co ograniczyć może niepożądane skutki w postaci m.in. zbrodni wojennych. Według autorów umiejętność rozwiązywania konfliktów jest jednym z najważniejszych wyzwań międzynarodowych. Poprzez zastosowanie adekwatnych rozwiązań mających na celu rozwiązanie konfliktu, w tym stosowanie się do przepisów prawa międzynarodowego stanowiącego o legalności użycia sił zbrojnych, można uniknąć eskalacji niszczycielskiej siły wojny światowej.

Bibliografia

Bierzanek R., *Wojna a prawo międzynarodowe*, Warszawa 1982.

Dembiński I., *Samostanowienie w prawie i praktyce ONZ*, Warszawa 1969.

Grzebyk P., *Idea wojny sprawiedliwej – od starożytności po czasy nowożytne*, „Forum Prawnicze" 2010, nr 2.

Karta Narodów Zjednoczonych, Dz. U. 1947.23.90 z dn. 06.03.1947.

Kitler W., Nowak D., Stepnowska M., *Prawo Wojskowe,* Warszawa 2017.

Korczyk H., *Traktat ogólny o wyrzeczeniu się wojny (Pakt Brianda-Kellogga). Geneza, zawarcie, recepcja, działanie*, Warszawa 1993.

Pakt Ligi Narodów, Dz. U. z 1920 r. nr 35 poz. 200, Paryż, 1919.

Ziółkowski W., *Wojna sprawiedliwa u św. Tomasza z Akwinu*, 2011.

Robert Dębiński*

Międzynarodowe gwarancje bezpieczeństwa religijnego w obliczu łamania prawa chrześcijan do wolności sumienia i religii w Egipcie

Prawie każdego dnia opinia publiczna jest informowana o wojnach, konfliktach i sporach mających miejsce w przestrzeni międzynarodowej, lokalnej, czy międzyludzkiej. Zawsze w tego typu zdarzeniach cierpią niewinni ludzie. We współczesnych czasach dochodzi do łamania prawa do wolności religijnej. Bardzo częstym celem ataków stają się chrześcijanie. Powodem jest wyznawana religia. Jednak kryzys wartości i niechęć do chrześcijaństwa sprawiają, że media nie informują o dokonującej się agresji w stosunku do chrześcijan w różnych zakątkach świata.

W XX wieku około 45 milionów chrześcijan oddało życie za wiarę. Zaś w pierwszej dekadzie XXI wieku co roku ginęło ich 100 tysięcy[1]. W świecie cywilizowanym, w którym obowiązują umowy międzynarodowe gwarantujące ochronę praw człowieka, w tym prawo do wolności sumienia i religii przysługujące każdej osobie, dokonuje się prześladowanie i mordowanie chrześcijan. Brak adekwatnej reakcji świata na ogrom tragedii, jakiej doświadczają chrześcijanie prowadzi do pewności siebie i rozzuchwalenia prześladowców. Niepokoi obojętność na krzywdę ludzką. Brak międzynarodowej reakcji oraz cisza autorytetów naukowych, politycznych i społecznych. Z cichym przyzwoleniem społeczności międzynarodowej dokonuje się eksterminacja chrześcijan. W wielu miejscach świata, chrześcijanie zostali pozostawieni sami sobie, bez możliwości obrony.

W Egipcie żyje zaledwie ok. 8% chrześcijan, zaś ponad 91% stanowią muzułmanie. W społeczeństwie egipskim o przeważającej kulturze islamskiej uważa się chrześcijan za obywateli drugiej kategorii. To przekonanie stawia chrześcijan w niekorzystnej sytuacji, zarówno pod względem politycznym, społecznym, jak i w relacjach z państwem. W takich warunkach państwo jest bardzo niechętne do uznawania i przestrzegania podstawowych praw chrześcijan. Wobec ogromnych wyzwań ekonomicznych,

---

* dr Robert Dębiński, Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej im. Alcide De Gasperi w Józefowie, e-mail: porucznik.debinski@gmail.com

[1] Zob. J.M. di Falco, T. Radcliffe, A. Riccardi (red.), *Czarna księga prześladowań chrześcijan w świecie,* Poznań 2015, s. 13.

politycznych, socjalnych oraz w dziedzinie bezpieczeństwa, rząd Egiptu zwraca niewielką uwagę na podstawowe prawa człowieka. Wśród których znajduje się prawo do wolności sumienia i religii. Z tego powodu wspomniane prawo nie jest w pełni gwarantowane chrześcijanom.

Podstawowym dokumentem wyznaczającym standardy ochrony praw człowieka w tym gwarantującym prawo do wolności sumienia i religii każdej osobie, stała się Powszechna Deklaracja Praw Człowieka uchwalona 10 grudnia 1948 r. w Paryżu. W ślad za nią gwarancje wolności religijnej podjęły także inne dokumenty o charakterze generalnym. Wśród dokumentów stanowiących o prawie do wolności sumienia i religii należy w sposób szczególny wskazać: 1) Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych (18 grudnia 1966, Nowy Jork); 2) Deklaracja w sprawie Wyeliminowania Wszelkich Form Nietolerancji i Dyskryminacji opartych na religii lub przekonaniach (25 listopada 1981, Nowy Jork); 3) Deklaracja w sprawie Praw Osób Należących do Mniejszości Narodowych lub Etnicznych, Religijnych i Językowych (18 grudnia 1992, Nowy Jork).

Gwarancje prawa do wolności sumienia i religii w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka stała się kamieniem węgielnym odnoszącym się do praw człowieka. Zakreśla pożądany przez ludzkość kierunek rozwoju oparty na poszanowaniu ludzkich praw, że każdy człowiek rodzi się wolnym i równym w swojej godności. Wolność, równość, godność stanowią fundamenty praw człowieka, które składają się na współczesną awangardę prawa międzynarodowego o charakterze norm bezwzględnie wiążących i obowiązujących wszystkich[2].

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka rozpoczyna się słowami: „uznanie przyrodzonej godności oraz równych i niezbywalnych praw wszystkich członków rodziny ludzkiej stanowi podstawę wolności, sprawiedliwości i pokoju na świecie”[3]. Ponadto we wstępie do Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka zostało między innymi stwierdzone, że konieczną rzeczą jest, aby wszystkie prawa człowieka były chronione przez

---

[2] Zob. D. Bieńkowska, *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka jako inspiracja dla współczesnych reżimów praw człowieka* [w:] D. Bieńkowska, R. Kozłowski (red.), *Prawa człowieka i ludzkie bezpieczeństwo. Osiągnięcia i wyzwania. W 70 rocznicę ogłoszenia Powszechnej Deklaracji Prawa Człowieka,* Warszawa 2019, s. 19.
[3] Zob. *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, Wstęp.*

normy prawa międzynarodowego i krajowego w celu uniknięcia wojny jako ostatecznej formy buntu przeciwko tyranii i uciskowi.

Artykuł 1 stwierdza, że „Wszystkie istoty ludzkie rodzą się wolne i równe w godności i prawach. Są one obdarzone rozumem i sumieniem oraz powinny postępować w stosunku do siebie wzajemnie w duchu braterstwa”[4]. Postanowienia zawarte w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka dążą do ochrony osoby ludzkiej, obrony jej tożsamości fizycznej i duchowej, jej istnienia, wolności i intymności, życia religijnego, etycznego i kulturalnego. Fundamentem tych praw człowieka wpisanych do Deklaracji jest natura ludzka[5].

Artykuł 2 stanowi, że „Każda osoba jest uprawniona do korzystania ze wszystkich praw i wolności ogłoszonych w niniejszej Deklaracji bez jakiejkolwiek różnicy, zwłaszcza ze względu na rasę, kolor skóry, płeć, język, religię, poglądy polityczne lub jakiekolwiek inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, majątek, urodzenie lub jakąkolwiek inną sytuację”[6]. Istotne jest dla omawianej problematyki, uznanie podmiotowości prawnej każdego człowieka bez względu na jego przekonania religijne.

Ważne postanowienie zostało zapisane w artykule 7: „Wszyscy są równi wobec prawa i są uprawnieni bez jakiejkolwiek dyskryminacji do równej ochrony prawnej. Wszyscy są uprawnieni do równej ochrony przed jakąkolwiek dyskryminacją sprzeczną z niniejszą Deklaracją oraz przed jakimkolwiek podżeganiem do takiej dyskryminacji”[7].

Bezpośrednio zagwarantowania prawa do wolności sumienia i religii dotyczy artykuł 18: „Każda osoba ma prawo do wolności myśli, sumienia i religii; prawo to obejmuje wolność zmiany swej religii lub przekonań, jak również wolność manifestowania swej religii lub przekonań, indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, poprzez nauczanie, praktyki religijne, sprawowanie kultu i rytuałów”[8]. Prawo do wolności religijnej ujęte zostało w aspekcie pozytywnym. Prawo to, dotyczy każdego człowieka bez jakiegokolwiek wyjątku i obejmuje wolność myśli, sumienia, religii oraz wolność do manifestowania swej religii lub przekonań, indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, poprzez nauczanie, spełnianie aktów kultu i innych praktyk religijnych oraz przestrzegania rytuałów.

---

[4] Ibidem, art. 1.
[5] J. Krukowski, *Kościół i Państwo. Podstawy relacji prawnych,* Lublin 2000, s. 210.
[6] Zob. *Powszechna…*, op. cit., art. 2.
[7] Ibidem, art. 7.
[8] Ibidem, art. 18.

Gwarancje prawa do wolności sumienia i religii w Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych

Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych uchwalony 18 grudnia 1966 r. gwarantuje każdemu człowiekowi:

„1. Każdy ma prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania. Prawo to obejmuje wolność posiadania lub przyjmowania wyznania lub przekonań według własnego wyboru oraz do uzewnętrzniania indywidualnie czy wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, swej religii lub przekonań przez uprawianie kultu, uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie i nauczanie.

2. Nikt nie może podlegać przymusowi, który stanowiłby zamach na jego wolność posiadania lub przyjmowania wyznania albo przekonań według własnego wyboru.

3. Wolność uzewnętrzniania wyznania lub przekonań może podlegać jedynie takim ograniczeniom, które są przewidziane przez ustawę i są konieczne dla ochrony bezpieczeństwa publicznego, porządku, zdrowia lub moralności publicznej albo podstawowych praw i wolności innych osób.

4. Państwa Strony niniejszego Paktu zobowiązują się do poszanowania wolności rodziców lub, w odpowiednich przypadkach, opiekunów prawnych do zapewnienia swym dzieciom wychowania religijnego i moralnego zgodnie z własnymi przekonaniami”[9].

W artykule 26 zaś, Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych gwarantuje: „Wszyscy są równi wobec prawa i są uprawnieni bez żadnej dyskryminacji do jednakowej ochrony prawnej. Jakakolwiek dyskryminacja w tym zakresie powinna być ustawowo zakazana oraz powinna być zagwarantowana przez ustawę równa dla wszystkich i skuteczna ochrona przed dyskryminacją z takich względów, jak: rasa, kolor skóry, płeć język, religia, poglądy polityczne lub inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, sytuacja majątkowa, urodzenie lub jakiekolwiek inne okoliczności”[10]. Wspomniany artykuł 26 przywiązuje wielką wagę do zasady równego traktowania wszystkich ludzi bez względu na religię w zakresie korzystania z ochrony prawnej. Każdy człowiek powinien mieć prawo i możliwość, bez żadnej dyskryminacji z powodu religii, do uczestniczenia w kie-

[9] Zob. *Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych*, art. 18.
[10] Ibidem, art. 26.

rowaniu sprawami publicznymi bezpośrednio lub za pośrednictwem swobodnie wybranych przedstawicieli, do korzystania z czynnego i biernego prawa wyborczego w rzetelnych, okresowo przeprowadzanych powszechnych, równych i tajnych wyborach[11].

Artykuł 27 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych stanowi: „W Państwach, w których istnieją mniejszości etniczne, religijne lub językowe, osoby należące do tych mniejszości nie mogą być pozbawione prawa do własnego życia kulturalnego, wyznawania i praktykowania własnej religii oraz posługiwania się własnym językiem wraz z innymi członkami danej grupy"[12].

Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych jest pierwszym dokumentem międzynarodowym mówiącym o prawach osób należących do mniejszości i zobowiązującym państwa do ich przestrzegania. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka nie wspomina o prawach mniejszości. Wspomniany artykuł 27 stwierdza, że w państwach, w których istnieją mniejszości religijne, osoby należące do takich mniejszości mają prawo do korzystania z własnej kultury oraz do wyznawania i praktykowania własnej religii, czy używania własnego języka[13]. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych bierze w obronę mniejszości etniczne, religijne lub językowe, zabraniając pozbawiania osób należących do tych mniejszości prawa do posiadania razem z członkami swojej grupy, własnego życia kulturalnego, prawa do wyznawania i praktykowania własnej religii oraz do posługiwania się własnym językiem[14].

Gwarancje prawa do wolności sumienia i religii w Deklaracji w sprawie Wyeliminowania Wszelkich Form Nietolerancji i Dyskryminacji opartych na religii lub przekonaniach

Deklaracja w sprawie Wyeliminowania Wszelkich Form Nietolerancji i Dyskryminacji opartych na religii lub przekonaniach uchwalona 25 listopada 1981 r., w artykule 1 stanowi:

„1. Każda osoba będzie miała prawo do wolności myśli, sumienia i religii. Prawo to będzie obejmowało wolność wyznawania religii bądź jakichkolwiek przekonań według własnego wyboru, jak również wolność

[11] R. Bierzanek, J. Symonides, *Prawo międzynarodowe publiczne,* Warszawa 2000, s. 276.
[12] Zob. *Międzynarodowy*..., op. cit., art. 27.
[13] Zob. R. Bierzanek, J. Symonides..., op. cit., s. 283.
[14] Zob. J. Krukowski..., op. cit., s. 213.

manifestowania swojej religii lub przekonań – indywidualnie lub we wspólnocie z innymi, publicznie lub prywatnie – w modlitwie, obrzędach, praktykach i nauczaniu.

2. Nikt nie będzie podlegać przymusowi, który naruszałby jego wolność wyznawania religii lub przekonań według własnego wyboru.

3. Wolność manifestowania czyjejś religii lub przekonań może podlegać jedynie takim ograniczeniom, jakie są przewidziane prawem i konieczne w demokratycznym społeczeństwie dla ochrony bezpieczeństwa, porządku, zdrowia lub moralności publicznej, albo podstawowych praw i wolności innych osób"[15].

Deklaracja w sprawie Wyeliminowania Wszelkich Form Nietolerancji i Dyskryminacji opartych na religii lub przekonaniach w artykule 2 ust. 1 stanowi:

„Nikt nie będzie podlegać dyskryminacji ze strony jakiegokolwiek Państwa, instytucji, grupy osób albo osoby na podstawie religii lub innych przekonań"[16]. Zaś w ust. 2 wspomniany artykuł podaje definicję nietolerancji i dyskryminacji: „Dla celów niniejszej Deklaracji, wyrażenie „nietolerancja i dyskryminacja na podstawie religii lub przekonań" oznacza jakiekolwiek wyróżnienie, wykluczenie, restrykcje lub uprzywilejowanie oparte na religii lub przekonaniach i mające za swój cel albo za swój skutek zniesienie lub naruszenie uznania, korzystania lub urzeczywistniania praw człowieka i podstawowych wolności na zasadzie równości"[17].

Ponadto Deklaracja w artykule 3 stanowi: „Dyskryminacja pomiędzy istotami ludzkimi na podstawie religii lub przekonań stanowi obrazę godności ludzkiej oraz zaparcie się zasad Karty Narodów Zjednoczonych, i winna być potępiona jako naruszenie praw człowieka i podstawowych wolności proklamowanych w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, a szczegółowo ogłoszonych w Międzynarodowych Paktach Praw Człowieka, a także jako przeszkoda dla przyjaznych i pokojowych stosunków między narodami"[18].

---

[15] Zob. *Deklaracja w sprawie Wyeliminowania Wszelkich Form Nietolerancji i Dyskryminacji opartych na religii lub przekonaniach*, art. 1.
[16] Ibidem, art. 2, ust. 1.
[17] Ibidem, art. 2 ust. 2.
[18] Ibidem, art. 3.

Gwarancje prawa do wolności sumienia i religii w Deklaracji w sprawie Praw Osób Należących do Mniejszości Narodowych lub Etnicznych, Religijnych i Językowych

Deklaracja w sprawie Praw Osób Należących do Mniejszości Narodowych lub Etnicznych, Religijnych i Językowych została uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 18 grudnia 1992 r. Jako rezolucja Zgromadzenia Narodowego NZ nie stanowi traktatu międzynarodowego i nie rodzi prawnie wiążących zobowiązań dla państw. Jednak rodzi zobowiązania natury moralno-politycznej, a jej znaczenie dla kształtowania praktyki państw jest znaczące[19].

Deklaracja w sprawie Praw Osób Należących do Mniejszości Narodowych lub Etnicznych, Religijnych i Językowych w artykule 2 stanowi:

„1. Osoby należące do mniejszości narodowych lub etnicznych, religijnych i językowych, (zwane osobami należącymi do mniejszości) mają prawo do korzystania ze swej własnej kultury, do wyznawania i praktykowania swej własnej religii oraz do używania swego własnego języka, publicznie i prywatnie, swobodnie i bez ingerencji lub jakiejkolwiek formy dyskryminacji.

2. Osoby należące do mniejszości mają prawo do skutecznego uczestnictwa w życiu kulturalnym, religijnym, społecznym, gospodarczym i publicznym.

3. Osoby należące do mniejszości mają prawo do skutecznego uczestnictwa na szczeblu narodowym, a gdy to właściwe, na szczeblu regionalnym, w decyzjach dotyczących mniejszości, do których one należą albo regionów, w których one się znajdują, w sposób nie kłócący się z ustawodawstwem narodowym.

4. Osoby należące do mniejszości mają prawo do zakładania i utrzymywania swych własnych stowarzyszeń.

5. Osoby należące do mniejszości mają prawo do ustanawiania i utrzymywania, bez jakiejkolwiek dyskryminacji, swobodnych i pokojowych kontaktów z innymi członkami ich grupy oraz z osobami należącymi do innych mniejszości, jak również kontaktów poprzez granice z obywate-

[19] Zob. B. Gronowska, T. Jasudowicz, C. Mik (red.), *Prawa Człowieka, Dokumenty międzynarodowe,* Toruń 1996, s. 118.

lami innych Państw, z którymi łączą je więzi narodowe albo etniczne, religijne lub językowe"[20].

Zakaz dyskryminacji został również zawarty w artykule 3 ust. 1: „Osoby należące do mniejszości mogą realizować swoje prawa, włączając prawa ustalone w niniejszej Deklaracji, indywidualnie, jak również we wspólnocie z innymi członkami swej grupy, bez jakiejkolwiek dyskryminacji"[21]. Artykuł 4 ust. 1 Deklaracji w sprawie Praw Osób Należących do Mniejszości Narodowych lub Etnicznych, Religijnych i Językowych. dopowiada: „Tam, gdzie jest to pożądane, państwa powinny podjąć środki dla zapewnienia, by osoby należące do mniejszości mogły w pełni i skutecznie wykonywać wszystkie swoje prawa człowieka i podstawowe wolności, bez jakiejkolwiek dyskryminacji oraz na zasadzie pełnej równości wobec prawa"[22].

Prawa religijne sformułowane w Deklaracji w sprawie Praw Osób Należących do Mniejszości Narodowych lub Etnicznych, Religijnych i Językowych wchodzą w skład podstawowych praw i wolności, do których poszanowania w stosunku do osób należących do mniejszości zobowiązali się jej sygnatariusze. Są to prawa: prawo do wyznawania i prawo do praktykowania swojej własnej religii. Prawa te mają charakter uniwersalny czyli znajdują zastosowanie do wszystkich osób, niezależnie od tego, czy należą one do mniejszości narodowych, czy też nie. Odpowiadają one bowiem postanowieniom zawartym w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka oraz Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych.

Prawo do wolności sumienia i religii w Egipcie

Wśród krajów Bliskiego Wschodu Egipt posiada największą liczbę chrześcijan, należących przede wszystkim do Kościoła koptyjsko-prawosławnego. Jednak w skali całego kraju liczącego ponad 101000000[23] jest ich zaledwie ok. 8%, muzułmanów zaś ponad 91%[24]. Warto wspomnieć, że chrześcijaństwo w Egipcie było obecne w II wieku po narodzeniu Chrystu-

---

[20] Zob. *Deklaracja w sprawie Praw Osób Należących do Mniejszości Narodowych lub Etnicznych, Religijnych i Językowych*, art. 2.
[21] Ibidem, art. 3, ust. 1.
[22] Ibidem, art. 4, ust. 1.
[23] OpenDoors, Światowy Indeks Prześladowań, *Egipt*, https://www.opendoors.pl/ przesladowania-chrzescijan/swiatowy-indeks-przesladowan/opisy-krajow-przesladowan/egipt [27.11.2020].
[24] Zob. W. Cisło, A. Paś, M. Boguszewski (red.), *Prześladowani i zapomniani. Raport dotyczący chrześcijan prześladowanych za wiarę w latach 2015-2017,* Warszawa 2018, s. 69.

sa. Nawet istnieją opinie, że już w I wieku po narodzeniu Chrystusa pojawiło się chrześcijaństwo, w związku z pracą misyjną św. Marka Ewangelisty. Rozwijało się do VII wieku, do momentu podboju Egiptu przez Arabów. W pierwszych wiekach po narodzeniu Chrystusa, Egipt był uznawany za kraj chrześcijański. Obecnie uznawany jest za kraj muzułmański. Chrześcijanie stanowią zdecydowaną mniejszość.

Od wielu lat chrześcijanie w tym kraju doświadczają nasilania się przemocy. Poprzez przemoc, pobicia, zabójstwa, dyskryminację oraz drogą przekupstwa, muzułmanie usiłują nakłaniać chrześcijan do przejścia na islam. Na niektórych obszarach, takich jak Górny Egipt, naciski na chrześcijan są szczególnie silne. W wielu przypadkach ataki przeprowadzane są przez samozwańczą islamską straż obywatelską, zwykle przy milczącej akceptacji lokalnych sił bezpieczeństwa. Bardzo mocno prześladowani są byli muzułmanie, którzy przyjęli chrześcijaństwo.

Konstytucja Egiptu z 2014 r. oparła się w dużej mierze na zapisach z konstytucji z 1971 r., czyni z islamu religię państwową, a oficjalnym językiem arabski. Zasady islamskiego prawa stanowią podstawowe źródło ustawodawstwa. Konstytucja gwarantuje wprawdzie wszystkim obywatelom równość wobec prawa bez względu na rasę, pochodzenie, język, religię, przekonania. Gwarantuje wolność sumienia i wyznania, a także poza przewidzianymi wyjątkami, konstytucja gwarantuje całkowitą wolność słowa. Jednak w praktyce zarówno wolność sumienia i wyznania oraz wolność słowa są mocno ograniczone[25]. Chociaż egipska konstytucja dopuszcza możliwość dokonania konwersji religijnej, to jednak nawróceni na chrześcijaństwo muzułmanie nie mogą zmienić w dowodach osobistych nazwiska ani zapisów dotyczących wyznawanej religii. Bez tej zmiany chrześcijańskie kobiety są uznawane za muzułmanki i nie mogą wyjść za mąż za chrześcijanina. Dzieci z małżeństw oficjalnie uznanych za muzułmańskie (nawet, jeśli są one w rzeczywistości chrześcijańskie) są kształcone jako muzułmanie. Policja nie pozwala też osobom posiadającym islamskie imiona na wchodzenie do kościołów[26].

Każdego roku tysiące Koptów zostaje muzułmanami. Dzieje się tak, ponieważ chcą uniknąć upokorzeń, dyskryminacji, przemocy, a także z miłości. W związku z koranicznym zakazem, aby poślubić muzułmankę,

---

[25] Zob. W. Cisło (red.), *Prześladowani i zapomniani. Raport dotyczący chrześcijan prześladowanych za wiarę w latach 2007-2008,* Warszawa 2008, s. 47.
[26] Głos Prześladowanych Chrześcijan, *Egipt*, https://www.gpch.pl/egipt [28.11.2020].

nie można być ani chrześcijaninem, ani Żydem[27]. Poza tym nawrócenie się z islamu na chrześcijaństwo jest niemożliwe, co stanowi zaprzeczenie gwarancji sumienia i religii udzielonych w konstytucji. Nawrócenia i chrzty mają miejsce, ale dokonują się w tajemnicy. Zmiana religii nie może być odnotowana w dokumentach stanu cywilnego[28].

Nawrócony w wieku 16 lat Mohamed Hegazy, czekał do ukończenia 25 roku życia, aby wystąpić o odnotowanie w dokumentach dotyczących stanu cywilnego zmianę religii. Rektor uczelni El Azhar wydał fatwę – dekret religijny, skazując na śmierć Mohameda za apostazję, a także jego żonę, która również stała się chrześcijanką. Ze względu na groźby, małżeństwo zostało zmuszone do życia w ukryciu. Ojciec nawróconej chrześcijanki powiedział w wywiadzie dla egipskiej prasy: „Chcę, by sędziowie dali jej rozwód i żeby powróciła do mnie, choćby martwa"[29].

W grudniu 2016 r. zamachowiec – samobójca z organizacji Państwo Islamskie zabił co najmniej 29 osób (w tym 6 dzieci) i ranił kilkanaście osób w kościele prawosławnym w Kairze[30]. W styczniu 2017 r. w ciągu 10 dni ekstremiści islamscy podcięli gardła 4 chrześcijanom[31]. 9 kwietnia 2017 r. w Niedzielę Palmową miały miejsce dwa ataki samobójcze na kościoły prawosławne. Zginęły 44 osoby, a ponad 120 zostało rannych[32].

W maju 2017 r. co najmniej 28 pielgrzymujących chrześcijan zostało zastrzelonych, a 23 odniosło rany, kiedy grupa ekstremistów islamskich zatrzymała autobus. Organizacja Państwo Islamskie przyznało się do przeprowadzenia ataku na pielgrzymów. Wśród ofiar znaleźli się mężczyźni, kobiety i dzieci. Według władz Egiptu zostali zastrzeleni, ponieważ odmówili wygłoszenia islamskiej deklaracji wiary[33].

23 kwietnia 2020 r. została porwana chrześcijanka Rania Abd al-Meseh w okręgu administracyjnym Monufia przez dwie kobiety z zasłoniętymi twarzami. Trzy dni później pojawiło się nagranie video, na którym

---

[27] Zob. *Prześladowani i zapomniani. Raport dotyczący chrześcijan prześladowanych za wiarę w latach 2007-2008…*, op. cit., s. 51.
[28] Ibidem.
[29] Ibidem.
[30] Zob. *Prześladowani i zapomniani. Raport dotyczący chrześcijan prześladowanych za wiarę w latach 2015-2017…*, op. cit., s. 74.
[31] Ibidem.
[32] Ibidem, s. 75.
[33] Ibidem, s. 76.

oznajmia pod przymusem swoje rzekome przejście na islam[34]. Chrześcijanki w Egipcie są często porywane, zmuszane do przejścia na islam i poślubienia muzułmanina.

11 listopada 2020 r. aresztowano młodego chrześcijanina z powodu jego komentarzy na Facebooku mających rzekomo znieważać islam. Komentarze pojawiły się w trakcie gorącej dyskusji online, po czym zostały przez innych szeroko udostępnione. 18-letniemu Youssefowi Hany grozi do pięciu lat więzienia. 14 listopada sąd w Ismailia orzekł o jego zwolnieniu za kaucją, gdy Youssef przeprosił i podkreślił, że szanuje islam. Po internetowej dyskusji aresztowano też pewną muzułmankę za rzekome znieważenie chrześcijaństwa, jednak uwaga mediów była skupiona na chrześcijaninie[35].

Są to jedynie niektóre zdarzenia świadczące o prześladowaniu chrześcijan w Egipcie. Jednak przejawów nienawiści skierowanej w stosunku do chrześcijan jest zdecydowanie więcej. Poziom przemocy wobec chrześcijan nadal jest wysoki. Pomimo, że w 2019 r. odnotowano tylko jeden poważny atak ekstremistów islamskich na chrześcijan, to w wielu miejscach doszło do incydentów, w których zginęło 23 chrześcijan, a 124 osoby odniosły obrażenia[36]. Niebezpieczeństwo bycia oskarżonym o bluźnierstwo i atak ze strony tłumu to stałe zagrożenie, z którym mierzą się egipscy chrześcijanie. Policja oraz inni przedstawiciele władzy często stają po stronie agresorów i oskarżających tylko po to, by zachować porządek publiczny. Wśród 50 krajów, w których są prześladowani chrześcijanie, włączonych do Światowego Indeksu Prześladowań, Egipt zajmuje 16 pozycję[37].

Podsumowanie

Egipt to państwo z fascynującą historią, utożsamiany z piramidami, Półwyspem Synajskim, czy też Morzem Czerwonym. Kultura Egiptu należy do jednych z najciekawszych na całym świecie. Kraj z mnóstwem atrakcji turystycznych i kurortów, przyciągających turystów pięknymi plażami,

---

[34] Głos Prześladowanych Chrześcijan, *EGIPT: Porwana chrześcijanka „nawraca się”*, https://www.gpch.pl/wiecej-wiadomosci-z-egiptu/1897-egipt-porwana-chrzescijanka-nawraca-sie [3.12.2020].

[35] Głos Prześladowanych Chrześcijan, *EGIPT: Konflikt na tle religijnym*, https://www.gpch.pl/wiecej-wiadomosci-z-egiptu/1982-egipt-konflikt-na-tle-religijnym [3.12.2020].

[36] Wikipedia.org, *Religia w Egipcie*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Religia_w_Egipcie#cite_note-4 [3.12.2020].

[37] OpenDoors, *Interaktywna Mapa,* https://www.opendoors.pl/przesladowania-chrzescijan/przesladowania-mapa [4.12.2020].

rafami koralowymi, ale także doskonałą bazą hotelową. To jest znane i bardzo popularne oblicze Egiptu. Jednak istnieje również drugie mniej znane oblicze, ale bardzo surowe. Prawa człowieka w Egipcie opierają się na islamie. Egipt to kraj, w którym jest wykonywana kara śmierci, gdzie istnieje bardzo surowa cenzura.

Oficjalnie prawa człowieka są przestrzegane w niemal wszystkich krajach świata zgodnie z międzynarodowymi standardami. Jednak w wielu krajach, w tym w Egipcie chrześcijanie cierpią z powodu wiary, zaś ich prawo do wolności sumienia i religii nie jest respektowane. Chrześcijanie w Egipcie są mordowani z powodu wyznawanej wiary. Często stają się ofiarami wykluczenia ze społeczeństwa oraz stale doświadczają dyskryminacji, w takich dziedzinach życia jak sprawiedliwość, edukacja i podstawowa pomoc społeczna. W środowisku szczególnie wiejskim, kobiety chrześcijańskie padają ofiarą przemocy oraz wymuszanych małżeństw. Chrześcijanie, którzy pochodzą ze środowiska muzułmańskiego, doświadczają wyszydzania i pogardy ze strony rodziny oraz najbliższego otoczenia. Grozi się im pobiciem lub wyrzuceniem z własnego domu. Tysiące kościołów wciąż czeka na oficjalną rejestrację. W okresie badawczym Światowego Indeksu Prześladowań w 2020 r. odnotowano bardzo wiele ataków na kościoły.

Analizując gwarancje bezpieczeństwa religijnego zawarte w umowach międzynarodowych o zasięgu uniwersalnym oraz śledząc sytuację związaną z nagminnym łamaniem prawa chrześcijan do wolności sumienia i religii w Egipcie, nasuwa się wniosek, że zapisy dokonane we wspomnianych dokumentach są martwe. Brakuje właściwych mechanizmów, a może tylko chęci, które zmusiłyby przywódców państw, w tym wspomnianego Egiptu do szanowania prawa do wolności religijnej. Społeczność międzynarodowa milczy. Postawa taka świadczy o braku wrażliwości oraz braku międzynarodowej solidarności wśród państw, które stanęłyby na straży respektowania praw człowieka, w tym prawa do wolności sumienia i religii przysługującego każdemu człowiekowi. Brak sprzeciwu społeczności międzynarodowej sprawia, że prześladowcy otrzymują ciche przyzwolenie na popełniane czyny.

Pomimo przemocy dokonującej się w Egipcie, chrześcijanie okazują niezwykłą łaskawość i przebaczenie. Koptyjscy chrześcijanie w 2018 r. otrzymali nominację do Pokojowej Nagrody Nobla za odmowę szukania odwetu na prześladowcach.

Bibliografia

Bieńkowska D., *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka jako inspiracja dla współczesnych reżimów praw człowieka,* [w:] D. Bieńkowska, R. Kozłowski (red.), *Prawa człowieka i ludzkie bezpieczeństwo. Osiągnięcia i wyzwania. W 70 rocznicę ogłoszenia Powszechnej Deklaracji Prawa Człowieka,* Warszawa 2019, s. 13-23.

Bierzanek R., Symonides J., *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 2000.

di Falco J.-M., Radcliffe T., Riccardi A. (red.), *Czarna księga prześladowań chrześcijan w świecie,* Poznań 2015.

Krukowski J., *Kościół i Państwo. Podstawy relacji prawnych,* Lublin 2000.

Cisło W. (red.), *Prześladowani i zapomniani. Raport dotyczący chrześcijan prześladowanych za wiarę w latach 2007-2008,* Warszawa 2008.

Cisło W., Paś A., Boguszewski M. (red.), *Prześladowani i zapomniani. Raport dotyczący chrześcijan prześladowanych za wiarę w latach 2015- 2017,* Warszawa 2018.

Ustawodawstwo:

Deklaracja w sprawie Praw Osób Należących do Mniejszości Narodowych lub Etnicznych, Religijnych i Językowych (Nowy Jork, 18 grudnia 1992), [w:] K. Warchałowski (red.), *Prawo wyznaniowe, Wybór źródeł*, Warszawa 2000, s. 55-60.

Deklaracja w sprawie Wyeliminowania Wszelkich Form Nietolerancji i Dyskryminacji opartych na religii lub przekonaniach (Nowy Jork, 25 listopada 1981), [w:] K. Warchałowski (red.), *Prawo wyznaniowe, Wybór źródeł,* Warszawa 2000, s. 46-51.

Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych (Nowy Jork, 16 grudnia 1966), Dz. U. 1977 nr 38 poz. 167.

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka (Paryż, 10 grudnia 1948), [w:] B. Gronowska, T. Jasudowicz, C. Mik (red.), *Prawa Człowieka, Dokumenty międzynarodowe*, Toruń 1996, s. 15-20.

Netografia:

OpenDoors, Światowy Indeks Prześladowań, *Egipt*, https://www.opendoors.pl/przesladowania-chrzescijan/swiatowy-indeks-przesladowan/opisy-krajow-przesladowan/egipt/.

Głos Prześladowanych Chrześcijan, *Egipt*, https://www.gpch.pl/egipt/.

Głos Prześladowanych Chrześcijan, *EGIPT: Porwana chrześcijanka „nawraca się”,* https://www.gpch.pl/wiecej-wiadomosci-z-egiptu/1897-egipt-porwana-chrzescijanka-nawraca-sie/.

Głos Prześladowanych Chrześcijan, *EGIPT: Konflikt na tle religijnym*, https://www.gpch.pl/wiecej-wiadomosci-z-egiptu/1982-egipt-konflikt-na-tle-religijnym/.

Wikipedia.org, *Religia w Egipcie*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Religia_w_Egipcie#cite_note-4/.

OpenDoors, *Interaktywna Mapa,* https://www.opendoors.pl/przesladowania-chrzescijan/przesladowania-mapa/.

Katarzyna Krzywicka*

Arabska Wiosna Ludów w ujęciu społeczno-prawnym

Niniejsze opracowanie dotyczy problematyki prawa do wolności ludów Afryki Północnej i Półwyspu Arabskiego w świetle praw człowieka oraz prawa międzynarodowego. Okresem poddanym analizie będzie okres tzw. *Arabskiej Wiosny Ludów*, nazywanej też „arabską wiosną", „zimą ludów" a nawet „arabskim przebudzeniem". Ta kontestacja społeczna na Bliskim Wschodzie i Afryce Północnej była spowodowana połączeniem różnych czynników ekonomicznych, społecznych i politycznych, które w tym przypadku stanowiły przyczynę inicjującą te wydarzenia[1].

W niniejszej pracy omówiony zostanie przebieg tzw. *arabskiej wiosny ludów* ze szczególnym skupieniem się na Tunezji, Egipcie, Libii oraz Syrii, zaś jedynie wspomniany w odniesieniu do innych państw Afrykańskich i krajów bliskiego wschodu. Na koniec każdej części zostaną przedstawione konsekwencje i zmiany jakie zaszły w wyniku demonstracji, jak na przykład zmiany w ustrojach, obalenie władzy, emigracje ludności wewnątrz kraju, jak i na zewnątrz. Zostanie przedstawione zaangażowanie państw zagranicznych oraz organizacji międzynarodowych w konflikty, a dodatkowo zostanie wspomniane o rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Termin *Arabska wiosna ludów* określa masowe protesty społeczne z okresu od końca 2010 r. do 2012 r., których efektem było (w zależności od państwa) obalenie władzy, wybuch wojny domowej lub wzrost napięć i niezadowolenia społecznego. Mimo, że oficjalnie przyjmuje się, iż koniec okresu, tzw. *Arabskiej wiosny ludów*, miał miejsce pod koniec 2012 r., to poważne konsekwencje tych wydarzeń są odczuwalne w dniu dzisiejszym.

Przyczynami, które spowodowały *arabskie przebudzenie* były:

- walka o prawa człowieka, głównie w Tunezji, Egipcie i Syrii;
- korupcja, szczególnie w Tunezji i Egipcie;
- walka o poprawę warunków bytowych w Tunezji, Egipcie, Libii i Syrii;

* Katarzyna Krzywicka, Uniwersytet w Białymstoku, e-mail: kasiakrzywicka27@gmail.com

[1] A. Dzisiów-Szuszczykiewicz, *Arabska wiosna – przyczyny, przebieg i prognozy*, „Bezpieczeństwo Narodowe" 2011, t. 2, s. 42.

• walka o liberalizację systemu politycznego głównie w Libii, Jemenie i Syrii;

• konflikty o podłożu etnicznym jak w Libii i Jemenie, czy podłożu wyznaniowym jak w Bahrajnie czy Syrii.

Początek *Arabskiej wiosny ludów* w Tunezji

Początek stanowił wybuch protestów w Tunezji, których źródłem było dokonanie aktu samospalenia przez Muhammada al-Bu'aziziego przed komisariatem policji w miejscowości Sidi Bu Zid, które miało miejsce 17 grudnia 2010 r. W ten drastyczny sposób Tunezyjczyk zaprotestował przeciwko skonfiskowaniu przez lokalne władze jego straganu, który stanowił co prawda nielegalne, ale jedynie źródło utrzymania jego ośmioosobowej rodziny[2]. Następnie ruszyła fala demonstracji przez Tunezję. Opozycja polityczna odegrała w tym żywiołowym ruchu rolę drugorzędną, zaś pierwszorzędną zajęły związki zawodowe, zrzeszające głównie prawników i nauczycieli. Istotną rolę odegrali również szeregowi związkowcy i kierownicy regionalni. Aby rozszerzyć skalę protestów zaczęto wykorzystywać media elektroniczne, głównie społecznościowe jak *Facebook* i *Tweeter*[3]. Główny Zarząd Tunezyjskiego Powszechnego Związku Pracy (UGTT)[4] podejmował próby mediacji oraz wstawiał się za więzionymi uczestnikami protestów. Lecz po krwawej pacyfikacji w Al-Kasrajn, która miała miejsce 8 i 9 stycznia 2011r. UGTT udzielił pełnego poparcia protestującym, a następnie 14 stycznia zapowiedział strajk generalny.

Prezydent Tunezji Ibn Ali nie był bezczynny i na wzmożone protesty odpowiedział siłą. Policja i służby bezpieczeństwa rozpoczęły walkę z demonstrantami, posłużyli się wtedy ostrą amunicją w wyniku czego zginęło dwóch demonstrantów. Środki te okazały się bezskuteczne, dlatego prezydent postanowił wystąpić w telewizji z orędziem do narodu, w którym obiecał stworzenie miejsc pracy. Prezydent odwiedził w szpitalu mężczyznę, który dokonał aktu samospalenia. Żadne z jego działań nie przyniosły pozytywnych skutków. Bezradność Ibn Ali była jednym z czynników przez które zrzekł się funkcji prezydenta i udał się na emigrację.

---

[2] M.M. Dziekan, K. Zdulski, R. Bania, *Arabska wiosna i świat arabski u progi XXI wieku,* Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2020, s. 27.

[3] K. Górak-Sosnowska, *Arabska wiosna ludów*, https://www.polityka.pl/pomocnik historyczny/1522469,1,arabska-wiosna-ludow.read [03.12.2020].

[4] UGTT to organizacja zrzeszająca wszystkie związki zawodowe i zajmująca znaczącą pozycję w państwie od czasów tzw. burgibizmu, czyli socjalizmu arabskiego w tunezyjskim wydaniu.

Protesty nadal nie ustąpiły, a pełniącym obowiązki prezydenta został przewodniczący parlamentu (Fu'ad al-Mubazza), ogłosił on termin wyborów do nowego parlamentu i dopiero ta decyzja uspokoiła opozycję. Zakończono protesty i rozpoczęła się transformacja polityczna. Zaczęto od zorganizowania wyborów do konstytuanty, przyjęto nową ordynację wyborczą, ustanowiono, aby 50% zarejestrowanych na listach wyborczych osób stanowiły kobiety, wydano dekret, który pozwalał na zalegalizowanie partii o charakterze religijnym, które dotychczas były zabronione przez konstytucję[5].

Protesty w Egipcie

Protesty miały podłoże przede wszystkim polityczno-społeczne. Przyczyną niezadowolenia społecznego w Egipcie, tzw. *lotosowej rewolucji* były wydarzenia tunezyjskie, nazwane *jaśminową rewolucją*. Młodzi Egipcjanie wzięli przykład z tunezyjskich rewolucjonistów i zorganizowali się przez internet. Pierwsza kontestacja miała miejsce na placu At-Tahrir (plac Wyzwolenia) w Narodowy Dzień Policji na który przybyło około 15 tysięcy ludzi. Całą sytuację podsycały reportaże w telewizji nadającej przez 24 godziny na dobę, czy też dziennikarstwo obywatelskie, jak na przykład wideoblogi. Na przeciw wyszły służby specjalne, które zablokowały Internet oraz dokonywały masowych aresztowań. Podczas buntów zniszczone zostały budynki i samochody, okradzione sklepy. Oszacowano iż podczas protestów Egipt tracił dziennie około 300 mln euro. W wyniku rewolucji najbardziej ucierpieli egipscy chrześcijanie. W wyniku kolejnych zdarzeń od prezydenta Egiptu Husni Mubaraka odwróciło się wojsko oraz utracił on poparcie Baracka Obamy. Miało to wpływ na kolejne wydarzenie, a mianowicie ustąpienie Husni Mubaraka z funkcji prezydenta. Następnie władzę przejęło wojsko, które zawiesiło konstytucję i rozwiązało parlament oraz zapowiedziało przeprowadzenie wyborów parlamentarnych[6].

Wybory parlamentarne wygrała powiązana ze Stowarzyszeniem Braci Muzułmanów Umiarkowana Partia Wolności i Sprawiedliwości, a wybory prezydenckie Muhammad Mursi. Jego rządy cechował silny konserwatyzm islamski. Wobec braku wystarczającego wsparcia ze strony parlamentu sprawował władzę za pomocą dekretów, czemu towarzyszyły ko-

---

[5] M. M. Dziekan, K. Zdulski, R. Bania, *Arabska wiosna i świat arabski u progi XXI wieku,* Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2020, s.34-37.
[6] Ibidem, s. 40-46.

lejne protesty. Został obalony 3 lipca 2013 r. w wyniku wojskowego zamachu stanu, po którym władzę ponownie przejęła armia[7].

Istotnym przełomem było uchwalenie 19 stycznia 2014 r. Konstytucji, która ustanowiła monteskiuszowski podział władzy, czyli na władzę wykonawczą, sądowniczą i ustawodawczą. Nowa Konstytucja sankcjonuje równość kobiet i mężczyzn, co przejawia się w sprawowaniu funkcji ministrów czy gubernatora przez kobiety. Dodatkowo poprzez najwyższy akt prawny pozwolono na pokojowe strajki obywateli oraz ustanowiono wolność partii politycznych[8].

Protesty w Libii

Zwycięstwa rewolucji w Tunezji i Egipcie dodały odwagi i uaktywniły przeciwników politycznych przywódcy Libii Mu'ammara al-Kaddafiego w wyniku czego miały miejsce pierwsze duże protesty. Te z kolei przerodziły się w konflikt wewnętrzny o charakterze zbrojnym, a następnie w wojnę domową. Bunty rozpoczęły się w Darnie i Bengazi. Rząd w celu doprowadzenia do zakończenia demonstracji obniżył podatki i cła na krajową oraz importowaną żywność, jednak nie przyniosło to żadnych efektów. We wszystkich dużych miastach Libijczycy wyszli na ulicę, a próby stłumienia skutkowały pierwszymi ofiarami oraz spowodowały radykalizację postaw protestujących i rozpoczęcie walki zbrojnej z reżimem. Protesty szybko przerodziły się w wojnę domową, w której linia frontu przebiegała pośrodku kraju. Zachód wraz ze stolicą Trypolisem znajdował się pod kontrolą sił Muammara Kadafiego, natomiast wschód, z drugim co do wielkości miastem Benghazi, pod kontrolą rebeliantów[9].

Jako wsparcie rebeliantów Rada Bezpieczeństwa ONZ uchwaliła rezolucję nr 1973, w której wezwała do bezzwłocznego wstrzymania aktów przemocy skierowanych przeciwko ludności cywilnej oraz apelowała o pokojowe rozwiązanie tego kryzysu. Dodatkowo na mocy rezolucji, państwa członkowskie zostały upoważnione do podjęcia możliwych środków w celu ochrony cywilów, wyłączając okupację terytorium libijskiego. Rząd libijski podejmował próby zatrzymania działań wspólnoty międzynarodowej, lecz

---

[7] Ł. Wójcik, *Wojskowy zamach stanu w Egipcie*, https://www.polityka.pl/tygodnik polityka/swiat/1548031,1,wojskowy-zamach-stanu-w-egipcie.read [03.12.2020]

[8] Głogowska P., *Egipt po Arabskiej Wiośnie – nowy ład polityczny czy umocnienie starego porządku?,* [w:] Sadowski M. (red.) *Orient daleki i bliski=Orient far and near,* Wrocław 2018, s. 62-64.

[9] A. Araszkiewicz, *Arabska Wiosna. Przyczyny,* [w:] A. Bielak (red.), *NaoKoło Migracji*, Wydanie: Wydział Neofilologii UAM w Poznaniu, Poznań 2018, s. 13.

nie odniosło to skutku. Niemal od razu po wydaniu rezolucji państwa ruszyły do realizacji międzynarodowej operacji nazwanej „Świt Odysei". Z pomocą ruszyły głównie Wielka Brytania, Francja oraz państwa Rady Współpracy Zatoki, zaś pod względem militarnym najbardziej pomagały Stany Zjednoczone. Następnie do interwencji dołączył i przejął inicjatywę Sojusz Północnoatlantycki (NATO)[10]. Wobec ofensywy wojsk wiernych Kaddafiemu rozpoczęła się interwencja zbrojna państw NATO, mająca wesprzeć siły rebeliantów w walce z wojskami rządowymi, poprzez atakowanie z powietrza wojsk, zaś Francja i Egipt zniosły embargo na broń i zaczęły pomagać militarnie. Dzięki międzynarodowej operacji uratowano rebeliantów.

Koniec przemocy i walk przyniosła śmierć Al-Kaddafiego, która przyczyniła się do zwycięstwa rebeliantów, gdyż 3 dni po zabiciu przywódcy nowe władze ogłosiły formalne zakończenie wojny domowej. Lecz sytuacja w dalszym ciągu nie była stabilna. „Wolne wybory do Generalnego Kongresu Narodowego odbyły się 7 VII 2012 (frekwencja 63%); zwycięstwo odniosły w nich konserwatywne siły świeckie, dążące do wprowadzenia zmian na wzór tunezyjski. Ataki terrorystyczne ze strony fundamentalistów islamskich w Trypolisie 11 i 12 IX 2012 i utrzymywanie się systemu klanowo-plemiennego, doprowadziły do narastania chaosu w kraju[11]". Następne wybory odbyły się 25 czerwca 2014 r., frekwencja wyniosła zaledwie 18%. Powstała dwuwładza i tak w Trypolisie funkcjonował Powszechny Kongres Narodowy. Przeważali w nim islamiści, którzy nie uznali ważności wyborów. Zaś w Bengazi wybrano Zgromadzenie Konstytucyjne, mające aprobatę międzynarodową.

Sytuacja wywołana powstaniem została określona jako zbrodnia międzynarodowa. „Preambuła rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1970 w sprawie sytuacji w Libii i przekazania jej do rozstrzygnięcia przez Międzynarodowy Trybunał Karny wskazuje na to, iż Rada uznała czyny popełniane przez siły libijskie przeciwko demonstrującym cywilom za poważne i systematyczne naruszenia praw człowieka oraz systematyczne ataki zakrojone na szeroką skalę, które mogą stanowić zbrodnie przeciwko

[10] A. Wiśniewski, *Wiosna Arabska i jej następstwa na przykładzie Tunezji, Egiptu i Libii,* „Securitologia" 2018, nr 2.

[11] Internetowa encyklopedia PWN, https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Arabska-Wiosna;5605385.html [02.12.2020].

ludzkości[12]". Co istotne, były to formy regularnej przemocy stosowanej przez siły państwa w stosunku do obywateli.

Rewolucja libijska była dość kuriozalna, a to dlatego, iż prekursorem libijskich protestów były elity społeczne. W Bengazi pierwszymi protestantami byli prawnicy oraz kadra uniwersytecka. Dodatkowo protesty miały miejsce na obrzeżach państwa a nie w jego centrum. I po ostatnie w Libii nie było instytucji państwowej, która byłaby w stanie przejąć kontrolę nad sytuacją, gdyż armia i resorty cywilne uległy szybkiemu rozpadowi. Podczas trwania wojny domowej strony zarzucały sobie wzajemnie łamanie praw człowieka. Przejawiało to się w tym, iż rebelianci na początku wojny dokonywali egzekucji na pojmanych czarnoskórych najemnikach, którzy walczyli po stronie Trypolisu. Dopuszczali się podpaleń i rabunków, lecz podczas akcji militarnych zazwyczaj przestrzegali prawa jeńców i cywilów. Błędne naloty NATO zdarzały się być przyczyną ofiar w ludności cywilnej. Zaś złapani opozycjoniści zostali zamordowani. W trakcie „(...) walk w Misuracie armia wykorzystywała ludność cywilną jako żywe tarcze, podpalała ropociągi, zabijała zwierzęta domowe. Ponadto żołnierze Al-Kaddafiego dopuszczali się – z jego rozkazu - masowych gwałtów przede wszystkim na żonach mężczyzn sympatyzujących z rządem powstańczym, ale także na nieletnich dziewczynkach[13]."

Protesty w Syrii

Początkowo wydawało się, że wydarzenia *Arabskiej Wiosny* nie dotkną Syrii, gdyż miały tam miejsce tylko nieliczne protesty. Zaś pierwsze masowe bunty antyrządowe rozpoczęły się w marcu 2011 r. między innymi w Damaszku, Aleppo i Darze. Wstępnie demonstranci żądali wprowadzenia demokratycznych reform oraz uwolnienia więźniów politycznych. Władze zaś w odpowiedzi na te żądania użyły siły oraz zaostrzyły represje wobec uczestników manifestacji. Jedyne co zdołali wywalczyć demonstranci to zwolnienie setek więźniów politycznych (amnestia generalna). W między czasie armia syryjska dokonywała pacyfikacji miejscowości, w których odbywały się manifestacje antyrządowe a prezydent Syrii Baszszar al-Asad mając na celu odwrócenie uwagi od wydarzeń w tych miejscowościach zapowiadał wprowadzenie reform politycznych oraz ogłosił

---

[12] T. Iwanek, *Zbrodnia ludobójstwa i zbrodnie przeciwko ludzkości w prawie międzynarodowym,* Wydawnictwo: Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2015, s. 144.
[13] M. M. Dziekan, K. Zdulski, R. Bania, *Arabska wiosna i świat arabski u progi XXI wieku,* Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2020, s. 47-50.

kolejną amnestię. W ciągu około pięciu miesięcy było już 3 tysiące ofiar śmiertelnych i kilkanaście tysięcy rannych po obu stronach, wtedy też ruszyła pierwsza fala uchodźców z Syrii. Masowe demonstracje powoli przekształcały się w zbrojny bunt przeciwko władzy, a walka z armią i siłami bezpieczeństwa zyskiwały charakter powstańczy. Kolejnym etapem protestów były bunty w armii syryjskiej. Miały miejsce dezercje zarówno żołnierzy szeregowych jak i wyższego szczebla, a z czasem całych jednostki wojskowe przechodziły na stronę demonstrantów, co sprawiło, że konflikt przekształcał się w otwarty bunt zbrojny przeciwko władzy[14].

W drugiej połowie 2011 r. opozycja zjednoczyła siły, skutkowało to powstaniem formalnych systemów antyrządowych. W Damaszku utworzono Komitet Koordynacji Sił Zmian Demokratycznych, który zrzeszał organizacje i polityków nieprzychylnych prezydentowi. Plan Komitetu zakładał przystąpienie do politycznych rozmów z rządem, postulowali o: zwolnienie więźniów politycznych, cofnięcie wojska z działań przeciwko demonstrantom, odebranie władzy dla partii Al-Bas, odwołanie stanu wyjątkowego, postawienie przed sąd osób, które użyły siły wobec protestujących, stworzenie rządu tymczasowego, opracowanie nowej konstytucji, która dałaby początek strukturze wielopartyjnej oraz demokratycznemu porządkowi prawno-politycznemu. Równocześnie starano się umiędzynarodowić konflikt w państwie i zorganizować większą liczbę różnorodnych sił politycznych, włączając w to też siły działające na emigracji. Następnie reprezentanci Komitetu Koordynacji i innych grup opozycyjnych stworzyli Syryjską Radę Narodową (SRN). Chciała ona być odbierana jako rząd tymczasowy na uchodźctwie, w skład wchodzili działacze Komitetu Koordynacji oraz reprezentanci ugrupowań tj. Deklaracja z Damaszku, Bractwo Muzułmańskie, Blok Narodowy, Blok Kurdyjski, Asyryjska Organizacja Demokratyczna. Niestety w SRN rodziły się spory, dlatego na kolejnej konferencji opozycji w Katarze powstała Syryjska Koalicja Narodowa na Rzecz Opozycji i Sił Rewolucyjnych (SKN). Jej członkami byli reprezentanci Syryjskiej Rady Narodowej oraz innych komitetów rebelianckich. SKN zyskała poparcie większości rządów państw arabskich, również Rady Współpracy Państw Zatoki oraz Ligi Państw Arabskich. Już podczas powstania SKN niektóre ugrupowania polityczne nie chciały się podporządkować zwierzchnictwu, co dało początek systematycznym walkom zbrojnym pomiędzy ugrupowaniami sekularystycznymi a islamistycznymi.

[14] Ibidem, s. 110-114.

Z organizacji islamistycznych najistotniejszy był Front An-Nusra, związany z Al-Ka'idą, oraz Islamskie Państwo Iraku i Lewantu (ISIS), które było dużym zagrożeniem. Już w 2012-2013 ISIS podbiło środkową, północną i wschodnią Syrię oraz wyznaczyli Ar-Rakki jako formalny ośrodek ruchu oraz jako nieprawowitą stolicę kalifatu. W późniejszym czasie SKN się rozpadła i stworzono Syryjską Radę Dowództwa Rewolucyjnego, która miała zespolić zbrojne ugrupowania sekularystyczne i islamistyczne, mające spór z An-Nusrą i tzw. Państwem Islamskim, lecz te działanie okazało się nietrafione[15]. Płomień nadziei pojawił się pod koniec 2015 r., rozpoczęto wtedy prowadzić dialog pokojowy między rządem a opozycją. Opozycja w celu prowadzenia rokowań stworzyła Wysoki Komitet Negocjacyjny.

Na początku wojny domowej sukcesy odnosiły głównie grupy antyrządowe, które wyparły armię ze znacznej części terytorium państwa. Siły rządowe zachowały władzę nad strategicznie ważnymi miejscami, a mianowicie nad „(...) prowincjami Latakia i Tartus, też obszary wokół Damaszku i graniczące z Libanem[16]." Prezydent Al-Asada uzyskał wsparcie Iranu, które okazało się niezwykle cenne, gdyż pomimo niepowodzeń oddziały rządowe zachowały władzę nad częścią Syrii. Na wydłużanie się konfliktu w Syrii duży wpływ miało wsparcie okazane przez podmioty z zewnątrz. Najbardziej zaangażowały się Stany Zjednoczone, Rosja, Iran, Turcja, Izrael, Arabia Saudyjska i Katar. Jak się szybko okazało wsparcie nie było bezinteresowne, lecz włączenie się do konfliktu dało możliwość spełnienia ich własnych interesów[17]. Za opozycją opowiedziały się Stany Zjednoczone oraz państwa arabskie z terenów Zatoki Perskiej, którzy stwierdzili, iż obecny prezydent utracił legitymizację do pełnienia władzy.

W 2013 r. w okolicy Al-Ghuty wobec rebeliantów zastosowano broń chemiczną, prawdopodobnie był to sarin (co ciekawe nawet sam Hitler bał się go użyć). Ten atak w głównej mierze dotknął cywili, zginęło około 1000 ludzi, a drugie 1000 zostało rannych. W wyniku tego zdarzenia Obama chciał podjąć interwencje militarną, dlatego szukał wsparcia w Wielkiej Brytanii i Francji, lecz te państwa zaoferowały jedynie pomoc dyplomatyczną. W tej sytuacji pojawiła się Rosja, która zasugerowała dyplomatyczne rozwiązanie konfliktu. Syria przystała i dołączyła do konwencji CWC (czyli Międzynarodowej Konwencji na rzecz zwalczania broni chemicznej)

---

[15] Ibidem, s. 118-122.
[16] Ibidem, s. 116.
[17] J. Pawlicki, *Najgorsza wojna naszych czasów. Dlaczego w Syrii jeszcze długo nie będzie pokoju,* https://www.newsweek.pl/opinie/wojna-w-syrii-o-co-chodzi/ftxyclo, [03.12. 2020].

oraz zgodziła się na likwidację broni chemicznej pod nadzorem ONZ. Kryzys chemiczny umocnił pozycję polityczną prezydenta Syrii, a dodatkowo Moskwa jasno ukazała swoje poparcie dla obecnych władz Syrii. Zmiany w Syrii następowały dopiero w 2015 i 2016 roku. Największym zagrożeniem dla armii rządowej było tzw. Państwo Islamskie i Front An-Nusra, dlatego jeszcze na początku 2015 r. wojsko odnosiło klęski, lecz dzięki pomocy Rosji dokonano przegrupowania armii rządowej i przygotowano się do przyszłych operacji militarnych. Jakże istotnym wydarzeniem w konflikcie była walka o Aleppo, które pod koniec 2016 r. ostatecznie zostało odbite z rąk rebeliantów[18].

Podejmowano dyplomatyczne próby rozwiązania konfliktu w Syrii. W Genewie w 2015 r. została podjęta pierwsza próba, w której wzięły udział USA, Rosja, Arabia Saudyjska i Turcja, niestety nie osiągnięto żadnych rezultatów. Po tygodniu spotkało się 17 państw (też Iran), ONZ i UE, wtedy wydano oświadczenie, iż Syria musi utrzymać niezależność terytorialną i świecki charakter. W Wiedniu odbyła się następna części negocjacji w której uczestniczyła Liga Państw Arabskich, wydano wtedy oświadczenie o zwieszeniu broni między siłami rządowymi a opozycjonistami, oprócz tzw. Państwa Islamskiego oraz Frontu An-Nusra. Czwarta runda negocjacji odbyła się w Nowym Jorku, wtedy przywołano poprzednie ustalenia i sporządzono rezolucję Rady Bezpieczeństwa ONZ. Między 2016 a 2017 r. z inicjatywą ponownej negocjacji wyszła Turcja i Rosja ustalając zawieszenie broni między armią rządową a opozycjonistami. Zaś w maju 2017 r. opozycja odstąpiła od negocjacji, ponieważ strona rządowa nie respektowała warunków rozejmu. Następnie w Hamburgu w trakcie szczytu G-20 Rosja i USA sformułowali nowe porozumienie o zawieszeniu broni, które weszło w życie 9 lipca 2017 r.[19].

Arabska wiosna ludów na przykładzie innych państw

W Jemenie demonstracje wybuchły 27 stycznia 2011 r. w Sanie. Powodem był zamiar zmiany konstytucji przez prezydenta Saliha, dzięki której zapewniłby sobie następną kadencję rządów. Protesty były krwawo tłumione. Do kolejnych demonstracji dołączali szejkowie głównych plemion oraz dawni reprezentanci reżimu. W czerwcu 2011 r. podczas walki

[18] M. M. Dziekan, K. Zdulski, R. Bania, *Arabska wiosna i świat arabski u progi XXI wieku,* Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2020, s. 124.
[19] Ibidem, s. 126.

został ranny prezydent. Odbywał leczenie w Arabii Saudyjskiej, w której podpisał porozumienie z demonstrantami. Zaświadczył, iż powierzy władzę Abd Rabu Mansir Hadiemu, który jako jedyny, startujący kandydat w wyborach na prezydenta w 2012 r. został wybrany na te funkcję[20]. Zaś już 2015 r. Al-Husi poprzez zamach stanu obaliło wybranego prezydenta. W dalszej kolejności do tych wydarzeń dołączyła Arabia Saudyjska, która podjęła działania poprzez atak Al-Husich (tych poparł Iran). W wojnie zginęło tu około 100 tys. osób, dodatkowo wybuchły epidemie i coraz większym problemem stał się głód.

W Bahrajnie 14 lutego 2011 r. rozpoczęły się protesty większości szyickiej. Okupowali plac Perłowy w Manamie, gdzie zostali stłamszeni przez policję. W wyniku tych zdarzeń ruch Al-Wafak zrezygnował z piastowania mandatów parlamentarnych. Co ciekawe, w Bahrajnie interweniowały nawet wojska Arabii Saudyjskiej. Od czerwca 2011 r. odbywały się postępowania sądowe demonstrantów, którym postawiono zarzut próby obalenia monarchii. Zaś już od 2 lipca 2011 r. prowadzono negocjacje rządu z opozycją, które skutkowały zakończeniem *Arabskiej wiosny ludów* w Bahrajnie.

Arabska Wiosna w mniejszym stopniu objęła swoim zasięgiem też inne kraje Maghrebu[21], jak: Maroko, gdzie nastąpiła zmiana składu rządu, Algierię i Mauretanię, również Sudan i Somalię. Zaś kierując się na Bliski Wschód protesty o różnorodnym nasileniu miały miejsce w Arabii Saudyjskiej, Iraku, czy Jordanii, gdzie dokonano transformacji rządu. Demonstracje nie oszczędziły też Kuwejtu, Libanu, czy Omanu[22].

Podsumowanie

Podsumowując, trudno było przewidzieć rezultaty demonstracji i protestów w państwach Afrykańskich i krajach Bliskiego Wschodu. W każdym państwie konsekwencje wykazywały pewne odrębności. W Tunezji nie doszło do zamachu stanu. Można nawet powiedzieć, iż protesty *Arabskiej wiosny,* przyniosły zmiany społeczne i polityczne. Kolejni rządzący mają problem, aby spełnić oczekiwania obywateli w zakresie polep-

[20] Internetowa encyklopedia PWN, https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Arabska-Wiosna;5605385.html [03.12.2020].
[21] Maghreb to grupa muzułmańskich krajów północno-zachodniej Afryki. Łączy je wspólna religia, język i kultura. Maghreb w ujęciu tradycyjnym obejmuje Maroko, Algierię, Mauretanię i Tunezję.
[22] Ibidem.

szenia warunków życia, dlatego bardzo pomocna jest tu Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju od której państwo otrzymało dwa razy tyle wsparcia finansowego, niż w 2010 r., a mianowicie 1 mld dolarów.

W Egipcie w 2011 r. w wyniku *Arabskiej Wiosny* obalono dyktaturę i wprowadzono zalążek demokracji. Lecz poprzez kolejne wydarzenia, jakimi były zamach stanu oraz wtrącenie do więzienia prezydenta Muhammada Mursi (wybrany demokratycznie), doszło do przejęcia władzy przez wojsko. Na skutek tego od 2013 r. funkcję prezydenta pełni Abd al-Fattah as-Sisi.

W Libii ogromnym problemem stała się migracja. Po miesiącu buntów granicę z Tunezją przekroczyło aż kilkadziesiąt tysięcy osób, a w następnych dniach emigracja wzrastała nawet do około 70-75 tys. osób dziennie. Biuro Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców (UNHCR) podało, iż po pięciu miesiącach wojny z kraju wyemigrowało aż 650-750 tys. osób, zaś niecałe 250 tys. było zmuszone do przeniesienia się w inne części Libii. Bitwa w Trypolisie była przełomowym wydarzeniem, po którym zaistniał kryzys humanitarny. Niezwłocznej pomocy potrzebowało około 400 tys. osób, ponieważ w wyniku ataków stracili dach nad głową[23]. Zauważalną konsekwencja konfliktu był spadek w wydobyciu ropy naftowej w Libii. Spowodowało to wzrost cen ropy na światowych rynkach, co odbiło się negatywnie nie tylko na gospodarce Libii, ale też i światowej giełdy[24]. Libia od obalenia Muammara Kadafiego w 2011 r. jest pogrążona w chaosie, a od 2014 roku trwa spór o zróżnicowanej dynamice[25].

Konflikt w Syrii jest bardzo złożony. Można powiedzieć, iż nie jest słuszne nazwanie konfliktu „wojną domową". Walki militarne, które toczą się w Syrii od 2011 r. winny być nazywane jako konflikt wielowymiarowy a nawet jako kilka wojen, które są ze sobą ściśle powiązane. Powstanie tzw. Państwa Islamskiego wpłynęło na włączenie się w działania zbrojne sił zewnętrznych. W konflikcie bezpośrednio brały udział wojska Iranu, Rosji, Turcji oraz USA. Konflikt powoli stawał się fragmentem gry między siłami światowymi i lokalnymi, w której dobro Syrii i jej mieszkańców odszedł na

---

[23] K. Górak- Sosnowska, *Arabska wiosna ludów*, https://www.polityka.pl/ pomocnikhistoryczny/1522469,1,arabska-wiosna-ludow.read [03.12.2020].
[24] M. M. Dziekan, K. Zdulski, R. Bania, *Arabska wiosna i świat arabski u progi XXI wieku,* Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2020, s. 48.
[25] Defence24, *Egipt podtrzymuje swoje wsparcie dla Haftara,* https://www.defence24.pl/ egipt-podtrzymuje-swoje-wsparcie-dla-haftara [03.12.2020].

dalszy plan[26]. Wojna w Syrii jest jedną z najpotężniejszych katastrof humanitarnych obecnych czasów. Według danych Syryjskiego Obserwatorium Praw Człowieka, od początku konfliktu, czyli 2011 r. zginęło 370-570 tys. osób. W ciągu 6 lat prawie 5 mln ludzi wyemigrowało do krajów sąsiednich, zaś liczba krajowych emigracji wyniosła niecałe 9 mln[27]. Zgodnie z danymi, co dziesiąty obywatel Syrii został ranny, bądź zginął, co piąty wyemigrował z kraju, zaś co trzeci jest na emigracji krajowej. Liczby te ukazują jak duże znaczenie ma zaangażowanie państw zewnętrznych. Innym skutkiem było m.in. czasowe odcięcie od świata aktualnie znajdujących się tam osób, czy też organizacja specjalnych ewakuacji turystów z Syrii. Do dnia dzisiejszego na stronie Ministerstwa Spraw Zagranicznych można znaleźć komunikat odradzający podróż do Syrii i okolicznych terenów oraz zalecający natychmiastowy powrót do Polski wszystkim osobom, które tam przebywają[28].

Niestety *Arabska wiosna ludów* nie przyniosła skutków na Bliskim Wschodzie w postaci stabilizacji i demokratyzacji. W Libii oraz Syrii zamiast podejmować próby negocjacji z protestującymi od razu zdecydowano się użyć siły. Również ze względu na ingerencję zewnętrznych aktorów w najbliższej przyszłości nie zapowiada się aby w Libii, a tym bardziej w Syrii zakończyły się konflikty. Istotny wpływ na konflikt miało tzw. Państwo Islamskie, gdyż w wyniku jego działań wojna w Syrii od 2014 r. rozszerzyła się na terytorium Iraku. Dlatego pozostało mieć nadzieje, że w końcu uda się zakończyć te spory oraz odbudować i tak już bardzo zniszczone państwa.

Bibliografia

Araszkiewicz A., *Arabska Wiosna. Przyczyny*, [w:] A. Bielak (red.), *NaoKoło Migracji*, Wydział Neofilologii UAM w Poznaniu, Poznań 2018.

Armbruster J., *Arabska wiosna. Rewolucja w świecie islamskim,* Wydawnictwo Dolnośląskie Literatura Faktu, Wrocław 2011.

Denka M. *Międzynarodowe reakcję na „wiosnę ludów" w Afryce Północnej i na Bliskim Wschodzie*, [w:] D. Smyrgała (red.), *Wojna o pokój trwa…,* Warszawa 2014.

Dziekan M., Zdulski K., Bania R., *Arabska wiosna i świat arabski u progu XXI wieku,* Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2020.

[26] Denka M. *Międzynarodowe reakcję na „wiosnę ludów" w Afryce Północnej i na Bliskim Wschodzie,* [w:] D. Smyrgała (red.), *Wojna o pokój trwa…,* Warszawa 2014, s. 9-10.

[27] Ibidem, s. 127.

[28] Ministerstwo Spraw Zagranicznych, https://www.gov.pl/web/dyplomacja/syria [03.12. 2020].

Dzisiów-Szuszczykiewicz A., *Arabska wiosna – przyczyny, przebieg i prognozy*, „Bezpieczeństwo Narodowe" 2011, t. 2.
Dzisiów-Szuszczykiewicz A., *Dokąd zmierza Libia bez Muammara Kaddafiego?*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe", Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2012, nr 1, s. 121–147.
Głogowska P., *Egipt po Arabskiej Wiośnie – nowy ład polityczny czy umocnienie starego porządku?,* [w:] M. Sadowski (red.), *Orient daleki i bliski = Orient far and near*, Wrocław 2018.
Iwanek T., *Zbrodnia ludobójstwa i zbrodnie przeciwko ludzkości w prawie międzynarodowym*, Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2015.
Malantowicz A., *Wojna w Syrii a bezpieczeństwo Jordańskiego Królestwa Haszymidzkiego,* „Krakowskie Studia Międzynarodowe" 2013.
Münnich M., *Syria wiosną 2015. Spojrzenie niepoprawne politycznie*, Instytut Sądecko-Lubelski, Lublin 2015.
Musiał S., *Państwo a islam w krajach Maghrebu,* „Przegląd Religioznawczy" 2018, nr 3(269).
Wejkszner A., *Państwo Islamskie. Narodziny nowego kalifatu?,* Wydawnictwo Difin, Warszawa 2016.
Wiśniewski A., *Wiosna Arabska i jej następstwa na przykładzie Tunezji, Egiptu i Libii*, „Securitologia" 2018, nr 2.
Zdanowski J., *Bliski Wschód 2011: bunt czy rewolucja?,* Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2011.

Netografia:

Chabasiński R., *Wojna w Libii powoli staje się kolejną bliskowschodnią wojną zastępczą: po jednej stronie Turcja, po drugiej Egipt, Rosja i ZEA,* https://bezprawnik.pl/wojna-w-libii/.
Defence24, *Egipt podtrzymuje swoje wsparcie dla Haftara,* https://www. defence24.pl/egipt-podtrzymuje-swoje-wsparcie-dla-haftara/.
Górak-Sosnowska K., *Arabska Wiosna Ludów,* https://www.polityka.pl/pomocnikhistoryczny/1522469,1,arabska-wiosna-ludow.read/.
Internetowa encyklopedia PWN, *Arabska wiosna*, https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Arabska-Wiosna;5605385.html/.
Ministerstwo Spraw Zagranicznych, *Syria*, https://www.gov.pl/web/ dyplomacja/syria/.
Pawlicki J., *Najgorsza wojna naszych czasów. Dlaczego w Syrii jeszcze długo nie będzie pokoju*, https://www.newsweek.pl/opinie/wojna-w-syrii-o-co-chodzi/.
Stempień M., *Wojna domowa w Libii w latach 2014-2018,* https://mysl.lazarski.pl/fileadmin/user_upload/oficyna/Mysl_Ekonomiczna_i_Polityczna/meip-64/Mysl_EiP_1-19_15Stempien.pdf/.
Wójcik Ł., *Wojskowy zamach stanu w Egipcie*, https://www.polityka.pl/ tygodnikpolityka/swiat/1548031,1,wojskowy-zamach-stanu-w-egipcie.read/.

Dominika Dróżdż*

Sektorowy i komplementarny akt terroryzmu w konwencjach ONZ – wybrane zagadnienia

Od 1963 r. Komitet ds. Aktu Terroryzmu pracował nad zagadnieniem aktu terroryzmu tworząc jego sektorowe definicje. Zagadnienia terroryzmu związane są obecnie z Kompleksowym (*Comprehensive*) Komitetem ds. Aktu Terroryzmu, który aktualnie prowadzi prace nad projektem aktu terroryzmu postrzeganego kompleksowo. Warto zatem zwrócić też uwagę na odpowiedzialność przełożonych za akt terroru. Pojęcie „terror" stosowane dla podkreślenia użycia go w przypadku przywódców, dowódców państw popełniających zbrodnie międzynarodowe, zostało użyte dla odróżnienia go od pojęcia terroryzm. Przywódcy mogą być pociągnięci do odpowiedzialności za akt terroru przez Międzynarodową Konwencję ds. Aktów Terroryzmu.

Rozwiązania przyjęte w konwencjach międzynarodowych związanych z aktami terroryzmu popełnionymi przez przełożonych

Sprawy aktów terroryzmu związane były z 13. konwencjami antyterrorystycznmi[1]. Konwencje te przyjmowane konsekwentnie od roku 1963, w którym ukazała się *Convention on Offences and Certain Other Acts Committed On Board Aircraft*[2] do roku 2010[3], przez co stanowią one istotne źródło prawa międzynarodowego w zakresie zwalczania terroryzmu[4].

---

* dr Dominika Dróżdż, Polska Akademia Nauk, Łódź, e-mail: drdrdomik@gmail.com

[1] R. Drzazga, *Konwencje antyterrorystyczne ONZ – charakterystyka oraz zakres zobowiązań nałożonych na państwa – strony*, [w:] K. Indecki, P. Potejko (red.), *Terroryzm, Materia ustawowa?,* Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Centralny Ośrodek Szkolenia im. gen. Stefana Roweckiego, 2009, s. 15-26.

[2] http://treaties.un.org/doc/db/Terrorism/Conv1-english.pdf [12.12.2020].

[3] Convention on the Suppression of Unlawful Acts Relating to International Civil Aviation (2010 r.) Konwencja o zwalczaniu bezprawnych czynów związanych z międzynarodowym lotnictwem cywilnym, http://legacy.icao.int/DCAS2010/restr/docs/beijing_convention_multi.pdf [12.12.2020].

[4] W latach 70-90-tych XX wieku zostały wydane:

1970 r. – Konwencja o zwalczaniu bezprawnego zawładnięcia statkami powietrznymi (eng. *Convention for the Suppression of Unlawful Seizure of Aircraft*), http://treaties.un.org/doc/db/Terrorism/Conv2-english.pdf [12.12.2020];

12 sierpnia 1949 r. przyjęto dodatkowy I Protokoł do Konwencji Genewskich, który dotyczy ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych. Artykuł 86(1) wspomnianego wyżej protokołu potwierdza indywidualną odpowiedzialność karną za zaniedbania w sprawach, w których istnieje prawny obowiązek działania. Paragraf 2 tegoż artykułu zawiera pierwszą poszerzoną definicję odpowiedzialności przełożonego. Regulacja ta jest zmieniona przez art. 87 tegoż protokołu, który odnosi się do obowiązków przełożonych, którzy są zobowiązani informować i nadzorować podwładnych w sprawach związanych z ich możliwościami działania w hierarchicznych strukturach armii, mającymi wpływ także przez wiążące rozkazy dla każdego podwładnego. Zdaniem O. Triffterera, artykuł 86(2). tegoż protokołu nie wyłącza jasno jakiejkolwiek odpowiedzialności przełożonego, lecz w odniesieniu do świadomości sytuacji kryminalnej lub możliwości zawarcia jej istnienia, tworzy powiązanie pomiędzy zaniedbaniem przełożonego, a przestępstwem popełnionym przez podwładnego[5].

1973 r. – Konwencja o zapobieganiu i karaniu za przestępstwa wobec osób korzystających z ochrony międzynarodowej (eng. *Convention on the Prevention and Punishment of Crimes Against Internationally Protected Persons*), http://treaties.un.org/doc/db/Terrorism/english-18-7.pdf [12.12.2020];

1979 r. – Konwencja o zwalczaniu bezprawnego zawładnięcia statkami powietrznymi (eng. *International Convention against the Taking of Hostages*), http://treaties.un.org/doc/db/Terrorism/english-18-5.pdf [12.12.2020];

1980 r. – Konwencja o ochronie materiałów nuklearnych (eng. *Convention on the Physical Protection of Nuclear Material*), http://treaties.un.org/doc/db/Terrorism/english-18-5.pdf [12.12.2020];

1988 r. – Konwencja o przeciwdziałaniu bezprawnym czynom przeciwko bezpieczeństwu żeglugi morskiej (eng. *Convention for the Suppression of Unlawful Acts against the Safety of Maritime Navigation*), http://treaties.un.org/doc/db/Terrorism/Conv8-english.pdf [12.12.2020];

1991 r. – Konwencja o znakowaniu plastikowych substancji wybuchowych w celach ich detekcji (eng. *Convention on the Marking of Plastic Explosives for the Purpose of Detection*), http://treaties.un.org/doc/db/Terrorism/Conv10-english.pdf [12.12.2020];

1997 r. – Konwencja o zwalczaniu terrorystycznych zamachów bombowych (eng. *International Convention for the Suppression of Terrorist Bombing*) http://treaties.un.org/doc/db/Terrorism/english-18-9.pdf [12.12.2020];

1999 r. – [Nowy Jork, 9 grudnia] Konwencja zwalczaniu finansowania terroryzmu (eng. *International Conventiion for Suppression of the Financing of Terrorism*), https://treaties.un.org/pages/ViewDetails.aspx?src=IND&mtdsg_no=XVIII-11&chapter=18&clang=_en [12.12.2020];

2005 r. – Konwencja o zwalczaniu aktów terroryzmu nuklearnego (eng. *International Convention for the Suppression of Acts of Nuclear Terrosism Nuclear Terrorism Convention*), http://treaties.un.org/doc/db/Terrorism/english-18-15.pdf [12.12.2020].

[5] O. Triffterer, *Causality, a Separate Element of the Doctrine of Superior Responsibility as Expressed in Article 28 Rome Statute?,* "Leiden Journal of International Law" 2002, nr 15, s. 179-205.

O. Triffterer wspomnina także o raporcie Komisji Prawa Międzynarodowego – *International Law Commission* (ILC) z 1988 r., który zawiera artykuł 10 odnoszący się do odpowiedzialności przełożonych, a związany z odpowiedzialnością przełożonych niemalże w ten sam sposób, jak czyni to art. 8(2) I Protokołu Dodatkowego do Konwencji Genewskich. Różnica polegałaby na tym, że nastąpiła wymiana naruszenia Konwencji lub jej Protokołu na zbrodnie przeciwko pokojowi i bezpieczeństwa z projektu Konwencji ograniczając się do odpowiedzialności karnej przywódców. Artykuł 12 tegoż protokołu został włączony do projektu takiej zbrodni z 1991 r. i przy niewielkich zmianach, jak podkreślił O. Triffterer, istnieje jako przepis art. 6 Konwencji z 1996 r.[6]

Jak stwierdził A. Cassese, terroryzm jest ważką kategorią prawa międzynarodowego, posiada poważny ciężar ataku, jest poważnym przestępstwem terrorystycznym, jest częścią szerokiej i systematycznej praktyki oraz stanowi afront dla ludzkości. Terroryzm może być dokonany także w czasie pokoju.

Poniżej przedstawione zostaną elementy zbrodni terroryzmu, jej strony przedmiotowej i podmiotowej. Strona przedmiotowa dotyczy aktów terrorystycznych, które muszą składać się z zachowania (*conduct*), które powinno być skryminalizowane. Twórca ten wymienił wśród nich: zabójstwa (*murder*), masowe zabijanie (*mass killing*), poważne uszkodzenie ciała (*serious bodily harm*), porwanie (*kidnapping*), bombardowanie (*bombing*), porwanie (*hijacking*) i inne. Pomimo że zachowania mogą być zgodne z prawem (np. finansowanie organizacji), to do postępowań takich można zaliczyć też zachowania posiadające elementy powiązane z terroryzmem, np. jeżeli organizacji przekazywane są pieniądze na cele terrorystyczne. Ponadto postępowanie takie powinno mieć z natury transnarodową strukturę, czyli nie są ograniczone do jednego państwa bez zagranicznych elementów. Autor ten odwołał się do art. 3. Konwencji o zakazie finansowania terroryzmu (*Convention for the Suppression of the Financing of Terrorism*) i obowiązujących w niej zasadach[7]. Biorąc pod uwagę ofiary przestępnego postępowania związanego z powyższym przestępstwem, który mógłby dotyczyć wspomnianych wyżej ofiar traktowanych indywidualnie, bądź ofiar należących do całych populacji ludzkich lub oficjalnych

[6] Ibidem.
[7] A. Cassese, *Responding*..., op. cit., s. 938.

przedstawicieli państwa, którzy mogą być uwzględniani wraz z i ich agencjami[8].

Profesor Brunon Hołyst zwraca uwagę na zestawienie pojęcia terroryzmu z agresją. W rezolucji ZO z 14 grudnia 1974 r. (3314XXIX) uznano, że aktem agresji jest m.in. wysłanie przez państwo lub w jego imieniu zbrojnych band, grup, sił nieregularnych, najemnych, które dopuszczają się aktów zbrojnych przeciwko innemu państwu, w takim wymiarze, że są one traktowane za akty agresji w rozumieniu art. 3g tegoż aktu. Z kolei artykuł 7 tegoż aktu prawnego podaje, że nic w tej definicji nie może pozbawić prawa do samostanowienia, wolności, niepodległości narodów pozbawionych tego prawa siłą przez kolonializm i rasizm, co usprawiedliwiałoby zachowanie państw uważane w innych okolicznościach za akcję przeciwko terroryzmowi międzynarodowemu[9].

Już w 1978 r. stworzono projekt definicji terroryzmu akceptowaną uniwersalnie. Brakowało jednak u państw-odbiorców tej definicji zgody na wspólną ratyfikację przez wszystkie państwa na tych samych zasadach. W zamian myślano o definicjach zgodnych z regionalnymi koncepcjami terroryzmu[10]. Spośród państw na świecie wyraziły zgodę Indie na kompleksowy akt prawny.

Istnieją także Konwencje stworzone przez Arabów, Konwencje Islamskie, Konwencje Organizacji Państw Afrykańskich dotyczące zasadniczo zwalczania obcych okupacji i agresji, a wspierające samoobronę czy samostanowienie (*self-determination*)[11].

Do projektów konwencji międzynarodowych ONZ zaliczyć też można projekt z 2002 r.[12]. W tym roku stworzony został projekt komprehensywnego (kompleksowego) aktu terroryzmu na potrzeby Komitetu Ogólnego ONZ zajmującego się tym razem kompleksowym (*comprehensive*) aktem terroryzmu, a nie jedynie sektorowym.

---

[8] Ibidem, s. 947. Zob. także: D. Dróżdż, *Terror oraz terroryzm międzynarodowy i globalny z prawnego punktu widzenia*, t. II, Szczecin 2020, s. 109.

[9] Por. B. Hołyst, *Terroryzm*, t. II, Lexis Nexis, Warszawa 2011, s. 1131; D. Dróżdż, *Terrorism in the 21 century in the light of law*, Szczecin 2018, s. 115-118.

[10] Por. ibidem. Zob. także: D. Dróżdż, *Terror oraz terroryzm międzynarodowy i globalny z prawnego punktu widzenia*, t. I, Szczecin 2020, s. 103.

[11] A. Cassese, *Responding to Terrorism: The Quest for a Legal Definition. The Multifaceted Criminal Notion of Terrorism in International Law*, "Journal of International Criminal Justice" 2006, vol. 4, no. 5, s.945.

[12] Ad Hoc Committee established by General Assembly resolution 51/210 of 17. December 1996.

Dla wyżej wymienionych państw przyjcie do swego ustawodawstwa kompleksowego aktu terroryzmu stanowi znaczny problem. Należałoby przemyśleć, jakie trudności związane byłyby z jego przyjęciem do swego ustawodawstwa. Można mieć jedynie nadzieję, że przemyślenia na temat terroryzmu przez te państwa zgodnie z koncepcją, o której stanowi Globalna Strategia Zwalczania Terroryzmu zaproponowana 19 września 2006 r. przez ZO NZ, a przyjęta przez 192 państwa[13], powinny na tym polu odnieść sukces[14]. Przyjęcie projektu aktu prawnego przez Komitet ONZ dotyczący Kompleksowego Aktu Terroryzmu w ich ustawodawstwach może doprowadzić do zbliżenia ustawodawstw w kwestii kompleksowego aktu terroryzmu, który miałby być popełniany w czasie wojny, jak i w czasie pokoju[15].

Aktualnie Stany Zjednoczone i kraje Ameryki Południowej zgadzają się na kompleksowy akt terroryzmu popełniony jedynie w czasie wojny[16]. Tymczasem państwa Unii Europejskiej mogą korzystać z uprzednio ratyfikowanych konwencji sektorowych dotyczących aktów terrorystycznych w czasie pokoju, jak i wojny, wykorzystując w tym celu także rezolucje Rady Bezpieczeństwa z 2002 r. i 2004 r. oraz prawo Unii Europejskiej. Można też pomyśleć o włączeniu terroryzmu do Statutu MTK[17].

Chiny – konwencje i ustawy dotyczące terroryzmu

Pytanie o potrzebę przyjęcia i stosowania aktu terroryzmu przyjętych przez Chińską Republikę Ludową na podstawie Konwencji ONZ dotyczących aktów terrorystycznych może być w przypadku tego państwa nadal aktualne. Chińska Republika Ludowa ratyfikowała 29 lutego 1966 r. Konwencję o przestępstwach i innych bezprawnych aktach dokonanych na pokładzie samolotu (*Convention on Offences and Certain Other Acts Committed On the Board Aircraft*, 1963). Następnie, 26 lutego 1972 r. ra-

---

[13] Wykaz państw obejmuje aktualnie 194 państwa. 193 państwa ONZ i Watykan.

[14] Indie, które ratyfikowały kompleksowy akt terroryzmu zgodny z propozycją Komitetu ONZ zajmującego się tą kwestią, odniosły się do użycia siły przeciwko Pakistańczykom zajmujących się terroryzmem, zdaniem Indii i wskazywały na potrzebę zaakceptowania przez Pakistan Globalnej Strategii Terroryzmu oraz wspomnianego wyżej kompleksowego aktu terroryzmu. Zob. D. Dróżdż, *Sytuacja w Indiach i Pakistanie i zasady osądzania aktów terrorystycznych jako proponowane rozwiązanie dla takiego aktu prawnego przez Indi*e, [w:] R. Kordonski i in. (red.), *Contemporary Trends Shaping the Global World*, Lwów-Olsztyn 2020, s. 151-153.

[15] Zob. B. Hołyst,. *Terroryzm*, tom II, Lexis Nexis, Warszawa 2011, s. 1131.D. Dróżdż, Terrorism in the 21 century in the light of law, Szczecin 2018, s. 115-118.

[16] Informacja ta pochodzą ze strony: Dipanjan Roy Chaudhury, *SCO endorses India's proposal for UN treaty*, 11.06.2018, https://economictimes.indiatimes.com/articleshow/64548213.cms?utm_source=contentofinterest&utm_medium=text&utm_campaign=cppst.

[17] D. Dróżdż, *Terror*..., t. II, s. 177-180.

tyfikowano Konwencję o zwalczaniu bezprawnego zawładnięcia statkami powietrznymi. Chiny ratyfikowały także Międzynarodową Konwencję ONZ o zwalczaniu terrorystycznych zamachów bombowych z 15 grudnia 1997 r., (*International Convention for the Suppression of Terrorist Bombings*)[18] oraz Konwencję o zwalczaniu finansowania terroryzmu (International, (*Convention for the Suppression of the Financing of Terrorism*)[19]. 14 września 2005 r. Chiny podpisały także Międzynarodową Konwencję o zwalczaniu aktów terroryzmu nuklearnego (*International Convention for the Suppression of Acts of Nuclear Terrorism*)[20]. Podpisał ją w imieniu chińskiego rządu minister spraw zagranicznych Li Zhaoxing dnia 14 września 2005 r.[21]

W Chinach wprowadzane są także nowe ustawy na podstawie ratyfikowanych konwencji. Istnieje zatem nowa ustawa chińska dotycząca terroryzmu stworzona w 2014 r. – *Counter Espionage Law*, która jest częścią zestawu ustaw dotyczących terroryzmu związanych z krajowym prawem bezpieczeństwa. Kolejne ustawy dotyczą prawa bezpieczeństwa narodowego z 1 lipca 2015 r. (*National Security Law*), prawa zarządzania aktywnościami organizacji pozarządowych z 1 stycznia 2017 r. (*Law on the Management of Overseas NGOs*')[22].

Prawo antyterrrorystyczne dla Chińskiej Republiki Ludowej zostało wydane 27 grudnia 2015 r.[23], a wprowadzone zostało w życie 1 stycznia 2016 r.[24] i stanowi część prawa dotyczącego bezpieczeństwa, podobnie jak prawo wspomniane w poprzednim akapicie[25]. Natomiast, Prawo Bezpieczeństwa Cybernetycznego (*Cybersecurity Law*) weszło w Chinach w życie 1 czerwca 2017 r. Wątpliwości co do przyjęcia przez Chiny Konwencji ONZ związanych z terroryzmem wyraził Komitet przeciwko terroryzmowi

---

[18] Zob. https://treaties.un.org/pages/ [11.12.2020].
[19] Ibidem.
[20] China Signs the International Convention for the Suppression of Acts of Nuclear Terrorism, https://treaties.un. org/doc/db/Terrorism/english-18-15.pdf [11.12.2020].
[21] https://www.fmprc.gov.cn/ce/ceun/eng/xw/t212607.htm [11.12.2020].
[22] https://www.ohchr.org/Documents/Issues/Terrorism/ [11.12. 2020].
[23] China's new Counterterrorism Law took effect in January 2016. Informacja pochodzi ze strony: https://www.ohchr.org/Documents/Issues/Terrorism/SR/OL_CHN_18_2019.pdf/.
[24] China: Disclose Details of Terrorism Convictions Overbroad Counterterrorism Legal Framework Opens Door to Abuses, https://www.hrw.org/news/2017/03/16/china-disclose-details-terrorism-convictions [11.12.2020].
[25] The Counter-Terrorism Law of the People'sRepublic of China passed on 27 December 2015 and effective as of 1 January 2016, is part of a set of adopted and proposed national security laws. Informacja pochodzi ze strony: https://www.ohchr.org/Documents/Issues/Terrorism/SR/OL_CHN_18_2019.pdf.

(*Committee against Torture*)[26] oraz dyrektor *Human Rights Watch ds. Chin* – Sophie Richardson[27]. Prawo chińskie dot. terroryzmu i ekstremizmu „otwiera drzwi" dla obraźliwego, obelżywego traktowania podejrzanych, oskarżonych o te przestępstwa[28]. Zdaniem S. Richardson, chińskie skazania za terroryzm będą wywoływać niedowierzanie tak długo, jak postępowania karne wywołuje niedowierzanie pozostawiając tak długo, jak kryminalne postępowanie pozostawia nieprzejrzystości, a niewiele informacji dociera do publiczności.

Human Rights Watch dostrzegła także wątpliwości w sprawie praw człowieka przy chińskim podejściu do sprawy terroryzmu i ekstremizmu. Prawo chińskie definiuje terroryzm w dość szeroki i niejasny sposób. Ponadto, nie wymaga od oskarżonego konkretnych akcji i przemocy, by potwierdzić ściganie sądowne, odebranie wolności, czy nakładać inne restrykcje.

Co więcej, chiński rząd określił w przeszłości mianem „zaszufladkowania" wyznawców Dalajlamy jako terrorystów w owczej skórze i Tybetańczyków popełniających samobójstwa w proteście przeciwko zasadom chińskiego rządu za terrorystów[29]. Komitet przeciwko Torturom przedstawił z kolei raporty, w których przedstawiane są obawy dotyczące prawników, dysydentów politycznych, członków religijnych i etnicznych mniejszości oskarżanych o szeroko definiowany terroryzm jako formy zastraszania[30].

W sprawie Autonomicznego Regionu Xinjiang, domu dla 10 milionów Ujgurów, innych tureckich mniejszości etnicznych, ma tu miejsce dyskryminacja, represje i restrykcje fundamentalnych praw człowieka, uwzględniając przy tym wolność i religię mieszkających tu ludzi. Pokojowe protesty lokalnych działaczy zaowocowały w postaci aktów przemocy ze strony lokalnej policji[31]. Rząd Autonomicznego Regionu Xinjiang zaczął

---

[26] Informacja pochodzi ze strony: https://www.ohchr.org/Documents/Issues/Terrorism/SR/OL_CHN_18_2019.pdf.

[27] Informacja pochodzi ze strony: https://www.hrw.org/news/2017/03/16/china-disclose-details-terrorism-convictions

[28] China's laws on terrorism and extremism open the door to abusive treatment of suspects accused of such crimes. Informacja pochodzi ze strony: https://www.ohchr.org/Documents/Issues/Terrorism/SR/OL_CHN_18_2019.pdf.

[29] China: Disclose Details of Terrorism Convictions Overbroad Counterterrorism Legal Framework Opens Door to Abuses. Informacja pochodzi ze strony: https://www.hrw.org/news/2017/03/16/china-disclose-details-terrorism-convictions.

[30] CAT/C/CHN/CO/5, para. 36. CAT pochodzi z the Convention against Torture and Other Cruel Inhuman or Degrading Treatment or Punishment (CAT). Informacja pochodzi ze strony: https://www.ohchr.org/Documents/Issues/Terrorism/SR/OL_CHN_18_2019.pdf.

[31] https://www.ohchr.org/Documents/Issues/Terrorism/SR/OL_CHN_18_2019.pdf.

wprowadzać nieekstremistyczne regulacje (*De-Extremism Regulations*) w kwietniu 2017 r. Była to pierwsza kompleksowa regulacja na ten temat.

Rada Praw Człowieka w ONZ wezwała Chiny do likwidacji obozów reedukacyjnych dla Ujgurów. Państwa takie jak Francja, Niemcy i Stany Zjednoczone wezwały Chiny do zlikwidowania obozów reedukacyjnych, w których, jak wynika zgodnie z przedstawionymi przez aktywistów działających na rzecz przestrzegania praw człowieka, przetrzymywanych jest około milion ujgurskich muzułmanów. Rada Praw Człowieka ONZ zaapelowała do Chin o uwolnienie pozbawionych wolności Ujgurów zamieszkujących prowincję Xinjiang. Zachód zarzuca chińskim władzom łamanie praw człowieka, zabieranie ludziom prawa do wolności wyznania oraz złe traktowanie muzułmanów i przedstawicieli mniejszości etnicznych. Chiny zdecydowanie odrzucają płynące z Zachodu oskarżania i konsekwentnie odpierają narastającą krytykę[32].

Koncepcja Antonio Cassese

Koncepcja Antonio Cassese[33] i Ottona Triffterera zakładała, że istnieje zwyczajowe prawo międzynarodowe odnoszące się do aktu terroryzmu. Dopiero w chwili obecnej można by założyć, że skoro Chiny ratyfikowały Konwencje ONZ związane z aktami terroryzmu i wprowadziły na ich podstawie ustawy do swojego prawa krajowego, to można założyć istnienie zwyczajowego prawa międzynarodowego odnoszącego się do aktu terroryzmu. Można postawić jedynie pytanie, czy dokonano tego w prawidłowy sposób? Kolejnym krokiem ze strony tego państwa powinno być przyjęcie do ratyfikacji międzynarodowej konwencji dotyczącej komplementarnego aktu terroryzmu i wydanie stosownego aktu prawnego.

Profesor O. Triffterer zwraca z kolei uwagę na możliwość uwzględnienia odpowiedzialności międzynarodowo-karnej także przywódców cywilnych jak i dowódców wojskowych, co zostało uwzględnione nie tylko w konwencjach międzynarodowych na temat aktu terroryzmu, ale i na potrzeby Statutu Międzynarodowego Karnego[34], gdyby zaszła taka potrzeba. Prof. O. Triffterer i prof. A. Cassese dostrzegli potrzebę używania jedynie aktu terrorystycznego sektorowego, a nie kompleksowego.

---

[32] G. Wojciechowska, *Zachód wzywa Chiny do uwolnienia Ujgurów z obozów reedukacyjnych*, http://pulsazji.pl/2018/11/09/zachod-wzywa-chiny-uwolnienia-ujgurow-obozow-reedukacyjnych/ [11.12.2020].

[33] A. Cassese, *The Geneva Protocols of 1977 on Humanitarian Law of Armed Conflict and Customary International Law*, "Journal Pacific Basin Law" 1984, no. 3(1-2).

[34] R. Arnold, O. Triffterer, *Article 28, Responsibility of commanders and other superiors* [w:] O. Triffterer (red.), *Commentary of the International Criminal Court – Observers' Notes*, C.H.Beck*Hart*Nomos 2008, s. 798.

Podsumowanie

Wątpliwości co do komprehemsywnego terroryzmu wyrażają Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, państwa Ameryki Południowej, państwa arabskie, islamskie i afrykańskie. Można też zadać pytanie: dlaczego państwa Unii Europejskiej nie zaakceptowały aktu kompleksowego terroryzmu zaproponowanego przez Komitet ONZ w 2002 r., akt terroryzmu funkcjonuje w ustawodawstwie państw Unii Europejskiej zgodnie z sektorową definicją aktu terroryzmu, a przyjęcie aktu terroryzmu Komitetu ONZ z 2002 r. powinno być uznane w tych krajach jedynie za formalność.

Bibliografia

Arnold R., Triffterer O., *Article 28, Responsibility of commanders and other superiors* [w:] O. Triffterer (red.), *Commentary of the International Criminal Court – Observers' Notes*, C.H.Beck*Hart*Nomos 2008.

Cassese A., *Responding to Terrorism: The Quest for a Legal Definition. The Multifaceted Criminal Notion of Terrorism in International Law*, "Journal of International Criminal Justice" 2006, vol. 4, no. 5.

Cassese A., *The Geneva Protocols of 1977 on Humanitarian Law of Armed Conflict and Customary International Law*, "Journal Pacific Basin Law" 1984, no. 3(1-2).

Dróżdż D.*, Sytuacja w Indiach i Pakistanie i zasady osądzania aktów terrorystycznych jako proponowane rozwiązanie dla takiego aktu prawnego przez Indie*, [w:] R. Kordonski i in. (red.), *Contemporary Trends Shaping the Global World*, LNU im. Iwana Franki, Lwów-Olsztyn 2020, s. 144-154.

Dróżdż D.*, Terror oraz terroryzm międzynarodowy i globalny z prawnego punktu widzenia*, t. I, Szczecin 2020.

Dróżdż D., *Terror oraz terroryzm międzynarodowy i globalny z prawnego punktu widzenia*, t. II, Szczecin 2020.

Dróżdż D., *Terrorism in the 21 century in the light of law*, Szczecin 2018.

Drzazga R., *Konwencje antyterrorystyczne ONZ – charakterystyka oraz zakres zobowiązań nałożonych na państwa – strony*, [w:] K. Indecki, P. Potejko (red.), *Terroryzm, Materia ustawowa?,* Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Centralny Ośrodek Szkolenia im. gen. Stefana Roweckiego, 2009.

Hołyst B., *Terroryzm*, t. II, Lexis Nexis, Warszawa 2011.

Chaudhury D.R., *SCO endorses India's proposal for UN treaty*, 11.06.2018, http://economictimes.indiatimes.com/articleshow/64548213.cms?utm_source=contentofinterest&utm_medium=text&utm_campaign=cppst/.

Triffterer O., *Causality, a Separate Element of the Doctrine of Superior Responsibility as Expressed in Article 28 Rome Statute?,* "Leiden Journal of International Law" 2002, nr 15.

Wojciechowska G.*, Zachód wzywa Chiny do uwolnienia Ujgurów z obozów reedukacyjnych*, http://pulsazji.pl/2018/11/09/zachod-wzywa-chiny-uwolnienia-ujgurow-obozow-reedukacyjnych/.

Dominika Dróżdż*

W sprawie zależności między aktem terroryzmu, art. 28 MTK Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego oraz zbrodnią agresji

Zbrodnia przeciwko pokojowi została uwzględniona w Statucie Międzynarodowego Trybunału Wojskowego (MTW). Pojęcie „terror" stosowane dla podkreślenia użycia go w przypadku przywódców, dowódców państw popełniających zbrodnie międzynarodowe, zostało użyte dla odróżnienia go od pojęcia terroryzm. Obecnie istnieje w Statucie Międzynarodowego Trybunału Karnego zbrodnia agresji, za którą można by pociągnąć do odpowiedzialności karnej przede wszystkim przywódców państw. Sprawy aktów terroryzmu związane były z 13. konwencjami antyterrorystycznmi[1] przyjmowane konsekwentnie od roku 1963[2] do roku 2010[3], przez co stanowią one istotne źródło prawa międzynarodowego w zakresie zwalczania terroryzmu[4]. Przedmiotem zainteresowania w tym artykule będą zależności i rozbieżności między pojęciami takimi jak odpowiedzialność karna przywódców, przełożonych cywilnych oraz wojskowych.

Do projektów konwencji międzynarodowych ONZ zaliczyć można projekt z 2002 r.[5] komprehensywnego (kompleksowego) aktu terroryzmu na potrzeby Komitetu Ogólnego ONZ zajmującego się tym razem kompleksowym (*comprehensive*) aktem terroryzmu, a nie jedynie sektorowym. Jednocześnie należy nadmienić, że na kompleksowy akt prawny wyraziły zgodę Indie. Przyjęcie tego aktu prawnego w ustawodawstwach państw może doprowadzić do zbliżenia ustawodawstw w kwestii kompleksowego

---

* dr Dominika Dróżdż, Polska Akademia Nauk, Łódź, e-mail: drdrdomik@gmail.com

[1] R. Drzazga, *Konwencje antyterrorystyczne ONZ – charakterystyka oraz zakres zobowiązań nałożonych na państwa – strony*, [w:] K. Indecki, P. Potejko (red.), *Terroryzm, Materia ustawowa?,* Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Centralny Ośrodek Szkolenia im. gen. Stefana Roweckiego, 2009, s. 15-26.

[2] http://treaties.un.org/doc/db/Terrorism/Conv1-english.pdf [1.12.2020].

[3] Konwencja o zwalczaniu bezprawnych czynów związanych z międzynarodowym lotnictwem cywilnym, http://legacy.icao.int/DCAS2010/restr/docs/beijing_convention _multi .

[4] Zob. artykuł w tejże publikacji autorstwa: D. Dróżdż, *Sektorowy i komplementarny akt terroryzmu w konwencjach ONZ – wybrane zagadnienia*, [w:] R. Kordonski, A. Kordonska, Ł. Muszyński (red.), *Wojna – konflikt – spór. Obszary rywalizacji w przestrzeni międzynarodowej*, t. 3, Olsztyn-Lwów 2020, s. 184, przypis 4.

[5] Ad Hoc Committee established by General Assembly resolution 51/210 of 17, December 1996.

aktu terroryzmu, który miałby być popełniany zarówno w czasie wojny, jak i w czasie pokoju[6]. Można też pomyśleć o jego włączeniu do Statutu MTK[7].

Państwa Unii Europejskiej nie dostrzegają potrzeby wprowadzenia aktu kompleksowego terroryzmu zaproponowanego przez Komitet ONZ z 2002 r., zwłaszcza, że akt terroryzmu funkcjonuje w ustawodawstwie państw UE zgodnie z sektorową definicją aktu terroryzmu. Istnieje także kwesta przyjęcia i stosowania aktu terroryzmu przyjętych przez Chiny na podstawie Konwencji Genewskich dotyczących aktów terrorystycznych. Koncepcja Antonio Cassese zakłada, że zwyczajowe prawo międzynarodowe odnosi się także do aktu terroryzmu[8].

Akty terroryzmu w konwencjach międzynarodowych a potrzeba ich wprowadzenia do międzynarodowych trybunałów karnych

Sprawy związane z terroryzmem były przedmiotem zainteresowania A. Cassese. Autor ten zwrócił uwagę na kwestię terroryzmu jako zbrodni, która miałaby być osądzana przez międzynarodowe trybunały karne. Autor ten przypomniał sprawę, jaką miał Galić przed MTKJ w 2002 r., a przypisano temu sprawcy indywidualną odpowiedzialność karną za poważną przemoc w ramach zakazu przeciwko terroryzowaniu cywilów[9]. Osądzano także sprawy przed Międzynarodowym Trybunałem Karnym *ad hoc* dla byłej Jugosławii (MTKJ) za szerzenie terroru w Sarajewie. MTKJ dostrzegł, że terroryzm może być traktowany jako subkategoria zbrodni wojennych[10].

Gdy tworzono Międzynarodowy Trybunał Karny (MTK), zwrócono uwagę na odmienne zdanie co do terroryzmu, jakie posiadają Stany Zjednoczone. Zdaniem tego państwa przestępstwo terroryzmu było źle zdefiniowane. Nad tematyką tą pracowały także Indie, które także chciały wtedy dołączyć do MTK. Obawiano się jednak, że włączenie zbrodni terroryzmu

---

[6] Zob. B. Hołyst,. *Terroryzm*, t. II, Lexis Nexis, Warszawa 2011, s. 1131.D. Dróżdż, *Terrorism in the 21 century in the light of law*, Szczecin 2018, s. 115-118.
[7] D. Dróżdż, *Terror*..., t. II, s. 177-180.
[8] Antonio Cassese, The Geneva Protocols of 1977 on Humanitarian Law of Armed Conflict and Customary International Law, "Journal Pacific Basin Law" 1984, nr 3(1-2),
[9] (eng. *a serious violation of the prohibition against terrorizing the civilian population entailed, at least under treaty law, the individual criminal responsibility of the person breaching the rules*). Zob. A. Cassese, *Responding to Terrorism: The Quest for a Legal Definition. The Multifaceted Criminal Notion of Terrorism in International Law*, "Journal of International Criminal Justice" 2006, vol. 4, nr 5, s. 933.
[10] D. Blöchers, *Terrorism as an international crime*, „Eyes on the ICC" 2011-2012, vol. 8(1), s. 116.

upolityczni MTK. Uważano ponadto, że nie wszystkie przestępstwa kwalifikują się do uznania ich za zbrodnie MTK, bo nie są one na tyle poważne[11].

Zdaniem prof. A. Cassese, do znamion terroryzmu można zaliczyć dwa subiektywne elementy (*mens rea*). Pierwszym z nich jest subiektywny element (*intent*), który wymaga się w przypadku jakichkolwiek kryminalnych przestępstw, biorąc pod uwagę psychiczne elementy morderstwa, porwania ofiar itd. Drugi, szczególny zamiar uwzględniany jest przez terrorystów, którzy w ramach *dolus specialis* nakazują władzy określone działania, bądź też ich zakazują[12].

Z kolei prof. O. Triffterer zwrócił uwagę na możliwość połączenia terroryzmu wraz ze zbrodniami wojennymi lub zbrodniami przeciwko ludzkości. Autor ten dostrzegał możliwość uwzględnienia terroru popełnianego przez przywódcę danego kraju. Wspomniana przez tego naukowca polityka terroru nie powinna wystąpić w żadnym państwie[13]. Zdaniem tego autora, zbrodnia taka może być osądzona przez sądy krajowe państw należących do Statutu MTK. Państwa Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego są członkami Konwencji ONZ dotyczącej Aktu Terroryzmu mającej sektorowy charakter, a nie komprehensywny (kompleksowy), a taki charakter ma obecnie definicja terroryzmu zaproponowana przez Komitet ds. Kompleksowego Aktu Terroryzmu.

MTK zajął się kwestią terroryzmu odnosząc się do sprawy w Mali, w której osądzony został Abu Tarab za zbrodnie wojenne oraz jednocześnie za terroryzm. Wyrok ten został wydany we wrześniu 2016 r.[14].

Odpowiedzialność przełożonego zgodnie z art. 28 Statutu MTK

Jak podkreślił O. Triffterer, artykuł 28 Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego był jednym z najbardziej dyskutowanych przepisów tego Statutu. Zakłada się obecność takich analogii w przepisach prawa

---

[11] D. Dróżdż, *African States*..., s. 90.

[12] Por. A. Cassese, *Responding to*..., s. 948-958. D. Dróżdż, *Terror*...., tom 2, s. 109.

[13] O. Triffterer, *Command Responsibility, Article 28 Rome Statute, and Extension of Individual Criminal Responsibility for Crimes Within the Jurisdiction of the Court – Compatible with Article 22, nullum crimen sine lege?,* [w:] *Gedächtnisschrift für Theo Vogler*, red. O. Triffterer, C.F. Müller Verlag Heidelberg, 2004,, s. 215.

[14] Gazeta Prawna, *MTK za zniszczenie zabytków w Timbuktu skazał dżihadystę na 9 lat,* s. 89-90. https://www.gazetaprawna.pl/artykuły /979327,mali-mtk-za-zniszczenieza bytkow-w Timbuktu-skazal-dzihadyste-na-9-lat.html [20.08.2017], D. Dróżdż, *African States and the International Criminal Court – Selected Issues*. Trendy przestrzeni międzynarodowej w wymiarze globalnym i regionalnym, Lwów-Olsztyn 2018, s. 90.

krajowego[15], niemniej jednak wychodzi się z założenia, że „nie ma paradygmatów w narodowych systemach prawnych"[16]. Przykładem takich dyskutowanych aspektów związanych z tym artykułem była przyczynowość odnosząca się do części prawa materialnego adresowanego do przełożonego i związanej z nim doktryny odpowiedzialności przełożonych (*Command Responsibility*), by objąć kryminalne aktywności, włączając do nich zamiar podwładnych wraz z odpowiedzią na zagadnienie, czy przełożony, w celu bycia odpowiedzialnym za zbrodnię np. ludobójstwa popełnionego przez jego podwładnych, powinien mieć zamiar zbrodni ludobójstwa. Można zadać kontrowersyjne pytanie, czy art. 28. tworzy odpowiedzialność karną z zamiarem czy z niedbalstwem[17].

Przepis artykuł 28. Statutu MTK składa się z dwóch części, określonych w punktach: (a) i (b), które rozważane są tu samodzielnie, a pomocne mogą okazać się przy późniejszej interpretacji przez sądy narodowe i międzynarodowe[18]. Zgodnie z punktem (a) rozważany jest zamiar bezpośredni, natomiast w punkcie (b) przewidziane zostało niedbalstwo. Może to być okazja do rozważenia różnych modeli czynów, jako że sprawca może kierować działaniami podwładnego, może podwładnemu rozkazywać, może polecać popełnienie przestępstwa, może także zaniedbać, czy zapomnieć o wydaniu rozkazu. Doktrynalna koncepcja odpowiedzialności przełożonego może być umiejscowiona między zaniedbaniem (*omission*), a współudziałem, współsprawstwem[19].

Jak wspomniano wyżej, odpowiedzialność przełożonego jest oryginalną kreacją międzynarodowego prawa karnego, która nie ma przełożenia na narodowe systemy prawne. Dlatego też w ramach odpowiedzialności przełożonych wojskowych lub przełożonych cywilnych, owi przełożeni mogą być pociągnięci do międzynarodowej odpowiedzialności karnej za zbrodnie popełnione przez swoich podwładnych, za które odpowiadają oni jako ich przywódcy[20], jeżeli ponoszą odpowiedzialność za naruszenie obo-

---

[15] Ibidem, s. 215.
[16] G. Werle, *Principles of International Criminal Law*, Hague, 2005, s. 128.
[17] O. Triffterer, *Command Responsibility, Article 28 Rome Statute*..., op. cit., s. 215. Zob. też: R. Cryer, H. Friman, D. Robinson, E. Wilmshurst, *An Introduction to International Criminal Law and Procedure*, Cambridge 2008, s. 320; G. Werle, *Principles of International Criminal Law*, T*M*C Asser Press, Hague, 2005, s. 129.
[18] R. Arnold, O. Triffterer, *Article 28, Responsibility of commanders and other superiors* [w:] O. Triffterer (red.), *Commentary of the International Criminal Court – Observers' Notes*, C.H. Beck*Hart*Nomos 2008, s. 798.
[19] G. Werle, *Principles*..., s. 128; B. Hołyst, *Terroryzm*, Warszawa 2011, s. 1129-1131.
[20] K. Ambos, *Der Allgemeine Teil des Völkerstrafrechts, Ansätze einer Dogmatisierung. Ha-*

wiązków kontroli, która jest im przypisana[21]. Przywódcy mogą mieć inne zajęcia polegające na ochronie swych podwładnych, tworzeniu i zbieraniu wojskowej przewagi, wygrywanie bitwy. Jednak nie zwalnia wspomnianych przełożonych od obowiązku kontrolowania swoich podwładnych, czy przestrzegali oni przed i w trakcie konfliktu międzynarodowego prawa humanitarnego[22].

Przepis artykuł 28. Statutu MTK może wymagać, by popełnienie przestępstwa przez podwładnego było rezultatem naruszenia obowiązku kontroli nad podwładnymi. Oznacza to, że art. 28. może być zastosowany, kiedy przełożony może być oskarżony dodatkowo o naruszenia obowiązku kontroli zanim przestępstwo zostało popełnione[23]. Zdaniem prof. Triffterera, pojawia się pytanie o charakterze otwartym, czy należy wymagać przyczynowości (causality). W konkretnej sprawie MTKJ odrzucił uwzględnienie przyczynowości[24].

Artykuł 28. Statutu MTK może się odwoływać do innych postaci prawnych (in addition of other grounds), zwłaszcza że przepis ten można powiązać z art. 25 (2). i (3). Statutu MTK[25]. W sprawie Lubanga wymieniono perpetrators (sprawców) oraz participants. (uczestników). Oznacza to wymienienie osób, które kontrolują wolę innych osób, osób, które kontrolują popełnienie przestępstwa z racji zajmowanego stanowiska oraz tych, którzy fizyczne popełniają czyny zabronione[26]. Kwestie indirect perpetrators w sprawie Katanga zostały przedstawione w oparciu o art. 25 (3) (a). Statutu MTK[27].

Należy się zastanowić, czy taką zależność między przełożonym a podwładnymi można odnieść do strony podmiotowej (mental elements). Zależy to zatem od tego, czy i w jaki sposób art. 30. Statutu MTK[28] może

---

bil. Duncker und Humblot Verlag, Berlin 2002, s. 667.

[21] G. Werle, *Principles…*, s. 128.

[22] R. Arnold, O. Triffterer, *Article 28, Responsibility of commanders…*, s. 798.

[23] Zob. G. Werle, *Principles…*, s. 137.

[24] Zob. O. Triffterer, *„Command responsibility" – Gruundstrukturen und Anwendungsbereiche von Art. 28 des Rom Statutes Eignung auch zur Bekämpfung des internationalen Terrorismus?*, [w:] C. Prittwitz i in. (red.), Festschrift für Klaus Lüderssen, 2002, s. 437.

[25] G. Werle, *Principles…*, s. 129.

[26] Prosecutor v. Thomas Lubanga Dyilo, ICC-01/04-01-06. D. Dróżdż, *W sprawie koncepcji art. 30 i 25 Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego*, „Studia Prawno-Ekonomiczne" 2015, Tom XCVI, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, s. 71-72.

[27] Ibidem, s. 67-68. Prosecutor v. Katanga and Ngudjolo Chui, ICC-01/04-01/07.

[28] Zob. D. Dróżdż, *Zagadnienia strony podmiotowej w Statucie Międzynarodowego Trybunału Karnego w świetle poglądów przedstawicieli doktryny i praktyki*, „Studia Ekonomiczno-Prawnicze" 2014, Tom XCIII, s. 57-68; Idem, *W sprawie koncepcji…*, op. cit., s. 65-79.

być stosowany, a co tym samym oznacza, czy elementy art. 28. Statutu MTK zawierają materialne elementy tego przestępstwa[29].

Odpowiedzialność przełożonych (*Command responsibility*), jak zdefiniowana w art. 28. Statutu MTK, jest zdaniem O. Triffterera, kompatybilna z art. 22. Statutu MTK oraz według niego, rygorystycznie skonstruowana. Jej filarem jest dla zagwarantowania jego celów art. 22. Statutu MTK dla wzmocnienia prawniczej „przewidywalności i pewności", dla odrzucenia tajności, dyskrecji i stworzenia zasad prawa, żeby ochronić podejrzanych i sprawców na równi z arbitralnymi i bezpodstawnymi oskarżeniami, jak również uprzedzonymi oskarżeniami[30].

Kwestie te są tym istotniejsze wtedy, gdy przełożeni są wysokiej rangi urzędnikami państwa włączając do nich głowy państwa, które mogą być często najwyższymi rangą dowódcami w państwie. Trybunał powinien oceniać krajowe i zagraniczne zasady. Moralny wymiar wprowadzony do Międzynarodowego Trybunału Karnego powinien leżeć u swego podłoża wygaszając kulturę bezkarności, kiedy narodowe jurysdykcje nie spełniają swej roli[31]. Zgodnie z opinią wspomnianego wyżej autora, należałoby powstrzymać w państwach wprowadzanie polityki terroru[32].

Definicja przestępstwa powinna być wąsko, precyzyjnie skonstruowana, jak stanowi art. 22 par. 2. Statutu MTK. Pierwsza część zdania *nullum crimen, nulla poena sine lege* ma dotyczyć wstępnych zagadnień odnoszących się do dochodzeń (lub śledztw) i oskarżeń[33].

W 2009 r. poddano pod rozwagę projekt zbrodni agresji w celu jej przyjęcia w ustawodawstwie krajowym, a potem uwzględnienia go w Statucie MTK. Oznacza to, że zbrodnia agresji jest zbrodnią międzynarodową znajdującą się w Statucie MTK, do której mogą stosować się państwa, które posiadają zbrodnię agresji we własnym ustawodawstwie i zaakceptowały

---

[29] Zob. G. Werle, *Principles…*, s. 137.

[30] Oświadczenie reprezentanta Norwegii, (Statement by the Representative of Norway, UN Press release, 21.10.1998, GA/L/3078), http://ww.un.org/News/Press/docs/1998/19981021.gal3078.html>p3.

[31] Oświadczenie reprezentanta Chorwacji (Statements of the Representation of Croatia, UN Press release, 21.10.1998, GA/L/3078), http://ww.un.org/News/Press/docs/1998/19981021.gal3078.html>p3.

[32] O. Triffterer, *Command Responsibility*, *Article 28 Rome Statute…*,, s. 216. Na temat konwencji antyterrorystycznych zob.: R. Drzazga, *Konwencje antyterrorystyczne ONZ – charakterystyka oraz zakres zobowiązań nałożonych na państwa – strony*, [w:] K. Indecki, P. Potejko (red.), *Terroryzm, Materia ustawowa?,* Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Centralny Ośrodek Szkolenia im. gen. Stefana Roweckiego, 2009, s. 15-26; D. Dróżdż, *Terrorism in the 21st century in the light of law*, Szczecin 2018, s. 115-118.

[33] O. Triffterer, *Command Responsibility*, *Article 28 Rome Statute,* s. 216.

tę zbrodnię w Statucie MTK. Osądza się tę zbrodnię MTK po decyzji Rady Bezpieczeństwa, że agresja została popełniona przez państwo, na terenie którego doszło do agresji. W Założeniach (*Understandings*) do Statutu MTK, jak stwierdził R. Clark, w przypadku zagrożenia państwa, interwencji humanitarnych, samoobrony, wojny lokalnej[34] nie dojdzie do popełnienia zbrodni agresji. Należy zamieścić zbrodnię agresji w swoim ustawodawstwie i Statucie MTK, by, w razie potrzeby, móc się do niego stosować. Nie dotyczy to zatem wszystkich państw-członków Statutu MTK.

Amerykanie starają się używać siły dla uratowania niepodległości i suwerenności państw[35], stąd chcieli, by zbrodnia agresji w Statucie MTK nie dotyczyła m.in. samoobrony czy interwencji humanitarnych. Dlatego też postanowiono tak w Understandings do Statutu MTK podczas konferencji w Kampali w 2009 r.

R. Clark pragnął także, by uwzględnić zbrodnię terroryzmu przez MTK. Autor ten uznał, że można wymienić terroryzm związany ze zbrodnią wojenną, bądź ze zbrodnią przeciwko ludzkości, bądź jako terroryzm samodzielny. Zbrodnia ta może być popełniona przez najwyższych przedstawicieli państwa, co wyklucza możliwość zastosowania art. 28 Statutu MTK[36]. Naukowiec ten zwrócił także uwagę na potrzebę uwzględnienia zbrodni terroryzmu przy wzięciu pod uwagę aktów terroryzmu z Konwencji ONZ[37].

Nowe rozwiązania w sprawie terroryzmu przyjęte przez Radę Bezpieczeństwa, Zgromadzenie Ogólne NZ oraz w unijnym prawie krajowym

Przestępstwo terroryzmu jest uwzględniane w europejskim prawie krajowym. Decyzją ramową Rady z 23 czerwca 2002 r. dążono do zniwelowania różnic w prawie krajowym w zakresie prawa karnego[38]. Państwa

---

[34] R. Clark, *The Review Conference on the Rome Statute of the International Criminal Court, Kampala, Uganda, 31. May -2. June 2010,* „Australian International Law Journal" 2009.

[35] Państwa, takie jak Syria czy Irak korzystały z powyższych możliwości gwarantowanych im przez m.in. USA.

[36] Por. M.L. Nybondas, *Command Responsibility and its Applicability to Civillian Superiors*, Hague 2010, s. 176; D. Dróżdż, *Od ograniczenia do zakazu użycia siły na świecie. Odpowiedzialność państwa i jednostek za agresję i zbrodnię agresji*, Szczecin 2017, s. 449.

[37] R. Clark, op. cit.

[38] W. Filipkowski, *Formy zwalczania terroryzmu na podstawie wybranych uregulowań Unii Europejskiej i NATO*, [w:] K. Indecki, P. Potejko (red.), op. cit., s. 34-35.

Unii Europejskiej związały się Rezolucją Rady Bezpieczeństwa z 2004 r.[39] oraz dyrektywą UE 2017/541 na temat zwalczania terroryzmu[40], przez co nie wzięły pod uwagę potrzeby uwzględnienia projektu definicji aktu terroryzmu proponowanego przez Komitet ONZ ds. komprehensywnych (kompleksowych) aktów terroryzmu z 2002 r. Istotne byłoby zatem stosowanie aktów terroryzmu na potrzeby państw Unii Europejskiej, a w przyszłości aktualne będzie wzięcie pod uwagę wspomnianej definicji aktu międzynarodowego terroryzmu zgodnego z projektem zaprezentowanym przez Komitet ONZ ds. kompleksowych aktów terroryzmu".

Zgodnie z definicją przyjętą przez Komitet ds. Komprehensywnego Aktu Terroryzmu, terroryzmem jest: 1) śmierć albo poważne uszkodzenie ciała osoby, 2) poważna szkoda publicznej lub prywatnej własności, włączając do niej miejsca publicznego użytku, państwa lub rządu, systemu publicznego transportu, możliwości infrastrukturalne lub środowisko, lub 3) poważna szkoda na własności, miejscach, systemach odnoszących się do pkt. 2), skutkująca lub mogąca skutkować w poważnych ekonomicznych stratach, kiedy celem tego zachowania (poprzez jego naturę lub kontekst) jest zastraszenie populacji lub skłonienie rządu bądź międzynarodowej organizacji do działania (do aktu) lub powstrzymania się od wykonania jakiegokolwiek aktu prawnego[41].

Należy pamiętać, że sąd uwzględniający definicję zbrodni terroryzmu zaproponowaną przez Komitet ds. Aktów Terrorystycznych, jest sądem krajowym, a nie międzynarodowym. Nie stoi nic zatem na przeszkodzie, by sądy krajowe nie wprowadzały do swojego ustawodawstwa takiego aktu na zasadach przewidzianych przez Komitet ds. Definicji Zbrodni Terroryzmu. Elementy (znamiona) *Comprehensive Terrorism* mogłyby zostać przyjęte do Statutu MTK i mogłyby być następującej treści: 1) *podmiotem może być każdy sprawca tego przestępstwa*; 2) *strona podmiotowa to zamach terrorystyczny z zamiarem bezpośrednim*.

Strona przedmiotowa mieści w sobie pozbawienie kogoś życia, okaleczenie go, zniszczenie własności prywatnej lub publicznej, włączając w to

---

[39] Zob. B. Hołyst, *Terroryzm…*, s. 1142. D. Dróżdż, *Terror oraz terroryzm międzynarodowy i globalny z prawnego punktu widzenia*, tom I, 2019, s. 120-121.

[40] R. Clark, *The Review Conference, on the Rome Statute of the International Criminal Court, Kampala, Uganda, 31. May -2. June 2010, Australian International Law Journal, 2009*. D. Dróżdż, *Terrorism in the 21st century in the light of law*, Szczecin 2018, s. 26-27.

[41] Raport Ad Hoc Narodów Zjednoczonych z 17 grudnia 1996 r. w sprawie utworzenia Komitetu przez rezolucję 51/210 Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych podczas Szóstej Sesji (28 Stycznia – 1 lutego 2002), Aneks II.

miejsca na użytek państwa albo rządu, publiczny środek transportu, infrastrukturę lub środowisko, z których wynikają lub mogą wynikać znaczne straty, kiedy celem jest postępowanie wynikające z natury aktu prawnego lub z kontekstu, polegające na zastraszeniu ludności lub zmuszaniu rządu lub międzynarodowych organizacji do danego czynu lub odstąpienia go od czynu[42].

Dotychczas uwzględniane były akty terrorystyczne przewidziane w Konwencjach ONZ dotyczących aktów terroryzmu branych pod uwagę przy zbrodniach ze Statutu MTK. Jednocześnie mógłby zostać uwzględniony projekt komprehensywnego aktu terroryzmu uwzględniając go do Statutu MTKI jako. zbrodnię terroryzmu[43].

Terror powinien być popełniany na podobnych zasadach, jak zbrodnia agresji[44], jeżeli zbrodnią terroru kierują przywódcy państw. Zbrodnia terroru mogłaby być osądzana w podobnych okolicznościach jak zbrodnia agresji, tzn. niepopełniana w stanie zagrożenia, interwencji humanitarnych, samoobrony czy wewnętrznych zamieszek[45].

W sprawie terroryzmu Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych na spotkaniu wysokiego szczebla przyjęło 19 września 2006 r. Globalną Strategię Zwalczania Terroryzmu, w której potępiono terroryzm we wszelkich jego formach. Zachodzi potrzeba działania społeczeństwa obywatelskiego, organizacji regionalnych lub subregionalnych w walce z terroryzmem. Stąd państwa członkowskie ZO NZ powinny implementować wspomnianą Globalną Strategię[46].

Zakończenie

Wspomniana przez O. Triffterera polityka terroru nie powinna wystąpić w żadnym państwie. W razie popełnienia tej zbrodni, może być osądzona przez sądy krajowe państw należących do Statutu MTK. Państwa Unii Europejskiej mogą skazywać za popełnienie terroryzmu zgodnie

---

[42] D. Dróżdż, *Terror*..., t. II, s. 208-209.
[43] Por. R. Clark, *The Review Conference*..., op cit., s. 20.
[44] D. Dróżdż, *Terroryzm i akt terroryzmu na świecie w świetle prawa*, Szczecin 2018, s. 91.
[45] D. Dróżdż, *Terror*..., t. II, s. 108.
[46] Zob. B. Hołyst, *Terroryzm*, t. 2, s. 1142.
8. września 2006 r. została przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne ONZ Globalna Strategia Zwalczania Terroryzmu (*UN Global Strategy to Combat Terrorism* – GCTS). Zob. K. Bartosz, *Prawne aspekty walki z terroryzmem*, „Security, Economy & Law" 2018, Nr 1(XVIII), s. 18-39. Polska aktywnie uczestniczy w działaniach prowadzonych przez ONZ w kontekście walki z terroryzmem, jak stwierdziła UNIC na stronie UN Action to Counter Terrorism: www.un.org/terrorism [12.12.2020].

z dyrektywami unijnymi i Rezolucją Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych z roku 2004[47]. Można by osądzić sprawcę za wypełnienie elementów (znamion) z art. 28 Statutu MTK. Artykuł ten odnieść należy do pojęcia uczestnictwa przełożonych w połączeniu z przestępstwami popełnionymi przez podwładnych w związku z art. 25 par. 3 litera a-e Statutu MTK[48]. Wypełnienie znamion art. 28 Statutu MTK nie pozwala jednak na zrealizowanie znamion zbrodni agresji.

Ponadto warto zwrócić uwagę na różnice w pojęciach agresji i terroryzmu[49]. Na gruncie prawa międzynarodowego prof. Brunon Hołyst zwrócił uwagę na zestawienie terroryzmu z agresją. Natomiast, prof. Triffterer i prof. Cassese nie dostrzegli możliwości porównania zbrodni terroryzmu do zbrodni agresji, choć obaj profesorowie uwzględniali możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności za terroryzm przez Statut MTK. Prof. Roger Clark brał pod uwagę możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności za zbrodnię agresji przed MTK (był reprezentantem państwa Samoa, które ratyfikowało zbrodnię agresji) oraz chciał wziąć pod uwagę terroryzm jako zbrodnię międzynarodową w Statucie MTK biorąc przy tym pod uwagę terroryzm z konwencji międzynarodowych ONZ[50].

Można jednak uwzględnić zbrodnię terroru na podobnych zasadach jak zbrodnię agresji kierując ją do osób kierujących państwem lub go kontrolujących. Niezależnie od powyższych rozważań, popełniona może zostać zbrodnia agresji przez osoby kontrolujące lub kierujące władzą państwową. Mogłyby to być osoby cywilne lub członkowie wojska, którzy zarządzają lub kierują państwem.

Pojęcie „terroryzm" zostało użyte na potrzeby sprawy rozpatrywanej przez Międzynarodowy Trybunał Karny[51], powiązanej ze zbrodnią wojen-

---

[47] D. Dróżdż, *Terror…*, tom I, s. 120-121.
[48] O. Triffterer, *Command Responsibility, Article 28 Rome Statute…*,, s. 254.
[49] Zob. B. Hołyst, *Terroryzm,* tom 2, s. 1129-1131. Definicja agresji została przyjęta w rezolucji ZO ONZ nr. 3314 z 1974 r. Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych została przyjęta przez aklamację na 2319. posiedzeniu plenarnym w dniu 14 grudnia 1974 r.
[50] Jak dostrzegli E. S. Podgor i R. Clark zbrodnią tą mogłoby być: pozbawienie kogoś życia, okaleczenie go, zniszczenie własności, miejsca, urządzanych z transportem, środowiskiem zgodnie z Ad Hoc Committee established by General Assembly resolution 51/210 of 17. December 1996. E. S. Podgor, R. S. Clark, *Understanding International Criminal Law*, second edition, Metthew and Benders 2008. s. 67. R. Clark, *Amendments to the Rome Statute of the International Criminal Court, Considered At the first Review Conference,* Kampala 31. May – 11. June 2010, GoiL 2 (2010), s. 708.
[51] UN General Assembly Resolution 3314 of 1974.

ną[52]. Można jednak zadać pytanie, czy gdy zbrodnia terroryzmu popełniana przez przywódcę państwa albo zarządzającego nim lub kierującego tym państwem, nie powinna być uznana za zbrodnię terroru, jak postrzegał ją O. Triffterer[53], niebędącą jednak zbrodnią agresji, choć można założyć, że rozpatrywaną na zasadach analogicznych do zbrodni agresji, czy też teoretycznie należy ją uznać za zbrodnię agresji[54] rozpatrywaną w pierwszej kolejności przez Radę Bezpieczeństwa, a potem przez Międzynarodowy Trybunał Karny. Warto by założyć, że MTK będzie się zajmował projektem zbrodni terroryzmu w wersji kompleksowej, a nie jedynie sektorowej.

Na zaproponowanie wprowadzenia indywidualnego aktu zbrodni terroryzmu lub terroru przez Zgromadzenie Ogólne Międzynarodowego Trybunału Karnego trzeba by było przed MTK czekać kolejne lata[55], chyba że połączyć terroryzm ze zbrodnią agresji. Możliwość taką na poziomie prawa międzynarodowego dostrzegł B. Hołyst[56]. Należy jednak liczyć przede wszystkim na to, że do popełnienia takiej zbrodni na poziomie międzynarodowym nigdy nie dojdzie.

Skoro prof. Triffterer zaakceptował pojęcie terroru popełnianego przez przywódców państw, to czy jest różnica między zbrodnią terroryzmu

---

[52] Gazeta Prawna, *MTK za zniszczenie zabytków w Timbuktu skazał dżihadystę na 9 lat*, 27.09.2016, s. 89-90, https://www.gazetaprawna.pl/artykuly/979327,mali-mtk-za-niszczenie-zabytkow-w-timbuktu-skazal-dzihadyste-na-9-lat.html.

[53] O. Triffterer, *Command Responsibility, Article 28 Rome Statute*..., s. 215; B. Hołyst, *Terroryzm,* t. 2, s. 1131. Zob. także: D. Dróżdż, *Terror*..., t. 2, s. 105. Artykuł 7 powyższej rezolucji stanowi, że nic w tej definicji aktu agresji, w tym zwłaszcza w art. 3, nie może pozbawić prawa do samostanowienia, wolności i niepodległości narodów pozbawionych tego prawa przez kolonializm i rasizm, dzięki czemu usprawiedliwia się międzynarodowy terroryzm.

[54] Zbrodnia agresji przyjęta została w Polsce w Statucie MTK na mocy Rezolucji RC/Res.5. i 6. na 12 posiedzeniu plenarnym w dniu 10 czerwca 2010 r. w drodze konsensu.(RC/Res.5 Poprawki do artykułu 8 Statutu Rzymskiego, przyjęte w prawie polskim do prawa polskiego). Odwołanie do zbrodni agresji w prawie polskim można znaleźć w art. 9 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.). Kodeks karny z 6 czerwca 1997 r. (Dz.U. Nr 88, poz. 553 ze zm.) został zmieniony 20 maja 2010 r. (Dz.U. Nr 98, pozz. 626) wprowadzając przepis stanowiący o wojnie napastniczej (Dz.U. Nr 98, poz. 626). W roku 2014 weszła w życie ustawa wyrażająca zgodę na ratyfikację przez prezydenta poprawek do Rzymskiego Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego. Sejm uchwalił ustawę 21 lutego 2014 r. Prezydent podpisał ustawę 9 kwietnia 2014 r. Ustawa weszła w życie 3 maja 2014 r. (Dz.U. 2014 poz. 500). Wersja ta obowiązuje od 25 września 2015 r. (Dz.U. 2018. 1753). Akt jednorazowy, w którym zamieszczono poprawki do Rzymskiego Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego, sporządzonego w Rzymie dnia 17 lipca 1998 r., przyjęty podczas konferencji rewizyjnej w Kampali (rezolucje nr 5 i 6) w dniach 10 i 11 czerwca 2010 r., https://sip.lex.pl/akty-prawne/dzu-dziennik-ustaw/poprawki-do-rzymskiego-statutu-miedzynarodowego-trybunalu-karnego-18753723.

[55] D. Dróżdż, *Terror*..., t. II, s. 208-209.

[56] B. Hołyst, *Terroryzm,* t. 2, s. 1142.

a zbrodnią agresji? Zamysł obu tych definicji (aktu terroru i aktu agresji) powinien być podobny. Inna jest podstawa prawna dla obu tych koncepcji. Okoliczności tych czynów także powinny być jednak zbliżone. Prof. Triffterer nie rozróżniał między przywódcami jednego państwa, a innego państwa należącego do MTK, najistotniejszy byłby dla niego sposób działania przywódców, który wypełniał znamiona terroru, a nie ich obywatelstwo. Podobnie kształtuje się sytuacja, w przypadku zbrodni agresji. Można zatem pociągnąć do odpowiedzialności przywódcę danego państwa i za terroryzm w ramach zbrodni wojennych lub przestępstwa przeciwko ludzkości, lub terroryzm popełniony jako samodzielne przestępstwo. W przypadku popełnienia zbrodni terroryzmu w ramach zbrodni wojennej czy zbrodni przeciwko ludzkości, terroryzm nie będzie związany (traktowany) jako samodzielna zbrodnia, jak w przypadku zbrodni agresji, która jako samodzielna zbrodnia nie jest związana z art. 28 Statutu MTK, a terroryzm związany ze zbrodnią wojenną może być brany pod uwagę wraz z art. 28 Statutu MTK.

Jeżeli obecnie wszystkie państwa na świecie są za strategią terroryzmy przyjętą przez ZO w 2006 r., to można wyjść z założenia, że istnieją niewielkie różnice między terroryzmem czy terrorem popełnianym przez przywódców państwa, a zbrodnią agresji popełnianą przez takich przywódców państw, skoro teoretycznie jest to zbrodnia adresowana w MTK do wszystkich państw na świecie, a strategia terroryzmu została zaakceptowana przez praktycznie wszystkie państwa na świecie.

Bibliografia

Arnold R., Triffterer O., *Article 28, Responsibility of commanders and other superiors* [w:] O. Triffterer (red.), *Commentary of the International Criminal Court – Observers' Notes*, Second Edition, C.H.Beck*Hart*Nomos 2008.

Bartosz K., *Prawne aspekty walki z terroryzmem*, „Security, Economy & Law" 2018, nr 1(XVIII), s. 18-39, Łódź.

Blöchers D., *Terrorism as an international crime*, „Eyes on the ICC" 2011-2012, vol. 8(1).

Cassese A., *The Geneva Protocols of 1977 on Humanitarian Law of Armed Conflict and Customary International Law*, "Journal Pacific Basin Law" 1984, nr 3(1-2)

Cassese A., *Responding to Terrorism: The Quest for a Legal Definition. The Multifaceted Criminal Notion of Terrorism in International Law*, "Journal of International Criminal Justice" 2006, vol. 4(5).

Clark Roger, *The Review Conference, on the Rome Statute of the International Criminal Court, Kampala, Uganda, 31 May – 2 June 2010,* "Australian International Law Journal" 2009.

Cryer R., Friman H., Robinson D., Wilmshurst E., *An Introduction to International Criminal Law and Procedure*, Cambridge 2008.
Dipanjan R.Ch., *SCO endorses India's proposal for UN treaty*, 11.06.2018, https://economictimes.indiatimes.com/articleshow/64548213.cms?utm_source=contentofinterest&utm_medium=text&utm_campaign=cppst/.
Dróżdż D., *African States and the International Criminal Court – Selected Issues*, [w:] A. Kordonska, R. Kordonski, Ł. Muszyński, D. Kamilewicz-Rucińska (red.), *Trendy przestrzeni międzynarodowej w wymiarze globalnym i regionalnym*, Tom 2, LNU im. Iwana Franki, Lwów-Olsztyn 2018.
Dróżdż D., *Od ograniczenia do zakazu użycia siły na świecie. Odpowiedzialność państwa i jednostek za agresję i zbrodnię agresji*, Szczecin 2017.
Dróżdż D., *Sytuacja w Indiach i Pakistanie i zasady osądzania aktów terrorystycznych jako proponowane rozwiązanie dla takiego aktu prawnego przez Indie*, [w:] R. Kordonski (red.), *Contemporary Trends Shaping the Global World*, LNU im. Iwana Franki, Lwów-Olsztyn 2020.
Dróżdż D., *Terror oraz terroryzm międzynarodowy i globalny z prawnego punktu widzenia*, tom I, Szczecin 2019.
Dróżdż D., *Terror oraz terroryzm międzynarodowy i globalny z prawnego punktu widzenia*, tom II, Szczecin 2020.
Dróżdż D., *Terrorism in the 21st century in the light of law*, Szczecin 2018.
Dróżdż D., *Terroryzm i akt terroryzmu na świecie w świetle prawa*, Szczecin 2018.
Dróżdż D., *W sprawie koncepcji art. 30 i 25 Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego*, „Studia Prawno-Ekonomiczne" 2015, Tom XCVI, Łódzkie Towarzystwo Naukowe.
Dróżdż D., *Zagadnienia strony podmiotowej w Statucie Międzynarodowego Trybunału Karnego w świetle poglądów przedstawicieli doktryny i praktyki*, „Studia Ekonomiczno-Prawnicze" 2014, Tom XCIII, Łódzkie Towarzystwo Naukowe.
Drzazga R., *Konwencje antyterrorystyczne ONZ – charakterystyka oraz zakres zobowiązań nałożonych na państwa – strony*, [w:] K. Indecki, P. Potejko (red.), *Terroryzm, Materia ustawowa?,* Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Centralny Ośrodek Szkolenia im. gen. Stefana Roweckiego, 2009.
Filipkowski W., *Formy zwalczania terroryzmu na podstawie wybranych uregulowań Unii Europejskiej i NATO*, [w:] K. Indecki, P. Potejko (red.), *Terroryzm. Materia ustawowa?,* Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Centralny Ośrodek Szkolenia im. gen. Stefana Roweckiego, 2009.
Gazeta Prawna, *MTK za zniszczenie zabytków w Timbuktu skazał dżihadystę na 9 lat*, s. 89-90, https://www.gazetaprawna.pl/artykuly/979327,mali-mtk-za-niszczenie-zabytkow-w-timbuktu-skazal-dzihadyste-na-9-lat.html/.
Hołyst B., *Terroryzm tom I*, Lexis-Nexis, Warszawa 2011.
Nybondas M.L, *Command Responsibility and its Applicability to Civilian Superiors*, Hague 2010.
Podgor E., Clark R.S., *Understanding International Criminal Law*, second edition, Metthew and Benders 2008.
Triffterer O., *Causality, a Separate Element of the Doctrine of Superior Responsibility as Expressed in Article 28 Rome Statute?,* "Leiden Journal of International Law" 2002, nr 15.

Triffterer O., *Command Responsibility, Article 28 Rome Statute, and Extension of Individual Criminal Responsibility for Crimes Within the Jurisdiction of the Court – Compatible with Article 22, nullum crimen sine lege?,* [w:] O. Triffterer (red.), *Gedächtnisschrift für Theo Vogler*, Heidelberg 2004.

Triffterer O., *Command Responsibility – Grundstrukturen und Anwendungsbereiche von Art. 28 des Rom Statutes Eignung auch zur zur Bekämpfung des internationalen Terrorismus?* [w:] C. Prittwitz i in. (red.), *Festschrift für Klaus Lüderssen*, 437, 2002.

Werle G., *Principles of International Criminal Law*, T*M*C Asser Press, Hague 2005.

Olga Kavyn[*], Sviatoslav Kavyn[**], Bohdan Kavyn[***], Yaroslav Kavyn[****]

Legal platform for information security in the formation of the national strategy of economic security

Economic security is a state of the national economy that allows for resilience to internal and external threats. The objects of economic security are the state, society, families, individuals, businesses, institutions, organizations, individual territories, as well as the basic elements of economic security. In the analysis of economic security there are primarily three important components:

- economic independence, which means, first of all, the possibility of state control over national resources, the ability to use national competitive advantages to ensure equal participation in international trade;
- stability of the national economy, which provides the strength and reliability of all elements of the economic system, protection of all forms of ownership, and the creation of guarantees for effective business;
- ability of self-development and progress, as the ability to independently implement and protect national economic interests, to carry out constant modernization of production, effective investment and innovation policy, to develop the intellectual and labor potential of the country.[1]

Economic security policy is determined on the basis of certain principles that create a political and legal basis for assessing external and internal threats, the formation of national economic interests and economic security strategies. The main principles of ensuring the economic security

[*] Olga Kavyn, PhD student, Department of Financial and Economic Security, Head of Department for working with foreign students, Ukrainian Academy of Printing (Ukraine) / Ольга Кавин, аспірантка, Українська академія друкарства, e-mail: yaroslavkavin@ukr.net

[**] Sviatoslav Kavyn, PhD student, Faculty of International Relations, Ivan Franko National University of Lviv (Ukraine) / Святослав Кавин, аспірант, Львівський національний університет ім. І. Франка, ORCID: 0000-0002-6189-3848, email: kavinsviatoslav@gmail.com

[***] Bohdan Kavyn, student, Faculty of International Relations, Ivan Franko National University of Lviv (Ukraine) / Богдан Кавин, студент, Львівський національний університет ім. Івана Франка, e-mail: b.kavyn2000@gmail.com

[****] PhD Yaroslav Kavyn, Assoc. Prof., Head of International Relations Department, Ukrainian Academy of Printing (Ukraine) / Ярослав Кавин, доцент, к.т.н., начальник управління міжнародних зв'язків, Українська академія друкарства, e-mail: yaroslavkavin@ukr.net

[1] О.В. Ареф'єва, Т.Б. Кузенко, *Економічні основи формування фінансової складової економічної безпеки*, "Актуальні проблеми економіки" 2009, № 1(91), с. 98-104.

of Ukraine include: the rule of law in ensuring economic security; observance of balance of economic interests; mutual responsibility for ensuring economic security; timeliness and adequacy of measures related to the prevention of threats and protection of national economic interests; priority of contractual (peaceful) measures in resolving both internal and external conflicts of economic nature; integration of national economic security with international economic security[2].

At the same time, the state is not only the object but also the main subject of national economic security and performs its functions in this area through the legislative, executive and judicial branches of government. The Constitution of Ukraine clearly states that along with the protection of the sovereignty and territorial integrity of Ukraine, ensuring its economic security is the most important function of the state and the business of the entire Ukrainian people. Thus, economic security is integral.

The subjects of economic security of Ukraine are functional and sectoral ministries and other public authorities, tax and customs services, banks, stock exchanges, funds and insurance companies, as well as producers of works and services, sellers of products and domestic consumers. The state activity in the field of economic security includes:

- identification and monitoring of factors that undermine the stability of the socio-economic system and the state in the short and long term;
- formation of economic policy and institutional transformations that will eliminate or mitigate the harmful effects of the identified factors within a single program of economic reform[3].

The strategy of economic security provides:

- determining the characteristics of external and internal threats to economic security as a set of conditions and factors that pose a threat to vital economic interests;
- determination of criteria and parameters of the state of the economy that meet the requirements of economic security and ensure the protection of vital interests of the country;
- formation of a mechanism for ensuring the economic security of the country, protection of its vital interests on the basis of the application by all

---

[2] М.І. Камлик, *Економічна безпека підприємницької діяльності. Економікоправовий аспект: навч. посіб.*, Атіка, Київ 2005.

[3] К.В. Коваленко, *Основи створення комплексної системи економічної безпеки підприємства: теоретичний аспект*, "Вісник Донецького національного університету економіки і торгівлі ім. Михайла Туган-Барановського" 2008, № 3, с. 134-139.

institutions of state power of legal, economic and administrative measures of influence.

Thus, it can be noted that the practical implementation of the state strategy of economic security should be carried out through a system of specific measures, mechanisms implemented on the basis of qualitative and quantitative indicators of socio-economic development of the country. Such a system is the basis and content of economic policy of the state.

The modern concept of strategic management of economic security arose in response to the challenges and threats of the external and internal environment caused by total digitalization of society. The information society is characterized by permanent improvement of information technologies and rapid pace of their implementation in all spheres of public life. It is resulted in virtualization of much of public relations and increasing dependence of countries on electronic networks and information systems. Important trends of the current stage are also the intensification of cross-border information flows, as well as the spread of various methods and means of information exchange, which are virtually uncontrolled. As a result, new – informational – threats and challenges are spreading, which require the EU and each country, in particular, to respond immediately and apply non-standard measures and solutions. In this regard, information security is becoming a priority in shaping the EU's economic security.

In 2001, the European Commission presented a document entitled "Network and Information Security: Proposal for A European Policy Approach", which outlined the European approach to the problem of information security[4]. Actions that violate the security of information networks and systems are grouped as follows: interception of electronic communications, copying or modification of data; unauthorized access to a computer or computer networks; destructive attacks on the network, in particular attacks on domain names, overloading the network with artificial messages, attacks aimed at violating routing; malware; forgery of websites; security incidents as a result of unforeseen and unintentional events, such as natural disasters, hardware and software failures, human error.

In this context, the main directions of European information security policy have been formed, in particular:

---

[4] European Commission, *Network and Information Security: Proposal for a European Policy Approach*, COM 298 (2001).

1. Creation of a European system of warning and informing about new threats.

2. Providing technological support. Priority is given to the development of research on network and information security.

3. Support for market-oriented standardization and certification.

4. Legal support.

5. Strengthening security at the state level.

6. Development of international cooperation on information security.

The main task of the EU is to strengthen the European Commission's dialogue with international organizations and partners on the issue of network security and, in particular, on the growing dependence on electronic networks.

Within the EU, much attention is paid to the problem of cybersecurity as a component of information security. Since 1999, the EU has been implementing Safer Internet programs. In May 2007, the European Commission presented a document "Towards a common policy in the field of cybercrime"[5]. The European Commission's policy in the fight against cybercrime is implemented on the basis of the legislative process. The most important legislative decision is the Framework Decision of the EU Council of Ministers on attacks on information systems of 17 January 2005. In addition, the European Commission encourages cross-border cooperation between EU law enforcement agencies. In March 2009, the European Commission published a Communication entitled "Protecting Europe from large-scale cyber-attacks and destruction: strengthening preparedness, security and resilience", which identified the main challenges for the EU's immediate response and outlined the main measures needed to strengthening the security and capacity of Europe's critical information infrastructure to withstand external influences[6]. According to the document, the main challenges to the security of EU information infrastructures are uncoordinated national approaches to information infrastructure security, as well as the lack of international consensus on priori-

---

[5] European Commission, *Towards a general policy on the fight against cybercrime*, COM 267 (2007).

[6] Communication from the Commission on Critical Information Infrastructure Protection, *Protecting Europe from large scale cyber-attacks and disruptions: enhancing preparedness, security and resilience*, COM 149 (2009).

ties in the implementation of critical information infrastructure protection policies, which reduces the effectiveness of national measures.

In this context, the organization of the process of strategic management of EU economic security involves the following sequence: defining strategic goals → strategic analysis → determining the list and priority of threats to economic security → assessing the level of economic security → modeling scenarios for both EU and national economies → strategy and tactics to ensure the economic security of the European Union and EU countries → development of measures, tools and mechanisms for implementing the country's economic security strategy → monitoring and control.

The development of information society is accompanied by acceleration of change related to generations of equipment and technologies based on the use of new knowledge. The ability to quickly generate and use new knowledge is an important competitive advantage of both individual organizations and national economies as a whole. World experience shows that the gap between countries with "fast" and "slow" economy is growing, which is already becoming systemic, due to: the inability of others to respond quickly to changes in the external environment; incompatibility of quality of life standards; differences in the degree of knowledge ownership, innovation and informatization of production and production, etc. In these conditions, the ability to produce and use knowledge increasingly determines the competitiveness and economic security of national economies, enterprises and institutions as their elements, the level of socio-economic development, welfare and quality of life of their peoples.

For the economy of Ukraine, as well as for some of its enterprises and institutions, the problem of determining promising (for economic reasons) areas of knowledge production, as well as finding effective ways to disseminate and commercialize it, becomes extremely important. To solve it one needs to use knowledge marketing. Thus, the marketing of the knowledge as a tool to ensure the economic security of the enterprise is an objective reality in the formation of information economy.

The system of economic security of the enterprise includes the following components: financial, market, information, interface, personnel, intellectual, technological, legal, ecological, power. Generally, the role of knowledge marketing in the enterprise comes from the system of the knowledge production concerning those types that are likely to create a

demand in the market, as well as in the formation and stimulation of demand for specific types of knowledge embodied in scientific, professional and technical knowledge, in particular scientific developments, competencies, algorithms. That is, knowledge marketing contributes to the production of relevant knowledge and their commercialization. And accordingly, directly affects the state of most components of economic security of the enterprise[7].

For the analysis of the existing innovative developments and forecasting of prospects of their introduction it is necessary to use traditional technologies of marketing researches of secondary sources of information (a method of office researches). Similar approaches can be used to focus the system of production of applied knowledge on promising species that are in use or will be in demand in the market.

To assess the prospects for the use of relevant knowledge, it is advisable to analyze the potential of innovative development of the enterprise and the possibility of bringing it into line with existing market opportunities. The same approach can be used to monitor and update the technical and technological potential of enterprise. It is expedient to determine the best samples on the market and to form in accordance with this a system of market-oriented knowledge management using the tools and methods of knowledge benchmarking.

To analyze and forecast trends in the labor market and knowledge market related to a particular industry, or reflect the specifics of individual enterprises and institutions, it is advisable to use traditional methods of marketing research with adjustments to the specifics of the subject. The existence of knowledge needs in a particular subject area can be identified through the analysis of problems that complicate or slow down its development. For example, the economic crisis in combination with the development of Internet technologies has actualized the transfer of many types of business to the Internet: online stores, virtual enterprises, etc., which requires the involvement of specialists with knowledge and skills in Internet marketing, web-programming.

To form a favorable image of the enterprise and attract a staff, it is advisable to pay attention to its main components: internal image (staff, manager); external image (business image, social image, visual image,

---

[7] С.Н. Ильяшенко, *Составляющие экономической безопасности предприятия и подходы к их оценке*, "Актуальні проблеми економіки" 2003, № 3(21), с. 12-19.

product image, consumer image). For this purpose, both traditional tools and methods (image advertising, PR, corporate culture, direct marketing, business culture) and tools and methods of Internet marketing, as well as web-technologies can be used. It should be noted that the image of the enterprise as a whole significantly affects the level of its economic security, so its formation, strengthening and support should be given special attention[8]. Analysis and forecasting of environmental needs of consumers, updating of existing equipment, technologies and products from the standpoint of their environmental friendliness should be conducted by using a well-known methodological apparatus.

Summarizing the above, we can conclude that the multifaceted role of knowledge marketing in ensuring the economic security of the enterprise. It includes actualization of the system of production and the use of knowledge as a component of the intellectual capital of the enterprise (it, in turn, is a component of innovative development of the enterprise) according to changes of an external environment that increases adaptive possibilities of the enterprise conditions of advanced innovative development.

At the same time, the economy of the period of globalization forces top managers and heads of enterprises to reconsider the problem of security of foreign economic activity and makes them think about ways to minimize losses. The greatest danger to the "life" of enterprises is the instability of economic policy, inertia of the legislative platform, then losses from emergencies of natural and technological nature, illegal actions of international criminal structures, as well as unfair competition.

When organizing the security management of foreign economic activity of enterprises one should take into account the losses from unfair competition due to the ability and effectiveness of combating industrial and economic espionage, illegal use of trademarks, measures to protect against physical acts on professionals and other factors. The management must be able to find the right balance between the probable losses and the allowable amount of costs to prevent or minimize them.

The security management of foreign economic activity of enterprises, based on the national legal framework in the context of integration into

---

[8] С.М. Ілляшенко, А.В. Колодка, *Роль іміджу у забезпеченні економічної безпеки підприємства,* [в:] Є.В. Хлобистов (ред.), *Економічна безпека держави: міждисциплінарний підхід: колективна монографія,* Видавець Чабаненко Ю.А., Черкаси 2013, с. 436-445.

the international legal platform, should focus attention on the following areas of prevention, localization and elimination of the effects of unfair competition by type:

- corruption, use of state control bodies as punitive;
- anti-advertising, information sabotage, undermining the reputation of a competitor;
- technological and industrial espionage, copying business ideas, technologies or goods, use of other people's trademarks and packaging;
- violation of the law, sale of smuggled goods, not subject to duty;
- special ruin by non-payment or delay of payments;
- physical pressure.

Resources that ensure the reliable existence, normal operation and progressive development of the enterprise include: personnel of the enterprise, material and intellectual (information) resources. With this in mind, security management of foreign economic activity should be carried out in four main areas: protection of material and financial values; personnel protection; protection of intellectual property (in particular, trade secrets); information support of economic activity of the enterprise in market conditions.

In the general case, business security is considered as a system of measures to ensure the required level of security of the business structure as a whole in the following areas: protection against organized crime; protection against violations of laws and other regulatory documents; protection against unfair competition[9]. These areas in the system of security management are implemented in certain areas of the business structure, in particular, production activities, commercial activity, information support, staffing, insurance other areas.

A lot of managers understand security primarily as physical security, and sometimes as individual requirements for the protection of commercial interests, which does not contribute to a comprehensive solution to security problems. The measures proposed by various search bureaus only divert business structures from implementing and managing comprehensive security measures. One of the reasons for the restrained attitude of foreign firms to the creation of large joint ventures is the lack of guarantees of secrecy of production and business information, also the

---

[9] В.І. Харченко, *Енергетична безпека Європейського Союзу в контексті сучасних загроз та викликів,* "Гілея – збірник наукових праць" 2009, Спецвипуск, с. 327-333.

security of this data. This makes the use of expensive intellectual assets of foreign firms very risky. Therefore, the security management of foreign economic activity can be considered effective if it is aimed at a specific protection system that combines the following measures: legislative, physical (creating barriers to access to property and information), administrative (introduction of the appropriate regime), technical (use of technical means of protection), cryptographic, software, economic, moral and ethical.

Consequently, the security management of foreign economic activity applies an appropriate set of measures adequate to its internal and external situation. Regarding the improvement of the EU economic security policy in the context of information security on the one hand and energy security on the other, it is necessary to increase the mutual responsibility of participants in international cooperation. In these coordinates, long-term guarantees can be achieved, both information and energy security based on the balance of interests of the parties. Today, resource and, above all, energy security has become one of the most important components of international security, the basis of social economic development of nations and states. Today, the EU states should build a common system of economic security in the field of both international and national information and energy security, based on mutual cooperation, search for common interests and finding mutually acceptable compromises in resolving existing conflicts.

Bibliography

Communication from the Commission on Critical Information Infrastructure Protection, *Protecting Europe from large scale cyber-attacks and disruptions: enhancing preparedness, security and resilience*, COM 149 (2009), http://ec.europa.eu/information_society/policy/nis/strategy/activities/ciip/index_en.htm/.

European Commission, *Network and Information Security: Proposal for a European Policy Approach*, COM 298 (2001), https://eur-lex.europa.eu/ LexUriServ/LexUriServ.do?uri=COM:2001:0298:FIN:EN:PDF/.

European Commission, *Towards a general policy on the fight against cybercrime*, COM 267 (2007), http://eurlex.europa.eu/LexUriServ/site/en/com/2007/com2007_0267en01.pdf/.

Ареф'єва О.В, Кузенко Т.Б., *Економічні основи формування фінансової складової економічної безпеки*, "Актуальні проблеми економіки" 2009, № 1 (91), с. 98-104.

Бобров Є.А., *Значення енергетичної безпеки у формуванні економічно їбезпеки Європейського Союзу*, “Економіка та організація виробництва. Науковий вісник ІФНТУНГ” 2012, № 1.

Ильяшенко С.Н., *Составляющие экономической безопасности предприятия и подходы к их оценке*, “Актуальні проблеми економіки” 2003, № 3 (21), с. 12-19.

Ілляшенко С.М., Колодка А.В., *Роль іміджу у забезпеченні економічної безпеки підприємства,* [в:] Є.В. Хлобистов (ред.), *Економічна безпека держави: міждисциплінарний підхід: колективна монографія,* Видавець Чабаненко Ю.А., Черкаси 2013.

Камлик М.І., *Економічна безпека підприємницької діяльності. Економіко-правовий аспект: навч. посіб.*, Атіка, Київ 2005.

Коваленко К.В., *Основи створення комплексної системи економічної безпеки підприємства: теоретичний аспект*, “Вісник Донецького національного університету економіки і торгівлі ім. Михайла Туган-Барановського” 2008, № 3, с. 134-139.

Харченко В.І., *Енергетична безпека Європейського Союзу в контексті сучасних загроз та викликів,* “Ґілея (науковий вісник): Збірник наукових праць” 2009, Спецвипуск, с. 327-333.

НАУКОВЕ ВИДАННЯ

ВІЙНА – КОНФЛІКТ – СПІР.
СФЕРИ КОНКУРЕНЦІЇ В МІЖНАРОДНОМУ ПРОСТОРІ

ТОМ 3

За редакцією: Р. Кордонського, О. Кордонської, Л. Мушинського

Рецензенти:
Сергій Терепищий – доктор філософських наук, професор, Національний педагогічний університет ім. М.П. Драгоманова, Україна.
Сергій Леоньчик – д-р істор. наук, Природничо-гуманітарний університет у м. Седльце, Польща.

Проект обкладинки: доц. Ростислав Романюк

Міжнародна колективна монографія видана у співпраці Інституту політичних наук Вармінсько-Мазурського університету в місті Ольштин та Факультету міжнародних відносин Львівського національного університету імені Івана Франка.

Війна – конфлікт – спір. Сфери конкуренції в міжнародному просторі: колективна монографія: том 3 / за ред. Р. Кордонського, О. Кордонської, Л. Мушинського. – Ольштин, Львів: Інститут політичних наук Вармінсько-Мазурського університету в м. Ольштин (Польща), 2020. – 218 с.

ISBN 978-83-66259-20-1

e-mail: *monografia.interdyscyplinarna@gmail.com*

Формат 60X84/16. Папір офс.
Гарнітура *Georgia*
Ум. др. арк. 12,52
Тираж 80 прим.